



INDEX 339202

# NOTATKI

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

# PŁOCKIE

Płock

3/228

2011

ISSN 0029-389X



## INFORMACJA DLA AUTORÓW

Materiały do Notatek Płockich prosimy przysyłać w 1 egzemplarzu (wydruk komputerowy wraz z dyskietką lub płytą CD), napisanym zgodnie z normą (tj. 30 wierszy na stronie, 65 znaków w wierszu, bez poprawek),  
Maksymalna objętość 15 stron wraz z przypisami.

Prosimy również o krótką informację Autora o sobie: wykształcenie, stopnie naukowe, miejsce zatrudnienia (adres) oraz telefon do wiadomości redakcji.

Artykuły prosimy zaopatrzyć w abstrakt w języku polskim o objętości do 250 znaków oraz zestawienie słów kluczowych (nie więcej niż 5).

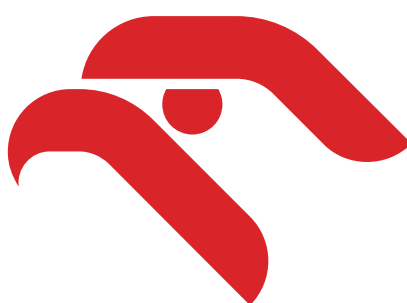
Prosimy o dołączenie, po przypisach, tytułu artykułu w języku angielskim i „Summary” w języku angielskim o objętości do 300 znaków.

Informujemy, że wydrukowanie artykułu uwarunkowane jest uzyskaniem pozytywnej recenzji wydawniczej.

Redakcja *Notatek Płockich*

Na okładce: Wzgórze Tumskie  
rys. Paweł Tencer

Skład i druk:  
Wydawnictwo i Poligrafia „IWANOWSKI”  
09-407 Płock, ul. Dziewiarska 7  
Tel. (0-24) 26-36-593  
e-mail: [wydawnictwo@iwanowski.com.pl](mailto:wydawnictwo@iwanowski.com.pl)



**ORLEN**

# PŁOCK NOTES

PŁOCK SCIENTIFIC ASSOCIATION  
QUARTERLY  
(published since July 1956)

**3/228**  
**JULY – SEPTEMBER**  
**2011**

## EDITORIAL MEETING

**WIESŁAW KOŃSKI**  
(EDITOR-IN-CHIEF)

**ADAM WRÓBEL**  
(EDITORIAL SECRETARY)

**MAŁGORZATA DUCH**  
**GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI**  
**ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI**

## SCIENTIFIC COUNCIL

PROFESSOR EXTRAORDINARY  
DR HAB. SC. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI  
(CHAIRMAN)

**DR MARIAN CHUDZYŃSKI**  
REV. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI  
PROF. DR HAB. SC. JANUSZ ZIELIŃSKI  
PROF. DR HAB. SC. DANIELA ŻUK

## EDITORIAL ADDRESS:

pl. Narutowicza 8  
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

# NOTATKI PŁOCKIE

KWARTALNIK TOWARZYSTWA  
NAUKOWEGO PŁOCKIEGO  
(ukazuje się od lipca 1956)

**3/228**  
**LIPIEC – WRZESIEŃ**  
**2011**

## KOLEGIUM REDAKCYJNE

**WIESŁAW KOŃSKI**  
(REDAKTOR NACZELNY)

**ADAM WRÓBEL**  
(SEKRETARZ REDAKCJI)

**MAŁGORZATA DUCH**  
**GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI**  
**ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI**

## RADA NAUKOWA

PROF. NADZW. DR HAB. INŻ. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI  
(PRZEWODNICZĄCY)

**DR MARIAN CHUDZYŃSKI**  
KS. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI  
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ ZIELIŃSKI  
PROF. DR HAB. INŻ. DANIELA ŻUK

## ADRES REDAKCJI:

pl. Narutowicza 8  
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

## LIST OF CONTENTS

<b>BOGDAN POPŁAWSKI</b> THE HISTORICAL INDUSTRIAL COMPOUND IN ŻYCHLIN – SUPPLEMENT .....	3
<b>BARBARA KONARSKA-PABINIAK</b> EDWARD STANISŁAW CZURUK HERO OF THE DEFENCE OF PŁOCK IN 1920. – UNKNOWN HISTORY OF THE FAMILY OF POLISH PATRIOTS .....	7
<b>MARIUSZ ŻUŁAWNIK</b> PRESS ACTIVITY OF PŁOCK'S COMMUNISTS IN THE PERIOD OF 1918–1938 .....	13
<b>ELŻBIETA SZUBSKA-BIEROŃ</b> CULTURAL DEVELOPMENT OF PŁOCK IN THE YEARS FROM 1939 TO 1945 .....	19
<b>MICHAŁ TRUBAS</b> THE POLISH ARMY GARRISON COMMANDERS IN THE YEARS 1945–1950 .....	30
<b>REVIEWS</b> JERZY DAMROSZ, THE MOTHERLAND AND ITS REGIONS, TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE [PŁOCK SCIENTIFIC SOCIETY], THE PAWEŁ WŁODKOWIC UNIVERSITY COLLEGE IN PŁOCK–WARSZAWA 2007 ( <i>rev. Zbigniew Kruszewski</i> ) .....	40
MONIKA BIELAK, JACEK PAWŁOWICZ, KNOWN – UNKNOWN. MAZOVIAN RESISTANCE. AUTONOMOUS PRESS IN MAZOVIA 1976-1989, PUBLISHED BY INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ [INSTITUTE OF NATIONAL REMEMBRANCE], WARSZAWA 2010 ( <i>rev. Grzegorz Gołębiowski</i> ) .....	44
ANNA FRĄCKOWIAK, JÓZEF PÓŁTURZYCKI, CONTINUING EDUCATION AS A BASIS FOR MODERN EDUCATION, WYDAWNICTWO NAUKOWE INSTYTUTU TECHNOLOGII EKSPLOATACJI [INSTITUTE OF APPLIED TECHNOLOGY SCIENTIFIC PUBLISHING] – PIB, WARSZAWA-PŁOCK-RADOM 2011 ( <i>rev. Zbigniew Kruszewski</i> ) .....	47
MICHAŁ MARIAN GRZYBOWSKI, PRIEST WŁADYSŁAW SKIERKOWSKI. ETHNOGRAPHER OF KUPIOWSZCZYŻNA 1886–1941, MYSZYNIC 2011 ( <i>rev. Damian Kasprzyk</i> ) .....	51
MICHAŁ MARIAN GRZYBOWSKI, PRIEST WŁADYSŁAW SKIERKOWSKI. ETHNOGRAPHER OF KUPIOWSZCZYŻNA 1886–1941, MYSZYNIC 2011 ( <i>rev. Józef Barański</i> ) .....	53
<b>BIBLIOGRAPHY OF THE REGION OF MAZOVIA, LAND OF PŁOCK, FOR THE PERIOD FROM JULY 1, 2010, TILL SEPTEMBER 30, 2010 .....</b>	<b>56</b>

## SPIS TREŚCI

<b>BOGDAN POPŁAWSKI</b> HISTORYCZNY ZESPÓŁ PRZEMYSŁOWY W ŻYCHLINIE – UZUPEŁNIENIE .....	3
<b>BARBARA KONARSKA-PABINIAK</b> EDWARD STANISŁAW CZURUK – BOHATER OBRONY PŁOCKA W 1920 R. NIEZNANE LOSY RODZIN .....	7
<b>MARIUSZ ŻUŁAWNIK</b> DZIAŁALNOŚĆ PRASOWA PŁOCKICH KOMUNISTÓW W LATACH 1918–1938 .....	13
<b>ELŻBIETA SZUBSKA-BIEROŃ</b> ŻYCIE KULTURALNE NIEMIECKICH MIESZKAŃCÓW PŁOCKA W LATACH 1939–1945 .....	19
<b>MICHAŁ TRUBAS</b> ADMINISTRACJA WOJSKOWA W PŁOCKU. DOWÓDCY GARNIZONU WOJSKA POLSKIEGO W LATACH 1945–1950 .....	30
<b>RECENZJE</b> JERZY DAMROSZ, <i>OJCZYŻNA JEJ REGIONY</i> , TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, SZKOŁA WYŻSZA IM. PAWŁA WŁODKOWICA W PŁOCKU, PŁOCK–WARSZAWA 2007 ( <i>Rec. Zbigniew Kruszewski</i> ) .....	40
MONIKA BIELAK, JACEK PAWŁOWICZ, <i>ZNANE – NIEZNANE. MAZOWSZE NIEPOKORNYCH. PRASA NIEZALEŻNA NA MAZOWSZU 1976–1989</i> , WYD. INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ, WARSZAWA 2010 ( <i>Rec. Grzegorz Gołębiowski</i> ) .....	44
ANNA FRĄCKOWIAK, JÓZEF PÓŁTURZYCKI, <i>KSZTAŁCENIE USTAWICZNE PODSTAWĄ NOWOCZESNEJ EDUKACJI</i> , WYDAWNICTWO NAUKOWE INSTYTUTU TECHNOLOGII EKSPLOATACJI – PIB, WARSZAWA-PŁOCK-RADOM 2011 ( <i>Rec. Zbigniew Kruszewski</i> ) .....	47
MICHAŁ MARIAN GRZYBOWSKI, <i>KSIĄDZ WŁADYSŁAW SKIERKOWSKI. ETNOGRAF KUPIOWSZCZYŻNY 1886–1941</i> , MYSZYNIC 2011 ( <i>Rec. Damian Kasprzyk</i> ) .....	51
MICHAŁ MARIAN GRZYBOWSKI, <i>KSIĄDZ WŁADYSŁAW SKIERKOWSKI. ETNOGRAF KUPIOWSZCZYŻNY 1886–1941</i> , MYSZYNIC 2011 ( <i>Rec. Józef Barański</i> ) .....	53
<b>BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO ZA OKRES 1 VII – 30 IX 2010 R. ....</b>	<b>56</b>

## HISTORYCZNY ZESPÓŁ PRZEMYSŁOWY W ŻYCHLINIE UZUPEŁNIENIE

### Abstrakt

Na podstawie ostatnio przeprowadzonych badań archiwalnych w kutnowskim oddziale Archiwum Państwowego w Płocku autor uzupełnia informacje dotyczące początków utworzenia Osady i cukrowni Walentynów w dobrach Prusaków we wsi Budzyń – obecnie w Żychlinie.

W artykule opublikowanym w nr 2/227 „Notatek Płockich” błędnie podałem, w oparciu o dotychczasowe opracowania<sup>1</sup>, że Osada i fabryka Walentynów w 1837 r. były współwłasnością Tomasza Prusaka i Spółki. Jednocześnie wskazałem 1853 jako rok założenia przez Leopolda Kronenberga cukrowni i rafinerii Walentynów.

Z badań archiwalnych przeprowadzonych przeze mnie ostatnio w kutnowskim oddziale Archiwum Państwowego w Płocku wynika, że cukrownia, rafineria jak i Osada Walentynów zostały założone przez Tomasza Prusaka w 1853 r. tj. wkrótce po uzyskaniu przez niego „konsensu do urządzenia nowej fabryki cukru z buraków” (zezwolenia urzędowego z lutego 1852 r.)<sup>2</sup>. Zapis w księdze hipotecznej Budzynia z dnia 27 czerwca 1853 r.<sup>3</sup> mówi, że T. Prusak aktem notarialnym o tej dacie założył we wsi Budzyń spółkę Fabryki Cukru. Do spółki należeli: Robert Bothe, Dominik Rynkiewicz, Szymon Toeplitz i Ignacy Natanson. Na potrzeby fabryki, z gruntów folwarku Budzyń, Prusak wydzielił powierzchnię 20 mórg 300 prętów (11,76 ha) wraz z częścią rzeczki na wieczystą dzierżawę i nadał jej nazwę „Osada Fabryczna Walentynów”. Inny akt notarialny<sup>4</sup> o tej samej dacie co powyższy informuje, że Dominium dóbr żychlińskich Prusaka zobowiązało się uprawiać buraki cukrowe w określonej ilości i cenie na potrzeby cukrowni Walentynów do roku 1862 i dłużej.

W latach 1853–1855 powstały na terenie Osady nowe budynki fabryczne. Z Księgi ubezpieczeń od ognia Osady Fabrycznej Walentynów<sup>5</sup> wynika, że właścicielami cukrowni byli w tym czasie ww. współnicy Prusaka, a na terenie Walentynowa znajdowały się budynki przedstawione na ilustracji 4 w artykule mojego autorstwa. Są to następujące obiekty:

– parterowy murowany, częściowo piętrowy, kryty dachówką, o wymiarach około 98x26

- łokci, wysokości 15 łokci (56x15x8,6 m);
- przybudówka na kościarnię i kotły parowe, murowana, kryta blachą o wymiarach około 32,5x18,2x3,5 m;
- komin murowany średnicy 3,7 m, wysokości około 16,1 m;
- dom z buracznia murowany pod dachówką o wymiarach około 17,9x15,0x3,5 m;
- szopa na skład murowana, kryta gontem, o wymiarach około 40,3x10,9x2,6 m;
- dom dla robotników murowany pod gontem o wymiarach około 25,9x10,4x8,0 m
- i inne zabudowania.

Budynki fabryczne wyposażone były w maszyny i kotły parowe, łufopompy, prasy hydrauliczne i pompy wodne oraz szczegółowo wymienione tamże ilości zaworów, rur itp. urządzeń specjalistycznych. Równocześnie w innym dokumencie, którego odpis zamieszczony jest w księdze hipotecznej czytamy, że „...wieczyści posiadacze.... wzniesli fabrykę cukru i inne do niej należące zabudowania opłacają corocznie czynsz w kwocie Rs 30” (rubli srebrem 30<sup>6</sup>).

Z analizy zapisów hipotecznych wynika ponadto, że T. Prusak na budowę cukrowni zaciągnął pożyczki wśród wielu osób<sup>7</sup>, w tym bankierów warszawskich (prawdopodobnie u Henryka Toeplitza i Leopolda Kronenberga, którzy finansowali większość prac przy budowie cukrowni i rafinerii<sup>8</sup>). Śmierć T. Prusaka w sierpniu 1856 r. oraz roszczenia finansowe dłużników spowodowały spory sądowe i w ostateczności wyrok Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej z 4 września 1858 r. o zajętości dóbr żychlińskich przez komornika i „przymuszonej” ich sprzedaży<sup>9</sup>. W wyniku tego wyroku dobra ziemskie odkupiła w czerwcu 1859 r. żona Prusaka – Seweryna (za kwotę 90100 Rs.), a plenipotentem i zarządcą dóbr został Konrad Garczyński (mąż Jadwigi córki Prusaka, która formalnie od lutego 1866 r. stała się właścicielką całości dóbr żychlińskich).

Spory między właścicielami cukrowni i Osady fabrycznej Walentynów a właścicielami dóbr Budzyń wyjaśniają decyzje zwierzchności sądowej i hipotecznej według których w maju 1866 r. właścicielem fabryki cukru został Henryk Toeplitz, a w lutym 1867 r. Leopold Kronenberg i Henryk Toeplitz.<sup>10</sup> Spory te definitywnie zakończył kontrakt z 13 czerwca 1867 r. podpisany w Kancelarii Ziemskiej Teofila Brzozowskiego w Warszawie<sup>11</sup> między właścicielem dóbr Budzyń – Konradem Garczyńskim (reprezentującym żonę Jadwigę), a właścicielami Osady i Fabryki – Leopoldem Kronenbergiem i Henrykiem Toeplitzem.

Kontrakt ten potwierdza, że od lutego 1867 r. fabryka wraz z Osadą są własnością Leopolda Kronenberga i Henryka Toeplitza. K. Garczyński rzekł się bowiem gruntów należących do Osady i przelał prawa wieczystej własności na ww. oraz uwolnił ich od obowiązku opłacania czynszu. Ponadto K. Garczyński wydzielił z obszaru folwarku teren przy drodze do Pniewa a granicą Dobrzelina, ogród przyległy do fabryki oraz łąkę wraz z zabudowaniami na nich istniejącymi i sprzedał je na własność ww. Nadat także prawo do użytkowania wody z rzeki Słudwi. Tym sposobem obszar Osady Fabrycznej Walentynów i cukrowni został powiększony do 49 mórg 280 prętów kwadratowych (27,96 ha). Do omawianego kontraktu załączona była mapa posiadłości sporządzona przez inżyniera Powiatu Kutnowskiego – Barcikowskiego przechowywa-

na w zbiorach Muzeum Regionalnego w Kutnie (patrz ilustracja 2 w artykule autora).

Z powyższych materiałów wiadomo, że po podpisaniu kontraktu L. Kronenberg przystąpił do przebudowy i unowocześnienia cukrowni (lata 1867–1868). Potwierdzają to zapisy w Księdze ubezpieczeń od ognia budynków fabryki z maja 1868 r., w której znajduje się szczegółowy opis jej zabudowy i wyposażenia, odmienny od wymienionych w uprzednich latach<sup>12</sup>.

Z treści kontraktu wynika także, iż Jadwiga i Konrad Garczyńscy sprzedali w 1867 r. L. Kronenbergowi i H. Toeplitzowi teren ogrodu - parku o powierzchni 1 morgi 151 prętów kwadratowych (0,84 ha) z istniejącym i opuszczonym budynkiem d. dworu. W tym czasie mieszkali bowiem w sąsiednich dobrach Szczawin Kościelny, których byli właścicielami. Fakt zakupu wspomnianych gruntów przez Kronenberga i Toeplitza oznacza, że nowy dwór, położony na terenie parku w sąsiedztwie starego, zwany w miejscowej tradycji „Domem Prusaków”, został zbudowany przez nich, a nie jak dotąd sądzono przez Prusaka. Bankierzy ci wzniesli go najprawdopodobniej w latach 1868–1869. Jednak budowę domu zainicjował i rozpoczął zapewne sam T. Prusak jeszcze w 1855 r. O wzniesieniu fundamentów pod budynek mieszkalny informuje bowiem wzmianka w cytowanej Księdze ubezpieczeń od ognia budynków fabryki z 1855 r.<sup>13</sup> Trudności finansowe i śmierć Prusaka w 1856 r. zatrzymały na pewien czas tę inwestycję.

## Przypisy

- W. Baranowski, *Katalog zabytków budownictwa przemysłowego w Polsce*, t. 4, z. 7, s. 33 oraz *Karty ewidencyjne zabytków architektury i budownictwa: Zakłady Wytwórcze Maszyn Elektrycznych i Transformatorów „EMIT” w Żychlinie, ul. Narutowicza 72*, Zbiory Krajowego Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie.
- T.A. Prusak, *Relacje rodzin Prusaków i Chopinów od końca XVIII do lat 60. XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem losów Prusaków*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2010, s. 158
- Archiwum Państwowe w Płocku O/Kutno, Akta gminy Żychlin, Hipoteka w Kutnie, sygn. 3944 oraz sygn. 2075/K1
- Odpis aktu: Archiwum Państwowe w Płocku O/Kutno, Akta gminy Żychlin, Hipoteka w Kutnie, sygn. 3944/K 22 verso
- Księga ubezpieczeń od ognia Osady Fabrycznej Walentynów z dnia 18 sierpnia 1855 r. – Archiwum Państwowe w Płocku O/Kutno, Akta gminy Żychlin, sygn. 33
- Zapis w księdze hipotecznej z 4. września 1858 r. – odpis wyroku o zajętości dóbr żychlińskich przez komornika i „przymuszonej”

ich sprzedaży. Archiwum Państwowe w Płocku O/Kutno, Hipoteka w Kutnie, sygn. 3944/K 21 verso i K 22

- T. Prusak pożyczki zaciągnął m.in. w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim, u W. i J. Słubickich, Domu Handlowym J. S. Rosen, u F. Berezińskiego, L. Kronenberga, M. Kamionera, M. Müttnera i innych.
- Prawdopodobnie z tych powodów sąd przyznał im prawa własności osady i fabryki
- Zapis w księdze hipotecznej *op. cit. przypis 6*, K 9–37.
- Zapisy w księdze ubezpieczeń Osady Fabrycznej Walentynów od ognia z 1866 i 1867 r. (Archiwum Państwowe w Płocku O/Kutno, akta gminy Żychlin, sygn. 8)
- Odpis kontraktu w księdze hipotecznej (Archiwum Państwowe w Płocku O/Kutno, Hipoteka w Kutnie, dobra ziemskie Żychlin, sygn. 2075/K185–188
- Zapis w księdze ubezpieczeń *op. cit. przypis 10*
- Zapis w księdze ubezpieczeń *op. cit. przypis 5*

## THE HISTORICAL INDUSTRIAL COMPOUND IN ŻYCHLIN –

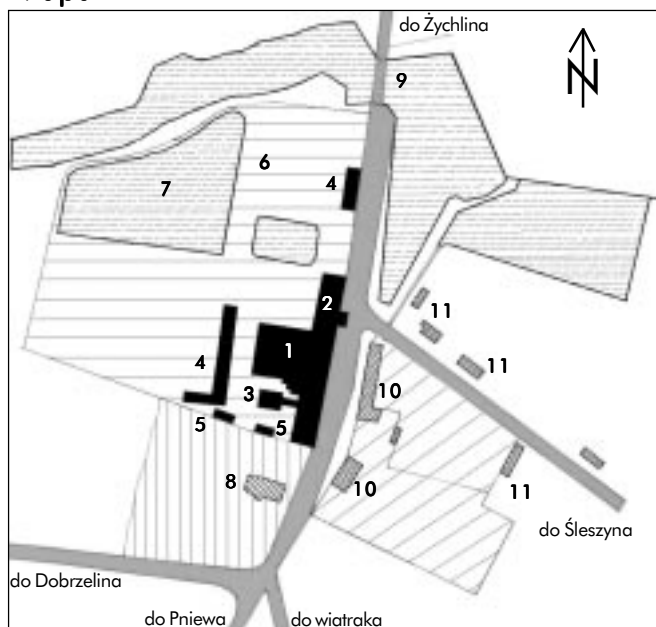
### SUMMARY

Based on recent archive research conducted at the Kutno Section of the Płock State Archives, Popławski, the author of the article „THE HISTORICAL INDUSTRIAL COMPOUND IN ŻYCHLIN”, complements his information about the origins of the settlement and the Walentynów sugar refinery in the Prusak family's premises in the village of Budzyń – the modern day Żychlin.

*Translation by the Bartosz Lacki*



Mapa 4



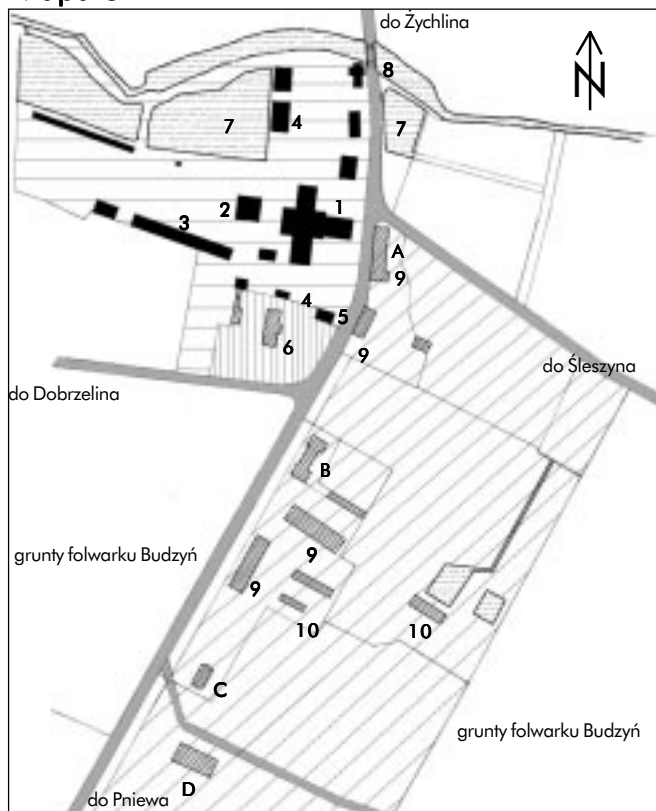
**LEGENDA:**

- TEREN FABRYKI CUKRU
- TEREN OSADY
- TEREN REZYDENCJI WŁAŚCICIELA
- STAWY I RZĘKA SŁUDWIA
- BUDYNKI PRODUKCYJNE
- BUDYNKI MIESZKALNE I INNE
- DROGI

Plan zabudowy pierwszej fabryki cukru „Walentyń” i sąsiedniej zabudowy mieszkalnej z 1867 r. (przed przebudową). Opracowanie autora wg mapy 2.

1 – hala produkcyjna prawdopodobnie wysoka, dwu kondygnacyjna; 2 – parterowa hala produkcyjna; 3 – kotłownia parowa; 4 – parterowe budynki pomocnicze; 5 – inne budynki magazynowe; 6 – teren składowania buraków; 7 – stawy fabryczne gromadzenia wody produkcyjnej; 8 – dwór Tomasza Prusaka; 9 – drewniany most na rzece Słudwi; 10 – murowane trzy kondygnacyjne budynki mieszkalne; 11 – inne budynki mieszkalne i gospodarcze.

Mapa 5



**LEGENDA:**

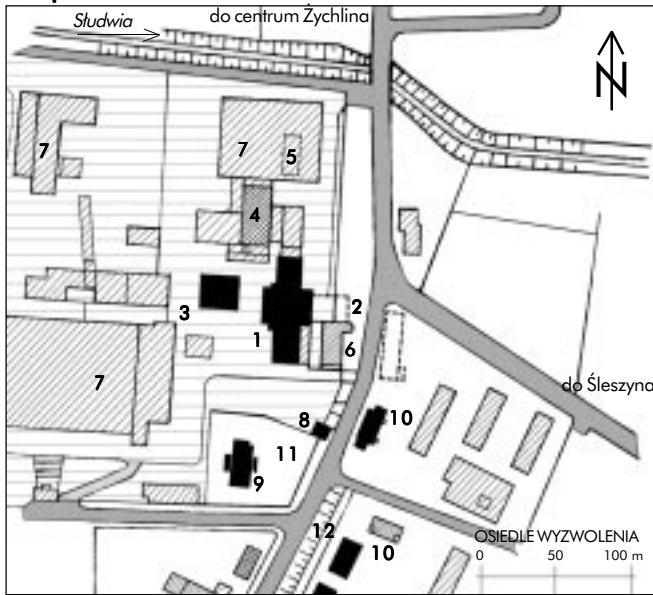
- TEREN CUKROWNI WALENTYŃÓW
- TEREN OSADY
- TEREN PARKU DWORU WŁAŚCICIELA
- STAWY I RZĘKA SŁUDWIA
- BUDYNKI PRODUKCYJNE FABRYKI
- BUDYNKI MIESZKALNE I INNE
- DROGI

Plan zabudowy osady fabrycznej byłej cukrowni „Walentyń” z 1921 r. (po rozbudowie dokonanej w latach prosperity cukrowni tj. 1873–1915).

Opracowanie autora wg mapy 3.

1 – główna hala produkcyjna cukrowni, wysoka dwu kondygnacyjna; 2 – kotłownia; 3 – magazyny i stajnie; 4 – budynki gospodarcze; 5 – portiernia; 6 – dwór właściciela (Dom Prusaków); 7 – stawy fabryczne; 8 – drewniany most na rzece Słudwi; 9 – budynki mieszkalne pracowników cukrowni; 10 – budynki gospodarcze. A) budynek mieszczący Zarząd miasta i dóbr w końcu XIX w. i Urząd Gminy ok. 1900 r.; B) budynek mieszczący szkołę elementarną; C) szpital fabryczny; D) murowana stodoła dóbr dworskich.

## Mapa 6



### LEGENDA:

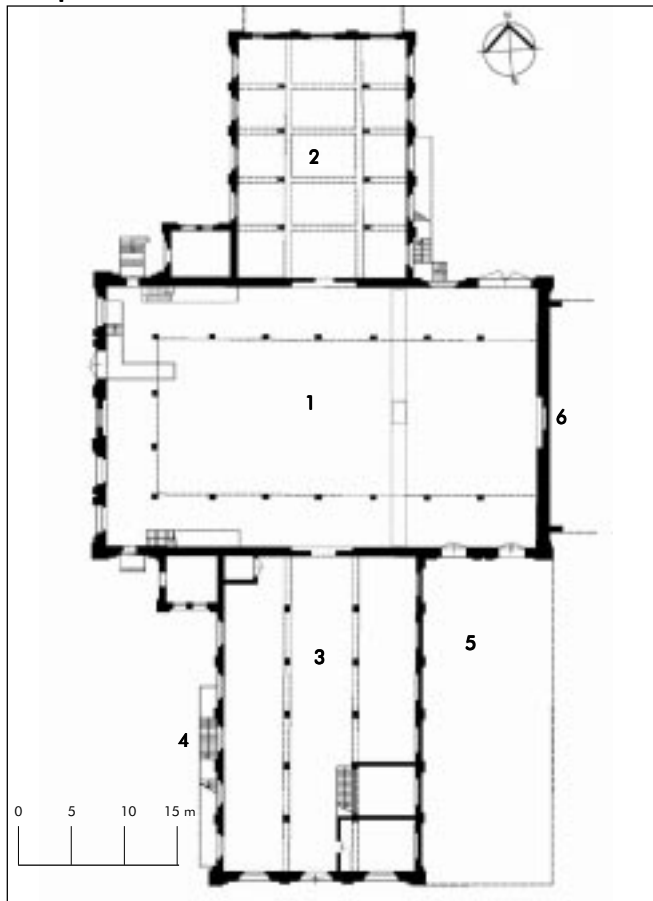
- BUDYNKI Z LAT 70-90.XIX w.
- BUDYNKI Z 1928 r.
- BUDYNKI Z 1936-1937 r.
- BUDYNKI Z LAT 60 -70 -90 XX w.
- BUDYNKI NIEISTNIEJĄCE
- TEREN FABRYKI EMIT
- GŁÓWNE ULICE
- RZEKA SŁUDWIA

Współczesna zabudowa części zabytkowej Zakładów Wytwórczych Maszyn Elektrycznych i Transformatorów EMIT w Żychlinie.

Opracowanie autora.

1 – główna hala produkcyjna (A) dawnej cukrowni „Walentynów”, przebudowana w 1922 r.; 2 – dobudowana hala produkcyjna w 1923 r., nieistniejąca; 3 – elektrownia, pierwotnie kotłownia cukrowni, później hala pomiarowa silników i sprężarkownia; 4 – hala produkcyjna (B) z 1928 r.; 5 – spalalnia z 1928 r., nieistniejąca; 6 – budynek administracyjno-biurowy z 1936-1937 r. 7 – inne budynki produkcyjne i hale współczesne; 8 – portiernia z lat 70. XIX wieku; 9 – dwór właścicieli z końca XIX wieku (Dom Pruszków); 10 – budynki mieszkalne pracowników fabryki; 11 – park, ogród rezydencji; 12 – zabytkowa aleja około 100. letnich kasztanowców.

## Mapa 7

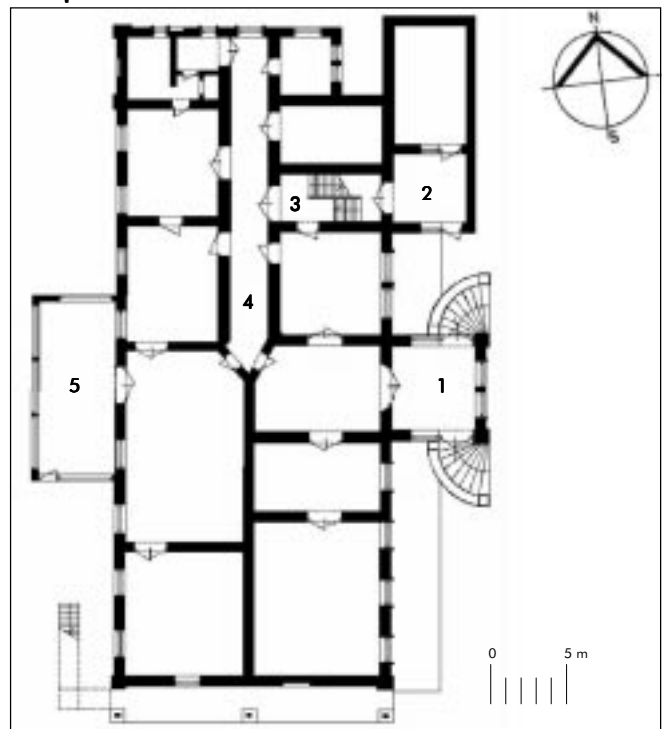


Rzut parteru głównej hali produkcyjnej d. cukrowni z lat 70. XIX wieku, przebudowanej w 1922 r. dla potrzeb Zakładów Elektrycznych Brown-Boveri.

Opracowanie autora wg rys. mgr D. Zaremby w karcie ewidencyjnej zabytków architektury i budownictwa z 1995 r., Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie.

1 – hala główna z antresolą, wysokości około 13,0 m, jedno kondygnacyjna; 2 – skrzydło północne hali, trzy kondygnacyjne z użytkowym poddaszem, podpiwniczone; 3 – skrzydło południowe hali z użytkowym poddaszem; 4 – metalowe schody zewnętrzne; 5 – dobudowa z lat 70. XX wieku (istniejąca); 6 – dobudowana hala produkcyjna z 1923 r., wyburzona.

## Mapa 8.



Rzut parteru „Domu Pruszków” z końca XIX wieku.

Opracowanie autora wg rys. mgr D. Zaremby w karcie ewidencyjnej zabytków architektury i budownictwa z 1995 r., Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie. 1 – przedsionek głównego wejścia; 2 – dobudowany ryzalit z przedsionkiem (współczesny); 3 – klatka schodowa; 4 – korytarz; 5 – dobudowana drewniana weranda.

## EDWARD STANISŁAW CZURUK – BOHATER OBRONY PŁOCKA W 1920 R. NIEZNANE LOSY RODZINY

### Abstrakt

W artykule autorka przedstawiła losy Edwarda Czuruks, polskiego żołnierza z okresu I wojny światowej, obrony Płocka w wojnie polsko–bolszewickiej 18 sierpnia 1920 r., służby w Oddziale Zamkowym Gabinetu Prezydenta Rzeczypospolitej i obrony Warszawy przed hitlerowcami we wrześniu 1939 r. Ustaliła również okres pobytu Czuruksa w pięciu oflagach niemieckich, po 1945 r. w Anglii i miejsce jego pochówku na polskim cmentarzu w Londynie. Edward Czuruk miał również związek z ziemią gostynińską, ponieważ był mężem Krystyny Celine Jeleniewskiej, córki właściciela majątku Osiny k. Gostynina sprzed 1939 r.

**Słowa kluczowe:** Edward Czuruk, Legiony Polskie, obrona Płocka 1920 r., Wojsko Polskie, niewola niemiecka, cmentarz Gunnersbury w Londynie, pozostali Czurukowie

Wśród udekorowanych 15 osób, które otrzymały krzyże *Virtuti Militari* za zasługi w walkach o Płock w 1920 r., wymieniony jest por. Edward Czuruk. który w czasie wojny polsko–bolszewickiej od 5 sierpnia 1920 r. był dowódcą 5. plutonu żandarmerii wojskowej z Warszawy i dowodził obroną płockiego mostu w decydującym dniu walki. Podstawą do odznaczenia był wniosek mjr. Janusza Mościckiego, dowódcy przyczółka mostowego w Płocku.

Sytuacja Płocka w dniu 18 sierpnia 1920 r. była groźna<sup>1</sup>. Od północy parta 4. armia z 3. korpusem konnym (kk) pod dowództwem Gaychana. Poza tym na południe od IV A i III KK operowały bolszewickie Armie III i XV. Grupa Morzyska operowała na południe od Frontu Zachodniego).

Oprócz wyznaczonych trzech batalionów w załodze broniącej Płocka był 80–osobowy oddział żandarmerii wojskowej z Warszawy z por. Edwardem Czurukiem i por. Czesławem Smoczyńskim. Żandarmów używano „jako wyjątkowo zdyscyplinowanych, do wykonywania szczególnie trudnych zadań bojowych. Ponosili przy tym ciężkie straty. Plutony żandarmerii polowej nie były zbyt duże; zwykle liczyły 1–2 oficerów i 30–50 szeregowych”<sup>2</sup>. W Płocku, z braku oddziałów piechoty w mieście, to właśnie żandarmeria musiała przejąć na siebie główną rolę w momencie obrony. Czuruk kierował obroną w rejonie pl. Kanonicznego, dostępu do śródmieścia od wschodu, wzdłuż ulic Kolegialnej i Warszawskiej. Ciężką walkę żandarmeria stoczyła w rejonie szpitala św. Trójcy, zaś decydującym etapem obrony Płocka była obrona przyczółka mostowego na Wiśle. Czuruks wspierali w walce m.in. rtm. Edward Antoniewski i rtm. Romuald Borycki<sup>3</sup>.

W dniu 25 sierpnia mjr Janusz Mościcki, w rozkazie dotyczącym likwidacji przyczółka mostowego, dziękował kadrze wojskowej i organom cywilnym współdziałającym w obronie Płocka. W zakończeniu powiedział:

„Wszystkim, którzy biorąc udział w obronie Płocka, czy to w linii bojowej, w okopach czy wewnątrz miasta, przyczynili się niekiedy śmiercią bohaterską, krwią i ranami do utrzymania przyczółka mostowego w naszych rękach, wszystkim żołnierzom i oficerom, oraz wszystkim tym cichym i bezimiennym obrońcom z różnych warstw społecznych i różnego wieku, składam, jako były dowódca przyczółka mostowego w niniejszym rozkazie podziękowanie i uznanie, ponieważ działali w imię tych ideałów, które stanowią treść duszy polskiej i zadatek świetnej przyszłości Narodu.

Wspomnienie chwil przeżytych w Płocku zostanie mi jako cenny dar na resztę życia.

Płock, dnia 25 sierpnia 1920 r.

(–) Mościcki

Major i dowódca przyczółka mostowego”<sup>4</sup>.

W raporcie za samorzutne podjęcie pierwszych walk po najeździe – był wymieniony m.in. por. Edward Czuruk. Za swoją bohaterską postawę awansował do stopnia rotmistrza. Został także wyznaczony przez Mościckiego do odznaczenia krzyżem *Virtuti Militari*<sup>5</sup>.

W uzasadnieniu do wniosku o odznaczenie, zachowanym w Centralnym Archiwum Wojskowym zachował się szczegółowy opis czynów Czuruksa:

„W dniu 18 sierpnia, kiedy rozszalała walka uliczna w Płocku, porucznik Czuruk Edward zajął samodzielnie z garstką swoich żołnierzy barykadę nie zważając na silny napór nieprzyjaciela, porywa się niejednokrotnie do ataku na białą

broń, co powoduje zamieszanie nieprzyjaciela i tym samym chroni most od przejścia nieprzyjacielowi na drugą stronę Wisły. Gdy zaś w nocy z 18 na 19 sierpnia 1:2 godz. 30 min. otrzymuje rozkaz od Dowódcy Majora Mościckiego przedostając się do sztabu grupy, nie zważając na to, że most jest pod silnym ogniem karabinów maszynowych nieprzyjacielskich z narażeniem życia przedostając się na drugą stronę mostu informuje grupę gen. [Mikołaja] Osikowskiego o sytuacji – Porucznik Edward Czuruk swoją osobistą brawurową odwagą przykładem męstwa – cały czas walk o przyczółek mostowy w Płocku (na barykadach) wytrwał ze swoim oddziałem na stanowisku, walcząc bezustannie z przeważającymi siłami nieprzyjaciela.

Był jednym z tych, którzy pierś swoją obronili przyczółek mostowy w Płocku, a tym samym przyczynili się w znacznej mierze do powstrzymania nawały nieprzyjacielskiej. Uzyskał uznanie dowódczej grupy gen. ppor. Osikowskiego<sup>6</sup>.

Po zakończeniu działań wojennych w Płocku i awansie na rotmistrza Czuruk wrócił do Warszawy. Przed wyjazdem zamieścił w „Kurierze Płockim” rozkaz pożegnalny odnoszący się do wypadków z 18 i 19 sierpnia w Płocku. W rozkazie tym dziękował swym podkomendnym, którzy walczyli z nim i przetrwali natarcie wroga. W zakończeniu napisał: „Mam nadzieję, że czas wspólnej pracy w Płocku pozostanie na zawsze w obopólnej pamięci i tuszę nadzieję, że obecnemu d-cy plutonu por.[Wincentemu] Englertowi uda się nadal utrzymać tak dobranych pracowników, praca których nie zawiodła mnie do ostatniej chwili opuszczenia stanowiska<sup>7</sup>”.

W celu upamiętnienia poświęcenia obrońców Płocka na przełomie 1920/1921 roku ustanowiono „Krzyż za Męstwo i Odwagę 206 pułku piechoty Armii Ochotniczej i Obrony Płocka przyznawanego bohaterom walk o Płock” i zatwierdzono statut tej odznaki<sup>8</sup>. Powołano także pięcioosobową I Kapitułę, w skład której wszedł rtm. Edward Czuruk b. Dowódca 5. Plutonu Żandarmerii Wojskowej w Płocku. W statucie Kapituły czytamy: „1. Krzyż za Męstwo i Odwagę A.O. 206 pp ustanawia się celem odznaczenia i zachowania trwałej pamięci potomności wybitnych czynów męstwa i odwagi wykazanych w boju w czasie najkrytyczniejszego najścia przez bolszewików Polski w sierpniu 1920 roku. 2. Pamiętkową odznakę Krzyża za Męstwo i Odwagę A.O. 206 pp stanowi Krzyż równoramienny z metalu złoczonego – w środku w zewnętrznej stronie krzyża w białej emalii wyrobiony Orzeł otoczony wieńcem listkowym z zielonej emalii na odwrotnej stronie Krzyża w środku w monogramie litery A.O i rozłożony napis „ZA MĘSTWO i ODWAGĘ”. W dolnym ramieniu krzyża napis 206 P.P., w górnym Nr krzyża odpowiadający nume-

rowi legitymacji. Odznakę powyższą nosi się na wstążce zielonej (16)(17) z białymi wzdłuż jej brzo-gów prążkami na lewej piersi, po wszystkich odznakach orderów państwowych<sup>9</sup>.

Rozdanie odznaki nastąpiło w niedzielę 20 marca 1921 r. w Płocku, podczas uroczystości, w której wziął udział także Edward Czuruk. Znalazł się wśród odznaczonych, obok Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego i gen. Józefa Hallera<sup>10</sup>. W „Kurierze Płockim” napisano: „Dziesiąty Krzyż ozdobił pierś rotm. Edwarda Czuruka, dowódcy 6 plutonu żandar. w Płocku, który nastrzelał własną ręką sporo wroga<sup>11</sup>”. Kolejne punkty uroczystości odbywały się w trzech miejscach: na specjalnym posiedzeniu Rady Miejskiej, w kaplicy II Gimnazjum Męskiego i w I Gimnazjum Żeńskim.

Państwowym uznaniem bohaterskiej obrony Płocka była uroczysta wizyta w niedzielę 10 kwietnia 1921 r. Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego w towarzystwie m.in. generalnego inspektora armii gen. broni Tadeusza Jordana Rozwadowskiego, szefa sztabu generalnego WP gen. dyw. Władysława Sikorskiego a także znanego w Płocku obrońcy miasta z 1920 r. – rtm. Edwarda Czuruka<sup>12</sup>.

Powitanie gości miało miejsce na przyczółku mostowym nad Wisłą, o który rozegrała się cała walka. Głównym aktem uroczystości przed kościołem garnizonowym na pl. Floriańskim, po



Edward Stanisław Czuruk. Fotografia z Centralnego Archiwum Wojskowego im. mjr. Bolesława Waligóry w Rembertowie

CENTRALNE ARCHIWUM WOJENNE  
w m. Płocku

I. 482. 96-9448 Czuruk Edward

7

5

**W N I O S E K**

NA ODZNACZENIE ORDEREM "VIRTUTI MILITARI"  
W WIEL. UCHWAŁY KAPITUŁY TYMCZASOWEJ z DNIA 20. I. 1920. r.

1. Stopień	Por. Edward Cz.
2. Imię i nazwisko	Edward Czuruk
3. Potwierdzenie nazw. podjęciem służby	1914
4. Data wstąpienia do W.P.	1914

Podpis Dow. stawiającego wniosek  
[Podpis]

MAREKKA NA WITANIE WŁAŚCICIELA  
WARSZAWA

Wniosek na odznaczenie orderem Virtuti Militari. CAW, sygn. I. 482. 96-9448 Czuruk Edward Stanisław

mszy były dekoracje. Józef Piłsudski uhonoraował miasto słowami: „Za zachowanie męstwa i siły walki w ciężkich i nadzwyczajnych okolicznościach, w jakich znalazło się miasto, za męstwo i waleczność – mianuję Miasto Płock Kawalerem Krzyża Walecznych”. Natomiast sam Marszałek Józef Piłsudski otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Płocka nadany przez Radę Miejską Płocka<sup>13</sup>.

Wróćmy do głównego bohatera – por. Edwarda Czuruka.

Płtk Edward Stanisław Czuruk urodził się 13 października 1896 r w Sumówce na Podolu Rosyjskim. Był synem Jerzego Ignacego i Franciszki z d. Bętkowska. Szkołę średnią ukończył w Kijowie. Od stycznia 1913 r. przez półtora roku należał do Stowarzyszenia Strzeleckiego. W 1917 r. ukończył szkołę oficerską piechoty w Zegrzu. Kończył też różne kursy wojskowe we Lwowie, a także kurs „Wehrmachtu” (Polnische Wehrmacht) w Ostrowi-Komorowie i kurs oficerów żandarmerii w Centralnej Szkole Żandarmerii w Grudziądzu. W czasie I wojny światowej wstąpił na ochotnika do Legionów Polskich i służył tam w latach od 1 sierpnia 1914 do lipca 1917 r. (Legiony Polskie zostały zlikwidowane po kryzysie przysięgowym w lipcu 1917 r. i). Był dwukrotnie

CENTRALNE ARCHIWUM WOJENNE  
w m. Płocku

I. 482. 96-9448 Czuruk Edward

8

**W N I O S E K**

na odznaczenie „Krzyżem Walecznych” w trybie rozporządzenia  
R. O. P. z dnia 11 sierpnia 1920 r.

1. Stopień i funkcja	rotmistrz i dowódca plutonu żandarmerii w Płocku
2. Imię i Nazwisko (z nazwiskiem ojca)	Edward Stanisław Czuruk
3. Potwierdzenie nazwiska podaniem daty	1914
4. Data wstąpienia do W. P.	1914
5. Powód odznaczenia	

Podpis  
[Podpis]

Dowódca Plutonu  
Żandarmerii Wpł.  
w Płocku

[Podpis]

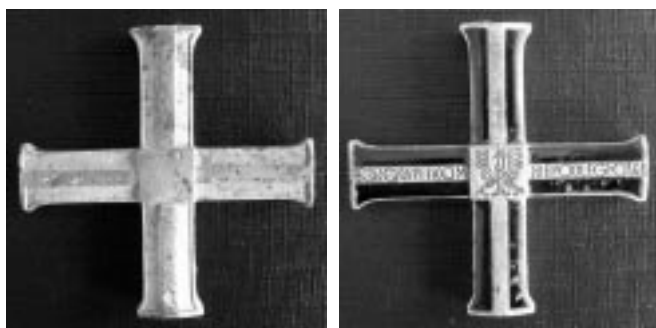
Wniosek na odznaczenie Krzyżem Walecznych. CAW, sygn. I. 482. 96- 9448 Czuruk Edward Stanisław

ranny i raz kontuzjowany (29 V 1914, 7 II 1915 i 1 IX 1916).

Najpierw służył w Legionie Wschodnim, po jego rozwiązaniu wstąpił do kompanii krośniewickiej i wcielony został do 3. pp Leg., a 11 czerwca 1916 r. przeniesiony został do żandarmerii polowej II Brygady Legionów (II Brygada przemianowana w Polski Korpus Posiłkowy). Po rozwiązaniu Polskiego Korpusu Posiłkowego 16 lutego 1918 r. służył w Polskiej Sile Zbrojnej. Po zakończeniu wojny przeszedł bezpośrednio do Wojska Polskiego. Służył jako rotmistrz i dowódca II plutonu żandarmerii wojskowej w Warszawie.

W 1921 r. otrzymał po raz pierwszy Krzyż Walecznych. Świadkowie popierający nadanie mu Krzyża poświadczali m.in. jego bohaterski czyn w Płocku:

„Rotmistrz, były porucznik i dowódca plutonu Żandarmerii Wojskowej w Płocku, a obecnie II plutonu Żandarmerii Wojskowej w Warszawie w dniu 18 sierpnia 1920 r. brał czynny udział w walkach ulicznych w Płocku w czasie zajęcia takowego przez bolszewików wraz ze swoimi ludźmi podkomendnymi wytrwał do końca na swoim stanowisku nie opuszczając miasta Płocka, biorąc czynny udział za barykadami i przy-czołku mostowym”.



Krzyż Niepodległości Edwarda Czuruka odnaleziony podczas remontu pałacu w Osinach w 2010 r. Foto Marcin Majchrzak

Inny świadek pisał też:

„Zawdzięczając jego odwadze zajął placówkę nieprzyjacielską i nie zważając na słabe swoje siły rozproszył pułk piechoty bolszewickiej biorąc furę języków”.

W późniejszym czasie był za swoje bohaterstwo w Płocku jeszcze kilkakrotnie odznaczany. W latach 1921 do 1924 otrzymał odznaczenie austriackie: brązowy medal walecznych, II klasy srebrny i Krzyż Karola oraz rumuńskie: krzyż oficerski Korony Rumunii. Jeszcze trzykrotnie otrzymał Krzyż Walecznych w latach 1921–1924.



Krzyż Virtuti Militari Edwarda Czuruka odnaleziony w pałacu w Osinach w 2010 r. Foto Marcin Majchrzak

Żołnierze żandarmerii, wśród których był Edward Czuruk, należeli do elity wojska, co wykazali w walce o Płock. "Zdyscyplinowanie formacji i poczucie obowiązku nakazywały żandarmom trwać na posterunkach, mimo wszechmogącego chaosu i paniki. Dzięki temu byli pierwszymi mogącymi stawić opór napastnikom i tym samym uzyskać czas niezbędny do zorganizowania obrony przyczółka mostowego"<sup>14</sup>.

Od 1926 r. Edward Czuruk był dowódcą Oddziału Zamkowego w Gabinetcie Wojskowym Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego. Podczas wizyty Prezydenta Mościckiego w Płocku w dniu 10 lipca 1928 r. Czuruk asystował Michalinie Mościckiej: „W godzinę po prezydencie z Warszawy wyjechała Michalina Mościcka, której towarzyszyli: dobrze znany w Płocku z obrony miasta w 1920 r. mjr Edward Czuruk oraz zastępca szefa kancelarii wojskowej ppłk SG [Woj-

ciech] Fyda"<sup>15</sup>. Czuruk towarzyszył też prezydentowej podczas zwiedzania instytucji opiekuńczych i dobroczynnych: „Stanisławówki” i Zakładu Anioła Stróża, która "Po spacerze na wzgórzu tumskim dotarła do ratusza na uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej"<sup>16</sup>.

Od 1919 r. Czuruk zdobywał kolejne stopnie wojskowe (1 VI 1919 r. kpt., 1 I 1928 mjr. i 1 I 1936 r. ppłk.). W 1931 r. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi za „zasługi na polu organizacji wojska i bezpieczeństwa Głowy Państwa”. We wnioskach o odznaczenia i nadawanie stopni wojskowych przełożeni pisali o nim, że ma prawy charakter, jest uczynny, grzeczny, sprawiedliwy, niezaczepekny, obowiązkowy, sumienny, fachowo dobrze wyszkolony, służbę bezpieczeństwa zna doskonale, doskonały strzelec, przy tym zamiłowany myśliwy. Podkreślano również, że jeden z jego synów jest w korpusie kadetów<sup>17</sup>.

Rok po wojnie polsko-bolszewickiej, 30 października 1921 r. ożenił się z Marią Halińką Łączkowską c. Marcelego i Kazimierzy z d. Kulesza, zamieszkałą w Grójcu Jeziorach, z którą miał dwóch synów: Jerzego Krzysztofa ur. 27 lipca 1922 r. i Edwarda Anzelma ur. 21 czerwca 1924 r. Matrimonio z Marią Czurukową nie układało się jednak pomyślnie, aż ostatecznie się rozpadło. Po rozwodzie, uprawomocnionym 16 lutego 1935 r., po raz drugi zawarł małżeństwo z dwudziestosiemioletnią Krystyną Celiną Jeleniewską, córką właścicieli majątku Osiny k. Gostynina. Ślub odbył się 24 października 1935 r. w kaplicy ewangelickiej<sup>18</sup>. Mieszkał wraz z żoną w Warszawie przy ul. Chopina 14.

We wrześniu 1939 r. Edward Czuruk służył w komendzie Garnizonu Warszawa i brał udział w obronie stolicy. Do niewoli niemieckiej dostał się 1 października 1939 r., a więc dwa dni po podpisaniu kapitulacji. W niewoli przebywał kolejno w obozach: Oflag XI B Braunschweig (do 16 X 1939 r.), Oflag IV B Königstein (od 16 X 1939 r.), Oflag IV C Colditz (do 20 V 1942 r.), Oflag X C Lübeck (data na liście transportowej: 23 XI 1942 r.), Oflag VI B Dössel (od 9 VIII 1944 r. do 9 III 1945 r.). Miał nadany numer jeniecki: 978/Oflag XI B<sup>19</sup>.

Jego żona Krystyna Celina została aresztowana przez gestapo 13 stycznia 1944 r. w Lyonie i przewieziona do więzienia w Mont-Luc, po czym skierowana do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück<sup>20</sup>. Z pisma jej matki, Janiny Jeleniewskiej, skierowanego do Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Gostyninie w lipcu 1945 r., wynika, że ani ona, ani jej mąż Edward Czuruk nie powrócili jeszcze wtedy do Polski. Janina Jeleniewska pisała m.in.: „Spodziewam się także powrotu córki z obozu w Ravensbrück i zięcia ppłk. z oflagu w Doessel"<sup>21</sup>.

Jak się okazało Krystyna Czuruk wyjechała do Francji, a 13 stycznia 1950 r. wyemigrowała do



Grób Czuruków na polskim cmentarzu Gunnersbury w Londynie. Foto Marcin Staniszewski

Anglii, gdzie zmarła 19 stycznia 1965 r. W Anglii zmarł również 25 stycznia 1981 r. Edward Czuruk. Obydwoje są pochowani w Londynie na polskim cmentarzu Gunnersbury we wspólnym grobie (Sq. EB, gr. 87)<sup>22</sup>. Cmentarz Gunnersbury, na którym wzniesiony został w 1976 r. Pomnik Katyński, jest dziś najbardziej „polskim” cmentarzem Londynu, miejscem oficjalnych obchodów rocznicowych i państwowych uroczystości. Na tym cmentarzu pochowany został w 1960 r. gen. Józef Haller, a w 1966 r. gen. Tadeusz Bor Komorowski.

Tragiczny los spotkał starszego brata Edwarda – Bronisława Franciszka Czuruka i jego rodzinę.

Bronisław Franciszek Czuruk, syna Jerzego Franciszka, urodził się 4 października 1888 r. w Fedinkówce, ukończył szkołę średnią w Kijowie. Za pracę w POW zesłany został przez Rosjan na Syberię. Po wybuchu rewolucji przedostał się na Wołyń i pomagał organizować tam polskie oddziały. Po zajęciu Ukrainy przez wojska

polskie pracował jako dyrektor w dużych cukrowniach, pełniąc funkcję prezesa, a także dyrektora dóbr hrabięgo Potockiego<sup>23</sup>. Zakładał też polskie organizacje, a – jak czytamy w dokumentach wojskowych – „z chwilą cofania się naszych wojsk spod Kijowa organizuje oddział wojskowy, dając swoje konie i siodła i pod dowództwem płk. Jarosza Kamionki (grupa operacyjna Wołyń) dowodzi oddziałem partyzanckim, oddając wielkie zasługi cofającym się wojskom naszym z Kijowa”<sup>24</sup>. W latach 1914–1915 w Legionie Puławskiego, a w 1921 r. w powstaniu górnośląskim. Otrzymał m.in. Medal Interalliee, dwukrotnie Krzyż Walecznych i 11 listopada 1932 r. Order Odrodzenia Polski V klasy.

Wiadomo, że jego żoną była Maria z d. Bajer, urodzona 16 stycznia 1889 r. w Warszawie, córka Józefa i Florentyny z d. Dobrowolska. Małżonkowie Bronisław i Maria Czurukowie mieli córkę Krystynę, urodzoną 31 lipca 1922 r. w Milanówku. Rodzina mieszkała w Warszawie przy ul. Widok 16/1. W czasie II wojny światowej zaangażowani byli w pracę konspiracyjną, m.in. kolportowanie nielegalnej prasy i pomoc Żydom. Wszyscy zostali aresztowani w 1943 r. i przewiezieni do KL Auschwitz, gdzie zginęli. Bronisław Czuruk został przypadkowo zatrzymany na ulicy, następnie przesłuchiwany. Po rewizji w domu, aresztowano także żonę i córkę. Maria i Krystyna Czuruk najpierw znalazły się na Pawiaku, a stamtąd przewiezione zostały transportem z Warszawy do Auschwitz w dniu 13 maja 1943 r. Transport 337 mężczyzn i 119 kobiet odszedł o godz. 5<sup>00</sup> rano. Więźniowie przybyli do obozu tego samego dnia i otrzymali numery, mężczyźni 121366–121454 i 121456–121703, a kobiety 44694–44812. Był to tzw. transport bosy, gdyż więźniom odebrano obuwie. W tym transporcie znalazły się też Krystyna Czuruk i Maria Czurukowa<sup>25</sup>. Zgon Marii Czurukowej odnotowano 30 października 1943 r. powodu ostrego nieżytu jelit i żołądka, Krystyny Czuruk 21 grudnia 1943 r. z tego samego powodu. Natomiast Bronisław Franciszek Czuruk, prawdopodobnie przewieziony został do obozu w Auschwitz również 13 maja 1943 r., zaś jego zgon odnotowano 16 czerwca 1943 r. wg oficjalnej wersji z powodu osłabienia serca przy zapaleniu oskrzeli<sup>26</sup>.

W dniu 16 kwietnia 1943 r. przesłuchiwana na Pawiaku była również Florentyna Czuruk<sup>27</sup>. Nie wiadomo jednak czy wywieziona została do obozu koncentracyjnego i w jaki stopniu była spokrewniona z opisywaną rodziną Czuruków.

## Przypisy

<sup>1</sup> T. Chrostowski, *Z kart oręża plockiego. Obrona Płocka 1920*, t. 2, Płock 1990, s. 13; zob. też – G. Gołębiowski, Płock w okresie najazdu bolszewickiego w 1920 r. [w:] *Dzieje Płocka*. Pod red. M. Krajewskiego, Płock 2006, s. 507–580.

<sup>2</sup> M. Trubas, *Żandarmeria Wojska Polskiego w obronie ziemi plockiej w 1920 r.*, „Notatki Płockie” 2006, nr 1, s. 26.

<sup>3</sup> R. Borycki, *Epizod wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku. Płock, sierpień 1920 r.* Oprac. G. Gołębiowski, „Notatki Płockie” 2010,

- nr 1, s. 28.
- <sup>4</sup> *Z dokumentów chwili. Rozkaz*, „Kurier Płocki” 1920, nr 205, s. 2.
- <sup>5</sup> G. Gołębiowski, *Płock w okresie najazdu... op. cit.*, s. 578.
- <sup>6</sup> Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, Edward Czuruk. Kolekcja Orderu Wojennego VM 96-9448/ sygn. I. 482.96-9448.
- <sup>7</sup> *Echa ustąpienia rotmistrza Edwarda Czuruka*, „Kurier Płocki” 1920, nr 256, s. 3, z dnia 30 X.
- <sup>8</sup> M. Trubas, *Żandarmeria... op. cit.*, s. 30.
- <sup>9</sup> Statut „Krzyża za Męstwo i Odwagę”. Cyt. Za K.J. Waluś, J.H. Waluś, *Krzyż za męstwo o Odwagę*, „Notatki Płockie” 2010, nr 1, s. 35.
- <sup>10</sup> *Ibidem*, s. 32.
- <sup>11</sup> *Krzyż za Męstwo i Odwagę*, „Kurier Płocki” 1921, nr 69, s. 2, z dnia 25 III. Czuruk był dowódcą 5. plutonu żandarmerii.
- <sup>12</sup> T. Chrostowski, *Z kart oręża ...op. cit.*, s. 23; G. Gołębiowski, *Wizyty dostojników państwowych, wojskowych i kościota w Płocku 1918-1939*, Płock 2008, s. 65.
- <sup>13</sup> K. Dobrosielski, *Józef Piłsudski, polityk, mąż stanu, Marszałek Polski*, [w:] *Honorowi Obywatele Miasta Płocka 1921-1985*, Płock 1989, s. 8.
- <sup>14</sup> M. Trubas, *Żandarmeria... op. cit.*, s. 30.
- <sup>15</sup> G. Gołębiowski, *Wizyty dostojników... op. cit.*, s. 84.
- <sup>16</sup> *Ibidem*, s. 89.
- <sup>17</sup> CAW, PPŁK Czuruk Edward Stanisław s. Jerzego Ignacego, sygn. I 481. C. 7703.
- <sup>18</sup> Prawdopodobnie na potrzeby rozvodu Czuruk zmienił wyznanie.
- <sup>19</sup> Dane z Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łąbinowicach-Opolu. Informacje dotyczące Edwarda Czuruka znajdują się w aktach o sygnaturach : WAsT-Oflag XI B, I. 1, WAsT-Oflag X C, I. 75 i 147a, WAsT-Kdp nr 14, s. 497-505.
- <sup>20</sup> Międzynarodowe Biuro Poszukiwań w Bad Arolsen w Niemczech z dnia 12 VII 2011 r.
- <sup>21</sup> Urząd Gminy Gostynin (dalej UGG). Teczka: Wojewódzki Urząd Ziemski w Warszawie, Wydział Prawny, Oddział Regulacji Hipotek. Akta w sprawie regulacji hipoteki nieruchomości ziemskiej przejętej na cele reformy rolnej (bez paginacji).
- <sup>22</sup> K. Grodziska, *Polskie groby na cmentarzach Londynu*, Kraków 1995, s. 300.
- <sup>23</sup> Nie ma pewności czy był to rodzony brat Edwarda Stanisława Czuruka, czy stryjeczny. W przypadku Edwarda mamy informację, że był synem Jerzego Ignacego, a w przypadku Bronisława Franciszka Czuruka, że był synem Jerzego Franciszka. Prawdopodobnie w dokumencie połączono imię ojca i matki. Natomiast Edward Czuruk w oflagu podał adres kontaktowy: Bronisław Czuruk, ul. Widok 16/1, Warszawa, co poświadcza pokrewieństwo Bronisława z Edwardem.
- <sup>24</sup> CAW, Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości. Odrzucony 28.12.1933.
- <sup>25</sup> R. Domańska, *Pawiak, więzienie, gestapo. Kronika 1939-1944*, Warszawa 1978, s. 316, 321, 322.
- <sup>26</sup> Dane Biura informacji o byłych więźniach KL Auschwitz przekazane autorce w dniu 17 V 2011 r. na podstawie numerowych wykazów transportu przybyłych do KL Auschwitz, spisu zmarłych Polek (materiały obozowego ruchu oporu), ksiąg zgonów w KL Auschwitz.
- <sup>27</sup> R. Domańska, *Pawiak... op. cit.*, s. 316.

## EDWARD STANISŁAW CZURUK HERO OF THE DEFENCE OF PŁOCK IN 1920. UNKNOWN HISTORY OF THE FAMILY OF POLISH PATRIOTS

### Summary

In her article the author describes the fate of Edward Czuruk. This Polish soldier participated in the First World War and in the defence of Płock on the 18th of August 1920 during the Polish-Soviet War; he served in the Royal Castle in the Cabinet of the President of the Polish Republic and was involved in the defence of Warsaw against the Germans in September 1939. The author also traces the periods of Czuruk's incarceration in five German P.O.W officers' camps, his life in England after 1945 and the place of his burial at the Polish Cemetery in London. Edward Czuruk had ties with the Gostynin district because he was married to Krystyna Celina Jeleniewska, daughter of the owners of the Osiny estate near Gostynin before 1939.



## DZIAŁALNOŚĆ PRASOWA PŁOCKICH KOMUNISTÓW W LATACH 1918–1938

### Abstrakt

Płock w Drugiej Rzeczypospolitej był jednym z najsilniejszych ośrodków prasowych w województwie warszawskim. W mieście redagowano i drukowano szereg pism, które reprezentowały niemal wszystkie opcje polityczne. Znalazły się wśród nich także efemerydy wydawane przez lokalnych działaczy skrajnej lewicy. Powstawały one w okresach wzmożonej działalności partii komunistycznej, która niemal przez cały okres międzywojenny działała w warunkach nielegalnych.

**Słowa kluczowe:** prasa, komunizm, Płock, Julian Wieczorek

W systemie politycznym Drugiej Rzeczypospolitej prasa odgrywała ważną rolę informacyjną, agitacyjną i propagandową. Szczególną pozycję posiadała w działalności Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (KPRP), przekształconej w 1925 r. w Komunistyczną Partię Polski (KPP), dla której była nie tylko instrumentem integrującym jej szeregi, ale także pełniła funkcję forum rozpowszechniania idei skrajnej lewicy<sup>1</sup>. Partia komunistyczna posiadała zunifikowany system prasowy, który w całości był podporządkowany realizowanym przez nią zadaniom<sup>2</sup>. Program polityczny i postawa KPRP na forum międzynarodowym, wyrażająca się m.in. próbą podważenia legitymizacji niepodległego państwa polskiego, doprowadziły do jej likwidacji w styczniu 1919 r. Partia została zmuszona do nielegalnej działalności, co odbiło się na jej aktywności prasowo-wydawniczej. Aby dotrzeć do mieszkańców miast i wsi komuniści chwyтали się różnych sposobów: organizowali wiece i odczyty, rozrzucali ulotki, rozklejali odezwy, a także wydawali prasę – legalnie i nielegalnie<sup>3</sup>.

### Prasa w służbie partii

Czasopiśmiennictwo komunistyczne okresu międzywojennego – zarówno to legalne, jak i tajne – charakteryzowało się znaczną efemerycznością i nieregularnością w wydawaniu. Zasięg oddziaływania obu typów pism był jednak różny. O ile prasa podziemna trafiała przede wszystkim do członków i sympatyków partii, o tyle wydawnictwa legalne docierały do szerszego grona odbiorców, często nie powiązanych z ruchem komunistycznym. Czasopiśmiennictwo skrajnej lewicy pozaparlamentarnej rozwijało się stosunkowo dobrze w latach 1921–1923. Wówczas to znacznie rozwinęło się pod względem ilościowym. W latach 1918–1923 na terenie całego kraju wydawano ok. 150 tytułów (w tym jednodniówek), wśród których dominowały pi-

sma legalne<sup>4</sup>. W działalności prasowej komunistów szczególną pozycję posiadała utworzona na zjeździe założycielskim partii w 1918 r. Centralna Redakcja, która istniała na prawach wydziału w Komitecie Centralnym (KC) KPRP i skupiała czołowych działaczy ruchu komunistycznego<sup>5</sup>. Kierownictwo partii postawiło przed Centralną Redakcją różnorakie zadania: „przekazywanie i wyjaśnianie uchwał instancji krajowych oraz podstawowych enuncjacji politycznych partii, wyjaśnianie i kreowanie polityki partii, informowanie o życiu politycznym Polski i świata, bezpośrednie współdziałanie w realizacji zadań i celów KPRP poprzez nadawanie prasie organizacyjnego charakteru”<sup>6</sup>. Początkowo centralnym organem prasowym partii był dziennik „Sztandar Socjalizmu” (Warszawa 1918–1919), a po jego likwidacji, w wyniku aresztowania całego zespołu redakcyjnego, wydawany nielegalnie „Czerwony Sztandar” (Warszawa 1919–1938)<sup>7</sup>. Na łamach obu periodyków przekazywano informacje dotyczące bieżącej działalności politycznej KPRP/KPP oraz informowano o sytuacji ruchu komunistycznego na prowincji. Jednak ani „Sztandar Socjalizmu”, ani „Czerwony Sztandar” nie spełniły swojej zasadniczej funkcji informacyjnej. Nieregularność w wydawaniu przyczyniła się do tego, że czytelnicy, przede wszystkim z małych miast i wsi, otrzymywali kolejne numery ze sporym opóźnieniem.

W latach 1918–1938 legalna prasa ruchu komunistycznego na prowincji Polski centralnej wydawana była w sześciu miastach: w Białymstoku, Dąbrowie Górniczej, Lublinie, Piotrkowie Trybunalskim, Płocku i Sosnowcu<sup>8</sup>. W województwie warszawskim posiadała charakter marginalny, bowiem z partią komunistyczną związane były zaledwie dwa pisma: „Jedność Robotniczo-Chłopska” i „Jedność”. Andrzej Notkowski, nieodżałowany badacz polskiej prasy prowincjonalnej w Drugiej Rzeczypospolitej, do grupy

tej zaliczył także „Wspólną Pracę”, periodyk poświęcony zagadnieniom spółdzielczości. Wszystkie pisma wydawane były w Płocku, który był jednym z najsilniejszych ośrodków prasowych województwa. Według obliczeń przeprowadzonych przez Notkowskiego, od listopada 1918 r. do września 1939 r. ukazywało się tam 100 tytułów reprezentujących różne segmenty prasy, m.in. społeczno-polityczną, społeczno-gospodarczą, wyznaniową, szkolną itd.<sup>9</sup> Także w strukturach terenowych KPRP Płock posiadał stosunkowo wysoką pozycję. W pierwszych latach niepodległości był siedzibą Komitetu Okręgowego (KO), składającego się z czterech dzielnic: Płocka, Rypina, Sierpca i Wyszogrodu. Na początku 1919 r. płocka organizacja KPRP skupiała 250 członków<sup>10</sup>, natomiast trzy lata później, kiedy na rynku prasowym pojawiły się „Wspólna Praca” i „Jedność Robotniczo-Chłopska”, partia liczyła w mieście 55 osób, w tym 40 narodowości żydowskiej<sup>11</sup>.

### **„Wspólna Praca” (1922)**

Chronologicznie pierwszym pismem związanym z ruchem komunistycznym, zdaniem Andrzeja Notkowskiego, była „Wspólna Praca” z podtytułem „Tygodnik poświęcony sprawom społecznym ze specjalnym uwzględnieniem spółdzielczości”<sup>12</sup>. Inauguracyjny numer czasopisma ukazał się 24 czerwca 1922 r. Periodyk wydawany był w formacie 32 × 23,5 cm, a jego tłoczeniem początkowo zajmowała się Drukarnia Braci Detrychów, a następnie Drukarnia Antoniego Gzowskiego i Spółki w Płocku. Celem „Wspólnej Pracy” było propagowanie działalności spółdzielni robotniczych i związków zawodowych. Już w artykule wstępnym pierwszego numeru wydawca zanotował: „Tygodnik nasz omawiać będzie sprawy gospodarcze i społeczne, będzie informować ogół pracujący o wszystkich obchodzących go sprawach; będzie bronić najżywotniejszych interesów robotniczych w zakresie ekonomicznym, społecznym i prawnopublicznym – będzie współdziałać w rozwoju proletariackiego życia organizacyjnego, w skupianiu mas pracujących przy ogólnych placówkach zawodowych i spółdzielczych”<sup>13</sup>. Rada Nadzorcza Robotniczej Spółdzielni Spożywców „Robotnik” w Płocku, w której wpływy posiadali wówczas komuniści, upoważniła zarząd do materialnego wspierania pisma, a członków spółdzielni wezwwała do jego abonowania. Mimo to „Wspólna Praca” nie znalazła trwałego miejsca na lokalnym rynku prasowym. Ostatni, szósty numer ukazał się 4 sierpnia 1922 r.

Kwestia linii politycznej „Wspólnej Pracy” pozostaje do dnia dzisiejszego nierozstrzygnięta. Andrzej Notkowski wiązał ją z KPRP, podczas gdy Andrzej Jerzy Papierowski i Jerzy Stefański

określili mianem oficjalnego organu prasowego PPS<sup>14</sup>. Faktem pozostaje, że wydawcą i redaktorem naczelnym pisma był Jan Mariański – urodzony w 1898 r. w Radominie koło Rypina, były legionista, członek Rady Delegatów Robotniczych i Milicji Ludowej, jeden z najaktywniejszych działaczy płockiej organizacji PPS oraz wydawca jej organu prasowego zatytułowanego „Młot i Pług” (Płock 1919, 1922)<sup>15</sup>. Pamiętać jednak trzeba, że „Wspólna Praca” była związana z kierowaną przez komunistów spółdzielnią „Robotnik”. Należała do niej Biblioteka i Czytelnia Robotnicza, mieszcząca się w kamienicy przy ul. Królewskiej 23, w której znajdowały się także siedziby administracji i redakcji „Wspólnej Pracy”. Analiza zawartości periodyku także nie rozwiewa wątpliwości co do jego linii politycznej. Kwestię tę pośrednio rozwiązują artykuły pióra Stanisława Sosnowicza, który na łamach pisma wzywał socjalistów i komunistów do szerokiej współpracy w związkach zawodowych, spółdzielniach robotniczych i instytucjach oświatowo-kulturalnych. Także przed wyborami do Zarządu i Rady Nadzorczej Robotniczej Spółdzielni Spożywców „Robotnik” redakcja nie poparła ani komunistów, ani socjalistów. Wezwwała za to do rzeczowej krytyki dotychczasowych władz oraz apelowała o szczególną rozwagę przy wyborze nowych<sup>16</sup>. Nie można zatem zgodzić się z Notkowskim, który twierdził, że czasopismo to było związane z KPRP. Mimo wyraźnych związków z opanowaną przez komunistów kooperatywą, „Wspólna Praca” to pismo, któremu bliżej było do socjalistów. Nie było ono jednak oficjalnym organem prasowym płockiej organizacji PPS.

### **„Jedność Robotniczo-Chłopska” (1922)**

„Jedność Robotniczo-Chłopska” z podtytułem „Tygodnik poświęcony sprawom ludu pracującego”<sup>17</sup> powstała w okresie poprzedzającym wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, które wyznaczono na 5 i 12 listopada 1922 r.<sup>18</sup> Wówczas to w Płocku powstało kilka pism agitacyjnych reprezentujących różne opcje polityczne: „Dziennik Płocki” (1922–1935) i „Wszechpolak” (Płock 1922–1923) związane były z endecją, „Tygodnik Płocki” (1922) z Unią Narodowo-Państwową, natomiast „Młot i Pług” był organem PPS<sup>19</sup>. W sierpniu 1922 r. KPRP utworzyła legalnie działający blok wyborczy pod nazwą Związek Proletariatu Miast i Wsi (ZPMiW), który umożliwił komunistom udział w wyborach. Płock został siedzibą okręgu wyborczego nr IX, w skład którego weszły powiaty: płocki, płoński, sierpecki i rypiński.

W płockim okręgu wyborczym kolportowano „Jedność Robotniczo-Chłopską”. Faktycznym wydawcą pisma był Okręgowy Komitet Wyborczy

ZPMiW na Okręg nr IX (w stopce redakcyjnej podano Okręgowy Komitet Robotniczy)<sup>20</sup>. Pierwszy numer planowanego tygodnika ukazał się w sprzedaży 30 września 1922 r. Siedziba administracji i redakcji mieściła się w budynku przy ul. Królewieckiej 17. Pismo tłoczono w Drukarni Antoniego Gzowskiego i Spółki w formacie 31,5 × 24 cm. Z ramienia Centralnej Redakcji funkcję redaktora odpowiedzialnego pełnił Edmund Mączewski ps. „Grom” – urodzony we wsi Kosmaczewo w powiecie płońskim, działacz robotniczy, były członek Polskiej Organizacji Wojskowej, Pogotowia Bojowego PPS i Milicji Ludowej w Płocku<sup>21</sup>. Według źródeł komunistycznych pierwszy numer „Jedności Robotniczo-Chłopskiej” wyszedł w nakładzie 1 tys. egz.<sup>22</sup> Trudno jest dziś zweryfikować te dane. Biorąc jednak pod uwagę wysokość nakładów innych periodyków społeczno-politycznych wydawanych w Płocku, można z całą pewnością stwierdzić, że nakład pisma, które przecież nie miało w regionie silnego zaplecza politycznego, był zdecydowanie niższy. Dla przykładu, w 1919 r. nakład „Kuriera Płockiego” (1915–1923) wynosił 2,5 tys. egz., natomiast wydawany na przełomie 1918 i 1919 r. „Głos Ojczyzny” osiągnął wysokość 800 egz.<sup>23</sup> Oba tytuły były związane z obozem narodowo-demokratycznym, który cieszył się na północnym Mazowszu silnym poparciem społecznym<sup>24</sup>.

„Jedność Robotniczo-Chłopska” była typowym pismem agitacyjno-informacyjnym. Opublikowane w inauguracyjnym numerze fragmenty programu wyborczego ZPMiW stały się główną przyczyną jego konfiskaty, ponieważ jednym z wysuwanych postulatów przedwyborczych było przekształcenie Rzeczypospolitej Polskiej w Polską Republikę Socjalistyczną<sup>25</sup>. „Jedność Robotniczo-Chłopska” nie znalazła trwałego miejsca na rynku prasowym – ukazał się zaledwie jeden numer. Nikłe poparcie społeczne oraz przegrana w wyborach to główne przyczyny likwidacji „Jedności Robotniczo-Chłopskiej”. W głosowaniu do sejmiku komunistów uzyskali w płońskim okręgu wyborczym 1047 głosów (0,8%), natomiast w samym Płocku – 646 (6,1%)<sup>26</sup>.

Przez kilkanaście kolejnych lat komunistów z północnego Mazowsza nie inicjowali nowych wydawnictw prasowych. Lukę tę wypełniały czasopisma sprowadzane z innych ośrodków wydawniczych kraju. Ze sprawozdań sytuacyjnych wojewody warszawskiego wynika, że były to przede wszystkim tytuły stołeczne: „Czerwony Sztandar”, „Gromada” (Warszawa 1918–1935)<sup>27</sup>, „Wycinki Powyborcze” (Warszawa 1927) i „Robotnik Związkowiec” (Warszawa 1927)<sup>28</sup>, „Samopomoc Chłopska” (Lublin 1927–1930)<sup>29</sup>. Poza czasopismami krajowymi kolportowano także pisma wydawane poza granicami Polski, takie jak np. redagowany w Brukseli „Głos Robociarza”, który przesyłano

pocztą, adresując go do osób prywatnych bez ich wiedzy<sup>30</sup>.

### „Jedność” (1936)

Aktywność prasowa komunistów wzrosła dopiero w połowie lat 30. XX w. W 1934 r. z inicjatywy Międzynarodówki Komunistycznej (Kominternu) narodziła się idea frontu ludowego. Jej celem było współdziałanie partii komunistycznych, socjalistycznych i socjaldemokratycznych przeciw rosnącemu zagrożeniu wynikającemu z rozwoju w Europie ruchu faszystowskiego. Odpowiedzią na próby zorganizowania w Polsce koalicji antyfaszystowskiej było powstanie tzw. prasy jednolitifrontowej<sup>31</sup>. Jej rozwój przypadł na lata 1935–1937. Nowo zakładane pisma spełniały dwa zasadnicze cele: informowały o zadaniach frontu i jednoczyły środowiska z nim związane. Wydawcy, redaktorzy i współpracownicy czasopism jednolitifrontowych rekrutowali się z różnych partii politycznych – KPP, PPS i Stronnictwa Ludowego (SL). Podstawę prasy stanowiły czasopisma społeczno-kulturalne i literackie, co pośrednio związane było z wpływami idei w środowiskach artystycznych i intelektualnych, a także z brakiem możliwości wydawania dzienników, gazet czy chociażby tygodników polityczno-informacyjnych<sup>32</sup>. W Polsce prasę frontu ludowego reprezentowały przede wszystkim trzy pisma – „Dziennik Popularny” (Warszawa 1936–1937), „Sygnały” (Lwów 1933–1934, 1936–1939) i „Poprostu” [sic!] (Wilno 1935–1936)<sup>33</sup>. Prasa jednolitifrontowa wydawana była także na prowincji. Zdaniem wydawców narodowo-katolickiego „Głosu Mazowieckiego” (Płock 1933–1939), wynikało to z likwidacji pism w stolicy, w wyniku czego ich animatorzy decydowali się na uruchamianie kolejnych tytułów z dala od wielkich centrów polityczno-gospodarczych kraju<sup>34</sup>. Prasa jednolitego frontu ugrupowań lewicowych reprezentowana była na prowincji m.in. przez wydawaną w Płocku „Jedność”, która była najbardziej znanym organem prasowym skrajnej lewicy chłopskiej w łonie SL<sup>35</sup>. Wśród pozostałych tytułów wymienić należy dwutygodnik „Siejba” (Lublin 1935) i czasopismo „Którędy Droga” (Sokołów Podlaski 1935)<sup>36</sup>. Obie efemerydy nie odegrały jednak większego znaczenia.

Zmieniająca się sytuacja polityczna przyczyniła się do powstania „Jedności”<sup>37</sup>. Zanim to jednak nastąpiło, miejsce importowanych czasopism coraz częściej zajmowały odezwy i ulotki rozpowszechniane we wszystkich powiatach północnego Mazowsza (m.in. w ciechanowskim, makowskim, mławskim, płońskim i puttuskim) w liczbie kilku tysięcy<sup>38</sup>. Działalność propagandowo-agitacyjna komunistów koncentrowała się wówczas przede wszystkim na organizowaniu manifestacji, rozklejaniu plakatów, rozrzucaniu ulotek i kolpor-

tażu książek<sup>39</sup>. W połowie 1926 r. wojewoda warszawski poinformował ministra spraw wewnętrznych, że odezwy komunistyczne przesyłano pocztą do redakcji „Dziennika Płockiego”, a także rozrzucano na ulicach wielu mazowieckich miast<sup>40</sup>.

Wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym „Jedności” był Julian Wieczorek ps. „Julek”, „Maks” – urodzony 13 lutego 1907 r. w Janowcu k. Kozielnic<sup>41</sup>. W 1925 r. Wieczorek zamieszkał w Warszawie, gdzie do 1928 r. był słuchaczem Wolnej Wszechnicy Polskiej. Zaraz też po przyjeździe do stolicy został członkiem PSL „Wyzwolenie”, a w marcu 1931 r. – SL. W 1930 r. „Julek” przeprowadził się do Płocka, gdzie objął stanowisko sekretarza Zarządu Powiatowego SL. Dwa lata później władze stronnictwa mianowały go instruktorem na powiaty: płocki, płoński i sierpecki. Na zjeździe SL w grudniu 1934 r. Wieczorek rozpoczął agitację na rzecz sojuszu robotniczo-chłopskiego. Od tego momentu systematycznie spotykał się z działaczami KC KPP, a płocka siedziba stronnictwa stała się miejscem dyskusji ludowców z komunistami<sup>42</sup>. Za namowami „Julka” SL zorganizowało w powiatach płockim i sierpeckim szereg manifestacji, wieców i zebrań, podczas których wznoszono hasła frontu ludowego. Na wsi płockiej, opanowanej przez lewicę SL, z dnia na dzień wzrastały wpływy KPP. Kulminacyjnym momentem działalności Wieczorka był zjazd wojewódzki stronnictwa w 1936 r., podczas którego uchwalono rezolucję o konieczności utworzenia wspólnego frontu. Przywódca płockiej organizacji KPP, Kazimierz Mariański<sup>43</sup>, wspominał po II wojnie światowej: „Ukoronowaniem fali jednolitego frontu stał się w Płocku w 1936 r. pochód i wiec 1–majowy. Tak dużego pochodu nie było od lat – ze strachem pisał „Głos Mazowiecki” (2 V 36)”<sup>44</sup>.

Pierwszy numer „Jedności” ukazał się 1 września 1936 r. Siedziba administracji i redakcji mieściła się przy ul. Sienkiewicza 22 w Płocku. „Pismo ludowe społeczno-polityczne”, jak można było przeczytać w podtytule, odbito czcionkami Drukarni Przemysłowej w Płocku w formacie 37×26,5 cm. „Jedność” redagowano na stosunkowo wysokim poziomie, co zresztą było cechą charakterystyczną dla części prasy jednolitifrontowej. Kolportowano ją w całym KO KPP Płock – docierało m.in. do Bodzanowa i Starożrebów w powiecie płockim, gdzie pojedyncze numery dowoził Józef Łabuz, instruktor Centralnego Wydziału Propagandy KC KPP<sup>45</sup>. Głównym zadaniem periodyku, którego pierwszy numer niemal w całości został poświęcony sytuacji politycznej Polski oraz wojnie domowej w Hiszpanii, była praca na rzecz budowy jedności między robotnikami a chłopami, która miała doprowadzić do zmiany ustroju politycznego i społecznego oraz do poprawy stosunków gospodarczych w kraju. Wieczorek wzywał czytelników do szerokiej współ-

pracy, która miała polegać na zbieraniu i dostarczaniu informacji, a także pomocy przy kolportażu pisma<sup>46</sup>. Jednocześnie zwracał uwagę na brak jedności w społeczeństwie, wynikiem czego była silna pozycja przeciwników politycznych. Z tego też powodu Wieczorek zdecydował się na nazwanie nowego pisma „Jedność”<sup>47</sup>. Na marginesie warto zaznaczyć, że po II wojnie światowej płocki działacz Polskiej Partii Robotniczej wydawali w latach 1945–1946 periodyk zatytułowany „Jedność”, którego tytuł w sposób bezpośredni nawiązywał do pisma redagowanego przez „Julka”<sup>48</sup>. Niedługo po wydaniu inauguracyjnego numeru „Jedność” została potępiona na zjeździe wojewódzkim SL w Warszawie. Kilka dni później Zarząd Główny Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” podjął decyzję o wykluczeniu Juliana Wieczorka z organizacji. W dniu 16 września 1936 r. starosta powiatowy wystąpił do Sądu Okręgowego w Płocku z wnioskiem o zamknięcie redakcji. „Julek” został aresztowany i osadzony w płockim więzieniu, gdzie z przerwami spędził ponad dwa lata<sup>49</sup>. Wieczorek zdołał wydać tylko jeden numer „Jedności”, gdyż przygotowany przez niego kolejny numer został skonfiskowany przez policję<sup>50</sup>.

„Jedność” nie odegrała większej roli w pracach na rzecz budowy wspólnego frontu ludowego. Władze SL szybko reagowały na tworzące się wewnątrz partii grupy rewolucyjne i prasę jednolitifrontową, która była inspirowana, a częściowo także i finansowana przez komunistów. Jeżeli nawet „kierownictwo SL nie wiedziało o istnieniu bezpośrednich powiązań, to sam ton artykułów wystarczał mu w zupełności do zerwania kontaktu i potępienia wydawców”<sup>51</sup>. Tak właśnie postąpiono w przypadku „Jedności”. Tymczasem władze SL wzywały do czytania i prenumerowania „Zielonego Sztandaru” (Warszawa 1931–1939), centralnego organu prasowego stronnictwa<sup>52</sup>.

### Prasa importowana

Równoległe z prasą legalną rozpowszechniano periodyki podziemne. Tworzenie nielegalnych czasopism wymagało grona zaufanych osób, które zajmowały się zbiórką pieniędzy, dostarczaniem informacji oraz kolportażem. W pismach przekazywano wiadomości z zakładów pracy, demonstracji i strajków, korespondencje z terenu, informacje o prześladowaniach, a także prowadzono otwartą krytykę ustroju Polski, rządów i polityków. Za branie udziału w tworzeniu i rozpowszechnianiu wydawnictw groziły wysokie kary administracyjne, z więzieniem łącznie. Nie zniechęcało to jednak komunistów do rozpowszechniania – używając nomenklatury administracji państwowej – „pism wywrotowych”. Tłoczono je w nielegalnych dru-

karniach znajdujących się z reguły w mieszkaniach aktywistów. Jeden z płockich komunistów, Seweryn Mariański, pisał po 1945 r. o problemach związanych z drukowaniem nielegalnych wydawnictw: „Kilkakrotnie podejmowane przeze mnie próby urządzenia drukarni, kończyły się fiaskiem. W warunkach nielegalnych, zmontowanie maszyny drukarskiej było przedsięwzięciem nader trudnym i niebezpiecznym. A tu w dodatku człowiek nawet pojęcia nie miał, jak wygląda maszyna drukarska, jak należy czcionki składać, nie mówiąc już o tym, że znalezienie źródła, w którym można byłoby bez obawy nabyć czcionki i inne potrzebne materiały drukarskie, było problemem wcale nietatwym. Potrzeba jest matką wynalazków. Ona też zrodziła inicjatywę i nie pozwalała zrażać się niepowodzeniem, czy porażką”<sup>53</sup>. Dzięki takiemu podejściu komuniści utworzyli na terenie całej Polski sprawnie funkcjonujący system tajnej poligrafii, tym samym stając się wzorem do naśladowania dla innych europejskich partii komunistycznych<sup>54</sup>.

Jedną z osób zajmujących się nielegalnym kolportażem czasopism komunistycznych na północnym Mazowszu był Jan Wróblewski, działacz Niezależnej Partii Chłopskiej (NPCh)<sup>55</sup>. Wróblewski jeździł do Ciechanowa, Drobin, Płocka, Nasielska i Wyszogrodu, gdzie podczas dni targowych sprzedawał czasopisma związane z lewą stroną sceny politycznej. Znalazły się wśród nich następujące tytuły: „Niezależny Chłop” (Warszawa 1925–1926, organ prasowy NPCh), „Nowiny Krajowe” (Kraków 1926, jednodniówka robotnicza), „Nowa Orka” (Warszawa 1926, pismo społeczno–naukowe Stowarzyszenia Akademickiej Niezależnej Młodzieży Ludowej), „Zagon” (Warszawa 1927, organ prasowy NPCh) i „Zew Młodych” (Kraków 1927, jednodniówka młodzieży robotniczej). Ponadto podczas odpustów rozprawdzał przed kościołami periodyki ateistyczne<sup>56</sup>. Jeden z płońskich komunistów, Jan Kwiatkowski, napisał we wspomnieniach: „[...] tak ruchliwego kolportera [...] trudno mi było kiedykolwiek spotkać”<sup>57</sup>. Wymienione z tytułu pisma nie były jedynymi, jakie kolportowano w granicach północnego Mazowsza. Kazimierz Mariański wspominał, że w pierwszych miesiącach po odzyskaniu niepodległości w północnej części województwa warszawskiego rozpowszechniano „Gromadę” i „Przełom”

(Warszawa 1919), natomiast na poczcie w Płocku, gdzie istniała komórka komunistyczna, czytano redagowany w Wiedniu „Świt”<sup>58</sup>.

\* \* \*

Prasa komunistyczna w Drugiej Rzeczypospolitej była zjawiskiem marginalnym. Z dotychczasowych badań wynika, że w latach 20. i 30. XX w. KPRP/KPP oraz Partia Komunistyczna Zachodniej Białorusi i Partia Komunistyczna Zachodniej Ukrainy wydały ok. 500 pism (w tym jednodniówek)<sup>59</sup>. W okresie rządów parlamentarnych, a więc od odzyskania niepodległości w 1918 r. do przewrotu majowego w 1926 r., na płockim rynku prasowym dominowało czasopiśmiennictwo endeckie, następnie zastąpione przez prasę pro-rządową (prosanacyjną)<sup>60</sup>. Reprezentowały ją oficjalne organy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i Partii Pracy, a także periodyki określane przez dysponentów jako „apolityczne” lub „bezpartyjne”, jednakże w swoich działaniach wspierające obóz rządzący. Inicjatywy prasowe lokalnych aktywistów wiązały się ze wzmożoną działalnością ugrupowania na scenie politycznej: „Jedność Robotniczo-Chłopska” powstała przed wyborami parlamentarnymi w 1922 r., natomiast „Jedność” w okresie tworzenia jednolitego frontu ludowego w połowie lat 30. ubiegłego wieku. Wszystkie pisma edytowano w Płocku, który był nie tylko najbardziej uprzemysłowionym miastem na północnym Mazowszu, ale także stanowił tam centrum życia społeczno–politycznego i kulturalnego. Wydawaniem pism sygnowanych lub tylko pośrednio związanych z KPRP/KPP zajmowały się osoby, które nie były zawodowymi dziennikarzami, za to prowadziły aktywną działalność polityczną i społeczną (Edmund Mączewski, Julian Wieczorek). Jest to cecha charakterystyczna dla niemal całego czasopiśmiennictwa polityczno–informacyjnego wydawanego na prowincji województwa stołecznego. Poza lokalnymi inicjatywami prasowymi, które niewątpliwie były przejawem aktywności politycznej miejscowych działaczy skrajnej lewicy, na północne Mazowsze kolportowano także pisma wydawane poza regionem. Kres działalności prasowo–wydawniczej komunistów położyła decyzja kierownictwa Kominternu o rozwiązaniu KPP w połowie 1938 r.

## Przypisy

<sup>1</sup> A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982, s. 312–313; A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 80–84, 133–136, 214–220.

<sup>2</sup> T. Mielczarek, *Prasa w systemie politycznym Drugiej Rzeczypospolitej (1919–1939)*, Sosnowiec 2009, s. 55–61.

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe m.st. Warszawy, Urząd Wojewódzki Warszawski (dalej: APW, UWW), Wydział Społeczno–Polityczny, sygn. 12, k. 42–43.

<sup>4</sup> A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 84.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 81.

<sup>6</sup> T. Mielczarek, *op. cit.*, s. 56.

<sup>7</sup> M. Meglicka, *Prasa Komunistycznej Partii Polski w latach 1918–1938*, [w:] *Z dziejów polskiej prasy robotniczej 1879–1948*, red. J. Myśliński, A. Ślisz, Warszawa 1983, s. 102–104.

<sup>8</sup> A. Notkowski, *Polska prasa...*, s. 312–313.

<sup>9</sup> Idem, *W cieniu stołecznych olbrzymów. Prasa na Mazowszu w latach 1918–1939*, [w:] *Mazowsze w dwudziestoleciu mię-*

- dzywojennym (w granicach województwa warszawskiego), red. A. Stawarz, Warszawa 1998, s. 200–201, tab. 1.
- <sup>10</sup> J. Szczepański, *Życie polityczne*, [w:] *Dzieje Mazowsza. Lata 1918–1939*, red. J. Szczepański, t. IV, Pułtusk 2010, s. 61.
- <sup>11</sup> Idem, *Życie polityczne Płocka w okresie międzywojennym (1918–1939)*, [w:] *Dzieje Płocka. Historia miasta w latach 1793–1945*, red. M. Krajewski, t. II, Płock 2006, s. 476. Na temat działalności północnomazowieckich Żydów w strukturach terenowych KPRP/KPP zob.: idem, *Spółeczność żydowska Mazowsza w XIX–XX w.*, Pułtusk 2005, s. 279–283.
- <sup>12</sup> *Bibliografia czasopism płockich 1810–1966*, cz. 2, oprac. L. Gołębiowska, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, t. IX, z. 2, s. 241–242, poz. 181.
- <sup>13</sup> Od redakcji, „Wspólna Praca”, nr 1, 24 VI 1922, s. 1.
- <sup>14</sup> W biogramie Jana Mariańskiego, wydawcy i redaktora „Wspólnej Pracy”, zamieszczono następującą informację: „Od 1922 samodzielnie wydawał tygodnik partyjny „Wspólna Sprawa” [właściwie „Wspólna Praca” – przyp. M. Ż.], który również był organem płockiej PPS” (A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*, t. I, Płock 2002, s. 387). Ibidem.
- <sup>15</sup> P. Marylski, *Przed Walnem Zgromadzeniem R.S.S. „Robotnik”*, „Wspólna Praca”, nr 6, 4 VIII 1922, s. 4–5.
- <sup>16</sup> *Bibliografia czasopism płockich 1810–1966*, cz. 1, oprac. L. Gołębiowska, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, t. IX, z. 1, s. 147, poz. 77; A. Notkowski, *Polska prasa...*, s. 312; idem, *Polska prasa nas Mazowszu w epoce Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*. „Głosy” z Płocka, „Kroniki” z Ciechanowa, [w:] *Mazowieckie media lokalne i regionalne*, red. W. Koński, Płock 2005, s. 89; idem, *W cieniu stołecznych...*, s. 215.
- <sup>17</sup> *Archiwum Akt Nowych* (dalej: AAN), *Komunistyczna Frakcja Poselska, Związek Proletariatu Miast i Wsi* (dalej: KFP, ZPMiW), sygn. mf 2761/2, *Sprawozdanie z działalności wyborczej Okręgowego Komitetu Wyborczego ZPMiW w Płocku* (dalej: *Sprawozdanie*).
- <sup>18</sup> A. Notkowski, *W cieniu stołecznych...*, s. 213–214; J. Szczepański, *Życie polityczne Płocka...*, s. 472.
- <sup>19</sup> AAN, KFP, ZPMiW, sygn. mf. 2761/2, *Sprawozdanie*.
- <sup>20</sup> A.J. Papierowski, J. Stefański, *op. cit.*, s. 393.
- <sup>21</sup> AAN, KFP, ZPMiW, sygn. mf 2761/2, *Sprawozdanie*.
- <sup>22</sup> A. Dwojnych, *Endecja na Mazowszu Północnym a Kościół katolicki 1898–1939*, Kraków 2008, s. 57, 62.
- <sup>23</sup> J. Szczepański, *Życie polityczne*, s. 56–57, 121–122.
- <sup>24</sup> *Czego chce Związek Proletariatu Miast i Wsi?*, „Jedność Robotniczo-Chłopska”, nr 1, 30 IX 1922, s. 1.
- <sup>25</sup> J. Szczepański, *Życie polityczne Płocka...*, s. 472.
- <sup>26</sup> APW, UWW, *Wydział Społeczno-Polityczny*, sygn. 37, k. 268.
- <sup>27</sup> Ibidem, sygn. 18, k. 20.
- <sup>28</sup> Ibidem, sygn. 15, k. 44.
- <sup>29</sup> Ibidem, sygn. 55, k. 191.
- <sup>30</sup> A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 216.
- <sup>31</sup> Ibidem, s. 219.
- <sup>32</sup> M. Meglicka, *Z problematyki prasy KPP w latach trzydziestych*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1978, nr 4, s. 97; T. Mielczarek, *op. cit.*, s. 59; A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 216–218.
- <sup>33</sup> *Front ludowy*, „Głos Mazowiecki”, nr 207, 7 IX 1936, s. 1.
- <sup>34</sup> A. Paczkowski, *Prasa polityczna ruchu ludowego (1918–1939)*, Warszawa 1970, s. 348–349.
- <sup>35</sup> A. Notkowski, *Polska prasa...*, s. 313; A. Paczkowski, *Prasa polityczna...*, s. 347–348.
- <sup>36</sup> *Bibliografia czasopism płockich...*, cz. 1, s. 146–147, poz. 74; A. Notkowski, *Polska prasa...*, s. 313; idem, *Prasa polska...*, s. 89; idem, *W cieniu stołecznych...*, s. 214–215.
- <sup>37</sup> AAN, KPP, Komitet Okręgowy Płock–Ciechanów, sygn. 158/XII–10 t. 4, k. 12; APW, UWW, *Wydział Społeczno-Polityczny*, sygn. 83, k. 235.
- <sup>38</sup> APW, UWW, *Wydział Społeczno-Polityczny*, sygn. 83, k. 150–152; sygn. 84, k. 167, 251.
- <sup>39</sup> Ibidem, sygn. 10, k. 6.
- <sup>40</sup> AAN, *Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej* (dalej: KC PZPR), *Teczka Juliana Wieczorka*, sygn. 6294; A.J. Papierowski, J. Stefański, *op. cit.*, s. 630.
- <sup>41</sup> APW, UWW, *Wydział Społeczno-Polityczny*, sygn. 84, k. 249.
- <sup>42</sup> A.J. Papierowski, J. Stefański, *op. cit.*, s. 387–388.
- <sup>43</sup> K. Mariański, *Zarys działalności KPP w Płocku*, „Notatki Płockie” 1968, nr 5, s. 27.
- <sup>44</sup> Ibidem.
- <sup>45</sup> *Od wydawnictwa*, „Jedność”, nr 1, 1 IX 1936, s. 1.
- <sup>46</sup> *Dlaczego Jedność?*, „Jedność”, nr 1, 1 IX 1936, s. 1.
- <sup>47</sup> W. Koński, „Jedność” – pismo Polskiej Partii Robotniczej w Płocku (1945–1946), „Notatki Płockie” 1989, nr 3, s. 50.
- <sup>48</sup> Zob. szerzej: AAN, KC PZPR, *Teczka Juliana Wieczorka*, sygn. 6294.
- <sup>49</sup> *Bibliografia czasopism płockich...*, cz. 1, s. 146–147, poz. 74.
- <sup>50</sup> A. Paczkowski, *Prasa polityczna...*, s. 349.
- <sup>51</sup> AAN, Stronictwo Ludowe, Redakcja „Zielonego Sztandaru”, sygn. mkf 2580, k. 1.
- <sup>52</sup> S. Mariański, *Nasza drukarnia*, [w:] *Z walk KPP w Płocku*, Płock 1960, s. 107.
- <sup>53</sup> T. Mielczarek, *op. cit.*, s. 60–61.
- <sup>54</sup> APW, UWW, *Wydział Społeczno-Polityczny*, sygn. 10, k. 7.
- <sup>55</sup> Ibidem, sygn. 12, k. 39.
- <sup>56</sup> J. Kwiatkowski, *Urodziłem się w Płońsku... Wspomnienia z pracy i walki*, Warszawa 1972, s. 162.
- <sup>57</sup> K. Mariański, *Działalność KPRP w okręgu płockim w latach 1918–1920*, [w:] *Z walk KPP...*, s. 24, 32, 49.
- <sup>58</sup> T. Mielczarek, *op. cit.*, s. 57.
- <sup>59</sup> A. Notkowski, *W cieniu stołecznych...*, s. 211–213.

## PRESS ACTIVITY OF PŁOCK'S COMMUNISTS IN THE PERIOD OF 1918–1938

### Summary

The article presents the history of the communist press edited and published in Płock during the interwar period. Two papers were published at that time: „Jedność Robotniczo-Chłopska” and „Jedność”. The papers were ephemerally edited by local political activists and were printed at times of increased communist activity. The communist party was especially active during the election campaign in 1922 and the years of forming the Popular Front in the mid 30`s of the 20th century

## ŻYCIE KULTURALNE NIEMIECKICH MIESZKAŃCÓW PŁOCKA W LATACH 1939–1945

### Abstrakt

W cezurze czasowej 1939–1945 Płock wzbogacił się o obiekty kulturalne. W 1941 r. oddano do użytku najnowocześniejszy w tej części Prus Wschodnich wielofunkcyjny ośrodek kultury z salą widowiskową na 1100 miejsc, z zapleczem scenicznym i kostiumernią, posiadającą kilka tysięcy strojów. W gmachu działało kino z nowoczesnym systemem audiowizualnym, biblioteka i medioteka, kawiarnia i sale konferencyjne. Siedzibę otrzymał tu Teatr Prus Południowo–Wschodnich. Dostępność do wydarzeń kulturalnych dla niemieckich mieszkańców Płocka była nieograniczona, tanie bilety wstępu, często bezpłatne, dawały szerokie możliwości korzystania z życia kulturalnego. Jednocześnie zlikwidowano wszystkie formy polskiego życia kulturalnego. Dużą rolę odegrały w mieście księgarnie, które oprócz sprzedaży książek, czasopism i gazet, tworzyły małe wypożyczalnie, galerie obrazów i punkty z pamiątkami o Płocku.

**Słowa kluczowe:** Płock, II wojna światowa, kultura, prasa codzienna

W okresie okupacji miasto zarządzeniem Adolfa Hitlera z dnia 8 października 1939 r. zostało wcielone do III Rzeszy i podporządkowane prawu faszystowskiemu. Administracyjnie Płock wszedł w skład Rejencji Ciechanowskiej, która licząc wówczas osiem powiatów powiększyła prowincję Prusy Wschodnie ze stolicą w Królewcu. W skład tej największej w III Rzeszy prowincji wchodziły cztery rejencje – olsztyńska, królewiecka, gąbińska i ciechanowska. Ciechanów stał się stolicą tej ostatniej, choć pod względem obszarowym, gospodarczym i kulturowym wyprzedzał go znacznie należący do niej Płock.

Z chwilą wybuchu wojny zamarło w Polsce życie kulturalne, a po rozpoczęciu okupacji i podziale państwa na okręgi przybrało ono różne formy w zależności od podległości administracyjnej. W Generalnym Gubernatorstwie pozostawiono szczątkową egzystencję kultury polskiej, poddając ją drobiazgowemu nadzorowi i ograniczeniom. W okręgu Prusy Wschodnie, w skład którego wchodził Płock, kultura narodowa już się nie odrodziła<sup>1</sup>. Zawieszono działalność wszystkich szkół, zabroniono wydawania polskich książek i czasopism, zakazano działalności polskich stowarzyszeń i organizacji<sup>2</sup>, zlikwidowano wszystkie istniejące w Płocku biblioteki, zamknięto muzea<sup>3</sup>, w tym Muzeum Przyrodniczo-Etnograficzne oraz Towarzystwo Naukowe Płockie, a ich gmachy przeznaczono na inne cele, np. w muzeum urządzono biuro rachunkowości rolnej (Landwirtschaftliche Buchstelle)<sup>4</sup>. Niemcy natychmiast zamknęli silnie związany z rozwojem i dbałością o kulturę polską płocki



Fot. 1. Teatr płocki w 1939 r.



Fot. 2. Rozbórka teatru płockiego zimą 1939/1940

Źródło: B. Konarska-Pabiniak, *Płocka Melpomena 1808–1987*, Płock 1998, s. 345.

teatr posiadający bogate tradycje i urokliwie położony<sup>5</sup>, a jego mury nakazano rozebrać już zimą, na przełomie roku 1939–1940<sup>6</sup>.

Już od początku okupacji nowe władze planowały uczynić z Płocka silny ośrodek niemiecki w Prusach Południowo–Wschodnich, a wśród głównych zadań wymieniano wzmocnienie rozwoju przemysłu, przedsiębiorczości, rozbudowę

portu i stoczni, a także stworzenie miejsc dla rozwoju wysokiej kultury, muzyki, architektury i malarstwa<sup>7</sup>. Płock został wpisany w strategii rozwoju obszarów wschodnich przyłączonych do Rzeszy m.in. jako ośrodek kultury. Oczywiście wszystkie powstające inicjatywy ściśle związane się z ogólną polityką prowadzoną przez III Rzeszę i podporządkowaniem zasadom polityki kulturalnej systemu faszystowskiego<sup>8</sup>, osobiście kierowaną i kontrolowaną przez dr. Josepha Goebbelsa i Alfreda Rosenberga<sup>9</sup>.

Początkowy okres nazizmu charakteryzował się przede wszystkim eskalacją terroru wymierzonego w płockie środowiska nauki, oświaty i kultury, które były głównym odbiorcą i twórcą życia kulturalnego<sup>10</sup>. Od tej pory kreatorami właściwej kultury mogli być jedynie Niemcy, należało propagować tylko kulturę niemiecką oraz poszukiwać w niej lokalnych germańskich „korzeni”.

Wraz z napływem Niemców z Rzeszy należało przygotować im oprócz odpowiednich warunków egzystencji także bogatą ofertę kulturalną. W kulturze widziano sposób na wypełnienie wolnego czasu niemieckim obywatelom oraz instrument do szerzenia propagandowych haseł. Niemieckie władze administracyjne poczyniły natychmiast starania, aby rozpocząć sezon kulturalny. Z powiatu Freiburg sprowadzono do Płocka na początku marca 1940 r. operatora filmowego, jednocześnie przedstawiciela NSDAP Prusy Wschodnie Paula Milbacha<sup>11</sup> z zadaniem objęcia funkcji kierownika do spraw kultury w mieście i zorganizowano spotkanie z przedstawicielem Zarządu Miasta inspektorem Samlowskim i szefem powiatowym Deutsches Arbeitsfront (DAF) Sieburgiem<sup>12</sup>. Otrzymał mieszkanie przy ul. Dom-Str. 5 (dziś ul. Tumska), gdzie zamieszkał wraz z żoną Elizabeth<sup>13</sup>. Milbach rozpoczął swoją pracę od wyszukania stosownego pomieszczenia, w którym można przejściowo utworzyć niemieckie centrum kultury i organizować spotkania partyjne. Najodpowiedniejszym okazała się sala w gmachu przy ulicy Dobryner Strasse 7 (dziś ul. Kazimierza Wielkiego), budynku bezpośrednio graniczącym z ratuszem – siedzibą Zarządu Miasta. Wykwaterowano z niego, mieszkającą tam pod numerem 1, pięcioosobową polską rodzinę Pawińskich<sup>14</sup>. Od 6 marca 1940 r. rozpoczął się generalny remont budynku i przystosowywanie jego wnętrza dla potrzeb sali widowiskowej<sup>15</sup>. Pomalowano wnętrza, nałożono miedziane ozdoby i sztukaterię na ściany, odnowiono tapicerkę istniejących krzesel, zbudowano małą scenę wraz z zapleczem dla artystów, zainstalowano profesjonalną aparaturę nagłaśniającą i projektową. W ten sposób powstało w Płocku pierwsze niemieckie kino. Budynek choć prowizoryczny posiadał 360 miejsc siedzących<sup>16</sup>. W sali przy ul. Dobrzyńskiej (obecnie Kazimierza Wielkiego) występowali najczęściej aktorzy z teatru ob-

jazdowego Landestheater Südostpreussen (Teatr Prus Południowowschodnich)<sup>17</sup>.

Jednocześnie rozpoczęto poszukiwania docelowego gmachu z przeznaczeniem na cele kulturalne. Na ten cel postanowiono zaadoptować wielofunkcyjny, znajdujący się jeszcze w budowie, zaprojektowany przez Józefa Głowczewskiego Dom Akcji Katolickiej<sup>18</sup>. Budynek należał przed wojną do Kurii Diecezjalnej i mieścił się przy głównej i najbardziej reprezentacyjnej ulicy miasta, tj. Dom-Strasse (dziś Tumska)<sup>19</sup>. Zarówno wielkość kubatury budynku – największa sala teatralna i kinematograficzna w mieście, jak i jego centralne położenie, bardzo odpowiadały miejscowym dygnitarzom. Pomysłodawcą i gorącym zwolennikiem rozbudowy obiektu z przeznaczeniem na dom kultury był burmistrz Płocka Artur Schwanke<sup>20</sup>. W realizację przedsięwzięcia zaangażowały się także najważniejsze osoby z elit politycznych rejencji, z nadprezydentem Paulem Dargellem włącznie. Budowę obiektu planowano w dwóch etapach, pierwszy obejmował dokończenie zadań budowlanych wraz z zaprojektowaniem i wykonaniem wyposażenia wnętrza. Koszt budowy do tego etapu wyniósł 35 tys. rm<sup>21</sup>. Na realizację drugiej fazy przedsięwzięcia zaplanowano w budżecie miasta kilkakrotnie większą kwotę, bo aż 215 tys. rm<sup>22</sup>. Inwestycję współfinansowano ze środków zewnętrznych, przekazanych bezpośrednio przez władze Prus Wschodnich, dzięki uzyskaniu poparcia u samego Ericha Kocha oraz przy dotacji finansowej i pomocy władz Rejencji Ciechanowskiej<sup>23</sup>.

Nad całością prac architektonicznych czuwał sprowadzony z Elbląga niemiecki architekt o nazwisku Fischer. Przy projektowaniu wnętrza współpracował z nim niemiecki radca budowlany zatrudniony w Zarządzie Miasta Płocka dr Glatt. Prace budowlane prowadziła największa firma z tej branży działająca na terenie miasta pn. *Gillwald*. W ramach inwestycji wykonano frontową, nawiązującą do stylu pruskiego, fasadę budynku – portal z krążgankami<sup>24</sup>. Techniczno-sceniczną stronę obiektu zapewniła sprowadzona z Wiesbaden firma *Herwegh*<sup>25</sup>. Wykonała scenę, zaplecze sceniczne oraz nagłośnienie sali widowiskowej. Bardzo dobrą akustykę uzyskano poprzez zastosowanie autorskiego wynalazku firmy – wyklejono ściany przedziałem szklanym i tkaninami materiałowymi<sup>26</sup>. Estetyka i kunszt artystyczny wnętrza polegały na kolorystycznej kompozycji sprowadzonych do wyposażenia wnętrza widowni mebli z wprowadzoną ornamentyką<sup>27</sup>, wszystkie fotele dla widzów, dostarczone przez firmę *Otto & Zimmermann, Waldheim SA*, ściany i elementy podłogi pokryte zostały jednolitym, bordowym obiciem. Zastosowano nowoczesne, jak na tamte czasy oświetlenie, obok tradycyjnego oświetlenia sufitowego wprowadzono także lampy boczne<sup>28</sup>, zainstalowano

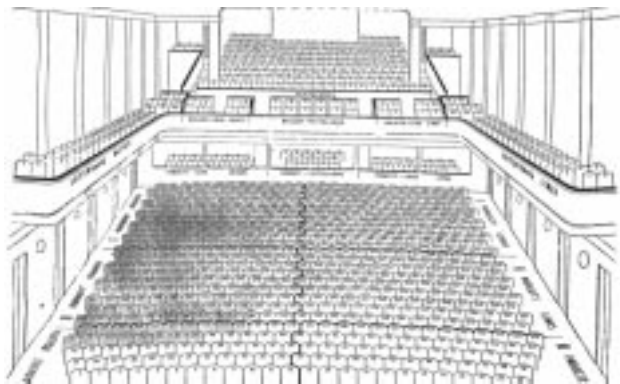


klimatyzację<sup>29</sup>. W pracach wykończeniowych opierano się na miejscowych rzemieślnikach, prace malarskie wykonał mieszkający przy ulicy Erich-Koch-Str. 5 August Neumann<sup>30</sup>, a elektryczne mieszkaniec Płocka Niemiec Gustav Gestigkeit<sup>31</sup>.

Oficjalne oddanie do użytku domu kultury miało miejsce dnia 20 lutego 1941 r. i stało się wielkim wydarzeniem w mieście i w całej rejencji, a szybkie zakończenie inwestycji osobistym sukcesem osób w nią zaangażowanych. Sala widowiskowa podczas uroczystego otwarcia została wypełniona po brzegi<sup>32</sup>, a inaugurację wzbogacił program artystyczny<sup>33</sup>. Tego dnia gościem specjalnym władz miejskich był sam prezydent rejencji Paul Dargel oraz liczni członkowie partii i przedstawiciele władz państwowych. Prezydent Paul Dargel w czasie oficjalnego otwarcia pierwszej wybudowanej z takim rozmachem placówki kulturalnej zwrócił się do zgromadzonych w następujących słowach:

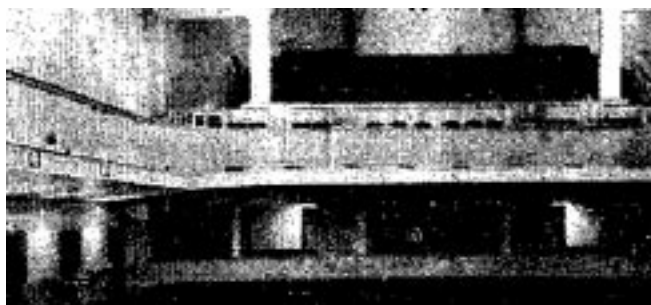
*Płock może być dumny z tego, że może mieć taki budynek na swoim terenie. Miasto jest pierwszym w Rejencji Ciechanowskiej, które może nazwać ten reprezentacyjny obiekt jako swój własny. Jednak nie powinien on stać się jedyną jaskółką. Każde miasto Rejencji Ciechanowskiej za dwa lub trzy lata będzie posiadało w swoim centrum taki obiekt. Ze wszystkich stron Rzeszy napływają bowiem Niemki i Niemcy, aby pracować nad rozbudową tego nowego obszaru. Najdzie wkrótce czas, gdzie niczego nie będzie brakować w ich nowej ojczyźnie. Jest znakiem siły, że już teraz, jeszcze w środku wojny, życie kulturalne stawia się w centrum zainteresowania, jak to pokazuje Dom Kultury w Płocku.*<sup>34</sup>

W tym dniu wstęp na przedstawienia był wolny, miasto Płock gościło mieszkańców, ale dotyczyło to tylko Reichs- i Volksdeutschów, na których obiekt robił wrażenie ze względu na kubaturę wielkość, wykonanie i wyposażenie. Widownia mogła pomieścić jednorazowo 1100 osób, w sektorach na parkiecie zasiadało 669 widzów, na balkonach po bokach widowni i naprzeciw sceny ustawiono 118 foteli, a w loggi miejsca dla ok. 180 osób<sup>35</sup>.



Rys. 1 Sala widowiskowa w Płockim Domu Kultury.  
Źródło: „Płocker Tageblatt” 1941, nr 44.

Budynkiem, jego architektonicznymi rozwiązaniami oraz możliwościami zachwycali się występujący tu artyści. Reżyser Dehler, tak wypowiadał się: „Vor mir sah ich den architektonisch meisterhaften Zuschauerraum mit seiner Aufnahmebereitschaft für den Plocker Kulturwillen (...)” [Przedemną zobaczyłem mistrzowsko wykonaną pod względem architektonicznym widownię z gotowością przyjęcia płocczan spragnionych kultury]<sup>36</sup>.



Fot. 3 Widok sali widowiskowej płockiego Domu Kultury ze sceny  
Źródło: „Preussische Zeitung” 1940, nr 57.

Gmach Domu Kultury zaprojektowano jako obiekt wielofunkcyjny. Miał spełniać zadania: teatru, kina, sali koncertowej, sali widowiskowej i sali konferencyjnej z przeznaczeniem na spotkania partyjne oraz wszystkich działających w mieście organizacji społecznych<sup>37</sup>. Na dole, tuż przy wejściu, mieściła się szatnia dla widzów, na górze garderoby dla artystów i członków orkiestry. Od 1 maja 1941 r. na parterze budynku rozpoczęła działalność restauracja<sup>38</sup>, która nosiła nazwę Restauracja Teatralna i była czynna codziennie od godz. 15<sup>00</sup><sup>39</sup>. Początkowo wąska oferta gastronomiczna zabezpieczała jedynie krótkie posiłki dla widzów w przerwie teatralnej, później została rozszerzona i polecała niemieckie specjalności, np. potrawy ze szparagi<sup>40</sup>. W Domu Kultury utworzono mediatekę, oferującą wszystkie rodzaje muzyki, od poważnej po rozrywkową, mimo dyskryminacji kultury polskiej gromadzono także płyty z nagraniami polskiej muzyki<sup>41</sup>.

Dyrektorem płockiego Domu Kultury został Niemiec, niejaki Nachtigall. Pracę w płockim Domu Kultury podjąć mogli jedynie Niemcy, na stanowisko kasjerki w kasie kinowej poszukiwano kogoś z rodziny Reichs- lub Volksdeutschów<sup>42</sup>, a na konserwatora z dobrą znajomością języka niemieckiego<sup>43</sup>. Z oferty kulturalnej płockiego ośrodka kultury korzystali mieszkańcy całej rejencji. Gościli tu pracownicy starostwa powiatowego z Sierpca w ramach autokarowej wycieczki zakładowej. Uczestnicy po obejrzeniu projekcji filmowej udali się wraz z organizatorem starostą Wolek na wspólną kolację do jednego z płockich hoteli<sup>44</sup>. Oddanie do użytku Domu Kultury scedowało na każdego z niemieckich obywateli Płocka dodatkowy obowiązek, regularnego odwiedzania w wolnym czasie instytucji kultury.

W okresie II wojny światowej w Niemczech istniało ok. 300 teatrów stałych, które działały w 200 miastach. Dziennik informował, że „kolejne 200 chciało posiadać własne sceny”. Najprawdopodobniej chodziło o teatry amatorskie. Do tego dochodziły tzw. *Sceny krajowe* – teatry objazdowe, które dawały przedstawienia łącznie w około 1500 miastach<sup>45</sup>. W całym Prusach Wschodnich w analizowanym okresie działało tylko kilka teatrów zawodowych, wśród których wymienić należy teatry stałe: Scenę Miejską Królewiec [Städtische Bühne Königsberg] i Teatr Miejski Ryga [Stadttheater Memel] oraz objazdowe: Teatr Olsztyn [Landestheater Alleinstein] i Teatr Graniczny Tylża [Grenztheater Tilsit], które to wędrując po prowincji dawały rocznie przedstawienia w 52 miastach<sup>46</sup>. W sezonie teatralnym 1940–1941 w Królewcu odbyło się 251 występów, na które przyszło 165 667 widzów, Teatr Olsztyn dał łącznie 145 przedstawień dla 298 455 osób, Teatr Graniczny z Tylży wystawił 165 sztuk teatralnych dla 101 765 widzów, a teatr z Rygi 28 przedstawienia dla 8333 widzów. W czasie wojny popularyzowano spektakle dla żołnierzy, w 1940 r. teatry dały dla Wehrmachtu na terenie Prus Wschodnich 4866 przedstawień<sup>47</sup>. Płock, jak i miasta rejencji: Ciechanów, Mława, Sierpc, Płońsk, Modlin, Nowy Dwór, Nasielsk, Pułtusk, Maków, Przasnysz i Ostrołękę obsługiwał teatr objazdowy z Olsztyna. W oparciu o zespół tego teatru założono w mieście stały zespół teatralny<sup>48</sup>. Otrzymał on nazwę Landestheater Südostpreussen in Schröttersburgu (Teatr Prus Południowowschodnich z siedzibą w Płocku) i mieścił się tam aż do zakończenia wojny<sup>49</sup>. Miejskowy dziennik o tym wydarzeniu donosił w kilka miesięcy później w następujący sposób:

„Jesienią ubiegłego roku Landestheater Südostpreussen [Teatr Krajowy Prus Południowo-wschodnich] powołał swoją drugą scenę. Płock – najmłodszy w Niemczech teatr wędrowny, który w regularnych odstępach czasu ma grać w miastach: Płock, Sierpc, Mława, Przasnysz, Ostrołęka, Maków i Modlin i Nowy Dwór Mazowiecki”<sup>50</sup>.

Wśród aktorów płockiej sceny teatralnej znaleźli się m.in.: doświadczona aktorka sceny olsztyńskiej Hildegarda Somlag, niespełna 19-letnia, urodzona w Badenii Ingeborg Singer<sup>51</sup>, czy Ilse Hoffmann<sup>52</sup>, Hans Grewalls<sup>53</sup> z Schweryna. Jak pisał niemiecki dziennik: „Aktorzy sceny płockiej wykonywali swój zawód z należytym zaangażowaniem i starali się, aby przedstawienia odbywały się na wysokim poziomie artystycznym, płynnie odgrywali dialogi sceniczne, rzadko potrzebowali pomocy inspicjenta”<sup>54</sup>. Pierwszym spektaklem zaprezentowanym płockiej publiczności w nowym budynku była pełna humoru sztuka Johanna Hu-tha „Die vier Gesellen”<sup>55</sup> („Czterech kompanów”). W 1941 r. w teatrze pracowali aktorzy: Arthur Zie-

gler, Gabriels von Eisenstein, Fritz Braun, Irgard Buerger, Oskar Kraus, Hans Fechner, Wilhelm Bogumil, Erwin Buggy, Aloes Wimmer, Fridel Urbo, Werner Hiensche, Ursula Hamacher oraz tancerka po szkole baletowej Anne Hertfelder i scenograf Władimir Rosenmener. Teatr posiadał własną orkiestrę, jej kapelmistrzem został Hans Wiecke, a ścisłym współpracownikiem M. Riggl<sup>56</sup>. W sierpniu 1941 r. teatr wyjechał w trasę na występy do Litwy i Łotwy. Gościnnie przedstawienia odbyły się w miastach: Ryga, Duenaburg, Libau i Mitau. W sezonie zimowym 1941–1942 borykano się z brakiem obsady personalnej, jednocześnie zapewniano o wzmocnieniu zespołu na nadchodzący sezon teatralny<sup>57</sup>. W 1942 r. w płockim teatrze angaż otrzymali następujący aktorzy: Anita Bruhn, Hedda Franke, Boris Hainisch, Jutta Klingberg, Ilse Klein, Erich Gutte, Anton Muellauer, Hans Dehler, który był reżyserem i jednocześnie kierownikiem sceny<sup>58</sup>. Angaż trwał jeden sezon<sup>59</sup>, a płocki teatr dysponował tylko jedną obsadą ról. Kierownikiem płockiego teatru i jednocześnie intendentem był przez okres trzech lat Ernst Theilig<sup>60</sup>. Stałą pracę otrzymał aktor Klaus Behrendt, który zamieszkał tuż obok budynku teatru, przy ul. Dom-Str. 5<sup>61</sup>. Problem dla zespołu teatralnego stanowiły ciągle podróże do miast rejencji oddalonych od siebie o kilkaset kilometrów oraz brak odpowiednich środków lokomocji. Bardzo rzadko zdarzało się, by ze względu na warunki atmosferyczne lub niedyspozycję aktorów spektakle odwoływano<sup>62</sup>. Teatr płocki posiadał własny służbowy samochód, jako etatowy kierowca pracował Oskar Mewes<sup>63</sup>. Aktorzy musieli być bardzo elastyczni i dostosowywać się do różnych warunków scenicznych, często prowizorycznych<sup>64</sup>.

Liczba przedstawień teatralnych w pierwszych dwóch latach działalności instytucji utrzymywała się na stałym poziomie, wzrastała natomiast liczba odwiedzających je widzów. Spektakle odbywały się najczęściej w poniedziałki i czwartki<sup>65</sup>. W sezonach teatralnych 1940/41 i 1941/1942 sytuacja w teatrze płockim prezentowała się następująco<sup>66</sup>:

**Tab. 1.** Zestawienie przedstawień teatralnych w sezonach 1940/1941 i 1941/1942

Sezon	1940/1941	1941/1942
Liczba przedstawień	100	117
Liczba widzów	7000	10 000

Źródło: „Südostpreussische Tageszeitung” 1942, nr 122, oprac. własne.

Obok zawodowej działalności kulturalnej prowadzonej przez teatr płocki w sprawy propagowania kultury włączyła się organizacja NS-Gemeinschaft „Kraft durch Freude” (narodowosocjalistyczna wspólnota „Siła przez Radość”). Za po-

średnictwem tej organizacji w sezonach teatralnych odbyło się od września 1941 do maja 1942 r. – 13 przedstawień dla 8100 widzów, a w okresie od września 1942 do maja 1943 r. – 21 dla 16 100 widzów. Repertuar obejmował widowiska sceniczne, komedie, sztuki ludowe, opery, operetki, koncerty muzyki poważnej i orkiestr dętych, wieczory taneczne. Wśród przedstawień teatralnych najpopularniejsza okazała się operetka „Vetter aus Dingsda” („Kuzyn z Dingsda”), a wśród oper „Der Barbier von Sewille”<sup>67</sup> („Cyrulik z Sewilli”). Na rozpoczęcie sezonu teatralnego 1941/1942 zespół plocki przygotował przedstawienie pt. „Grosser Herr auf dem kleinen Insel” (Wielki pan na małej wyspie)<sup>68</sup>, a na jego zakończenie wystawiono komedię w wykonaniu Just Scheu i Petera Alberta Stiller pod kierunkiem Hansa Oehlera<sup>69</sup>. Najczęściej na scenie plockiego teatru gościły komedie, gdyż były łatwe w odbiorze i nie wymagały dużego nakładu finansowego, oprawy muzycznej, specjalnej dekoracji czy rekwizytów oraz zaangażowania od strony artystycznej. Największą popularnością i najszerszym kręgiem odbiorców cieszyły się widowiska muzyczne, publiczność domagała się także zwiększenia barwnych przedstawień kostiumowych<sup>70</sup>. W pierwszym okresie działalności teatr oferował wśród swoich propozycji także spektakle dla dzieci. Dla najmłodszych grano bajki m.in. „Jaś i Małgosia” i „Zagubiony tron”<sup>71</sup>.

Zadbano o wyposażenie plockiej kostiumerii w bogate zaplecze<sup>72</sup>. O zasobności kostiumów i rekwizytów teatralnych świadczy fakt, iż teatr posiadał 678 sztuk różnych nakryć głowy wraz z licznymi ozdobami<sup>73</sup>. Kostiumy sprowadzono z Holandii, a częściowo pozyskano ze zlikwidowanego teatru polskiego, łącznie same tylko stroje zajmowały pięć pomieszczeń<sup>74</sup>. Każdą garderobę wyposażono w wygodne, duże lustra, trzydrzwiowe szafy, eleganckie kredensy i fotele<sup>75</sup>. W warunkach wojennych praca w plockim teatrze stanowiła luksusowe warunki zatrudnienia i szerokie, w porównaniu do angaży aktorów teatrów objazdowych, możliwości kreacji scenicznych. Do plockiego teatru sprowadzono najwyższej światowej klasy instrumenty muzyczne, teatr dysponował m.in. fortepianem marki Stainway, pianinem firmy Kerntopf & Sohn oraz harmonią amerykańskiej firmy Esley Organ Co Brattleboro<sup>76</sup>.

Kierownictwo teatru czyniło ciągle starania o zwiększenie liczby stałych bywalców teatru. W celu rozbudzenia zainteresowań niemiecką sztuką i kulturą przy plockim teatrze założono *Koło Teatralne*<sup>77</sup>. Pierwsze spotkanie inauguracyjne, które uroczystie otworzył burmistrz miasta, odbyło się 13 marca 1941 r.<sup>78</sup>. Osoby zrzeszone w kole prowadziły agitację niemieckich obywateli miasta na rzecz widowisk i przedstawień, jednocześnie stały się wiernymi odbiorca-

mi programu plockiej sceny, posiadały zniżki w zakupie biletów<sup>79</sup>. W ten sposób unikano sytuacji, aby przedstawienie teatralne odbywało się przy pustej widowni. Jednocześnie wprowadzony został obowiązek dla niemieckiej ludności, zwłaszcza dla członków partii do aktywnego udziału w życiu kulturalnym miasta i regularnego nabywania miejscówek do teatru. W rozmowie z przedstawicielem lokalnego dziennika reżyser Dehler wyraził w niej swoją opinię, iż:

„Każdy niemiecki mieszkaniec miasta powinien wyrazić swoją wdzięczność burmistrzowi za jego wkład w budowę Domu Kultury, a swoją postawą Niemca troszczyć się i pielęgnować go oraz przyczyniać się do rozwoju niemieckiej kultury, zwłaszcza w swojej nowej ojczyźnie”<sup>80</sup>.

Płock jako silny ośrodek kultury niemieckiej posiadał własne kino. W niespełna pół roku po przejęciu miasta w ręce niemieckie otworzono z dniem 6 marca 1940 r. pierwszą niemiecką scenę filmową urządzoną w dawnym polskim kinie. O działalności pierwszego niemieckiego kina tak pisał plocki dziennik:

„W mowie potocznej nazwano je „małym teatrem”, do 1 października 1940 r. przeprowadzono remonty zgodnie z niemieckim punktem widzenia. (...) Z tym dniem przeszło kino w ręce prywatne Niemca Nachtigala. Ten kontynuował wyznaczone linie i został zobowiązany do oferowania publiczności wysokiej treści i różnorodności”<sup>81</sup>.

Natomiast wraz z otwarciem w lutym 1941 r. Domu Kultury utworzono w nim kolejne niemieckie kino<sup>82</sup>. Funkcję dyrektora plockiego kina otrzymał Eberhard Otto<sup>83</sup>. Nowo otwarte plockie kino uchodziło za jedyną tego rodzaju nowoczesną placówkę w Prusach Wschodnich<sup>84</sup>, było znacznie większe od kina w Ciechanowie<sup>85</sup>. Korzystało z tej samej sali widowiskowej co teatr. Duża sprawność operatora plockiego kina wpływała na wysoką jakość odbioru prezentowanych materiałów filmowych<sup>86</sup>. W plockim kinie wyświetlano filmy dokumentalne, fabularne, przygodowe, jak i komedie oraz filmy miłosne, które dystrybuowała niemiecka centrala. Bywalcy plockiego kina obejrzeć mogli m.in. następujące tytuły filmowe: *Feind*, *Das Gluck wohnt nebenan*, *Sieg im Westen*, *Rosen in Tirol*, *Kleinstadtpoet*, *Unser Frauulein Doktor*, *Zwischen Hamburg und Haiti*, *Wunschkonzert*, *Was will Brigitte*, *Unser keliner Junge*, *Die schwedische Nachtigall*, czy *Die Heilige und ihr Herr*. Materiał filmowy dobierano stosownie do okoliczności, obchodzonych świąt i jubileuszy. W rocznicę kampanii wrześniowej wyświetlano pełnometrażowy dokument o klęsce wojennej Polski pod tytułem *Der Feldzug in Polen* (Kampania wrześniowa w Polsce). Kierownik kina starał się sprowadzać dla plockich kinomanów wszelkie nowości filmowe. W listopadzie 1940 r. została zakończona pro-

dukcja filmu pt. „Feinde” (Wrogowie) w reżyserii Viktora Tourjansky'ego<sup>87</sup>. Natomiast film już w lutym 1941 r., wszedł na ekran płockiego kina. Program filmowy kina, jak i jego działalność podlegały kontroli pod względem ich funkcjonowania oraz oferty programowej<sup>88</sup>. Tuż przed każdą projekcją pojawiała się na ekranie kronika filmowa<sup>90</sup>. Stanowiła ona element propagandowy, sławiła skuteczność wojska niemieckiego i pokazywała jego sukcesy. W pierwszym roku działalności kina w Domu Kultury seanse filmowe odbywały się codziennie, dwie do czterech projekcji. W drugim roku działalności kina w dni powszednie miała miejsce jedna, a w soboty i niedziele dwie projekcje filmowe. Nowość filmową wprowadzano podczas sobotniej projekcji i powtarzano przez kolejne trzy dni<sup>91</sup>. W miesiącu maju 1941 r. płockie kino oferowało następujące seanse filmowe:

Dzień	Tytuł	
4–6	maja	La Habanera
8–9	maja	Himmelhunde
10–11	maja	Petermann ist dagegen
12–14	maja	Ball mit Metrape
15–17	maja	Tanz mit dem Kaiser
18–21	maja	Wie einst im Mai i Versprich mir nichts
22–24	maja	Der verkaufte Grossvater
25–28	maja	Das leichte Mädchen
29–31	maja	Ilusion <sup>92</sup>

Trudno dziś stwierdzić jaką frekwencją cieszyły się wyświetlane filmy. Duża rola agitacyjna i promocyjna przypadła tu dziennikowi „Plocker Tageblatt”, a następnie „Südostpreussische Tageszeitung”, które na swych łamach publikowały repertuar oraz recenzję każdego z nich. Recenzje ukazywały się przed wejściem filmu na ekran oraz zaraz po pierwszej jego emisji. Kierownictwo partyjne zdawało sobie sprawę z ważkiej roli filmów i dlatego zachęcało społeczeństwo niemieckie do chodzenia na seanse, oferując darmowe wejścia, np. na film pt. „Ruestungsarbeiten und Verwundeten” (prace rozbrojeniowe i ranni)<sup>93</sup> lub zaliczając obejrzenie filmu na poczet udziału w zebraniu członkowskim<sup>94</sup>.

W mieście funkcjonował również tzw. *Mały dom projekcji filmowych*. Mieścił się przy ulicy von Kuchler Str. 2 (dzisiejsza ul. Kościuszki)<sup>95</sup>, jego kierownikiem został Niemiec Wolf. Tutaj projekcje filmowe odbywały się najczęściej w weekendy, w sobotę dwa przedstawienia, a w niedzielę trzy projekcje i uzupełniały repertuar domu kultury. Płockie kino ściśle współpracowało z Powiatowym Oddziałem Dystrybucji Filmów, który dostarczał materiał filmowy dla stacjonującego w mieście wojska, policji, oddziałów SS i niemieckiego frontu pracy. Działające w mieście organizacje wykorzystywały projekcje filmowe do szkoleń, np. Niemiecki Czerwony Krzyż lub Obrona Cywilna<sup>96</sup>. Fil-

my stanowiły materiał propagandowy i szkoleniowy dla kierowników grup partyjnych lub jako pomoc dydaktyczna w prowadzeniu lekcji w płockich szkołach prawie z każdej dziedziny. Płockie placówki kształcenia wyposażono w sprzęt do wyświetlania filmów, aparat fotograficzny, rzutniki, a przede wszystkim w zdjęcia i materiał kinematograficzny. Nie wszystkie szkoły były przystosowane do wykorzystywania pomocy wizualnych, a główny problem w szkołach wiejskich stanowił brak elektryczności. W takich przypadkach oddział udostępniał wraz z filmem urządzenie prądotwórcze. Udział w projekcjach filmowych należał do obowiązków partyjnych i był bezpłatny, zaś uczniów w szkołach zobowiązano natomiast do uiszczania składki kwartalnej w wysokości 20 Rpf jako tzw. „wkład filmowy”.

Duże znaczenie w rozwoju życia kulturalnego odgrywały koncerty, m.in. muzyki klasycznej, operowej i operetkowej oraz koncerty orkiestr dętych. Preferowane, a właściwie dopuszczalne przez cenzurę były koncerty muzyki niemieckiej, włoskiej i hiszpańskiej. Każdy koncert szeroko reklamowały afisze i plakaty rozwieszane na placach i ulicach oraz miejscowy dziennik, a miejscowa prasa zapewniała, że na występy przyjeżdżają wyłącznie artyści najznakomitszych scen niemieckich<sup>97</sup>, choć płocki teatr zatrudniał na stałe niemieckich muzyków, jednym z nich był Heine Hölke<sup>98</sup>. Bilety na koncerty nie były drogie i w zależności od wykupionego miejsca wynosiły od 1,50 do 2,50 RM, żołnierzom przysługiwały zniżki. Wraz z upływem lat koncerty przybierały charakter wydarzeń wyłącznie kameralnych, grupa artystów występowała w składzie jeden wykonawca, jeden akompaniator<sup>99</sup>. Można stwierdzić, iż poziom artystyczny tych koncertów także znacznie się obniżał - początkowo występowali artyści zatrudniani przez najlepsze teatry niemieckie, m.in. w czwartek 9 kwietnia 1942 r. wystąpił pierwszy baryton opery narodowej w Berlinie Ludwig Hoffmann<sup>100</sup>, a później koncertowali przed płocką publicznością przeważnie miejscowi muzycy, np. nauczycielka muzyki z płockiej szkoły średniej – pianistka Ziegler<sup>101</sup>. Oczywiście w tym czasie koncertują w Płocku także artyści scen operowych z Operetki w Królewcu: Hans Tolksdorf – tenor i Lotte Leonard – sopran w towarzystwie Korpusu Muzycznego Luftwaffe. Popularyzowano muzykę znajdującą szersze grono odbiorców, tj. rozrywkową, na tzw. wieczorkach muzycznych oraz przedstawienia muzyczne typu varietes<sup>102</sup>. Wśród wykonawców znajdowały się często orkiestry wojskowe, np. lotnictwa z udziałem solistów operowych z opery w Królewcu<sup>103</sup>. Często odbywały się koncerty plenerowe, które docierały do najszerszych kręgów publiczności. Jedynym miejscem przeznaczonym na tego rodzaju atrakcję kulturalną stanowił urokliwie położony Collegienplatz.



Fot. 4. Collegien-Platz – miejsce koncertów plenerowych (dziś Plac Obrońców Warszawy)  
Źródło: Poczta Płocka (do 1945), Archiwum Państwowe w Płocku, Płock 2005.

Na koncertach plenerowych prezentowano wyłącznie dwa gatunki muzyki: muzykę klasyczną i ulubione marszowe melodie wojskowe. Koncerty cieszyły się dużym udziałem publiczności bez względu na porę roku<sup>104</sup>. Na występy plenerowe nie rozprawiano biletów wstępu, zamiast tego przeprowadzano zbiórkę pieniędzy na potrzeby działających w mieście organizacji, np. Niemieckiego Czerwonego Krzyża<sup>105</sup>.

Redaktor naczelny płockiego dziennika Friedrich Karl Schüler ubolewał nad faktem, że mieszkańcy Płocka nie mają wyrobionego poczucia wartości artystycznych, zwłaszcza w odbiorze muzyki klasycznej. Swoje wywody opierał na powściągliwych oklaskach publiczności. Redaktor zapewniał artystów zdziwionych i sfrustrowanych zachowaniem płockich odbiorców, iż: *pryczyną braku aplauzu po występach nie jest niski poziom artystyczny przedstawienia, lecz brak zrozumienia dla sztuki*<sup>106</sup>. Sam jako wirtuoz podkreślał dobrze przygotowaną współpracę pomiędzy orkiestrą a śpiewakami, czystą grę orkiestry i piękny śpiew chóru.

W trosce o upowszechnianie niemieckich kompozytorów oraz dbając o pielęgnowanie niemieckich tradycji w śpiewaniu pieśni ludowych, założono w kwietniu 1942 r. chór męski, jego dyrygentem został Niemiec o nazwisku Gerlach<sup>107</sup>, a funkcję kierownika pełnił Niemiec Alfred Wyzgol, szewc z zawodu. Rocznicę swojego istnienia chór obchodzili z udziałem władz partyjnych<sup>108</sup>. Na cotygodniowe próby pomieszczenia udostępnił właściciel płockiej kawiarni Niemiec Lebus<sup>109</sup>, który tym samym urozmaicał pobyt swoim klientom. Chór zapraszano na spotkania członków NSDAP, BDM, HJ i NS-Frauenschaft<sup>110</sup>. Dla zainteresowanych muzyką, zwłaszcza dla chcących kształcić się w kierunku gry na instrumencie, np. fortepianie oferowano indywidualne lekcje. Prowadzili je mieszkający w Płocku muzycy wykształceni w konserwatorium<sup>111</sup>.

Małe miejskie centrum kultury tworzyła niemiecka księgarnia nosząca nazwę *E.T.A. Hoffmann*. Księgarnia mieściła się przy ul. Günther-

Prien-Str. 13 (dziś 1 Maja). Oferta pozycji książkowych i prasowych, podręczników księgarni była bardzo duża<sup>112</sup> i dostosowana do oczekiwań czytelników, np. podczas ofensywy na Związek Radziecki w sprzedaży pojawił się *Maty słownik niemiecko-rosyjski*<sup>113</sup>. Posiadała w sprzedaży dzieła głównych przywódców partyjnych w tym A. Hitlera – *Mein Kampf*, czy J. Goebbelsa – *Kampf um Berlin oraz liczne śpiewniki*<sup>114</sup>. Na sprzedaż tych pozycji, uchodzących za podręczniki narodu niemieckiego, sprzedawcy liczyli najbardziej, gdyż każdy z urzędników narodowosocjalistycznych musiał je posiadać<sup>115</sup>. Księgarnia prowadziła także działalność edukacyjną, przybliżając przechodniom w swojej witrynie sklepowej sylwetki autorów książek oferowanych w sprzedaży<sup>116</sup>. W księgarni panował specyficzny nastrój, który stwarzały zgromadzone tu obrazy i antyczne meble, a sprzedawcy codziennie troszczyli się o świeże kwiaty<sup>117</sup>. Sklep włączył się w propagowanie form życia kulturalnego w mieście, prowadząc przedsprzedaż biletów na przedstawienia teatralne i koncerty organizowane w mieście<sup>118</sup>. W księgarni organizowano wystawy i wernisaże prac niemieckich artystów, np. Georga Suschalla<sup>119</sup>. Płocki czytelnicy korzystali też z ofert księgarni wysyłkowych, np. „Büchergilde Gutenberg”, która liczyła pół miliona członków i wydawała nowości w ilości 2,6 miliona pozycji<sup>120</sup>.

Dla zatarcia śladu polskość zamknięto istniejące w Płocku polskie biblioteki i muzea<sup>121</sup>, a cenne zbiory zostały spalone lub wywiezione z miasta<sup>122</sup>. Powodem ich zamknięcia, jak podał dziennik z dnia 21 października 1942 r., były remanenty oraz prace porządkowe<sup>123</sup>. W budynku Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego utworzono Museum des Wissenschaftlichen Vereins (Muzeum Stowarzyszenia Naukowego)<sup>124</sup>. Korzystając ze zgromadzonych tu zbiorów muzealnych władze niemieckie planowały utworzyć ośrodek kultury niemieckiej<sup>125</sup>. Ustalono opiekuna formalnego, którym był przebywający czasowo w Płocku artysta malarz Michał Laurans. Nadzór nad biblioteką i dziełami zabytkowymi oraz opieka nad zbiorami należały do władz naczelnych prowincji, a dostęp do nich i korzystanie wymagało specjalnego zezwolenia Erika Kocha. Zbiory TNP stanowiły wyjątek w dziele likwidowania polskiego mienia kulturalnego przez okupanta, choćby w zestawieniu z likwidacją i zrabowaniem zbiorów Muzeum Diecezjalnego. Najcenniejsze woluminy Biblioteki Seminarium Duchownego w Płocku, w tym 100 starych rękopisów i 300 inkunabułów, zostało wywiezionych do Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w Królewcu, w sumie 50 tys. pozycji<sup>126</sup>. Okradziono także Muzeum Diecezjalne i skarbiec katedralny, zabierając m.in. kielich Konrada z XIII w. i relikwiarz hermowy św. Zygmunta<sup>127</sup>. Wywozu na teren Rzeszy dokonała

osobiście sekretarka burmistrza Schwanke<sup>128</sup>. Incydent ten został określony w prasie lokalnej jako natrafienie na „znalezisko starych niemieckich dokumentów kulturowych”<sup>129</sup>. Do biblioteki w Królewcu trafiło także 8000 tomów z Biblioteki Gimnazjum w Suwałkach<sup>130</sup>. Przy przeglądaniu okazało się, że około 100 starych rękopisów pochodziło z XII i XIII w., a 300 to inkunabuły do roku 1500, większość z nich dotyczyła zagadnień teologicznych. Pośród płockich rękopisów 10 posiadało nadzwyczajną wartość<sup>131</sup>. Najcenniejsza okazała się biblia, jak określił profesor Diesch – dyrektor królewieckiej biblioteki, pochodząca z XII w. Była starszą pozycją, niż dotychczasowa najstarsza biblia Północo–Wschodnich Niemiec, tzw. Biblia Radziwiłłowska – prezent księcia Bogusława Radziwiłła dla wielkiego elektora Prus. Przewieziona z Płocka woluminy były starsze o przynajmniej pół wieku od najstarszych pozycji znajdujących się w bibliotece w Królewcu<sup>132</sup>, która to posiadała dotychczas 870 inkunabułów oraz 3400 starodruków.

Pierwsza publiczna biblioteka funkcjonowała za zgodą burmistrza miasta już od 1 czerwca 1940 r. po otrzymaniu pozwolenia na działalność od Zarządcy ds. Kultury Prowincji Prusy Wschodnie<sup>133</sup> i posiadała najnowsze dzieła odpowiadające propagandzie faszystowskiej. Mieściła się przy ul. Erich–Koch–Str. 12<sup>134</sup> (dziś ul. POW). Drugą wypożyczalnię książek „Volksbucherei” dla Niemców otworzył latem 1941 r. w Płocku księgarz Bruno Kamm<sup>135</sup>. Jego biblioteka mieściła się przy ul. Burgstrasse (Grodzka), i posiadała 1400 woluminów z zakresu: historii, historii sztuki, podróżnictwa, kultury, muzyki, literatury, filozofii, religii, pedagogiki, psychologii i techniki. Szczególnie eksponowano książki o tematyce wojennej, historii państwa niemieckiego i polityki, starając się, aby „czytelnik mógł poszerzać swoją wiedzę we wszystkich dziedzinach życia”<sup>136</sup>. Wśród 500 czytelników biblioteki 2/3 stanowiły kobiety a 1/3 mężczyźni, w tym głównie stacjonujący w mieście żołnierze. Z biblioteki korzystała także młodzież w wieku 16-18 lat. Właściciel biblioteki został zarządcą komisarycznym największego sklepu papierniczego w mieście pod nazwą Deutsches Papier- und Bürohaus Plock<sup>137</sup>, mieszczącego się przy ul. Dom–Str. 10 (dziś Tumaska) i zatrudniał tam ponad 30 osób<sup>138</sup>. Przedsiębiorca wraz z żoną Lisbeht mieszkali przy Neuer Markt 14<sup>139</sup> (dziś Nowy Rynek). Bruno Kamm prowadził też inne, bardzo ciekawe inicjatywy, np. wydawał pocztówki poświęcone miastu z najciekawszymi zakątkami Płocka.

Wydawaniem pocztówek płockich zajmowała się również specjalistyczna firma wydawnicza F. Krauskopfa z Królewca.

Obok wydawania widokówek z Płockiem Bruno Kamm zajmował się fotografowaniem mia-



Fot. 5. Widok katedry od strony wschodniej na pocztówce wydanej przez firmę Bruno Kamm w 1940 r.

Zródło: Pocztówki płockie (do 1945 r.), Archiwum Państwowe w Płocku, Płock 2005.

sta, kolekcjonował zdjęcia Płocka i odsprzedawał je klientom księgarni<sup>140</sup>. W kwietniu 1941 r. otworzył w swoim sklepie galerię sztuki. Prowadził także własną pracownię oprawy obrazów, wykonywania ram i ozdób<sup>141</sup>. Nabywano u niego także rzeźby i płaskorzeźby w drewnie<sup>142</sup>.

Słuchanie radia przez Polaków w okresie okupacji zostało całkowicie zabronione. Reichsdeutsche i Volksdeutsche mogli dla użytku prywatnego jedynie odbierać niemieckie rozgłośnie na kilku innych podanych zakresach długości<sup>143</sup> i tylko za zezwoleniem Dyrektora Poczty Rzeszy, Oddział w Królewcu i po uprzednim pozytywnym rozpatrzeniu podania przez miejscowe Gestapo<sup>144</sup>. Niemcom nie zezwolono na słuchanie zagranicznych stacji radiowych<sup>145</sup>. Gestapo nie rozpatrywało wniosków Polaków w tej sprawie<sup>146</sup>, a mniejszościom narodowym wydawano zezwolenia tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach, pod warunkiem, że będą słuchać wyłącznie niemieckich stacji radiowych<sup>147</sup>. Wniosek do płockiego Gestapo o pozwolenie na korzystanie z radioodbiorników złożył w dniu 30 kwietnia 1942 r. Ukraiński Związek Narodowy (UNO)<sup>148</sup>, a także Rosyjska Organizacja Zaufania w Niemczech, Oddział Płock z siedzibą przy ul. Hermann–Göring–Str. 5<sup>149</sup> (dziś ul. Sienkiewicza). Za nieprzestrzeganie tego zakazu i odbiór zagranicznych stacji radiowych groziły ciężkie kary więzienia<sup>150</sup>. Wykrywanie odsłuchiwanym audycji radiowych umożliwiała płockiemu Gestapo urządzenie o nazwie Dedektor-Kopfhörer<sup>151</sup>, m.in. wykryło w dniu 26 sierpnia 1940 r. dwa radioodbiorniki marki Philips typ 4–39A w płockim klasztorze Mariawitów. Ich posiadaczami okazali się generał klasztoru Clemens P. Feldmann i lekarz klasztorny dr med. Ignacy Kopystynski<sup>152</sup>. Odbiorniki radiowe instalowano natomiast w instytucjach użyteczności publicznej, w zakładach pracy, biurach oraz restauracjach i kawiarniach<sup>153</sup>. Audycje radiowe prezentowane w kawiarniach o godzinach 14<sup>00</sup>, 20<sup>00</sup> i 22<sup>00</sup> uchodziły za tak ważne, iż w czasie ich trwania personel nie mógł obsługiwać gości, aby nie przeszkadzać i nie rozpraszać słuchaczy<sup>154</sup>. W mieście istniał ulicz-



Fot. 6 Widok Wisły i ul. Mostowej stanowiącej wówczas deptak, wydawca Bruno Kamm  
Źródło: Pocztówki płockie (do 1945 r.), Archiwum Państwowe w Płocku, Płock 2005.



Fot. 8 Pocztówka z Płocka z 1940 r., wydawca – F. Krauskopf z Królewca  
Źródło: Pocztówki płockie (do 1945 r.), Archiwum Państwowe w Płocku, Płock 2005

ny radiowęzeł, który jak podaje dziennik uświadamiał i przeciwdziałał szerzeniu się plotek i pogłosek<sup>155</sup>. Za pośrednictwem radiowęzła przekazywano mowy Hitlera, transmitowano obchody rocznic i świąt partyjnych<sup>156</sup>. Na łamach prasy podawano program rozgłośni radiowych, szczególnie omawiając programy muzyczne przypadające na dni wolne od pracy<sup>157</sup>.

Wśród wydarzeń kulturalnych wspomnieć należy o odczytach i spotkaniach autorskich członków partii z przedstawicielami środowisk artystycznych i pisarskich, które odbywały się przy okazji zebrań partyjnych. W dniu 17 stycznia 1943 r. goszczono niemieckiego pisarza Felixa Riemkasta<sup>158</sup>, któremu największą popularność przyniosła powieści „Der Bonze” – ponad 50 000 sprzedanych egzemplarzy. Władze partyjne organizowały wykłady pracowników naukowych



Fot. 7. Widok ratusza po wykonanym remoncie, wydawca Bruno Kamm  
Źródło: Pocztówki płockie (do 1945 r.), Archiwum Państwowe w Płocku, Płock 2005.

Uniwersytetu Albertusa z Królewca, w lutym 1941 r. wystąpił prof. dr Grundmann z odczytem na temat „Hanza jako pionier niemieckiego prestiżu na morzu” i prof. dr Schaezel „Prawo do wojny morskiej w walce przeciwko Anglii”. Celem spotkań było potwierdzenie słuszności bieżących działań wojennych, jak i utwierdzenie Niemców w przodownictwie wśród innych narodów za pomocą przywoływanych historycznych faktów.

Wraz z upływem czasu niekorzystne warunki na froncie przekładały się na coraz trudniejszą sytuację niemieckiego życia kulturalnego, a to wzbudzało niezadowolenie statych odbiorców widowisk teatralnych<sup>159</sup>. Niezadowolenie widzów przekładało się na coraz rzadsze odwiedzanie płockich przedstawień. Dezaprobatę w stosunku do oferty teatralnej i filmowej widzowie okazali przez ostentacyjne opuszczanie sali w trakcie spektaklu, frekwencja systematycznie spadała. Młodzież niemiecka traktowała salę kinową jako miejsce spotkań towarzyskich, schadzek i schronienia. Dziennik na swych łamach pisał o tej sytuacji: „pomylili teatr z cyrkiem, areną walki byków lub boiskiem sportowym”<sup>160</sup>. Dochodziło do aktów wandalizmu i bezczeszczenia Domu Kultury. Utworzyła się grupa maruderów, która z nudów przychodziła do teatru i zakłócała przebieg spektaklu. Pod koniec 1944 r. przedstawienia teatralne były już rzadkością.

## Przypisy

- <sup>1</sup> I. Płoska-Łoś, *Wiele lat minęło*, Płock 2006, s. 43.
- <sup>2</sup> Archiwum Diecezjalne Płockie (dalej AD Płock), Księga Stowarzyszenia Miłosierdzia Pań (protokoły zebrań 1938–1939), bez sygnatury.
- <sup>3</sup> F. Dorobek, *Płock i Ziemia Płocka w 1945 r.*, Płock 1980, s. 99.
- <sup>4</sup> „Jedność Mazowiecka” 1946, nr 1.
- <sup>5</sup> B. Konarska-Pabiniak, *Życie kulturalno-literackie Płocka w 2 poł. XIX w.*, Płock 1994, s. 171. W mieście już w XVII w. działał teatr jezuicki, a pierwsze zespoły zawodowe pojawiały się od 1808 r., s. 171; „Südostpreussische Tageszeitung” 1944, nr 140.
- <sup>6</sup> B. Konarska-Pabiniak, *Płocka Melpomena*, Płock 1998, s. 192.
- <sup>7</sup> „Südostpreussische Tageszeitung” 1941, nr 277.
- <sup>8</sup> Do głównych kierunków lansowanych we wszystkich formach życia społeczno-kulturalnego, gospodarczego i politycznego należało preferowanie treści antysemitycznych, antykomunistycznych, antymasońskich i anglofobii, przyp. autorki.
- <sup>9</sup> Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacja 1939–1945*, Poznań 1984, s. 470–520.
- <sup>10</sup> *Małachowianka. Dzieje najstarszej i istniejących polskich szkół*. Pod red. W. Końskiego, Płock 2000, s. 171.
- <sup>11</sup> Paul Milbach urodził się 25 lutego 1896 r. w Griesen, powiat Gummbinen, członek NSDAP od 1933 r., zob. Archiwum miasta stołecznego Warszawy (dalej A. m. st. W.), Zarząd Miasta Płocka, sygn. 584, k. 24.
- <sup>12</sup> „Plocker Tageblatt” 1941, nr 57.
- <sup>13</sup> A. m. st. W, Zarząd Miasta Płocka, sygn. 617, k. 11.
- <sup>14</sup> Ibidem, sygn. 66, k. 15–16.
- <sup>15</sup> „Plocker Tageblatt” 1941, nr 56.
- <sup>16</sup> „Preussische Zeitung” 1940, nr 293.
- <sup>17</sup> A. m. st. W, Zarząd Miasta Płocka, sygn. 604, k. 34.
- <sup>18</sup> „Preussische Zeitung” 1940, nr 293.
- <sup>19</sup> K. Askanas, *Sztuka Płocka*, Płock 1991, s. 234.
- <sup>20</sup> „Plocker Tageblatt” 1941, nr 45.
- <sup>21</sup> Archiwum miasta stołecznego Warszawy (dalej: A. m. st. W), Zarząd Miasta Płocka, sygn. 4, k. 40.
- <sup>22</sup> Ibidem, k. 62.

- 23 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 45.  
 24 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 4.  
 25 Ibidem, nr 45.  
 26 Ibidem.  
 27 Ibidem.  
 28 Ibidem, nr 38.  
 29 „Preussische Zeitung” 1940, nr 293.  
 30 Ibidem.  
 31 „Preussische Zeitung” 1940, nr 45. Gustav Gestigkeit, zamieszkały przy ul. Erich-Koch-Strasse, był specjalistą z zakresu elektryki, elektrotechniki oraz naprawy urządzeń radiowych.  
 32 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 39.  
 33 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 57.  
 34 Ibidem, nr 42.  
 35 Ibidem, nr 44.  
 36 Ibidem, nr 57.  
 37 „Südostpreussische Tageszeitung” 1944, nr 140.  
 38 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 4.  
 39 Ibidem, nr 101.  
 40 Ibidem, nr 124.  
 41 Ibidem 1942, nr 93.  
 42 Ibidem, nr 63.  
 43 Ibidem, nr 28.  
 44 „Südostpreussische Tageszeitung” 1941, nr 175.  
 45 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 42.  
 46 „Südostpreussische Tageszeitung” 1941, nr 284.  
 47 Ibidem.  
 48 Ibidem 1942, nr 84.  
 49 Ibidem, nr 122, 1942; Archiwum Państwowe w Płocku (dalej: AP w Płocku), Okręgowy Urząd Likwidacyjny, sygn. 305, k. 78.  
 50 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 39.  
 51 A. m. st. W., Zarząd Miasta Płocka, sygn. 583, k. 18 i 11.  
 52 Ibidem, sygn. 617, k. 6.  
 53 Ibidem, sygn. 586, k. 72.  
 54 „Südostpreussische Tageszeitung” 1944, nr 140.  
 55 Ibidem.  
 56 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 45.  
 57 Ibidem.  
 58 „Südostpreussische Tageszeitung” 1942, nr 84.  
 59 A. m. st. W., Zarząd Miasta Płocka, sygn. 607, k. 2.  
 60 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 26.  
 61 A. m. st. W., Zarząd Miasta Płocka, sygn. 617, k. 3.  
 62 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 19.  
 63 A. m. st. W., Zarząd Miasta Płocka, sygn. 604, k. 38.  
 64 „Südostpreussische Tageszeitung” 1942, nr 122; Ibidem 1941, nr 221 podaje, iż w sezonie 1940/41 było 110 przedstawień.  
 65 Ibidem 1941, nr 285.  
 66 Ibidem 1942, nr 122.  
 67 Ibidem 1943, nr 118.  
 68 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 100.  
 69 „Südostpreussische Tageszeitung” 1942, nr 94.  
 70 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 12.  
 71 Ibidem, nr 68.  
 72 AP w Płocku, Okręgowy Urząd Likwidacyjny, sygn. 153, k. 5, 305: po zakończeniu wojny nie wykonano szczegółowego spisu zawartości kostiumerii, gdyż sporządzenie wykazu i sprawozdania zajęłoby zbyt wiele czasu.  
 73 Ibidem, sygn. 305, k. 1-4.  
 74 Ibidem, k. 14.  
 75 Ibidem, k. 3.  
 76 Ibidem, k. 71.  
 77 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 111.  
 78 Ibidem, nr 26.  
 79 „Südostpreussische Tageszeitung” 1944, nr 135.  
 80 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 57.  
 81 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 56.  
 82 Przed wojną funkcjonowało w Płocku kino „Sfinks” w kompleksie budynków przy ul. Kolegialnej, (w:) I. Płoska-Łoś, *Wiele lat...* op. cit., s. 9.  
 83 Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: IPN w Warszawie), GESTAPO Ciechanów-Płock, sygn. 617, k. 20.  
 84 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 4.  
 85 „Preussische Zeitung” 1940, nr 265.  
 86 Płockie kino posiadało dwie najnowszej konstrukcji maszyny podkładające dźwięk pod film. Filmy prezentowane w tutejszym kinie zajmowały od 2 600 do 3 000 metrów taśmy, natomiast jeden bęben mógł pomieścić zaledwie 900 metrów, a szybkość przewijania klatek wynosiła 24 obrazki na jedna sekundę (w:) „Plocker Tageblatt” 1941, nr 126.  
 87 E. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech*, Warszawa 1999, s. 545.  
 88 A. m. st. W., Zarząd Miasta Płocka, sygn. 979, k. 1.  
 89 AP w Olsztynie, Organizacje paramilitarne i militarne NSDAP w Prusach Wschodnich, sygn. 389/6, k. 119.  
 90 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 113.  
 91 Ibidem, nr 109.  
 92 Ibidem, nr 102-127.  
 93 A. w. st. W., Narodowo-Socjalistyczna Niemiecka Partia Pracy Kierownictwo w Płocku (dalej: NSDAP Kierownictwo Płock), sygn. 45, k. 58.  
 94 Ibidem, k. 64.  
 95 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 16.  
 96 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 24.  
 97 „Südostpreussische Tageszeitung” 1943, nr 45.  
 98 A. m. st. W., Zarząd Miasta Płocka, sygn. 617, k. 6.  
 99 „Südostpreussische Tageszeitung” 1943, nr 64.  
 100 Ibidem 1942, nr 83.  
 101 „Südostpreussische Tageszeitung” 1943, nr 60, 64.  
 102 Ibidem, nr 118/119.  
 103 Ibidem, nr 67.  
 104 Ibidem 1941, nr 287.  
 105 „Südostpreussische Tageszeitung” 1942, nr 147.  
 106 Ibidem 1941, nr 267.  
 107 Ibidem 1942, nr 137.  
 108 Ibidem 1943, nr 78.  
 109 Ibidem 1942, nr 137.  
 110 Ibidem, nr 251.  
 111 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 38.  
 112 „Südostpreussische Tageszeitung” 1942, nr 303, 304.  
 113 Ibidem 1942, nr 101.  
 114 Ibidem, nr 41.  
 115 AP w Olsztynie, Organizacja paramilitarne i militarne NSDAP z Prus Wschodnich, sygn. 389/6, k. 70.  
 116 Ibidem, nr 91.  
 117 Ibidem 1941, nr 216.  
 118 Ibidem, nr 265.  
 119 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 45.  
 120 „Plocker Tageblatt” 1941, nr 79.  
 121 A. m. st. W., Zarząd Miasta Płocka, sygn. 1037, k. 550.  
 122 Z biblioteki szkolnej spalono 5 tys. książek, [w:] W. Koński, *Małachowianka. Dzieje ...* op., cit. s. 210.  
 123 „Südostpreussische Tageszeitung” 1942, nr 246, mianem prace porządkowe określono rabunek Muzeum Diecezjalnego, skarbcza katedralnego (skradziono m.in. kielich Konrada z XIII w.) i Biblioteki Diecezjalnej w Płocku, zabierając bezcenne inkunabuty i starodruki (w:) K. Jakubowski, *Aby rany nie zarosły błoną podłości*, „Tygodnik Ciechanowski” online / 08.02.2008.  
 124 Ustalono opiekuna formalnego, został nim przebywający czasowo w Płocku artysta malarz Michał Laurans, który utrzymywał się z malowania portretów płocczan. Zatem zbiory TNP stanowiły wyjątek w dziele likwidowania mienia kulturalnego w fazie okupacji niemieckiej. Odmienne traktowanie zbiorów w zestawieniu z likwidacją i zrabowaniem zbiorów Muzeum Diecezjalnego było dla obserwatorów działalności okupanta wręcz niezrozumiałe. Nadzór nad biblioteką i dziełami zabytkowymi oraz opieka nad zbiorami należała do władz naczelnych prowincji wschodnio-pruskiej. Dostęp do zbioru i korzystanie z niego wymagało specjalnego zezwolenia Erika Kocho, nadprezydenta, bezpośredniego zwierzchnika władz administracyjnych Płocka. Księgozbiór był potrzebny Niemcom do najrozmaitszych celów, m.in. do opracowania dla użytku służbowego biografii odnośnie wszystkich prac odnoszących się do Płocka i Mazowsza Płockiego. Zlikwidowano wszelkie inne biblioteki szkolne, instytucji administracyjnych, a także zbiory osób prywatnych. Wobec przytoczonych faktów ocalenie zbiorów biblioteki to zapewne zrzędzenie losu, tym bardziej że Niemcy orientowali się w zasobach i wartości zbioru. Więcej (w:) B. Jędrzejewski, *Towarzystwo NP w latach 1919-1947*, „Notatki Płockie” 1970, nr 3; tenże A. *Macieszka prezes TNP wspomnienia z lat 1919-1945*, „Notatki Płockie” 1977, nr 3; A. Lutyńska, *Dawne drukarnie i drukarze płocki*,



- „Notatki Płockie” 1956, nr 5; A. Mężyński, R. Marciniak, *Biblioteka Kórnicka – zarys historii 1826–1976*, Studia o książce 1977, t. 7.
- <sup>125</sup> B. Jędrzejewski, *Towarzystwo Naukowe Płockie w latach 1919–1947*, „Notatki Płockie” 1970, nr 3, s. 14–17.
- <sup>126</sup> W sumie z biblioteki seminarium wywieziono lub spalono 45 tys. tomów z księgozbioru, [w:] M.M. Grzybowski, *Seminarium duchowne podczas II wojny światowej w Płocku*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1960, s. 326.
- <sup>127</sup> Tygodnik Ciechanowski online, WWW.tc.ciechanow.pl z dnia 28.02.2008, s. 3 z 8, fakt ten opisuje S. Sawicka (w:) *Straty wojenne zbiorów polskich w dziedzinie rękopisów iluminowanych*, Warszawa 1952, s. 43 w następujący sposób: „Wiosną 1941 r. najważniejsze zbiory wywieziono koleją do Królewca, wśród nich Biblię Płocką”.
- <sup>128</sup> W. Graczyk, *Najważniejsze skarby kultury narodowej w Płocku*, (w:) „Studia Płockie”, t. XXXI, Płock 2003, s. 166.
- <sup>129</sup> „Südostdeutsche Tageszeitung” 1941, nr 201.
- <sup>130</sup> „Preussische Zeitung” 1941, nr 232.
- <sup>131</sup> „Südostdeutsche Tageszeitung” 1941, nr 201.
- <sup>132</sup> „Preussische Zeitung” 1941, nr 232.
- <sup>133</sup> IPN, Gestapo Ciechanów–Płock, sygn. 28, k. 1–4; A. m. st. W, Zarząd Miasta Płocka, sygn. 28, k. 4..
- <sup>134</sup> „Amtliche Bekanntmachung für den Kreis und die Stadt Plock” 1940, nr 17.
- <sup>135</sup> Ibidem, nr 277, Bruno Kamm był członkiem płockiego klubu szybocowego, [w:] „Südostpreussische Tageszeitung” 1941, nr 205.
- <sup>136</sup> Ibidem 1943, nr 261.
- <sup>137</sup> „Plocker Tageblatt” 1941, nr 85.
- <sup>138</sup> A. m. st. W., Zarząd Miasta Płocka, sygn. 819, k. 115.
- <sup>139</sup> Ibidem, sygn. 617, k. 7.
- <sup>140</sup> „Südostpreussische Tageszeitung” 1943, nr 98.
- <sup>141</sup> „Amtliche Bekanntmachung für den Kreis und die Stadt Plock” 1940, nr 17.
- <sup>142</sup> „Südostpreussische Tageszeitung” 1942, nr 293, 297.
- <sup>143</sup> „Südostpreussische Tageszeitung” 1941, nr 255.
- <sup>144</sup> IPN Warszawa, Gestapo Ciechanów–Płock, sygn. 10814, k. 5.
- <sup>145</sup> „Amtliche Bekanntmachung für den Kreis und die Stadt Plock” 1940, nr 20, 23.
- <sup>146</sup> A. m. st. W., Zarząd Miasta Płocka, sygn. 969, k. 3.
- <sup>147</sup> Ibidem.
- <sup>148</sup> Ibidem, k. 1.
- <sup>149</sup> Ibidem, k. 2.
- <sup>150</sup> „Südostpreussische Tageszeitung” 1941, nr 238.
- <sup>151</sup> Ibidem, nr 231; IPN Warszawa, Gestapo Ciechanów–Płock, sygn. 10972, k. 25.
- <sup>152</sup> Ibidem.
- <sup>153</sup> „Südostpreussische Tageszeitung” 1941, nr 295.
- <sup>154</sup> „Plocker Tageblatt” 1940, nr 112.
- <sup>155</sup> Ibidem, nr 4.
- <sup>156</sup> Ibidem, nr 47.
- <sup>157</sup> „Südostpreussische Tageszeitung” 1943, nr 7 i 13.
- <sup>158</sup> „Südostpreussische Tageszeitung” 1943, nr 12.
- <sup>159</sup> „Südostpreussische Tageszeitung” 1942, nr 122.
- <sup>160</sup> Ibidem 1944, nr 140.

## CULTURAL DEVELOPMENT OF PŁOCK IN THE YEARS FROM 1939 TO 1945

### Summary

The German press published in Płock enabled us to trace the history of the city in the years from 1939 to 1945. The press showed the life of the German inhabitants of the city, for instance, their cultural life. It also revealed some factual materials regarding the city's development and it was an abundant source of information concerning the period of Nazi rule.

During the occupation, Płock became an integral part of the Third Reich and was incorporated into Ciechanów Government Region [Rejencja Ciechanowska], which expanded the territory of East Prussia with its capital in Królewiec. Grand plans were drawn up for Płock in order to change it into a model city of the German West. The new owners of Płock did not appreciate that the situation was temporary and they were very eager to prepare plans and subsequently to make new investments in the city, which was intended to become a friendly settlement for the German newcomers. A German name Schröttersburg was given to the city. It also gained new cultural buildings. The most modern multifunctional community centre in this part of East Prussia was opened here in 1941. The centre had a performance hall with seats for 1100 people, a backstage and a storage room housing several thousand costumes. It also had a cinema based on a modern audio-visual system, a library, a records lending shop, a cafe and meeting halls. The Theatre of South-East Prussia had its seat there. The German population residing in Płock had unlimited access to cultural events, whereas all forms of Polish cultural life were eliminated. Bookshops that created small libraries and art galleries played a significant role in the city.

All the municipal investments implemented during these years attracted German citizens to come to Płock, since it was not only beautifully situated and the biggest urban centre in this part of East Prussia, but it was also a city with prospects. Retail-service outlets and educational-cultural institutions were being extended there, sports facilities were developing and industry was gaining momentum.

The Polish people and the Jews were used as cheap labour to rebuilt the infrastructure of Płock. Finally, the economic development and the development of infrastructure were affected by financial limits, which had not been initially acknowledged and were insuperable later.

# ADMINISTRACJA WOJSKOWA W PŁOCKU. DOWÓDCY GARNIZONU WOJSKA POLSKIEGO W LATACH 1945–1950

## Abstrakt

Terenowa administracja wojskowa była istotną częścią administracji państwowej. Jej przedstawicielami byli dowódcy garnizonów – pełnomocni przedstawiciele naczelnych władz wojskowych (Naczelnego Dowódcy, Ministra Obrony Narodowej) na określonym terenie. Na funkcje te wyznaczano zwykle najstarszych stopniem lub stanowiskiem oficerów – dowódców lub kierowników miejscowych jednostek i instytucji wojskowych. Szczególnie istotną funkcję spełniała administracja wojskowa w latach bezpośrednio powojennych, gdy z jednej strony świadczyła o odrodzeniu państwowości, z drugiej – postrzegana była jako element coraz bardziej opresyjnego państwa, zmierzającego w kierunku totalitaryzmu. W tej sytuacji osoba dowódcy garnizonu była szczególnie ważna, bowiem właśnie ocena jego sylwetki były istotną częścią opinii o Wojsku Polskim. Wydaje się, że pierwsi dowódcy płockiego garnizonu kształtowali opinię bardzo pozytywną. Było dziełem całkowitego przypadku, że pierwsi dowódcy płockiego garnizonu byli oficerami zajmującymi różne stanowiska służbowe oraz posiadającymi bardzo zróżnicowane doświadczenia życiowe i służbowe. Mimo to w ich losach, zwłaszcza po zakończeniu ich wojskowych karier, odnaleźć można wspólny element – byli eliminowani ze służby z zastosowaniem podobnych sposobów. Przy czym motorem tego nie były instytucje państwa, lecz korzystający z ich przyzwolenia, współobywatele.

**Słowa kluczowe:** Wojsko Polskie w latach 1945–1950, garnizon Płock, administracja wojskowa.

### 1. Instytucje i jednostki płockiego garnizonu w latach 1945–1950.

Z południowej części ziemi płockiej Niemcy okupanci wyparciu zostali 19 stycznia 1945 r. W tym dniu czołowe związki taktyczne radzieckiej 2 Armii Pancerniej Gwardii gen. Siemiona Bogdanowa (1 Front Białoruski marsz. Georgija Żukowa) osiągnęły Brześć Kujawski, a ocalałe oddziały niemieckie przeszły na prawy brzeg Wisły. Pierwszymi żołnierzami w lewobrzeżnym Płocku, przybyłymi wieczorem 20 stycznia, byli zwiadowcy 8 pułku piechoty (pp) 3 Dywizji Piechoty (DP) 1 Armii Wojska Polskiego. W późnych godzinach wieczornych w rejonie Popłacina zajęli obronę cały 8 pp, zaś w Radziwiu 7 pp. Walka z zajmującymi przeciwległy brzeg rzeki Niemcami ograniczyła się do krótkiej wymiany ognia w rejonie wysadzonego dzień wcześniej mostu. Była to chyba ostatnia akcja bojowa okupanta, bowiem w nocy rozlokowana w płockim węzle obrony 432 DP odeszła za Skrwę, a do miasta bez walki wkroczyła 542 DP 70 A gen. Wasilija Popowa ze składu 2 Frontu Białoruskiego (marsz. Konstanty Rokossowski). Opuszczając miasto Niemcy zniszczyli między innymi koszary warszawskie<sup>1</sup>.

Jednym z najważniejszych zadań polskich władz, warunkujących zarówno organizację i wsparcie walk na froncie, jak i przetrwania lud-

ności, było odtworzenie administracji, w tym – co oczywiste – administracji wojskowej. Było to zadanie niezwykle istotne nie tylko ze względu na potrzeby wojny. We wszystkich większych miejscowościach, także w Płocku, tworzone były radzieckie komendantury wojskowe, a na potrzeby frontu zajmowane były liczne zakłady i instytucje użyteczności publicznej. Z całą pewnością nie wpływało to dodatnio na samopoczucie ludności. Dlatego tworzenie polskich władz i instytucji państwa uznawano za oznakę odradzania państwowości.

Już nazajutrz po wyzwoleniu miasta od strony Radziwia przybyła do miasta grupa operacyjna Wojska Polskiego z zadaniem utworzenia terenowego organu administracji wojskowej – Powiatowej Komendy Uzuppełnień (PKU), z właściwością terytorialną obejmującą przedwojenny powiat płocki, płoński i sierpecki. Jej komendantem został mjr Kazimierz Michler. Na siedzibę instytucji wyznaczono budynek skarbowy przy ul. Kolegialnej 18, przed wojną pozostający w zasobach wojska. W ciągu tygodnia stworzona została podstawowa struktura funkcjonalna instytucji, wcielono też pierwszych żołnierzy<sup>2</sup>.

Przez blisko rok PKU było jedyną instytucją Wojska Polskiego na stałe rozmieszczoną w Płocku. Okresowo przebywały w mieście niewielkie pododdziały, głównie saperów z 7 Brygady Inży-

nieryjno–Budowlanej, której 42 batalion saperów usuwał niemieckie pola minowe, zaś 44 batalion inżynieryjno–budowlany przygotowywał do odbudowy most kolejowo–drogowy<sup>3</sup>. Miasto jednak miało warunki, by zostać stałą siedzibą większych jednostek wojskowych. Zasadniczą przesłanką była istniejąca baza koszarowa: koszary przy placu Dąbrowskiego i zwolnione jesienią 1945 r. przez Armię Czerwoną koszary płońskie (od lata funkcjonował w nich punkt etapowy dla powracających z frontu oddziałów 3 Korpusu Kawalerii Gwardii gen. Nikołaja Oslikowskiego, zimą wyzwalających północne Mazowsze). Dlatego w ostatnich dniach 1945 r. zapadła decyzja o skierowaniu do Płocka 5 Mazurskiej Brygady Saperów (BSap)<sup>4</sup>. Jej zasadniczym zadaniem było tzw. kontrolne rozminowanie doliny Wisły. Prędko okazało się jednak, że Płock nie zostanie stałym garnizonem brygady. W pierwszym rządzie przekształcona została w pułk, przyjmując nazwę 5 Mazurski pułk saperów (psap), zaś jesienią 1946 r. zapadła decyzja o przeniesieniu pułku do prawobrzeżnego Szczecina. Jego zadaniem na najbliższe lata stało się usuwanie skutków wojny na Pomorzu Zachodnim<sup>5</sup>.

Zwolnione przez saperów koszary płońskie zajął przybyły z Zachodniego Pomorza Dywizjon Szkolny 1 Warszawskiej Dywizji Kawalerii, dowodzony przez mjr. Bronisława Ciepelię. Jednak na początku 1947 r., w związku z rozformowaniem dywizji, jednostka została zlikwidowana<sup>6</sup>. Dowództwo wojska nie zrezygnowało jednak z nieco już wyremontowanych koszar. W kwietniu 1947 r. do miasta skierowany został Szwadron Zapasu Koni, jednostka podporządkowana Wydziałowi Służby Weterynaryjnej MON. Szwadron, będący de facto ostatnią kawaleryjską jednostką w Wojsku Polskim, stacjonował w Płocku do przełomu września i października 1950 r. Większość tego czasu dowodził nim rtm. Czesław Oksiuto–Dowiacki<sup>7</sup>.

Kolejne lata to w dziejach Wojska Polskiego całkiem inny, bardzo skomplikowany, okres. Losy płockiego garnizonu na kilka dziesięcioleci związane zostały z wojskami inżynieryjnymi. Koszary przy placu Dąbrowskiego zajął 7 ciężki pułk pontonowy: dowodzony przez mjr. Edwarda Sagana półstacjonarna jednostka przeznaczona do przygotowania w rejonie miasta przepraw przez Wisłę. Równolegle w koszarach płońskich powstała inna jednostka inżynieryjna – mobilny 63 batalion mostowy. Dowodził nim mjr Karol Kacprzak<sup>8</sup>.

Odtworzenie garnizonu Wojska Polskiego w całkiem nowej powojennej rzeczywistości nie było proste pod żadnym względem. O ostatecznym rezultacie zdecydowały wspólne dla całego kraju uwarunkowania zewnętrzne oraz niektóre uwarunkowania specyficzne dla omawia-

nego garnizonu. Niewątpliwie zaliczyć do nich należy tworzących go żołnierzy. Ich wspólną cechą była mniej lub bardziej uświadomiona chęć służenia swojemu krajowi; poza tym różniło ich wszystko, zwłaszcza własne (dodajmy – nie proste) doświadczenia. Można to zilustrować na przykładzie dowódców (kierowników) płočkih jednostek i instytucji wojskowych w okresie formowania garnizonu. Tym bardziej że jednocześnie pełnili oni obowiązki dowódców garnizonu – pełnomocnych przedstawicieli Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego w mieście.

## 2. Major Kazimierz Michler



Fot. 1. Mjr Kazimierz Michler

W godzinach popołudniowych 22 stycznia 1954 r. przeprawiła się przez Wisłę do prawobrzeżnej, zajętej przez Armię Czerwoną części miasta grupa operacyjna Wojska Polskiego pod dowództwem mjr. Kazimierza Michlera, wyznaczonego na komendanta PKU Płock. W chwili przybycia do miasta pierwszy powojenny dowódca garnizonu miał już 61 lat. Urodził się 5 stycznia 1884 r. (23 grudnia 1883 r. wg kalendarza gregoriańskiego) w Warszawie<sup>9</sup>. Tam też ukończył szkołę elementarną i średnią. Zapewne w 1906 r. podjął studia matematyczne na Uniwersytecie Cesarskim (Uniwersytecie Warszawskim). Zrezygnował z nich po pięciu semestrach i został nauczycielem matematyki w szkole elementarnej, kontynuując jednocześnie studia w instytucie Przemysłowo–Rolniczym (dziś Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego). W latach 1905–1906 w ramach jednorocznej służby wojskowej ukończył Szkołę Podoficerską w 26 Brygadzie Artylerii w Grodnie i po odbyciu praktyki został przeniesiony do rezerwy w stopniu chorążego. W 1914 r. powołany został do służby w 3 Syberyjskiej Brygadzie Artylerii. Numer tej jednostki wymieniany jest wśród wojsk walczących w Prusach Wschodnich (bitwy pod Tanenbergiem i nad Wielkimi Jeziorami Mazurskimi) oraz w wielkiej bitwie pod Łodzią<sup>10</sup>. Sądzić należy, że walczył tam również starszy oficer baterii, praporszczyk Kazimierz Michler. Służbę w armii rosyjskiej zakończył w 1917 r. jako sztabs–kapitan, dowódca baterii artylerii ciężkiej. W czasie wojny był dwukrotnie ranny i ciężko poszkodowany w czasie niemieckiego ataku gazowego. Do kraju powrócił w 1918 r. i natychmiast wstąpił do Wojska Polskiego. Zwe-

ryfikowany w stopniu kapitana objął dowodzenie baterią w 3 pułku artylerii ciężkiej. W tym samym pułku w 1926 r. został dowódcą dywizjonu i z tego stanowiska w 1928 r. odszedł ze służby liniowej. Przez rok był komendantem PKU w Bochni, a następnie w Święcianach. W 1931 r. został przeniesiony w stan spoczynku. Wydaje się, że Michler był jednym z licznych oficerów, którzy na fali eliminowania z wojska ludzi nie wykazujących dostatecznego entuzjazmu wobec osoby i ideologii marsz. Piłsudskiego i obozu legionowego, spotykali się z zarzutem „braku pracy wolnościowej”. Po latach służby pozostał mu Krzyż Walecznych i Srebrny Krzyż Zasługi oraz inne odznaczenia rosyjskie i polskie, a także stopień majora. Po zwolnieniu z wojska jego źródłem utrzymania było ogrodnictwo, łączone z pracą nauczyciela w Wilnie. W tym czasie odnowił kontakty z PPS, której członkiem został w 1904 r.<sup>11</sup> W 1939 r. nie został powołany do wojska. Pozostał w Wilnie, pracował jako dozorca, nie uczestniczył w działalności konspiracyjnej. Podczas wojny utracił rodzinę: zmarła żona, a zapewne w roku 1940 lub 1941 okupacyjne władze radzieckie aresztowały jego dwóch synów i w 1945 r. ich losy nie były znane. Do Wojska Polskiego wcielony został w grudniu 1944 r. przez polską komendę uzupełnień w Wilnie. Z uwagi na wiek i posiadane doświadczenie przeznaczony został do służby w administracji wojskowej. Po krótkim okresie pracy w Wydziale Wojskowym w Białymstoku, w pierwszych dniach 1945 r. wyznaczony został na stanowisko komendanta PKU w Płocku.

Zorganizowana przez niego instytucja w znacznym stopniu opierała się na żołnierzach zawodowych i urzędnikach jednostek i instytucji płockiego garnizonu sprzed 1939 r. Byli to m.in.: por. Stanisław Kwaśniewski (Powiatowy Urząd WF i PW), chor. Franciszek Ferszt i st. sierż. Franciszek Buczek z PKU, st. ogn. Henryk Pupik i st. ogn. Stefan Kwiatkowski z 8 pal oraz st. wach. Ryszard Krakowiak (4psk). Plutonem ochrony komendy dowodził wywodzący się z 8 pal plut. Adam Nuszkiewicz. Obok zasadniczych zadań istotną funkcją PKU było wykonywanie obowiązków polskiej komendy garnizonu. Mjr Michler organizował więc ochronę obiektów wojskowych (koszary, piekarnia na ul. Kolegialnej, magazyny na Czarnym Dworze i ul. Piekarskiej, magazyny Urzędu Likwidacyjnego na Kostrogaju), służbę patrolową w mieście i okolicach, współdziałanie z rozpaczliwie słabą Milicją Obywatelską i radziecką Komendanturą Miasta<sup>12</sup>. Miał opinię oficera kompetentnego i bardzo wymagającego, a jednocześnie spokojnego i kulturalnego. W krótkim czasie zorganizował dobrze funkcjonującą komendę, sprawnie wypełniał obowiązki dowódcy garnizonu i przynosił dobre tradycje administracji wojskowej w trudne czasy powszechnej demoralizacji wojną. Niewątpliwie jego osoba i działania pozytywnie wpływały na nastroje mieszkańców miasta. Mimo to już po dwóch miesiącach został odwołany z zajmowanego stanowiska i skierowany na identyczne w Siedlcach. Przeniesienie to było dość dziwne – w warunkach trwającej wojny i konieczności



Fot. 2. Personel PKU Płock (luty 1945 r.)

uzupełniania i rozbudowy Sił Zbrojnych raczej nie zmienia się kierownika dobrze funkcjonującej instytucji poborowej. Tym bardziej, że następca, por. P. był jego absolutnym przeciwieństwem. Był przedwojennym oficerem kawalerii, lecz w Płocku zastąpił wyłącznie brakiem wiedzy, arogancją i niskimi kwalifikacjami moralnymi, a także ciągłymi kontaktami i ścisłą współpracą z UB i NKWD. Po jednym z kolejnych gorszących ekscesów w marcu 1946 r., na wniosek władz miasta został odwołany z zajmowanego stanowiska<sup>13</sup>. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że za nagłym przeniesieniem dotychczasowego komendanta stał właśnie on, wspierany przez równie zdemoralizowanych funkcjonariuszy obu ponurych instytucji.

Po odejściu z Płocka mjr Michler przez rok kierował siedleckim PKU. W październiku 1946 r. przeszedł do służby liniowej – objął stanowisko zastępcy dowódcy 28 pp (9 DP), także stacjonującego w Siedlcach. Po roku skierowany został do dyspozycji RKU w Ostrowie Wklp. i przeniesiony do rezerwy. Nawet pobieżna analiza dokumentów dotyczących służby mjr. Michlera upoważnia do podejrzeń, że jego zwolnienie do rezerwy miało podłoże pozamerytoryczne. Wskazują na to choćby kolejne opinie służbowe. Wiosną 1946 r. dowódca Okręgu Wojskowego nr 4, gen. Wojciech Bewziuk ocenił, że mjr Michler „(...)wykazał się jako pracownik gorliwy (...). Inteligentny, koleżeński, dbały o całokształt pracy i podwładnych”, zaś jesienią tego roku ten sam dowódca okręgu uważał, że „(...) na stanowisko komendanta R.K.U. Siedlce nie nadaje się. Jest raczej figurantem. W służbie poborowej nie wykazuje zdolności”. Ta ostatnia opinia pozostaje w rażącej sprzeczności z opinią wystawioną przez Przewodniczącego MRN w Siedlcach i dowódcę 28 pp. Zastępca dowódcy pułku ds. politycznych w notatce służbowej skierowanej do szefa Departamentu Personalnego MON pisał: „Mam wrażenie, że Michlerowi, o którym mowa w załączonych notatkach, dzieje się krzywda. Miał on zatarg ze swoim podwładnym, który następnie oskarżył Michlera o nielojalność w stosunku do Rządu i zamknął mu przez to wszelkie drogi do awansu, nawet już przyznanego”<sup>14</sup>. Trudno powiedzieć, kto był tym podwładnym. Wszystko jednak wskazuje, że kłopoty mjr. Michlera zaczęły się w Płocku, a ich bezpośrednim powodem była wymagalność, literalne przestrzeganie prawa i przepisów porządkowych oraz uznawanie jedynie podległości służbowej.

### 3. Pułkownik Stanisław Perko

Kolejnym dowódcą płockiego garnizonu był ppłk Stanisław Perko, dowódca 5 BSap i 5 psap,



Fot. 3. Pułkownik Stanisław Perko

żołnierz zawodowy i wysokiej klasy inżynier wojskowy. Stanisław Perko urodził się w Warszawie 29 kwietnia 1894 r. w rodzinie robotniczej<sup>15</sup>. Ukończył Publiczną Szkołę Powszechną i Średnią Szkołę Przemysłowo-Techniczną Wawelberga i Rotwanda. W 1914 r. został zmobilizowany i służył w kompanii samochodowej operującej na kierunku warszawskim rosyjskiej 1 Armii. W latach 1915–1916 uczył się w Oficerskiej Szkole Inżynieryjnej w Petersburgu, a następnie, w stopniu podporucznika walczył na Łotwie i Białorusi. Tam też w 1917 r. wstąpił do I Korpusu Polskiego gen. Józefa Dowbor-Muślickiego i służył na stanowisku dowódcy plutonu i kompanii saperów w 2 Dywizji. Na tej funkcji odbył wojnę 1919–1920 r. Oprócz ciężkiego zranienia wyszedł z niej z nadanym trzykrotnie Krzyżem Walecznych i Krzyżem Virtuti Militari V kl. Po wojnie pozostał w zawodowej służbie wojskowej. Międzywojenne dwudziestolecie przestąpił na stanowiskach dowódczych: batalionów saperów w Przemyslu, Krakowie i Toruniu oraz jako komendant Szkoły Podchorążych Rezerwy Saperów w Modlinie. Podnosił także swoje kwalifikacje kończąc między innymi kurs fortyfikacyjny i kurs oficerów sztabowych w Wyższej Szkole Wojennej. Stosownie do posiadanych kwalifikacji w 1937 r. wyznaczony został na stanowisko szefa saperów i fortyfikacji Obozu Warownego Śląsk<sup>16</sup>. Po klęsce wrześniowej przedostał się do Francji, gdzie powierzono mu stanowisko wykładowcy w Centrum Wyszkolenia Piechoty. W Anglii został szefem saperów 1DP, a następnie powrócił do szkolenia oficerów Polskich Sił Zbrojnych (PSZ). W październiku 1944 r. przybył do 2 Korpusu Polskiego na front włoski by objąć stanowisko szefa saperów 3 DP. Uczestniczył z nią w zimowych walkach w Apeninie Emiliańskim, nad rz. Senio i wiosną – o Bolonię. Bezpośrednio po zakończeniu wojny, jeszcze przed rozwiązaniem Korpusu, w związku ze zgłoszeniem chęci powrotu do kraju, został odesłany do Anglii. Przez pewien czas pracował w Centralnej Komisji Regulaminowej uogólniając bogate doświadczenia wojenne. Cofnięcie przez mocarstwa sojusznice uznania Rządowi emigracyjnemu (15 VII 1945 r.) i zarządzenie rozwiązania PSZ, dla znacznej części polskich żołnierzy, w tym ppłk. Perko, oznaczało koniec wypełniania żołnierskiego obowiązku i natychmiastowy powrót do kraju, by wyko-

rzystując całą ocalałą potencjał narodu odbudować państwo w realnie istniejących warunkach<sup>17</sup>. Jako jeden z najstarszych oficerów z grupy deklarujących powrót mianowany został komendantem obozu repatriacyjnego. 20 stycznia 1946 r. w grupie 2000 żołnierzy różnych stopni przybył do kraju<sup>18</sup>. 1 marca został wcielony do Wojska Polskiego i wyznaczony na stanowisko zastępcy dowódcy 4 Łużyckiego pułku saperów w Poznaniu. Wraz z jednostką uczestniczył w rozminowaniu Wielkopolski i Pomorza Zachodniego. 1 września tego samego roku otrzymał nominację na dowódcę 5 BSap z jednoczesnym awansem do stopnia pułkownika. Przypadło mu w udziale przeformowanie jednostki oraz kierowanie wykonaniem bardzo skomplikowanych zadań: rozminowania okolic Warszawy, sprawdzenia rozminowania brzegów Wisły od Warszawy do Włocławka, utrzymania szeregu mostów na Wiśle i Narwi oraz nadzór nad ich eksploatacją. Podobne były zadania pułku także na znacznie bardziej zdezastrowanym Pomorzu Zachodnim. W zgodnej opinii historyków postawione zadania pułk wykonywał dobrze<sup>19</sup>. Podobnie jego dowódcę oceniali przełożeni i władze cywilne – od dowódcy Wojsk Inżynieryjno-Saperskich gen. Jerzego Bardińskiego i wojewody Bronisława Borkiewicza poczynając<sup>20</sup>. Mimo to atmosfera wokół dowódcy pułku zaczęła się zmieniać. Wydaje się, że motorem był zastępca dowódcy, ppłk S., który za wszelką cenę postanowił zostać dowódcą. Wspierało go w tym dwóch wyższych oficerów Okręgu Wojskowego nr 2. Za dobry powód uznano nieszczęśliwe zdarzenia: śmierć żołnierza w wypadku z bronią oraz śmiertelne zatrucie czadem w stanie nietrzeźwym dwóch, służących w pułku, oficerów radzieckich. W obu przypadkach prokuratura nikomu nie postawiła zarzutów, lecz wdaje się, że płk Perko popełnił błąd taktyczny: nagłośnić – można sądzić w imię profilaktyki – okoliczności śmierci oficerów. Zapewne dlatego w meldunku noszącym wszelkie znamiona donosu ppłk S. i pięciu innych oficerów oskarżyło go o „specjalną gorliwość w kompromitacji oficerów radzieckich”, a także brak troski o ich warunki życia oraz „polityczną dwulicowość”<sup>21</sup>.

Od tej pory było już tylko gorzej. Choć inspekcja jednostki w marcu 1948 r. nie wykazała istotnych niedociągnięć, sam płk Perko oceniony został negatywnie a szef służby inżynieryjno-saperskiej okręgu wystąpił z wnioskiem o odwołanie go z zajmowanego stanowiska. Zawarta we wniosku charakterystyka oficera jest wręcz obraźliwa. Nie dziwi więc, że płk Perko skierował do przełożonych prośbę o przeniesienie do rezerwy<sup>22</sup>, uwzględnioną natychmiast. Pociągające jest to, że pułk przyjął jeden z dowódców batalionów, bardzo kompetentny mjr Michał Rezicki.

Płk rez. Stanisław Perko pozostał w Szczecinie. Wraz z żoną i synem zamieszkał w niezwykle malowniczej dzielnicy Pogodno. Swą wiedzę i umiejętności poświęcił odbudowie portu szczecińskiego. Zmarł nagle w 1952 r. i został pochowany na szczecińskim Cmentarzu Centralnym.

#### 4. Major Bronisław Ciepela



Fot. 4. Major Bronisław Ciepela

Zwalniane przez saperów koszary płońskie w październiku 1946 r. zajął Dywizjon Szkolny 1 Warszawskiej Dywizji Kawalerii. Jego dowódca, a jednocześnie kolejny dowódca garnizonu, mjr Bronisław Ciepela był radosnym kawalerzystą i można przypuszczać, że doceniali to znający się na rzeczy mieszkańcy miasta.

Bronisław Ciepela<sup>23</sup> urodził się 25 października 1900 r. w rodzinie robotnika rolnego w Raciborowicach pod Krakowem. Bezpośrednio po ukończeniu gimnazjum klasycznego w 1918 r. ochotniczo wstąpił do 2 pułku szwoleżerów, gdzie szybko awansował do stopnia podoficerskiego i funkcji zastępcy dowódcy plutonu. Z pułkiem wyruszył na wojnę polsko-radziecką, był ranny a po wyleczeniu, już po zakończeniu wojny, trafił do krakowskiego 8 pułku ułanów (puł), ukończył kurs podoficerski i w niezwykle krótkim czasie czterech lat dosłużył się stopnia starszego wachmistrza. W 1924 r. skierowany został do Szkoły Oficerskiej dla Podoficerów w Bydgoszczy, a po jej ukończeniu – do 22 puł w Brodach. Kolejne stanowiska służbowe to instruktor jazdy w grudziądzkiej Szkole Podchorążych Kawalerii, dowódca szwadronu szkolnego w 5 puł w Ostrołęce i dowódca szwadronu ciężkich karabinów maszynowych w 9 puł w Trembowli. Na czele tego szwadronu wyruszył na wojnę w 1939 r. W składzie Podolskiej Brygady Kawalerii walczył w bitwie nad Bzurą (Grupa Operacyjna Kawalerii gen. Grzmot-Skotnickiego). Za bohaterstwo i umiejętności dowódcze wykazane w toku walki o Łęczycę i Piątek odznaczony został Krzyżem Virtuti Militari V kl. 19 września został ciężko ranny i zapewne dlatego nie trafił do obozu jenieckiego. Późną jesienią przybył do Krakowa, gdzie przez całą okupację pracował jako robotnik fabryczny. Do Wojska Polskiego zgłosił się natychmiast po wyzwoleniu miasta. Do szeregu trafił dopiero w dniu zakończenia wojny – został skierowany do powracającej z frontu i rozwijanej do dywizji 1 Warszaw-

skiej BK. Zapewne z uwagi na doświadczenie metodyczne wyznaczony został na dowódcę Dywizjonu Szkolnego z jednoczesnym awansem do stopnia majora<sup>24</sup>. Po przedyslokowaniu jednostki do Płocka, dywizjon zajął zdewastowane koszary płockie. Warunki bytowe żołnierzy były bardzo trudne i wymagały od dowódcy niezwykłych umiejętności organizacyjnych<sup>25</sup>.

27 stycznia 1947 r. rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego nr 028/Org. z miesięcznym terminem wykonalności 1 Warszawska Dywizja Kawalerii została rozwiązana. Dowódca Dywizjonu Szkolnego otrzymał zadanie sformowania grupy sportu konnego, a dokładniej odnalezienia najlepszych jeźdźców<sup>26</sup>. Misja mjr. Ciepeli, podobnie jak ppłk. Rómmla i kolejnego bohatera niniejszej pracy, nie trwała długo<sup>27</sup>. Doskonałego kawalerzystę przygarnął inny związany z Płockiem wieloletnią służbą kawalerzysta: gen. bryg. Mikołaj Kazimierz Prus-Więckowski, dowódca Okręgu Wojskowego nr 5 w Krakowie<sup>28</sup>. Majorowi powierzono stanowisko w pionie planowania i organizacji szkolenia piechoty i wojsk pancernych. Nie wydaje się, by mjr. Ciepela był szczególnie kompetentny w tym obszarze, należy jednak zwrócić uwagę, że po pierwsze – z pewnością rozumiał na czym polega przygotowanie i zgranie pododdziałów i oddziałów, po drugie – głównym bieżącym zadaniem okręgu była walka ze zbrojnym podziemiem, prowadzona przede wszystkim przez niewielkie zgrupowania, zasady działania których nie przerażały fachowej wiedzy majora. Świadczą o tym otrzymywane wyróżnienia.

Dowody uznania kończą się w połowie 1950 r. Przeciwnie, mjr. Ciepela jest opiniowany coraz bardziej negatywnie. Zapewne postanowił „zejść z linii ognia” wykorzystując chorobę: dawno zdiagnozowaną cukrzycę. Przeszedł leczenie szpitalne i sanatoryjne i ostatecznie 5 sierpnia 1952 r. komisja lekarska orzeka całkowitą niezdolność do służby i mjr. Ciepela został przeniesiony do rezerwy. Jako emeryt pozostał czynnym działaczem sportowym i sędzią jeździeckim. Zmarł w Krakowie w 1976 r. i został pochowany na Cmentarzu Podgórskim.

## 5. Rotmistrz Czesław Oksiuto-Dowiacki

W marcu 1947 r., na miejsce rozwiązanego Dywizjonu Szkolnego, przybyła do Płocka kolejna, ostatnia już jednostka kawaleryjska Wojska Polskiego – Szwadron Zapasu Koni<sup>29</sup>. Dowodził nią rtm. Czesław Oksiuto-Dowiacki, w chwili przybycia mianowany dowódcą płockiego garnizonu.

Czesław Oksiuto urodził się 31 grudnia 1902 r. we wsi Mężenin koło Drohiczyzna w rodzinie robotniczej<sup>30</sup>. W 1915 r. jego rodzina została ewakuowana przez władze rosyjskie do Wielkich Łuk. Tam ukończył cztery klasy szkoły podstawowo-



Fot. 5. Rotmistrz Czesław Oksiuto-Dowiacki

wej, a kolejne dwie – już w niepodległej Polsce, w Mińsku Mazowieckim. Do Wojska Polskiego wstąpił ochotniczo w listopadzie 1918 r. W wojnie 1919–1920 r. walczył w szeregach 2 pułku strzelców konnych, był ranny. Po demobilizacji pracował jako kancelista na stacji PKP w Baranowiczach. 1 grudnia 1923 r. wstąpił do 27 puł w Nieświeżu, jako nadterminowy kan-

dydat na podoficera. W 1924 r. przeniesiony został do 9 dywizjonu artylerii konnej w Baranowiczach i w stopniu kaprała objął dowodzenie działem. Rok później ukończył szkołę podoficerską i skierowany został do dywizjonu 75 mm armat w 9 pułku artylerii lekkiej (9 DP) w Białej Podlaskiej. Z tym samym pułkiem, lecz już w stopniu starszego ogniomistrza i jako dowódca plutonu ogniowego, wyruszył na wojnę w składzie Armii „Pomorze” gen. Władysława Bortnowskiego. Doskonale dowodzona przez płk. Józefa Worbieja 9 DP przez trzy doby skutecznie przeciwstawiła się w korytarzu pomorskim niemieckiej dywizji pancernej i dwóm dywizjom zmotoryzowanym; ostatecznie została rozczłonkowana i poszła w rozsypkę. Pojedyncze oddziały i pododdziały odchodziły na południowy wschód, wśród nich – zdziesiątkowany dywizjon armat<sup>31</sup>. W kolejnych dniach resztki dywizji walczyły także na ziemi płockiej; w walkach o Kutno ranny został st. ogn. Oksiuto. Ze szpitala w Sochaczewie na kilka dni trafił do niewoli, zbiegł i w listopadzie 1939 r. przybył do Międzyrzecza Podlaskiego. Obawiając się aresztowania, wykorzystał krótkotrwałą pracę w Zarządzie Miasta, by zalegalizować się pod nazwiskiem Dowiacki, a następnie usunął się w cień pracując jako robotnik w wytwórni wód gazowych. W zorganizowanej działalności konspiracyjnej nie uczestniczył. Do Wojska Polskiego zgłosił się we wrześniu 1944 r. W RKU Siedlce, na podstawie Kenkarty i przedwojennej legitymacji służbowej zarejestrowany został pod nazwiskiem Oksiuto-Dowiacki<sup>32</sup>.

Pierwszym powojennym przydziałem służbowym była Oficerska Szkoła 2 Armii WP, gdzie szkolił się na oficera zwiadu. Po dwóch miesiącach, w stopniu chorążego, objął stanowisko dowódcy plutonu zwiadu konnego – zastępcy dowódcy kompanii rozpoznawczej 7 DP, a z końcem roku dowódcy szwadronu zwiadu dywizyjnego<sup>33</sup>.

Osobiste męstwo i walory dowódcze świeżo promowanego oficera ujawniły się w pełni w czasie operacji łuzyckiej 2 Armii WP. W okresie przygotowawczym do natarcia zwiadowcy intensywnie rozpoznawali ugrupowanie bojowe przeciwnika. Metodą obserwacji oraz penetracji ustalano położenie punktów oporu, środków ogniowych, zapór inżynieryjnych, dróg oraz przeszkód terenowych. Bezpośrednio przed natarciem zwiadowcy uczestniczyli w wyjątkowo morderczej formie działań – rozpoznaniu walką. Podczas próby uchwycenia przyczółka ze Nysą był kontuzjowany, lecz po kilkunastu godzinach powrócił do szeregu. Za udział w tej walce przedstawiony został do odznaczenia medalem Zasłużonym na Polu Chwały. W kolejnych dniach chor. Oksiuto-Dowiacki bez przerwy był w ogniu. Podczas odpierania przeciwuderzenia Grupy Armii „Środek” feldmarszałka Ferdynanda Schoenera konni zwiadowcy nie tylko rozpoznawali położenie przeciwnika na skrzydle dywizji, lecz także skutecznie atakowali i niszczyli jego rozpoznanie i awangardy, co obniżało tempo niemieckiego natarcia<sup>34</sup>. Uderzenie Schoenera rozzerwało nadmiernie rozciągniętą i źle dowodzoną 2 Armię WP. Jej dowódca, gen. Karol Świerczewski, praktycznie utracił możliwość kierowania działaniami podległych wojsk. Dążąc do uzyskania choćby elementarnej koordynacji działań płk Prus-Więckowski, dowodzący improwizowanym zgrupowaniem na prawej flance włamania, wysłał patrol z meldunkiem do dowódcy armii. Jego dowódcą był chor. Oksiuto-Dowiacki. W ciągu jednej nocy patrol przerwał się w poprzek nienieckiego ugrupowania z rejonu Nisky do Budziszyna (w linii prostej o. 30 km) i odszukał stanowisko dowodzenia dowódcy armii. Po krótkim odpoczynku patrol wysłany został z rozkazem dowódcy armii do 10 DP w rejon Nachten (w linii powietrznej 40 km) w poprzek czołowych oddziałów Schoenera. Mimo że patrol przedzierał się przez błota Dolnych Łuzyc nie udało się uniknąć starć z nieprzyjacielem. Choć z rannymi, pododdział w całości dotarł do miejsca przeznaczenia. Za wykonanie zadania dowódca patrolu został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V kl., a jego wszyscy podwładni – medalami Zasłużonym na Polu Chwały<sup>35</sup>. Kolejne odznaczenie – Krzyż Walecznych – chor. Oksiuto-Dowiacki otrzymał za prowadzenie zwiadu na osi Zittau-Czeska Lipa w operacji praskiej 2 Armii WP. 1 lipca 1945 r. został awansowany do stopnia podporucznika, a pół roku później – w związku z objęciem stanowiska sztabowego – porucznika. Kolejne stanowisko służbowe to rotmistrz – dowódca szwadronu w, kontynuującym tradycje 3 Pułku Ułanów Śląskich, 3 puł 1 Warszawskiej DK stacjonującym w Przasnyszu. Rozwiązanie dywizji nie oznacza-

to całkowitego wyeliminowania koni z wojska, starano się więc ocalić najlepszych jeźdźców i dowódców formacji kawaleryjskich. Rtm. Oksiuto-Dowiacki skierowany został do Wydziału Służby Weterynaryjnej MON, w tej chwili jedynej instytucji zarządzającej wykorzystaniem koni w wojsku. Otrzymał przy tym zadanie szczególne – odnalezienie i ocalenie najbardziej wartościowych wierzchowców, nadających się do wspomnianej już grupy sportu konnego lub hodowli. Otrzymał bardzo szerokie uprawnienia i odbył szereg, jak się wydaje uwieńczonych powodzeniem<sup>36</sup>.

Wkrótce powrócił jednak do służby liniowej. W marcu 1947 r. – nie przerywając misji na rzecz sportu konnego – objął dowództwo przenoszonego do Płocka Szwadronu Zapasu Koni. Choć była to jednostka tyłowa, uczynił z niej pełnokrwisty szwadron kawalerii. Sam uważał się za kawalerzystę (nosił czapkę z żółtym otokiem 3 puł) i wszczepiał podwładnym etos tej formacji. Był bardzo wymagający, lecz jednocześnie bardzo lubiany przez podwładnych<sup>37</sup>. Był również doskonale oceniany przez przełożonych. A jednak harmonijnie rozwijająca się, oparta na ciężkiej pracy, kariera wojskowa nie wszystkim się podobała. W miejscu stałego zamieszkania, Międzyrzeczu Podlaskim, władze najwyraźniej „szukały haka” na oficera. Miejscowy



Fot. 6, 7. Rtm. Oksiuto-Dowiacki w koszarach płońskich w Płocku



Urząd Bezpieczeństwa prowadził szereg bzdurnych postępowań, nękających jego i bliskich i wyraźnie zmierzających do zdyskredytowania rotmistrza. Zapewne związane z tym napięcie nerwowe, a także wieloletnia służba, odniesione rany i dowodzenie jednostką i częste podróże służbowe odbiły się na zdrowiu rotmistrza. W lipcu 1948 r. złożył wniosek o zwolnienie ze służby. Szef Wydziału Służby Weterynaryjnej MON, gen. Atanazy Poliaszczyk z przyczyn służbowych odrzucił wniosek, obiecując jednak zwolnienie w 1950 r. Jednak w czasie jednego z wyjazdów służbowych, 29 marca 1950 r., rtm. Oksiuto-Dowiacki nagle zmarł w Międzyrzeczu Podlaskim. Śmierć musiała budzić poważne wątpliwości skoro dochodzenie w tej sprawie prowadziła Naczelna Prokuratura Wojskowa. Jego wyniki, a także świadectwo najbliższych, wskazały na naturalną przyczynę śmierci. Rtm. Czesław Oksiuto-Dowiacki pochowany został z honorami wojskowymi w miejscu zamieszkania żony i synów.

\* \* \*

Zbiegiem okoliczności pierwsi dowódcy płockiego garnizonu zajmowali nie tylko różne stanowiska służbowe, lecz także różniła ich proveniencja oraz doświadczenie życiowe i zawodowe.

Mjr Kazimierz Michler był ubranym w mundur urzędnikiem starej szkoły dla którego normalność oznaczała literalne przestrzeganie przepisów prawa oraz rozkazów przełożonych. Tego przekonania nie zmieniły lata pozostawania poza wojskiem i okres wojny z traumatycznymi przejściami osobistymi. Znajomość mentalności rosyjskich wojskowych – bo istnieje coś takiego w każdej armii, niezależnie od ustroju i epoki - umożliwiała mu ochronę mieszkańców Płocka przed ekscesami zdemoralizowanych totalną wojną żołnierzy zwycięskiej armii. Można sobie wyobrazić wściekłość szefa płockiego NKWD, który **musiał** przekazywanych mu sprawców wykroczeń traktować z całą surowością wojennego prawa. Musiał więc także odejść mjr Michler, by mógł zastąpić go oficer bardziej układny, oportunistą chętnie wikłający się w różne zależności. Krótko mówiąc - także zdemoralizowany. Postarali się o to przedstawiciele miejscowych i nadrzędnych władz. Zła rekomendacja powędrowała za mjr. Michlerem do Siedlec i w końcu, jako oficer mający zasady, został zmuszony do odejścia z wojska.

Inna była sytuacja płk. Stanisława Perko i mjr. Bronisława Ciepeli. Byli to – każdy w swojej nieporównywalnej specjalności – wysokiej klasy fachowcy i, jak się wydaje, ludźmi zakochanymi w swojej pracy. W dodatku – w okresie wy-

znaczonym cesurami prezentowanej pracy – wszystko im się udawało. Wiedzą i umiejętnościami oraz poziomem kompetencji określali swego rodzaju standard, któremu nie mogli sprostać ludzie z ich otoczenia. Zostali więc usunięci, by się nie wyróżniali, lub inaczej: by ludzie mierni nie razili swą nijakością. Wystarczającym powodem było stwierdzenie, że reprezentują wartości poprzedniej, słusznie minionej, formacji.

W jeszcze innej sytuacji był rtm. Czesław Oksiuto-Dowiacki. Właściwie był nie do ruszenia: nie był sanacyjnym oficerem i wrogiem klasowym, był natomiast bohaterem wojennym, charyzmatycznym dowódcą frontowym i wspieranym przez wysokich przełożonych działaczem społecznym (sportowym). Stanowił jednak potencjalne zagrożenie dla środowiska cywilnego. Bo wyobraźmy sobie, że taki człowiek, zdemobilizowany, pojawia się w Międzyrzeczu Podlaskim; na jego tle wszyscy miejscowi przedstawiciele aparatu władzy zaczynają wyglądać bardzo blado. Starają się więc zawczasu zdyskredytować ewentualnego konkurenta i używając słów J. Tuwima – „dopasować [go] do swoich wymiarów”. Stąd, wspomniane już, „poszukiwanie haków” i późniejsze, nie przedstawione w pracy a znane autorowi z relacji p. Haliny Oksiuto-Dowiackiej, zmagania rodziny z miejscowymi urzędnikami.

W przedstawionych losach pierwszych dowódców płockiego garnizonu bez trudu można wyodrębnić pewien – wydaje się uniwersalny – mechanizm. W okresie ostrych dziejowych zakrętów i gruntownych przewartościowań zawsze znajdują się ludzie, uważający iż z racji tego, że są „swoi”, winni znaleźć się w pierwszym szeregu. Dlatego, korzystając z przyzwolenia państwa, bezwzględnie eliminują wszystkich przewyższających ich wiedzą, doświadczeniem, intelektem, cechami charakteru. Ze zjawiskiem tym zetknięto się wiele ludzi, nie tylko wojskowych, w minionym dwudziestolecu.

Zaprezentowani wyżej dowódcy płockiego garnizonu są niewątpliwie postaciami pozytywnymi. Wszyscy swoje umiejętności, siły a nawet życie oddali do dyspozycji swojego państwa, od odzyskania niepodległości do II wojny światowej włącznie. Stawili się także na jego służbę w 1944–1945 r. w głębokim przekonaniu, iż obowiązkiem żołnierza jest służyć swojemu narodowi w każdych warunkach. Swą służbą wnieśli – zapewne niewielki w skali państwa i wojska, lecz niewątpliwy – wkład w zachowanie etosu służby państwowej, a oficerskiej w szczególności. Także wśród mieszkańców Płocka. Dlatego poszukując i dokumentując losy znanych i nieznanymi płocczan, warto zwrócić uwagę także na żołnierzy.

## Przypisy

- <sup>1</sup> M. Trubas, *Ziemia płocka w wojnach XIX i XX wieku*, Warszawa 2006, s. 196; J. Chojnacki, *Płock w trzydziestolecu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Notatki Płockie”, 1975, nr 1, s. 8; *Ostatnie dni okupanta w Płocku*, „Jedność”, 1945, nr 1, b.d.w., s. 4.
- <sup>2</sup> *Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 VIII 1944 r. o częściowej mobilizacji i rejestracji ludności do służby wojskowej* (Dz.U. RP, 1944, nr 2, poz. 5); *Ustawa o zakwaterowaniu Wojska i Marynarki Wojennej* (Dz.U. RP, 1939, nr 82, poz. 531); *Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 sierpnia 1954 r.* (Dziennik Rozkazów MON, 1946, nr 3, poz. 34); F. Dorobek, *Płock i ziemia płocka w 1945 roku*, Płock 1980, s. 12–15; *Relacja ppor. Zbigniewa Wnęka*, w posiadaniu autora.
- <sup>3</sup> Z. Barszczewski, *Przywrócone życiu. Rozminowanie ziem Polski*, Warszawa 1998, s. 232.
- <sup>4</sup> 5 Brygada Saperów sformowana została latem 1944 r. w okolicach Jarosławia. W październiku tego roku skierowana została do rozminowania i odbudowy podstawowej infrastruktury komunikacyjnej w północno-wschodniej Polsce. Wyróżniające miano „Mazurska” otrzymała za udział w rozminowaniu tzw. okręgu mazurskiego, przyszłego województwa olsztyńskiego; Z. Barszczewski, *dz. cyt.*, s. 230.
- <sup>5</sup> Archiwum Akademii Obrony Narodowej, sygn. 5404, H. Zotczyk, *Historia 5 Mazurskiej Brygady Saperów 1944–1947*, mazurek pracy magisterskiej, Warszawa 1964, s. 157; Z. Barszczewski, *dz. cyt.*, s. 466.
- <sup>6</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), sygn. III.114.21, k. 51, *Meldunek nr 052/ijn. z dnia 5 III 1946 r.*; sygn. IV.501.1/A.454, k. 26, *Wykaz jednostek podlegających rozformowaniu [z dn. 30 I 1947]*. Więcej o płockim okresie Dywizjonu Szkolnego: H. Trubas, M. Trubas, *Ostatni kawalerski garnizon Wojska Polskiego*, cz. I, „Notatki Płockie” 2004, nr 2(199), s. 30–31.
- <sup>7</sup> CAW, sygn. IV.503.9.35, *Kronika Wydziału Służby Weterynaryjnej MON*, k. 15 i nast.; H. Trubas, M. Trubas, *dz. cyt.*, s. 31–32.
- <sup>8</sup> S. Komornicki, *Regularne jednostki ludowego Wojska Polskiego*, Warszawa 1987, s. 48; *Relacja ppor. Zbigniewa Wnęka*, w posiadaniu autora.
- <sup>9</sup> CAW, sygn. AP 37/52/265, k. 3, *Arkusze ewidencji personalnej. Kratkij strategicheskij ocherk wojny*, cz. I, Moskwa 1918, s. 42, 209; I. Rastumov, *Russkij front pierwoj mirovoj wojny*, Moskwa 1976, s. 92 i nast.
- <sup>10</sup> CAW, sygn. AP 37/52/265, k. 18, *Notatka z dn. 24 IX 1947 r.* Z tego powodu określano go jako starego działacza PPS, jednolitofrontowca.
- <sup>12</sup> Relacja byłego żołnierza PKU, ppor. Zbigniewa Wnęka, zawiera interesującą ciekawostkę: zastępca dowódcy plutonu ochrony plut. Mirecki był postrachem naruszających porządek radzieckich żołnierzy, bezwzględnie ich ścigał i osadzał w areszcie PKU. Dowódca garnizonu przekazywał ich bezpośrednio budzącej groźbę jednostce NKWD, rozmieszczonej w budynku szkoły na ul. Dobrzyńskiej. W tym czasie w mieście praktycznie nie było więc ekscesów z udziałem żołnierzy Armii Czerwonej.
- <sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Płocku, Akta m. Płocka, sygn. 28810, *Księga protokółów Miejskiej Rady Narodowej m. Płocka*, t. 1, k. 21, *Protokół nr 7 z dn. 7 V 1945 r.*; tamże, k. 35, *Protokół nr 8 z dn. 28 V 1945 r.*; 48; *Relacja ppor. Zbigniewa Wnęka*.
- <sup>14</sup> CAW, sygn. AP 37/52/265, k. 22, *Charakterystyka służbowa oficera [16 I 1946 r.]*; tamże, k. 20, *Charakterystyka służbowa [25. VIII 1947 r.]*; tamże, k. 64, *Opinia [sygnowana przez Przewodniczącego MRN w Siedlcach Wiesława Korzeniewskiego]*.
- <sup>15</sup> CAW, sygn. 247/55/1389, *Akta personalne płk. Stanisława Perko*, b.n.k., *Zeszyt ewidencyjny, Zaświadczenie o przebiegu służby*.
- <sup>16</sup> W historiografii występuje także pod nazwami: Grupa Forteczna „Śląsk” i Śląski Obszar Warowny. Była to budowana w latach 1933–1939 ufortyfikowana pozycja obronna osłaniająca Górnośląski Okręg Przemysłowy. Składała się z ok. 140 różnego typu urządzeń fortyfikacyjnych. W wojnie 1939 r. załoga Grupy (dowódca: płk Wacław Klaczyński) włączona została w skład Grupy Operacyjnej „Śląsk” (dowódca gen. bryg. Jan Jagmin – Sadowski) Armii „Karpaty” gen. dyw. Antoniego Szylinga. Po dwudniowej zaciętej walce, wobec głębokiego oskrzydlenia pozycji, załoga opuściła fortyfikację i wraz z wojskami Armii „Karpaty” wycofała się po osi Kraków, Przemyśl, Lwów. M. Porwit,
- Komentarze do historii polskich działań obronnych w 1939 roku*, t. I, Warszawa 1983, s. 99 i nast.
- <sup>17</sup> M. Trubas, *Koncepcje mobilizacyjnego rozwinięcia Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w okresie powojennym*, [w:] *Władza ludowa wobec Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie po II wojnie światowej*, Warszawa 2011, s. 164–165.
- <sup>18</sup> CAW, sygn. 247/55/1389, b.n.k., *Życiorys. Więcej o uwarunkowaniach powrotu żołnierzy PSZ do kraju w: J. Kuropieska, Misja w Londynie*, Warszawa 1981, s. 345–346; J. Poksiński, *Losy niektórych wojennych dowódców Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i Armii Krajowej w Polsce powojennej*, [w:] *Naczelni wodzowie i wyżsi dowódcy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*, Warszawa 1995, s. 207–221.
- <sup>19</sup> A. Ogrodowczyk, *Pomorze przywrócone. Wkład Ludowego Wojska Polskiego w przejęcie i zagospodarowanie Pomorza Zachodniego w latach 1945–1947*, Warszawa 1974, s. 91–93; Z. Barszczewski, *dz. cyt.*, s. 254–301; H. Zotczyk, *dz. cyt.*, s. 168–189; *Ludowe Wojsko Polskie w walce, służbie i pracy na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Poznań 1983, s. 176.
- <sup>20</sup> CAW, sygn. 247/55/1389, *passim*.
- <sup>21</sup> Tamże, b.n.k., *Meldunek z dnia 5 II 1947 r. o wynikach dochodzenia w sprawie wypadków nadzwyczajnych*; tamże, b.n.k., *Meldunek z dnia 21 II 1947 r.*
- <sup>22</sup> Tamże, b.n.k., *Whiosek o przeniesienie oficera na inne stanowisko służbowe [11 VI 1948 r.]*; tamże, b.n.k., *prośba o przeniesienie do rezerwy [9 VII 1948 r.]*.
- <sup>23</sup> CAW, sygn. 757/61/30, *Akta personalne mjr. Bronisława Ciepeli*, k. 1–7, *Zeszyt ewidencyjny; Rocznik oficerski 1928*, s. 311; *Rocznik oficerski 1932*, s. 167, 649.
- <sup>24</sup> Rodowód Dywizjonu Szkolnego 1 Warszawskiej DK: H. Trubas, M. Trubas, *dz. cyt.*, s. 30–31.
- <sup>25</sup> CAW, sygn. III. 139.89, b.n.k., *Sprawozdanie z nadzoru prokuratora przeprowadzone w dniu 17. XI 1946 r.*
- <sup>26</sup> Grupę sportu konnego powołano w celu kontynuacji tradycji polskiego jeździectwa i przygotowania reprezentacji na XIV Igrzyska Olimpijskie w Londynie. Jej kierownikiem i trenerem został mianowany ppłk Karol Römmel, wybitny jeździec i zastępca organizatora sportu konnego, CAW, sygn. IV.505.215, k. 3, *Pismo szefa Departamentu Piechoty i Kawalerii z dnia 7.03.1947 r.*, sygn. III. 139.85, k. 167, *Meldunek dowódcy Dywizjonu Szkolnego z dnia 3 II 1947 r.*
- <sup>27</sup> Zasygnalizowana próba reaktywacji sportu konnego pojawiła się na marginesie prowadzonych przez autora badań i nie są mu znane wszystkie okoliczności jej funkcjonowania. Wydaje się jednak, że już w 1947 r. sport konny nie był, oględnie mówiąc, dobrze widziany.
- <sup>28</sup> Patrz: M. Trubas, *Mikołaj Kazimierz Więckowski – żołnierz trzech armii, dowódca płockich kawalerzystów*, „Notatki Płockie” 2009, nr 2(210), s. 29–40.
- <sup>29</sup> Więcej informacji o szwadronie: H. Trubas, M. Trubas, *dz. cyt.*, s. 31–32.
- <sup>30</sup> CAW, sygn. 32/52/2854, *Akta personalne*, s. 1–3.
- <sup>31</sup> K. Ciechanowski, *Armia „Pomorze” 1939*, Warszawa 1972, s. 116–119, 155–160, 213–219.
- <sup>32</sup> CAW, sygn. 32/52/2854, b.n.k., *Karta ewidencyjna oficera WP*; tamże, *Życiorys; Pismo z dnia 29 V 1949 r. adresowane do szefa Urzędu Bezpieczeństwa w Międzyrzecz Podlaskim*, w rodzinnych zbiorach Haliny Oksiuto-Dowiackiej, kopia w posiadaniu autora; tamże, *Oświadczenie por. Czesława Nowosielskiego z dnia 9. IX 1949 r.*
- <sup>33</sup> CAW, sygn. 32/52/2854, b.n.k., *Zeszyt ewidencyjny*; S. Gać, *7 Dywizja Piechoty*, Warszawa 1971, 286. *Wojenne losy 7 DP* patrz: M. Trubas, *Mikołaj Kazimierz Więckowski...*
- <sup>34</sup> CAW, sygn. 32/52/2854, b.n.k., *Wyciąg z Dziennika działań 7 Łużyckiej Dywizji Piechoty za czas działań wojennych dywizji w roku 1945 na I Ukraińskim Froncie*; S. Gać, *dz. cyt.*, s. 161–163.
- <sup>35</sup> Kronikarz walk 7 DP (*Wyciąg z Dziennika...*) ocenił, że „patrol wybierając luki w ugrupowaniu nieprzyjaciela przeszedł w ciągu i nocy 170 km”. Nawet uwzględniając konieczność wyszukiwania luk odległość wydaje się przesadzona. Na podkreślenie zasługuje, że ani jeden ranny żołnierz nie został pozostawiony po stronie przeciwnika.
- <sup>36</sup> *Pismo Dowódcy 1 Warszawskiej DK L.dz. 0675/IV/47 z dnia*

14 III 1947 r., Pismo Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych nr PR/3.V.2/I-1-1?1557/47 z dnia 10 V 1947 r. do kierownika PSK w Janowie, Upoważnienie III Wiceministra Obrony Narodowej nr 065 z dnia 25 VI 1948 r. – wszystkie dokumenty w rodzinnych zbiorach Haliny Oksiuto-Dowiackiej, kopie w posiadaniu autora.

<sup>37</sup> Świadczy o tym podziękowanie grupy odbywających praktykę w Płocku podchorążych Oficerskiej Szkoły Instruktorów Weterynarii (w rodzinnych zbiorach Haliny Oksiuto-Dowiackiej, kopia w posiadaniu autora).

## MILITARY ADMINISTRATION IN PŁOCK. THE POLISH ARMY GARRISON COMMANDERS IN THE YEARS 1945–1950.

### Summary

After World War II, the military administration performed a number of important functions, among others being evidence of the rebirth of the state. Its image in society was shaped primarily on the basis of appraisal of its officers - the commanders of the garrison.

The article is a sketch of Płock Polish Army garrison commanding officers' profiles in the years 1945–1950.

## RECENZJE

**JERZY DAMROSZ, *Ojczyzna jej regiony*, Towarzystwo Naukowe Płockie, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku, Płock–Warszawa 2007, ss. 476 + 123 (dokumentacji i aneksów)**

Dzieło Jerzego Damrosza – profesora dr. hab., nauczyciela akademickiego w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku jest dziełem szczególnym. Stanowi niejako podsumowanie jego badań prowadzonych przez wiele lat aktywności naukowej. Swoje zainteresowania naukowe realizował pracując w Muzeum Etnograficznym w Warszawie, gdzie był kustoszem–kuratorem; w Instytucie Kultury, gdzie był kierownikiem Zakładu Badań Regionalnych i Etnicznych czy wreszcie w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, w której kieruje pracami Katedry Etnokulturologii i Edukacji Regionalnej. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w 1987 roku ukazała się, napisana przez Jerzego Damrosza praca pt.: *Region i regionalizm*, w której zawarł on swój stosunek do wielu poglądów dotyczących regionów i regionalizmów, postulując zarazem nowatorskie spojrzenie na te zagadnienia i podkreślając znaczenie pracy zespołowej w badaniu tych problemów. W tym samym czasie pod redakcją Jerzego Damrosza ukazała się, napisana przez dziewięciu autorów inna praca *Cele teoretyczne i praktyczne w badaniach kultury regionów*. Praca ta uznana została za dzieło wręcz pionierskie, ponieważ po raz pierwszy podjęto w nim próbę kompleksowego opisu problemów zarówno o charakterze teoretycznym jak i praktycznym nad zróżnicowaniami kulturowymi regionów. Dwadzieścia lat, które minęły od wydania tych dwóch pozycji, to okres nieustannych, coraz bardziej pogłębionych badań Jerzego Damrosza nad regionami i regionalizmami. Jest więc On jak mało kto ...*predestynowany do zmierzenia się z problematyką jakże aktualną w coraz bardziej globalizującym się świecie współczesnym. Posiadając bowiem znaczący dorobek naukowy w dziedzinie regionalizmu, prezentuje nowoczesne, interdyscyplinarne podejście badawcze...*<sup>1</sup>.

Za motto książki, posłużyły Autorowi fragmenty kilku dokumentów i wypowiedzi polskich uczonych i publicystów. Szczególnie warto jest podkreślenia motto stanowiące fragment „Karty Regionalizmu Polskiego”, przyjętej we Wrocławiu w 1994 roku: *Losy historyczne sprawiły, że od wieków najwyższą wartością Polaków jest ojczyzna. Wszelkie nasze działania winny jej służyć. Określając zasady regionalizmu polskiego jesteśmy pomni tego, że dobrem nadrzędnym dla nas wszystkich jest Polska*<sup>2</sup>.



*Książka Ojczyzna i jej regiony* ujmuje w sposób naukowy, ale zarazem bardzo przystępny i zrozumiały dla szerokiego grona czytelników tematykę dotyczącą rozwoju naszego terytorium etniczno–regionalnego, ukazuje przemiany regionalno–etniczne w skali europejskiej, opisuje badania i ich rozwój nad polską regionalizacją i jej zróżnicowaniem z pozycji różnych dyscyplin naukowych, ukazuje cele i formy aktywności społeczno–kulturalnej i społeczno–naukowej w działalności organizacji regionalnych, a także różnego rodzaju towarzystw działających wśród mniejszości narodowych i etnicznych. Składa się z dwóch części. Pierwsza z nich dotyczy podstaw historyczno–teoretycznych, druga część to zastosowania praktyczne. Istotnym uzupełnieniem książki, z „płockiego” punktu widzenia są „Aneks – wkładka mazowiecka” oraz liczne materiały dodatkowe, takie jak: dokumentacja, indeks osobowy, zbiór map przedstawiających podziały terytorialne Polski w różnych okresach historycznych oraz Post Scriptum.

W skład części pierwszej – *Podstawy historyczno–teoretyczne* wchodzi cztery rozdziały. Pierwszy zatytułowany *Obszar studiów i badań* zawiera rozważania autora, dlaczego warto interesować się regionem, regionalizmem, a także różnicowaniami regionalno-etnicznymi. Potrzebę zainteresowania się tymi problemami autor uzasadnia następująco: *Pamiętać trzeba, że regulatorem życia społecznego w każdym kraju są nie tylko normy prawne i nakazy administracyjne, ale również – i to nieraz o wyższym znaczeniu – normy moralne, ryt obrzędowy, reguły przyjmowanego zwyczaju, sposób bycia, pamięć historyczna obciążona różnymi fobiami, niechęcią do tzw. obcych grup etnicznych czy nawet grup regionalnych wskutek nacisków najrozmaitszych stereotypów i mniemań, autorytetów czy quasiautorytetów*<sup>3</sup>.

W podrozdziale drugim autor omawia zakres problematyki poruszanej w książce. Zwraca uwagę na liczne związki społeczne, w które wchodzi ludzkie aby realizować własne potrzeby i nieść pomoc innym. Mogą to być związki o charakterze sformalizowanym jak i nieformalne. Istotne znaczenie według autora mają formalne grupy społeczne, działające jako towarzystwa, stowarzyszenia czy związki. Charakterystyczną cechą tych wszystkich grup formalnych, bez względu na nazwę, jest aktywizacja społeczna i realizacja założeń programowych o często bardzo różnorodnym charakterze. W obrębie tych grup Autor wyróżnia dwa podstawowe nurty: ruchy społeczno–kulturalne i ruchy społeczno–naukowe.

Podrozdział trzeci dotyczy podstaw metodologicznych w badaniach regionów i regionalizmu. Wymienia się tu trzy główne cele teoretyczne. Pierwszy celem i wydaje się, że dla autora najważniejszym jest ... *badanie problemu współzależności między zmianami podziałów regionalnych kraju a rozwojem infrastruktury kulturowej oraz więzi regionalnych i lokalnych (jako więzi średniego zasięgu pomiędzy więziami ogólnonarodową a więziami rodzinną); obejmuje też badanie świadomości regionalnej, układów przestrzennych kultury oraz stanu i przemian kultury*<sup>4</sup>. Autor stara się dowiedzieć, że utrudnieniem dla władzy w terenie (a nie usprawnieniem, jak często sądzą pomysłodawcy) są zbyt częste zmiany, nie zawsze dobrze uzasadnione, podziałów administracyjnych, które nie uwzględniają przede wszystkim tradycji kulturowych i regionalnych, są niekorzystne dla więzi terytorialnych, różnego rodzaju inicjatyw podejmowanych w ramach społeczeństwa obywatelskiego czy też dla rozwoju infrastruktury.

W podrozdziale czwartym zatytułowanym *Zasoby pojęciowe* podejmuje próbę zdefiniowania podstawowych pojęć, z którymi będzie miał do czynienia każdy czytający tę książkę. Dotyczy to

takiego pojęcia jak „kultura”, które według niego można ująć w czterech podstawowych kategoriach znaczeń: antropologicznym, symbolicznym, pedagogicznym i instytucjonalnym. Kolejnymi pojęciami definiowanymi przez J. Damrosza są region i regionalizm. Według autora obszar wyodrębniony ... *na zasadzie jednej lub więcej cech swoistych, pozwalających na odróżnienie go od przyległych obszarów. Mogą to być dwojakie typy kryteriów – granice linearne (administracyjne i polityczno–państwowe) lub granice nielinearne (kulturowe i in.), dające przybliżony rozmiar przestrzenny wyodrębnionego regionu*<sup>5</sup>. Regionalizmem zaś jest wg autora ... *idea, która wyrasta z potrzeby zachowania, kultywowania i rozwijania swoistych cech kultury (wartości, stylu życia i in.) na obszarze o zauważalnych cechach odrębności regionalnych lub etnicznych, a więc zmierzające do utrwalania i pogłębiania tożsamości społeczno–kulturowej i etnicznej*<sup>6</sup>.

Podrozdział piąty dotyczy implikacji praktycznych, oczekiwań praktyków wobec teorii, omawia różne typy dyrektyw działania praktycznego. Autor zastanawia się czy przepływ wiedzy teoretyczno–empirycznej do praktyki może odbywać się bezpośrednio z ośrodków naukowych do szczebla lokalno–regionalnego, z pominięciem ośrodków polityczno–administracyjnych szczebla centralnego. Wywodzi na koniec następującą tezę wyjściową: ... *im częstsze reformy podziałów terytorialnych kraju i struktury zarządzania, tym większy chaos i wzrost kosztów proponowanej zmiany, tym mniejsza sprawność systemu, także rozchwianie choćby przejściowe unitarnej państwa i tożsamości regionalno–narodowej*<sup>7</sup>.

Końcówką część rozdziału pierwszego zajmują propozycje poszukiwań badawczych. Autor zwraca uwagę na bogactwo materiałów (publikowanych i niepublikowanych) z omawianych przez niego dziedzin, które wymagają krytycznej analizy, systematyzacji i sformułowania sugestii prognostycznych.

Rozdział drugi poświęcony jest różnicowaniu etniczno–regionalnemu Europy. W poszczególnych podrozdziałach przedstawione zostały takie zagadnienia jak: geneza europeizmu; przemieszczenia ludnościowe i zmiany obrazu etnicznego na kontynencie europejskim; problemy dotyczące współczesnych narodów oraz grup etnicznych i regionalnych między Atlantyką, a Uralem; przeobrażenia lokalizmu i regionalizmu europejskiego. Swoje rozważania na te tematy autor kończy następującym stwierdzeniem: *Należy zdać sobie sprawę z tego, że bez tła europejskiego. ... byłoby trudno zrozumieć dzieje narodu polskiego, zwłaszcza ewolucję jego różnicowania etniczno–regionalnego i pogranicza etnicznego z sąsiadującymi narodami. Niezbęd-*

ne byłoby odczytanie na nowo kultury europejskiej, a także kultury polskiej, wokół której narosło wiele kontrowersyjnych komentarzy, uprzedzeń i uproszczeń... Wielobarwność kultury polskiej wynika zarówno z licznych przenikających się wzajemnie wątków ogólnoeuropejskich i orientalnych, z bogactwa twórczości artystycznej i intelektualnej, jak i różnorodności odmian lokalnych i regionalnych oraz odległych kultur regionalno-ludowych<sup>8</sup>.

W rozdziale trzecim autor omawia rozwój badań regiologicznych i etnokulturologicznych na tle przemian polskiego terytorium etnicznego i obszarów pogranicza. Przedmiotem jego rozważań są takie zagadnienia jak: zmiany w strukturze państwa i terytorium etnicznego na ziemiach polskich w okresie Tysiąclecia; badania i studia nad zróżnicowaniem etniczno-regionalnym z podziałem na: a) okres zaborów (gdzie wyróżnia działalność Hugona Kołłątaja, etnografię regionalną Oskara Kolberga, etnogeografię Wincentego Pola, poszukiwania nowych dróg etnografii – prace m.in. Zygmunta Glogera), b) okres międzywojenny (ze szczególnym zwróceniem uwagi na kształtowanie się nowych postaw badawczych i prace Jana Stanisława Bystronia) i c) okres po drugiej wojnie światowej (w tym bloku poruszone są problemy związane z tradycjonalizmem ludowym w wymiarze regionalnym na tle przeobrażeń społeczno-gospodarczych wsi polskiej po roku 1945 oraz omówione etapy badań etnograficzno-regionalnych w latach 1945–1989 poprzez przedstawienie monografii regionalnych i kartografii etnograficznej. Dalsza część rozważań w tym obszarze poświęcona jest regionowi kulturowemu i pozakulturowemu jako przedmiotowi badań interdyscyplinarnych po 1989 roku. Końcową część rozdziału trzeciego zajmują rozważania na temat teoretycznych aspektów rozwoju regionu, regionalizacji i kultury regionalnej. Autor zwraca uwagę, że ze względu na postępujące procesy unifikacji kultury, coraz częściej używa się określenia „region kulturowy”, poza określeniem „region administracyjny”. Na podstawie przyjętych przez siebie kryteriów (szeroko w tej części pracy omówionych) autor wyróżnia cztery główne grupy regionów: ... (1) regiony o bogatej tradycji, świadome wartości własnej kultury, znane i reklamowane (Łowickie, Kurpie, Podhale, Opoczyńskie), (2) regiony o bogatej tradycji, mało zurbanizowane, a jednocześnie w mniejszym stopniu poddane ingerencji instytucji opiekuńczych i w mniejszym stopniu „dowartościowane” (np. Lubelskie, Rzeszowskie, część Podlasia), (3) regiony o ciągłym podłożu kulturowym, ale stosunkowo wcześniej zurbanizowane (Wielkopolska, Górny Śląsk), (4) regiony o dużym przemianowaniu kulturowym, w znacznym stopniu bez

ciągłości podłoża, gdzie nastąpiło zderzenie tradycji kilku grup etnograficznych (Dolny Śląsk, Szczecińskie, Koszalińskie, Mazury) i gdzie przede wszystkim rozwija się twórczość amatorska<sup>9</sup>. Niezwykle istotnym uzupełnieniem tego rozdziału są cztery tabele przedstawiające kolejno dane dotyczące: 1) ludności w Polsce według deklaracji narodowościowej oraz posiadania obywatelstwa polskiego w 2002 roku, 2) ludności w Polsce według zadeklarowanych języków używanych w kontaktach domowych i posiadania obywatelstwa polskiego w 2002 roku, 3) Ludności w Polsce (z podziałem na województwa) według deklarowanej narodowości oraz obywatelstwa w 2002 roku, 4) ludności w Polsce deklarującej używanie w domu języka polskiego i niepolskiego według województw w 2002 roku.

W skład części drugiej „Zastosowania praktyczne” wchodzi kolejne cztery rozdziały. W rozdziale czwartym autor omawia przeobrażenia polityki kulturalnej oraz polityki lokalno-regionalnej i etnicznej po 1944 roku. Stawia pytanie czy istnieje łączność pomiędzy postawą badacza a postawą działacza regionalisty, uznając odpowiedź na nie za problem wymagający rozwiązania. Następnie wiele uwagi poświęca zagadnieniom polityki kulturalnej i mecenatowi. Dużą wagę przywiązuje do uspołecznienia kultury, charakteryzując te procesy jako: ... *odpaństwowienie (ściślej – odbiurokratyzowanie), usamorzędowanie, zdecentralizowanie, pluralizm (wzbogacenie możliwości wyboru) oraz policentryzm (rozwój ośrodków kultury w skali lokalnej i regionalnej)*<sup>10</sup>. Omawiając politykę lokalno-regionalną i etniczną i podsumowując rozważania dotyczące działań państwa i samorządu w strukturach terenowych w tych dziedzinach formułuje szereg wniosków, z których najważniejsze to: ... *człowiek ma prawo do współdecydowania o swoim losie, system rządzenia i zarządzania krajem jest emanacją zbiorowych dążeń narodu, rozwój tego systemu wymaga pełnej aktywizacji społecznej, która może ujawniać się wyłącznie w warunkach w warunkach demokracji obywatelskiej (przez system demokratyczny należy rozumieć taki system, w którym spełniane są trzy kardynalne zasady: wybieralność władzy, jej kontrolowalność i odwoływalność), pluralistyczne społeczeństwo wymaga nie tylko potraktowania „obcych» jako „innych” oraz dojrzałej tolerancji w granicach prawa i moralności, ale także określenia, przyjęcia i stosowania wspólnych wartości nadrzędnych, których niedostatek i brak precyzji mógłby prowadzić ku atomizacji społeczeństwa...*<sup>11</sup>. W dalszej części tego rozdziału autor omawia szczegółowo tabele, które zostały zamieszczone w rozdziale trzecim.

W rozdziale piątym dotyczącym przemian w regionalizacji kraju po 1944 roku, autor omawia kolejno przesłanki przekształceń terytorial-

nych, wskazując i omawiając różne typy regionalizacji i typy drabiny regionalnej wskazując na możliwość funkcjonowania co najmniej trzech typów: 1) dyrektywnej drabiny funkcjonalnej, którą charakteryzuje silne oddziaływanie planowania centralnego, 2) funkcjonalnej drabiny regionalnej, której cechą jest zharmonizowanie interesów grupy regionalnej i społeczeństwa globalnego i 3) dekoncentrycznej drabiny funkcjonalnej, zakładającej szeroki zakres autonomii i słabe więzi z władzą centralną. Końcową część tego rozdziału zajmują rozważania na temat przemian w strukturach terytorialnych państwa od 1944 roku. Autor wskazuje na konieczność efektywnej i harmonijnej współpracy różnych szczebli państwowo-samorządowych. Píše: ... *Doceniemy przy tym rolę ruchów regionalistycznych jako źródeł wyzwalających ogromną energię społeczną oraz uznajemy ważną pozycję szkoły podstawowej i średniej w rozwijaniu edukacji lokalno-regionalnej i etnicznej*<sup>12</sup>.

Rozdział szósty dotyczy regionalizmu polskiego i jego społecznego oddziaływania. Omawiając rodowody regionalizmu w Polsce, autor podkreśla, że jego początki sięgają czasów bardzo odległych bo Pierwszej Rzeczypospolitej. Jako przykład wskazuje istniejące aktualnie w Krakowie Towarzystwo Strzeleckie – Bractwo Kurkowe, które założone zostało w XIII. wieku. Omawiając dzieje regionalizmu w naszym kraju autor przytacza w całości Program Regionalizmu Polskiego sformułowany przez Radę Naukową Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powszechnych, opublikowany w 1926 roku na łamach „Polskiej Oświaty Pozaszkolnej”. Sporo uwagi poświęca też lokalno-regionalnej aktywności społeczno-kulturalnej oraz lokalno-regionalnej aktywności społeczno-naukowej. Przedstawia konkretne przykłady działalności społecznej w tych obszarach, wśród których wymienia m.in.: imprezy kulturalne, odczyty, spotkania, wystawy, doskonalenie i opiekę nad zabytkami kultury i przyrody, prace naukowo-badawcze, działalność wydawniczą, organizację życia naukowego, upowszechnianie nauki czy współpracę naukową. Na ich tle J. Damrosz formułuje współczesną definicję regionalizmu, którym według niego jest ... *program pełnej aktywizacji (nie tylko w sferze kultury, nauki i oświaty, ale i w sferze gospodarki) wyodrębnionego obszaru jako funkcjonalnej części zarządzanego terytorium państwowego, z podtrzymywaniem własnej tożsamości (ugruntowanej przez wspólną pamięć historyczną, chłonność teraźniejszości i wyobrażenie przyszłości), traktowanej jako część tradycji, twórczości i tożsamości narodowej*<sup>13</sup>. W dalszej części tego rozdziału wiele uwagi poświęca aktywności społeczno-regionalnej organizacji mniejszości naro-

dowych i etnicznych, przypominając, że od wieków Rzeczpospolita była państwem wieloetnicznym i wielokulturowym. Przedstawia dane, według których, w 2002 roku, działało w Polsce 141 stowarzyszeń narodowościowych i etnicznych. Omawia następnie ogólną sytuację i charakteryzuje działalność stowarzyszeń różnych narodowości: Niemców, Białorusinów, Ukraińców i Łemków, Litwinów, Słowaków i Czechów, Rosjan i Tatarów. Przytacza definicję narodowości, która dla celów praktycznych sformułował w 2002 roku Główny Urząd Statystyczny: *Narodowość jest deklaratywną (opartą na subiektywnym odczuciu) cechą indywidualną każdego człowieka, wyrażającą jego związek emocjonalny (uczuciowy, kulturowy lub genealogiczny (ze względu na pochodzenie rodziców) w określonym narodzie*<sup>14</sup>.

W rozdziale siódmym autor porusza aktualne zagadnienia edukacji lokalno-regionalnej i etnicznej w Polsce, zwracając uwagę na przesłanki ideowe i metodyczne w zreformowanej szkole, postulując przyjęcie w tym względzie trzech zasad wyjściowych. Pierwsza z nich przyjmuje, że wychowanek to osoba, która powinna dojrzewać w atmosferze konstruktywnego współdziałania i życzliwego wspomaganie, druga zasada głosi, że wychowawcy powinni zrezygnować z jednostronnego patrzenia na podopiecznego, bowiem młody człowiek rozwija się najpełniej w całościowym i harmonijnym oddziaływaniu na wszystkie cechy jego osobowości – cechy duchowo-psychiczne, cechy intelektualne i cechy fizyczne. Trzecia zasada mówi, że kluczem do zrozumienia człowieka jest dialog. Zasadniczą sprawą, wg autora jest prawidłowe ułożenie człowieka między indywidualnością a zbiorowością oraz właściwe powiązanie różnych zakresów wychowania. Edukacja lokalno-regionalna i etniczna według Jerzego Damrosza jest częścią całościowego czyli integralnego systemu edukacji i wychowania. Do części tego systemu autor zalicza: wychowanie rodzinne, wychowanie lokalno-regionalne, wychowanie narodowe (patriotyzm a naród), wychowanie obywatelskie (patriotyzm obywatelski a państwo) oraz wychowanie uniwersalistyczne. Następnie autor szczegółowo omawia założenia wychowania obywatelskiego i patriotycznego oraz wychowawcze zadania edukacji lokalno-regionalnej i etnicznej i dokonuje analizy dwóch ważnych pojęć z tego zakresu – obywatelskości i patriotyzmu. Ważne miejsce w rozważaniach autora zajmują problemy polskości oraz symbioza kultur narodowych i regionalnych w Europie oraz podstawy programowe wiedzy o regionach Polski. Autor uzupełnia przedstawione przez siebie problemy fragmentami podstaw programowych kształcenia ogólnego z zakresu edukacji regionalnej – dziedzictwa kulturowego w regionie, wychowania patriotycznego

i obywatelskiego oraz kultury polskiej na tle tradycji śródziemnomorskiej przewidzianego w poszczególnych etapach edukacyjnych (szkoła podstawowa, gimnazjum oraz liceum i technikum).

Za bardzo interesującą, należy uznać inicjatywę autora polegającą na włączeniu do jego dzieła „Aneksu – wkładki mazowieckiej”. Składają się nań trzy teksty napisane przez praktyków – nauczycieli, które mogą stanowić materiał przydatny w opracowaniu autorskich programów z zakresu edukacji regionalnej. Ich uniwersalny charakter pozwala na możliwość posługiwania się nimi w różnych regionach kraju, nie tylko na Mazowszu.

Reasumując, problematyka książki „Ojczyzna i jej regiony” skupia się wokół pięciu zasadniczych problemów: a) rozwoju terytorium etniczno-etnograficznego naszego kraju; b) przemian regionalno-etnicznych w skali europejskiej;

c) rozwoju badań nad polską regionalizacją, ze szczególnym uwzględnieniem zróżnicowania tej regionalizacji; d) sposobów wykorzystania materiałów historyczno-teoretycznych w zastosowaniach praktycznych i e) celów i form aktywności społeczno-kulturalnej i społeczno-naukowej w ruchu regionalnym oraz towarzystw mniejszości narodowych i etnicznych.<sup>15</sup>

Książka ze wszelkich miar jest warta przeczytania. Nie tylko w sposób systemowy i problemowy ujmuje najważniejsze zagadnienia dotyczące regionów, regionalizmu, edukacji lokalno – regionalnej i etnicznej, ale także stanowi istotny wkład w dyskusję na temat odrodzenia tradycyjnych wartości, otwartych zarazem na nowości i przyszłość, ponieważ ... *Polacy powinni znaleźć się w awangardzie dalszych przemian europejskich, jako ich współtwórcy a nie zakompleksieni mieszkańcy peryferyjnego zakątka Europy*<sup>16</sup>.

**Zbigniew Kruszewski**

### Przypisy

- <sup>1</sup> Fragment wypowiedzi prof. dr. hab., Andrzeja Lecha (z Uniwersytetu Łódzkiego), zamieszczonej na okładce recenzowanej książki.
- <sup>2</sup> Fragment zamieszczony na str. 12 recenzowanej książki.
- <sup>3</sup> Tamże, s. 28.
- <sup>4</sup> Tamże, s. 38.
- <sup>5</sup> Tamże, s. 43-44.
- <sup>6</sup> Tamże, s. 44.
- <sup>7</sup> Tamże, s. 48.

- <sup>8</sup> Tamże, s. 87.
- <sup>9</sup> Tamże, s. 254.
- <sup>10</sup> Tamże, s. 272.
- <sup>11</sup> Tamże, s. 279.
- <sup>12</sup> Tamże, s. 310.
- <sup>13</sup> Tamże, s. 327.
- <sup>14</sup> Tamże, s. 355.
- <sup>15</sup> Tamże, s. 472.
- <sup>16</sup> Tamże, s. 475.

\* \* \*

**MONIKA BIELAK, JACEK PAWŁOWICZ, *Znane – nieznane. Mazowsze niepokornych. Prasa niezależna na Mazowszu 1976–1989*, wyd. Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2010**

W ramach cyklu „Znane – nieznane. Mazowsze niepokornych” Monika Bielak i Jacek Pawłowicz przygotowali tom drugi pt. „Prasa niezależna na Mazowszu 1976–1989”. Opracowanie podejmuje temat mało jeszcze zbadany, tzn. opozycyjną prasę z lat 80. Jak autorzy piszą we wstępie, ich celem było przypomnienie osób, które pozostały w cieniu bardziej znanych działaczy stricte politycznych.

Opracowanie w formie albumu obejmuje 48 pozycji – gazetek, czasopism i biuletynów – wydawanych na terenie obecnego woj. mazowieckiego z wyłączeniem Warszawy. Dominują „biuletyny” z terenu Płocka – 31 pozycji. 9 pochodzi z Radomia, 2 z Pionek, po jednej z Ostrołęki i Przasnysza. Jedna pozycja pochodzi z 1977 r. (wydawana w latach 1977–1980 i 1984–1986.), jedna z lat 1980–1983, 10 z 1981, 20 z lat 1988–1989, pozostałe z lat 1982–1987.





Wartość recenzowanej publikacji polega przede wszystkim na zaprezentowaniu szerszemu gronu czytelników konkretnych tytułów niezależnej prasy z lat 80. Poznajemy nazwiska redaktorów i drukarzy, którzy często jednocześnie angażowali się politycznie, bo w realiach lat 80. nie dało się do końca rozdzielić tych dwu funkcji.

Na podkreślenie zasługuje nowoczesna szata graficzna. Album, będący jednocześnie bogato ilustrowanym, popularnym leksykonem zawiera podstawowe informacje o każdej gazecie. Wszystkie tytuły sygnowane są w krótkich notkach, wyglądających jak przypięte karteczki. Pisemka i biuletyny reprodukowane są w rzeczywistych kolorach, co daje wyobrażenie o faktycznym wyglądzie i przybliża do realiów lat 80. Liczne zdjęcia przypominają najbardziej zasłużonych redaktorów i drukarzy.

Przyjęto zasadę, że każdej gazecie poświęcono jedną stronę. Znajdujemy tam podstawowe informacje o piśmie: wydawcę, daty wydawania, ilość wydrukowanych numerów i nakład, format, zastosowaną technikę drukarską, krótkie omówienie zawartości, skład redakcji i drukarzy. Każda gazетка, biuletyn lub czasopismo ilustrowane jest reprodukcją jednej lub dwu stron tytułowych, przy niektórych zamieszczono zdjęcia redaktorów.

Oprócz prezentacji pisemek publikacja zawiera krótką charakterystykę płockich organizacji opozycyjnych: NSZZ „Solidarność”, Polskiej Partii Socjalistycznej, Federacji Młodzieży Walczącej, Niezależnej Grupy Samoobrony Społecznej. Są także informacje o trzech płockich wydawnictwach: im. Orłów Lwowskich, im. Matyldy Kretkowskiej „Magdy” i Samodzielnej Oficyny Wydawniczej „Sowa – 2”.

Przy sylwetkach niektórych działaczy zamieszczono fotokopie postanowień o tymczasowym aresztowaniu (Stefan Boczek, Jacek Pawłowicz, Ryszard Ciarski), protokołów przeszukania mieszkania (Jan Chmielewski, Jacek Pawłowicz), pokwitowania skonfiskowanej literatury bezdebitowej, zdjęcia z rewizji mieszkań Jacka Pawłowicza i Jana Chmielewskiego.

Prezentowane gazetki i biuletyny wydawane w Płocku pochodzą ze zbiorów J. Pawłowicza, który wykorzystał swoją wcześniejszą kwerendę do książki na temat oficyn i wydawnictw podziemnych<sup>1</sup>. Dzięki temu zgromadził imponujący zbiór „bibuły” wydawanej w latach 80. w Płocku. Pozostałe pisma pochodzą ze zbiorów Archiwum IPN w Warszawie i Radomiu, Ośródka „Karta” i kilku osób prywatnych.

Poza niezaprzeczalnymi walorami recenzowana publikacja ma jednak swoje braki i niedociągnięcia. Przede wszystkim tytuł sugeruje, że mamy do czynienia z prasą niezależną z Mazowsza. Tymczasem po analizie treści okazuje

się, że album zawiera także wydawnictwa z Ziemi Radomskiej. Oczywiście, można się domyśleć, że autorom chodziło o Mazowsze w rozumieniu aktualnego woj. mazowieckiego, ale należało to sprecyzować. Alternatywny podtytuł mógłby brzmieć „Prasa niezależna na Mazowszu i Ziemi Radomskiej”.

Kolejna uwaga, jaka się nasuwa po analizie zawartości, to nadreprezentatywność Płocka w stosunku do innych miast. Jak już zaznaczono z Płocka pochodzi 31 tytułów, podczas gdy z Radomia – 9. Jest wątpliwe, by w większym od Płocka i posiadającym duże zakłady przemysłowe Radomiu nie wydawano więcej gazetek i biuletynów. Trudno też założyć, że w kilkudziesięciotysięcznych ówczesnych miastach wojewódzkich – Ciechanowie i Siedlcach przez niemal 10 lat nie ukazała się żadna bibuła, a w Ostrołęce – tylko jedna gazетка.

Ta dysproporcja wynika zapewne z jednej przyczyny: autorzy oparli się na bogatych zbiorach J. Pawłowicza, dotyczących Płocka, natomiast pozostałe publikacje pochodzą głównie ze zbiorów Ośródka „Karta”. Domniemywać zatem można, że autorzy na tych dwu źródłach poprzestali, nie przeprowadzając kwerendy na miejscu: w Radomiu, Siedlcach, Ciechanowie, Ostrołęce i innych miejscowościach. Aczkolwiek na promocji książki w Książnicy Płockiej J. Pawłowicz w rozmowie z recenzentem przekonywał, że nic więcej się nie ukazało.

Jak już wspomniano książka zawiera krótkie notki o niektórych organizacjach i wydawnictwach – znowu płockich, a nie radomskich i innych. Dodatkowo te elementy nie są ujęte w spisie treści. W opisie kwartalnika niezależnego „Postęp” brak jest informacji o miejscu wydania. Podobnej informacji brakuje przy „Legioniście”, choć tutaj skład redakcji wskazuje na Płock.

Słowo wstępne ma bardziej charakter przedmowy i nie zawiera żadnych informacji merytorycznych. Brakuje wprowadzenia w temat, tzn. w jakich realiach odbywało się drukowanie prasy niezależnej i podziemnej, jakim sprzętem dysponowano, jak wyglądał kolportaż, z jakimi innymi ośrodkami utrzymywano kontakty, jakim szklanom poddawani byli drukarze i kolporterzy, itp. We wstępie należało także uzasadnić taką formę publikacji, wyjaśnić układ treści i źródła pochodzenia gazetek. Omawiany album nie odwołuje się także do żadnej literatury dotyczącej niezależnej prasy lat 70. i 80. Na ten temat ukazało się już kilka wartościowych publikacji, do których można było sięgnąć<sup>2</sup>. Warto byłoby także wyjaśnić pewne terminy techniczne, jak powielacz biatkowy, czy sitodruk, które dla współczesnego czytelnika są zupełnie nieznanymi.

Recenzowany album pozostawia pewien niedosyt głównie z powodu lakonicznych opisów

prezentowanych gazetek i biuletynów. Przede wszystkim brakuje głębszej analizy ich zawartości. Najczęściej jest to wzmianka typu: „*Tematyka artykułów, obok informowania o działalności PPS, obejmowała szeroki wachlarz życia społecznego: sprawy gospodarcze, związkowe, życie społeczności lokalnej, przestrzeganie praw człowieka*”<sup>3</sup>. To stanowczo za mało.

Idealem byłyby wspomnienia i relacje redaktorów, drukarzy i kolporterów. Przecież w ich pracy nie brakowało momentów dramatycznych: aresztowań, rewizji, przesłuchań. Mogłoby to bardzo wzbogacić obraz pracy opozycjonistów, tym bardziej, że jak pokazała promocja książki, ludzie, którzy po 1989 r. nie kontynuowali działalności politycznej i związkowej, dzisiaj najczęściej są na emeryturze i mają duży żal o to, że zostali zapomniani i przy kolejnych rocznicach coraz mniej się o nich mówi. Aczkolwiek poniekąd są sami sobie winni, nie spisując i nie przekazując nikomu swoich wspomnień i relacji oraz posiadanych dokumentów. W czasie promocji książki z wielkim zainteresowaniem słuchało się opowieści drukarzy, z J. Pawłowiczem na czele, jak i gdzie drukowano i przechowywano gazetki, jak je przewożono, kto w tym pomagał i na jakie sankcje się narażał.

Oczywiście uwzględnienie takich elementów znacznie poszerzyłoby objętość i całkowicie zmieniło charakter recenzowanej pozycji. Szkoda, że autorzy nie skorzystali z tej okazji. W rezultacie otrzymaliśmy album, który ze swojej natury nie pretenduje do wyczerpującego ujęcia tematu. W przypadku płockich pism jest to przypomnienie – w ciekawszej formie – informacji

z książki J. Pawłowicza sprzed 16 lat. Publikacja – realizowana w ramach szerszego projektu edukacyjnego – przeznaczona jest głównie dla młodego czytelnika, który – z racji wieku – nigdy nie zetknął się z „bibułą” lat 80. Dzięki przygotowywanemu albumowi ma szansę zobaczyć, jak wyglądały podziemne pisemka, jak bardzo ich forma odbiegała od współczesnych standardów. Publikacja ma więc głównie wartość edukacyjną, stanowiąc materiał poglądowy dla nauczycieli i uczniów szkół różnych szczebli. Jeżeli taki był cel autorów, to został zrealizowany i jest to bardzo wartościowe świadectwo działalności opozycjonistów lat 80. Forma graficzna jest bez zarzutu i prezentuje bardzo wysoki poziom edytorski.

Publikacja może być źródłem i inspiracją dla historyków prasy, którzy chcieliby bliżej zapoznać się z prezentowanymi gazetami i biuletynami i przeanalizować ich zawartość. Korzystając z tego swego rodzaju przewodnika mogliby spróbować odnaleźć więcej tytułów radomskich, czy dotrzeć do „bibuły” wydawanej w innych miastach Mazowsza. Tak więc recenzowana pozycja jest ważnym przyczynkiem tak do dziejów niezależnej prasy, jak i historii opozycji politycznej lat 80. na Mazowszu.

A może Jacek Pawłowicz, wykorzystując doskonałą znajomość środowiska płockich opozycjonistów, pokusi się o przygotowanie zbioru wspomnień i relacji płockich działaczy opozycji antykomunistycznej? Mógłby tu również przedstawić swoje doświadczenia z bogatej działalności podziemnej.

**Grzegorz Gołębiewski**

## Przypisy

<sup>1</sup> J. Pawłowicz, *Nieznani bohaterowie. Leksykon opozycji antykomunistycznej województwie płockim 1980–1989, część I – Oficyny i wydawnictwa podziemne*, Płock 1995.

<sup>2</sup> Np. – A. Friszke, *Jak się robiło pismo podziemne - rozmowa z redakcją „Tygodnika Mazowsze”, „Więź”, 1989, nr 10; K. Łabędź, *Wydawnictwa historyczne drugiego obiegu w Polsce: materiały do bibliografii adnotowanej za lata 1980–1987*, Warszawa 1989; S. Siekierski, *Drugi obieg. Uwagi o przyczynach powstania i społecznych funkcjach*, [w:] *Piśmiennictwo – systemy**

*kontroli - obiegi alternatywne*, pod red. J. Kosteckiego i A. Borodziej, t.II, Warszawa 1992; W. Polak, *Od dziecięcej drukarenki do offsetu. Krótka historia niezależnej poligrafii w Toruniu*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2006, nr 7; *Drugi obieg 1976–1989*, wybór i oprac. K. Dworaczek, red. A. Grupańska i J. Wawrzyniak, Warszawa 2008; J. Błażejowska, *Papierowa rewolucja. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Polsce 1976–1989/1990*, Warszawa 2010.

<sup>3</sup> „Robotnik Mazowiecki”, wydawany przez płocką PPS, s. 46.

\* \* \*

**ANNA FRĄCKOWIAK, JÓZEF PÓŁTURZYCKI, *Kształcenie ustawiczne podstawą nowoczesnej edukacji*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji – PIB, Warszawa – Płock – Radom 2011, ss. 421**

Publikacja *Kształcenie ustawiczne podstawą nowoczesnej edukacji* jest pracą zbiorową. Napisała ją dwójka autorów: Józefa Półturzyckiego – profesora Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i Uniwersytetu Warszawskiego i Annę Frąckowiak – adiunkta na Wydziale Pedagogicznym Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku.

Celem tej publikacji, jak stwierdzają sami autorzy, jest ... *potrzeba obiektywnego ukazania istoty oraz kierunków rozwoju form aktywności kształcenia ustawicznego i samokształcenia*. Część zamieszczonych w pracy tekstów to opracowania przygotowane wcześniej, ale ze względu na ich nieustającą aktualność autorzy postanowili do nich powrócić. Część z nich stanowi rozwinięcie wcześniej wygłoszonych referatów i wystąpień.

Licząca 421 stron książka składa się z wprowadzenia, rozdziałów zawierających teksty napisane przez J. Półturzyckiego i A. Frąckowiak i podsumowania. Tę pozycję wydawniczą uzupełnia bibliografia obejmująca 138 pozycji stanowiących prace polskie, bądź tłumaczone na język polski i 71 prac obcojęzycznych. Publikowane w pracy w teksty zgrupowane zostały w osiem rozdziałów tematycznych, które zgodnie z intencją autorów przedstawiają poszczególne zagadnienia niejako w ujęciu chronologicznym, zgodnie z rozwojem idei kształcenia ustawicznego.

W rozdziale pierwszym *Podstawowe założenia kształcenia ustawicznego* scharakteryzowane zostały podstawowe założenia edukacji ustawicznej. Na treść tego rozdziału składają się trzy teksty: *Aktualność problemów edukacji ustawicznej, Kształcenia ustawicznego mroki, cienie i zamglenia oraz Podstawy kształcenia ustawicznego kwencje dla przemian edukacji*. W pierwszym z nich kształcenie ustawiczne przedstawione zostało jako idea, która jest nie tylko propozycją pedagogiczną, ale która w coraz większym stopniu zaczyna decydować zarówno o kształcie jak i kierunkach rozwoju współczesnej oświaty. Autor tego tekstu dokonuje przeglądu wyników prac podejmowanych przez wybitnych pedagogów w różnych krajach świata takich jak: Paul Lengrand, Ettore Celpi, Robert Kidd, Ravindra H. Dave, Edgar Faure, Jaques Delors, Bogdan Suchodolski, Ryszard Wroczyński czy Irena Wojnar. Omawia także działania podejmowane na polu edukacji ustawicznej przez organizacje międzynarodowe, zwłaszcza UNESCO.

Drugi tekst podkreślając wymierność korzyści jakie niesie ze sobą kształcenie ustawiczne, stara



się zwrócić uwagę czytelnika również na inne wymiary tego procesu, nie zawsze pozytywne, występujące w edukacji dorosłych. Jak pisze autorka tego tekstu ... *Nie wszystkie osoby dorosłe są chętne, by podjąć dalsze kształcenie, zwłaszcza jeśli mają negatywne doświadczenia z przeszłości, związane z pamięcią szkoły, nauczycieli, własnych osiągnięć itp., na co wskazują liczne badania biograficzne. Nie wszystkie oferty edukacyjne są interesujące dla dorosłych, część osób nadal żywi fałszywe przekonanie o tym, że są za starzy na naukę, część obawia się o to, że sobie nie poradzi i narazi się na śmieszność... dorośli równie często rezygnują z nauki z bardziej prozaicznego powodu, jakim jest brak pieniędzy*<sup>1</sup>.

Pomimo dużego zainteresowania edukacją ustawiczną ze strony ośrodków decyzyjnych w różnych krajach, nie idą za tym zainteresowaniem określone środki finansowe. Do innych powodów dla których kształcenie ustawiczne nie przynosi zakładanych efektów autorka zalicza sposób prowadzenia zajęć (przypominający to, co dorośli pamiętają ze szkoły), komercjalizację

ofert edukacyjnych (to co miało z założenia być dostępne dla wszystkich, staje się dostępne jedynie dla nielicznych), a także fakt, że uczenie się przez całe życie wiąże się z określonym przymusem. Dlatego też nie należy według autorki ... *chodzić do kwestii uczenia się przez całe życie w sposób jednostronny, wyłącznie z euforycznym zachwytem*<sup>2</sup>. Autorka uważa, że wszystkie przedstawione przez nią zjawiska negatywne w kształceniu ustawicznym mogą być jeśli nie całkowicie zlikwidowane, to przynajmniej zniwelowane. Ale by taki stan osiągnąć, niezbędne jest wspólne działanie zarówno teoretyków–pedagogów, badaczy oraz praktyków i polityków oświatowych i to zarówno na szczeblu krajowym jak i na arenie międzynarodowej.

W trzecim tekście *Podstawy kształcenia ustawicznego i jego konsekwencje dla przemian edukacji* autor omawia czynniki rozwoju współczesnej oświaty, założenia edukacji ustawicznej, tendencje rozwojowe kształcenia ustawicznego oraz podstawowe dziedziny edukacji ustawicznej. Wiele uwagi poświęca Białej Księdze Komisji Europejskiej oraz Raportowi Komisji Jacques'a Delorsa. Podkreśla znaczenie tego Raportu dla popularyzacji idei uczenia się przez całe życie, w tym rozwijania indywidualnych form aktywności edukacyjnej, w szczególności doskonalenia zawodowego i samokształcenia.

Rozdział drugi *Kształcenie ustawiczne w autorskich ujęciach specjalistów* zawiera cztery teksty odnoszące się do poglądów na edukację ustawiczną głoszonych przez Paula Lengrand'a, znanego i cenionego współpracownika UNESCO, autora podstawowych prac z zakresu edukacji ustawicznej. Następny tekst dotyczy Ravindry H. Dave'a. Podkreśla się w nim, że jego poglądy, a zwłaszcza propozycje metodyczne należą do podstawowych opracowań na temat realizacji idei edukacji ustawicznej w szkolnictwie. Trzeci tekst dotyczy działalności naukowej profesor Elżbiety Zawackiej i zwraca uwagę na przedstawioną przez nią ciekawą koncepcję dziewięciu trybów kształcenia, w których może być realizowane kształcenie ustawiczne. Są to następujące tryby: ... *stacjonarny dzienny, stacjonarny wieczorowy, półstacjonarny, korespondencyjny, zaoczny modelowy, eksternistyczny, medialny przekaz oświatowy, wielomedialne kształcenia na odległość, pomoc organizacyjna w twórczym samokształceniu zespołów osób ludzi o wysokich kwalifikacjach*<sup>3</sup>. Ostatni artykuł dotyczy poglądów Margarity Teresevièiene – pracownika naukowego Uniwersytetu w Kownie, która w swoich pracach zwracając uwagę na uwarunkowania rozwoju i potrzeby kształcenia ustawicznego we współczesnym świecie, wyjaśnia potrzebę uczenia się przez całe życie, jego istotę i rozwój. Autorka tego tekstu przedstawia także wyniki badań prowadzonych

przez Margarity Teresevièiene. Wynika z nich m.in., że: po pierwsze – ... *uczenie się przez całe życie jest zjawiskiem systematycznym*, po drugie – ... *istnieje oczywisty konflikt między istniejącą i uznawaną formalną i pozaformalną edukacją jako częścią społecznego schematu edukacyjnego a imperatywnym wymogiem rynku, który każe jednostce demonstrować efekty jej edukacji i po trzecie – ... intensywny proces zmiany i społecznej restrukturyzacji ma ogromny wpływ na jednostki, ponieważ dotyczy ich stylu życia przez stawianie duże ilości wyzwań i indywidualnych wyborów*<sup>4</sup>.

Rozdział trzeci *Postulaty edukacji ustawicznej w raportach oświatowych* składa się z trzech tekstów, w których autorzy kontynuują omawianie poglądów autorskich na temat edukacji ustawicznej, przedstawianych w różnych raportach oświatowych. I tak, omówione zostały podstawowe założenia Raportu Edgara Faire'a „*Uczyć się, by żyć*”, w którym przed blisko czterdziestoma laty przedstawiono edukację ustawiczną jako sposób na skuteczne rozwiązanie kłopotów i potrzeb modernizacji systemów kształcenia. Drugi tekst dotyczy przygotowanego po dwudziestu pięciu latach nowego raportu, tym razem pod redakcją Jacques'a Delorsa, zawierającego założenia rozwoju edukacji w XXI. wieku. Trzeci tekst charakteryzuje polskie raporty – z 1973 i 1989 roku, które zawierały analizę stanu i wskazywały na potrzeby przemian edukacyjnych w Polsce. Warto tu zauważyć, że w polskich raportach pojęcie edukacji ustawicznej utożsamiane były z edukacją dorosłych. Nie wskazywano przy tym, jak można i jak należałoby zmieniać system oświaty, aby proces ten był zgodny z ideą kształcenia przez całe życie. Autor tego tekstu stwierdza, że na fakt, że w naszym kraju do dzisiaj brak jest należytego rozumienia edukacji ustawicznej i wynikających z tego możliwości modernizacji całego systemu edukacji wpłynęło m.in. to, że ... *silne powiązanie twórców raportów z dawnym systemem ideowym i służącą mu teorią kształcenia nie pozwoliło na wprowadzenie i rozwinięcie idei edukacji ustawicznej*<sup>5</sup>.

W rozdziale czwartym *Szkolnictwo wyższe a idea edukacji ustawicznej* zamieszczone zostały trzy teksty. W pierwszym dotyczącym wzajemnych powiązań pomiędzy szkolnictwem wyższym a edukacją ustawiczną, autor na bazie Raportu J. Delorsa oraz prac Roberta Kidda, stwierdza, że zagadnienie edukacji permanentnej ... *dotyczy nie tylko uniwersytetów, ale obejmuje wszelkiego typu szkoły wyższe, a nawet rozszerza się na pojęcie kształcenia wyższego, które może być realizowane poza instytucjami szkół wyższych. ... Problemy ustawicznego kształcenia obejmują zarówno szkolnictwo dzienne, jak też różne formy studiów dla pracujących, w których szybciej i z większą możliwością manewru można urzeczywistniać*

zmiany wynikające z założeń i propozycji nowych rozwiązań<sup>6</sup>. W drugim tekście omówione są zagadnienia edukacji ustawicznej i zadań szkół wyższych w XXI. wieku natomiast trzeci tekst dotyczy edukacji ustawicznej w perspektywie procesu bolońskiego. Autorzy wskazują, że zjawiska jakie występują w kształceniu akademickim mogą niepokoić, ponieważ nasz system, w przeciwieństwie do wielu innych krajów nie przyjął jeszcze zadań, których realizacja torowałaby drogę idei permanentnego kształcenia i rozwoju edukacji. Polski system szkolnictwa wyższego, zdaniem autorów nie podjął jeszcze realizacji nowoczesnej edukacji przez całe życie. Ale dodają przy tym, że .... wprowadzenie edukacji ustawicznej w struktury szkolnictwa wyższego to cel tyle szczytny, co i skomplikowany. Wymaga od samych uczelni podjęcia nowych wyzwań w wielu wypadkach przeorganizowania ich dotychczasowej działalności. Realizacja tego celu wymaga również zaangażowania innych podmiotów, wspierających uczelnie. Tak tworzy się prawdziwe społeczeństwo oparte na wiedzy - nie tylko uczące się w dogodnych warunkach, ale i zainteresowane sprawami edukacji oraz przejawiające aktywność i zaangażowanie<sup>7</sup>.

Rozdział piąty to *Ustawy o edukacji ustawicznej i niepokój o strategię kształcenia ustawicznego*. Zawiera dwa teksty. W pierwszym tekście omawiane są uregulowania prawne dotyczące zagadnień edukacji ustawicznej. Autor jako przykład wskazuje Francję, gdzie w sposób całościowy uregulowano system oświaty dorosłych, na który składają się: szkoły dla dorosłych, zawodowy system kształcenia i doskonalenia oraz działalność kulturalno-oświatowa. Autor podkreśla, że ustawa na temat organizacji ustawicznego kształcenia zawodowego w systemie edukacji permanentnej obowiązuje we Francji już od 1971 roku, a więc od czterdziestu lat. W rozumieniu przepisów tej ustawy kształcenie ustawiczne obejmuje zarówno program nauczania zasadniczego oraz dalszego i uzupełniającego, uwzględnia także treści ogólne i zawodowe, a wśród adresatów ustawy wyodrębnia młodzież i dorosłych. Ustawa wprowadza sześć możliwych typów kształcenia. Kolejnym krajem, w którym przyjęto rozwiązania na szczeblu centralnym w zakresie edukacji ustawicznej są Stany Zjednoczone Ameryki. Tam już w 1965 roku powołano do życia Krajową Radę Doradczą do Spraw dalszego Kształcenia, a jej zadaniem jest ocena i opiniowanie programów federalnych oraz przygotowywanie wniosków i propozycji dla Kongresu. Autor omawia także rozwiązania przyjęte w Norwegii i obowiązującą w tym kraju ustawę o edukacji dorosłych. Wskazuje także na działalność instytucji europejskich, zwłaszcza Rady Europy oraz Unii Europejskiej.

W drugim tekście dotyczącym niepokoju w sprawie strategii kształcenia ustawicznego w Polsce stwierdza się, że w przyjęte w 2003 roku, przez ówczesną Radę Ministrów, *Strategii rozwoju kształcenia ustawicznego w Polsce do 2010 roku* utożsamiono edukację ustawiczną z edukacją dorosłych. Oddzielono ponadto samą ideę tej edukacji od praktyki kształcenia w szkołach podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych i wyższych. Spowodowało to wyraźną stagnację edukacji. ... *Takie ujęcie hamuje i niszczy nie tylko rozwijającą się praktykę edukacji ustawicznej nauczycieli, lekarzy, inżynierów, administracji, ale gmatwa samą ideę edukacji ustawicznej poprzez powrót do rozumienia sprzed czterdziestu lat, gdy utożsamiano ją z doskonaleniem zawodowym dorosłych*<sup>8</sup>. Grozi to w konsekwencji pogłębieniem różnic pomiędzy stanem edukacji w Polsce, a jej tendencjami w rozwiniętych państwach naszego kontynentu i świata.

Rozdział szósty zatytułowany został *Samokształcenie jako podstawowy proces edukacji ustawicznej*. Składają się nań trzy teksty. W pierwszym z nich Ustawiczne samokształcenie autorka przedstawia samokształcenie jako kluczowy proces dla edukacji ustawicznej. Stwierdza, że samokształcenie to niezwykle istotny proces w całym systemie edukacji. Uważa, że powinno ono być podstawą kształcenia przez całe życie. Przedstawia następnie model stadialnego rozwoju samokształcenia (SSDL) autorstwa G. Crow'a, opisując szczegółowo poszczególne stadia, w tym także rolę, jaką przy realizacji poszczególnych stadiów odrywać mają zarówno uczący się i nauczający. Dokonując analizy tego modelu autorka wskazuje dwie podstawowe konsekwencje jakie wynikają z jego stosowania dla edukacji ustawicznej. Pierwsza z nich to świadomość, że samokształcenie może być rozwijane przez całe życie, przechodząc po kolei poszczególne stadia od najniższego (zpełnej zależności od nauczyciela) do najwyższego (wysokiej samodzielności i niezależności od nauczyciela). Drugą ważną konsekwencją jest uświadomienie sobie, że fakt, iż w jednej dziedzinie można osiągnąć wysoki poziom umiejętności samokształcenia nie oznacza, że przełoży się automatycznie na inne dziedziny.

Drugi tekst poświęcony jest samokształcenie w dobie przemian oświatowych. Autor omawia tradycje i przykłady samokształcenia, podkreślając, że wielu wybitnych ludzi w dziejach świata osiągnęło zarówno imponującą wiedzę, powszechne uznanie i miejsce w panteonie kultury ludzkiej właśnie dzięki samokształceniu. Przywołuje tu m.in. postaci Tomasza Edisona, Maksyma Gorkiego i Michała Faradaya. Znaczące osiągnięcia, dzięki samokształceniu, stały się udziałem także Jana Jakuba Rousseau, Johna Stuarta Milla czy Lwa Tołstoja. Omawia następnie trady-

cje inspiracji samokształceniowej, zwracając szczególnie uwagę na rolę i znaczenie uniwersytetów ludowych i szkół dla dorosłych, zwłaszcza szkół korespondencyjnych, w tym systemie. Autor przypomina, że samokształcenie jest ... przede wszystkim procesem samodzielnym, ale może być wspierane pomocą innych. Jego samodzielność jest związana jest z indywidualnym celem, świadomym podejmowaniem i działaniem oświatowym, autokontrolą, a także oceną rezultatów kształcenia, niekiedy korektą i doskonaleniem samego postępowania<sup>9</sup>. W zakończeniu tego tekstu autor formułuje wniosek, że przyszłość oświaty, a w szczególności oświaty dorosłych zależy od samokształcenia, jego upowszechnienia, rozwinięcia i modernizacji.

Trzeci tekst stanowią wybrane zagadnienia dotyczące samokształcenia i doskonalenia nauczycieli. Autor powraca w tym miejscu do ustaleń opisywanego już we wcześniejszych tekstach tzw. Raportu Delorsa zatytułowanego *Edukacja – jest w niej ukryty skarb*. Przytacza wymienione w raporcie filary współczesnej edukacji: uczenie harmonijnego współistnienia, uczenie zdobywania wiedzy, uczenie się do działania oraz uczenia się do życia. Omawia związane z nimi postulaty sformułowane przez Komisję. Następnym problemem poruszonym w tekście są treści i problemy samokształcenia nauczycieli. Autor uważa, że wynikają one co najmniej z trzech czynników: 1) istoty i właściwości zawodu nauczyciela, 2) z kierunku przemian i modernizacji szkolnictwa i 3) z teorii pedagogicznej podejmowanych rozwiązań oświatowych oraz zasad polityki kulturalno-oświatowej. Każdy z wymienionych powyżej czynników szczegółowo omawia. Kolejnym ważnym zagadnieniem poruszonym przez autora są badania nad samokształceniem nauczycieli, przywołuje wyniki tych badań oraz szeroko je komentuje. Na tle poruszonych w swoim tekście problemów formułuje wnioski dotyczące obowiązujących standardów kształcenia dla kierunku „pedagogika” oraz standardów kształcenia nauczycieli.

Rozdział siódmy dotyczy realizacji edukacji ustawicznej w wybranych krajach na przykładzie rozwiniętych systemów kształcenia dorosłych. W czterech tekstach, które składają się na ten rozdział omówione zostały kolejno: edukacja ustawiczna w Japonii, edukacja dorosłych w Szwecji jako forma realizacji kształcenia ustawicznego, kształce-

nie ustawiczne w szkolnictwie wyższym Stanów Zjednoczonych oraz kształcenie ustawiczne w systemie edukacyjnym Kanady. Szczególnie ciekawy jest tekst dotyczący edukacji ustawicznej w Japonii. Jego autor na podbudowie danych statystycznych i opisu aktualnego modelu szkolnictwa w tym kraju przedstawia szczegółowo rolę jaką w procesie edukacji ustawicznej oraz samokształcenia dorosłych odgrywają placówki kulturalno-oświatowe takie jak centra kulturalne, biblioteki, muzea i skanseny a także placówki związane z przyrodą: ogrody zoologiczne, ogrody botaniczne czy akwaria. Podkreśla, jakie znaczenie dla całego procesu samokształcenia i edukacji przez całe życie miało przyjęcie już w 1949 roku ustawy o Edukacji Środowiskowej. Podkreśla rolę jaką edukacji ustawicznej w Japonii odgrywają tamtejsze radio i telewizja, kształcenie korespondencyjne. Podsumowując swoje rozważania, autor stwierdza, że japońska edukacja dorosłych, aczkolwiek dla krajów naszego kontynentu egzotyczna, jest bardzo cenionym partnerem w skali współczesnego ruchu oświatowego.

Rozdział ósmy zatytułowany został *Uwarunkowania przygotowań i realizacji kształcenia ustawicznego*. Zawiera cztery teksty dotyczące: szans i zagrożeń dla uczniów związanych z edukacją ustawiczną, szkolnego uczenia się jako przygotowania lub bariery dla edukacji ustawicznej oraz Internetu jako medium ustawicznego uczenia się języków obcych. Rozdział ten zamyka tekst dotyczący edukacji ustawicznej w świetle obrad VI Międzynarodowej Konferencji Edukacji Dorosłych (CONFITEA VI). W tekstach tych autorzy przedstawiają różnego rodzaju elementy i uwarunkowania edukacji ustawicznej, wskazując zwłaszcza na te, które są rezultatem praktyki i osiągnięć edukacji ustawicznej oraz wdrażania tych założeń do życia szkolnego i aktywności oświatowej w różnych środowiskach: rodzinnym, szkół, uczelni, instytucji oświatowych a także własnej indywidualnej aktywności oświatowej czy to w formie oświaty dorosłych, czy samokształcenia.

Reasumując, można stwierdzić, że książka *Kształcenie ustawiczne podstawą nowoczesnej edukacji* umożliwia zapoznanie się z problemami edukacji ustawicznej szerszemu gronu czytelników, nie tylko specjalistów z zakresu dydaktyki i pedagogiki dorosłych.

**Zbigniew Kruszewski**

## Przypisy

<sup>1</sup> A. Frąckowiak, J. Półturzycki, *Kształcenie ustawiczne podstawą nowoczesnej edukacji*, Warszawa-Płock-Radom 2011, s. 39

<sup>2</sup> Tamże, s. 45.

<sup>3</sup> Tamże, s. 93.

<sup>4</sup> Tamże, s. 103.

<sup>5</sup> Tamże, s. 19.

<sup>6</sup> Tamże, s. 173.

<sup>7</sup> Tamże, s. 215.

<sup>8</sup> Tamże, s. 249.

<sup>9</sup> Tamże, s. 269.

**MICHAŁ MARIAN GRZYBOWSKI, *Ksiądz Władysław Skierkowski. Etnograf Kupiowszczyzny 1886–1941*, Myszyniec 2011, ss. 154.**

Ksiądz profesor Michał Marian Grzybowski to znakomity badacz dziejów Mazowsza, nestor środowiska plockich historyków. Mając w pamięci obchody 50-lecia Jego pracy naukowej, sięgnąłem po opracowanie poświęcone ks. Władysławowi Skierkowskiemu.

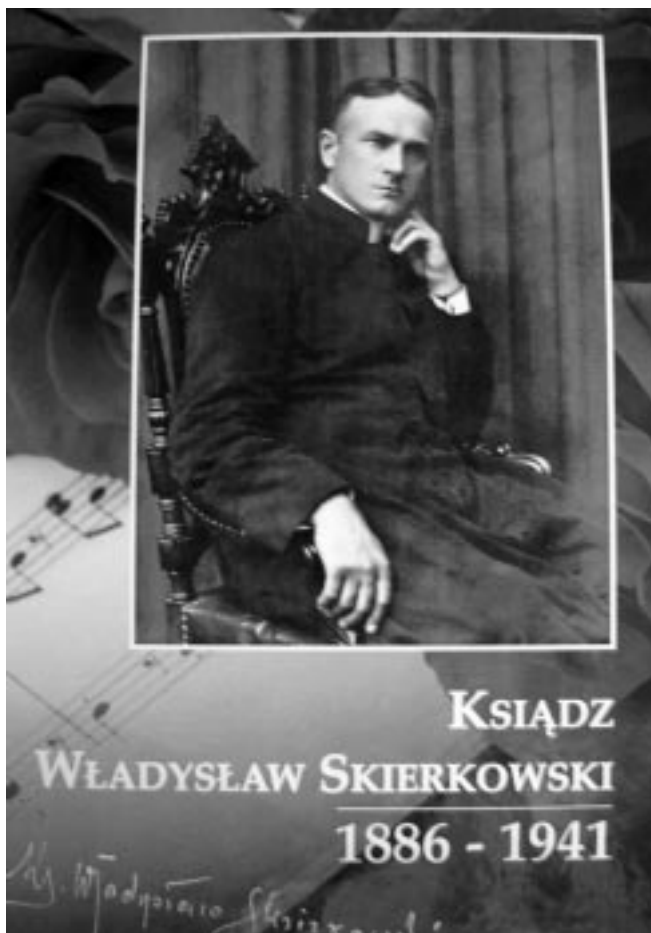
Zasiadłem do lektury znając kilka poprzednich prac na temat zasłużonego dla kultury kurpiowskiej duchownego i etnografa. W 2006 roku ukazała się treściwa, choć niewielkich rozmiarów książka Katarzyny Stołoskiej-Fuz *Ksiądz Władysław Skierkowski. W służbie Bogu i Ojczyźnie*, Płock, ss. 40. Wcześniej – w latach 80. ubiegłego stulecia – Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych wraz z Ostrołęckim Towarzystwem Muzycznym wydały podobnych rozmiarów opracowanie autorstwa Henryka Gadomskiego *Władysław Skierkowski: 1886–1941*, Ostrołęka 1984, ss. 30 (obie pozycje M.M. Grzybowski umieszcza w bibliografii). Kolejna publikacja poświęcona tej samej postaci prowokuje refleksje na temat różnic w strategiach badawczych prezentowanych przez kolejnych autorów, skłania do przemyśleń dotyczących walorów poznawczych ich dzieł.

Po lekturze, targany skrajnymi odczuciami, doszedłem do wniosku, że na książkę ks. prof. M.M. Grzybowskiego należy spojrzeć z dwójakiej perspektywy. Pierwsza niech uwzględnia kontekst popularyzatorsko-regionalny, druga odkrywczono-watorski.

Pełniące rolę przedmowy słowo ks. Zbigniewa Jaroszewskiego, proboszcza parafii w Myszyńcu, a także miejsce wydania książki każą się domyślać, iż inicjatywa wydawnicza wyszła ze środowiska kurpiowskiego. Brak jest zamieszczonej w sposób tradycyjny informacji dotyczącej wydawcy. Wykorzystany ISBN należy do firmy „Drukarnia” Sp. z o. o. z siedzibą w Sierpcu. Generalnie jednak ukazanie się omawianej publikacji można wpisać w ciąg inicjatyw związanych z obchodami „Roku ks. Władysława Skierkowskiego na Mazowszu”.

Opracowanie składa się (oprócz wspomnianego *Słowa Księdza Proboszcza i Bibliografii*) z dziesięciu części. Te z kolei można pogrupować na rozdziały mówiące o karierze duszpasterskiej, oraz te, traktujące o pasji Skierkowskiego jaką było badanie folkloru muzycznego Kurpiowszczyzny.

W pierwszej grupie, szczególnie interesujące są fragmenty poświęcone parafiom w Myszyńcu i Imielnicy. M.M. Grzybowski, z charakterystyczną dla siebie swobodą wytrawnego histo-



ryka Kościoła na Mazowszu, ukazując tu szersze tło dziejowe i społeczne. Dzięki temu poznajemy historię miejscowości, świątyń i parafii a także warunki w jakich przyszło pracować ks. Skierkowskiemu jako wikariuszowi i proboszczowi. Znajdziemy tu prawdziwe „perle”, np. tekst kołedy kurpiowskiej, stanowiący pierwszorzędną dokument o charakterze etnograficznym (s. 19–20).

W kolejnych rozdziałach M.M. Grzybowski omawia proces gromadzenia przez Skierkowskiego pieśni, jak również jego dorobek w zakresie interpretacji muzycznych zachowań Kurpiów. Ksiądz-etnograf nie ograniczał się bowiem do zapisu i dokumentacji. Zaistniał także jako prelegent, niestrudzony popularyzator oraz autor kilku artykułów zamieszczonych w periodykach muzykologicznych. Obszerna część książki poświęcona została powstaniu sztuki *Wesele na Kurpiach*, którą bez przesady określić można mianem czołowego osiągnięcia regionalistycznego w okresie II Rzeczypospolitej. Ten fragment książki M.M. Grzybowskiego nie jest już tak ożywczy. Pakiet informacji nie różni się zbyt

nio od tego jaki zaprezentowała kilka lat temu w swojej książce Katarzyna Stołoska-Fuz. Więcej tu cytatów pochodzących głównie z płockiej prasy międzywojennej. Część *Pro memoria* zawierająca treści tablic pamiątkowych poświęconych Skierkowskiemu – choć ważna i potrzebna – także upodabnia te dwie pozycje. Imponująca jest natomiast rozległa część ikonograficzna zawierająca aż 50 fotografii. Znajdziemy tu wizerunki samego ks. Skierkowskiego, fotokopie jego rękopisów, ale przede wszystkim zdjęcia miejsc z nim związanych – kościołów, plebani, tablic oraz wydarzeń – procesji, okolicznościowych występów folklorystycznych i koncertów w Myszyńcu.

Wśród terminów związanych z regionalizmem odnajdujemy w literaturze przedmiotu pojęcie „postawy regionalistycznej”. Charakteryzuje się ona m.in. przekonaniem, że zbiorowość zamieszkująca jakieś terytorium tworzyła i tworzy określone wartości kulturowe niepowtarzalne, oryginalne i specyficzne tylko dla niej<sup>1</sup>. W przypadku Kurpiowszczyzny wartości te wywodzą się w przeważającej części z tradycji ludowych – wyrazistych i rozpoznawalnych także poza granicami tego regionu. Wartości te muszą być jednak w jakiś sposób udokumentowane aby mogła nastąpić ich transmisja, kontynuowanie lub przetworzenie. W tym kontekście ci, którzy uznają się za dziedziców i przekazicieli kurpiowskich tradycji wiele ks. Skierkowskiemu zawdzięczają. Postać ta wkracza tym sposobem do panteonu bohaterów regionalnych, stając w jednym szeregu z Adamem Chętnikiem. Publikacja M.M. Grzybowskiego z całą pewnością może odegrać istotną rolę w procesie budowania postawy regionalistycznej u jej czytelników, szczególnie tych czujących już związki z Kurpiowszczyzną.

Realizacja postulatu popularyzatorsko-regionalistycznego nie powinna jednak zwalniać całkowicie z obowiązku jakiegosć cokolwiek nowatorskiego spojrzenia na przedmiot opracowania, a tego moim zdaniem w książce M.M. Grzybowskiego zabrakło.

Dorobek ks. Skierkowskiego docenił Piotr Dahlig – muzykolog i etnograf, kierownik Zakładu Etnomuzykologii Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego, profesor tejże uczelni. W swojej monumentalnej pracy habilitacyjnej *Tradycje muzyczne a ich przemiany. Między kulturą ludową, popularną i elitarną Polski międzywojennej*, wydanej przez Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk (Warszawa 1998, ss. 711), wielokrotnie przywołuje postać i dokonania ks. Skierkowskiego. Píše on m.in., że opublikowanie *Puszczy Kurpiowskiej* w pieśni zachęciło klasyfikujących twórców do szukania inspiracji w folklorze muzycznym poza tradycyjnie eksploatowanym w tym zakresie Podhalem<sup>2</sup>. Znaczy-

łoby to, że wydany przez Towarzystwo Naukowe Płockie zbiór ks. Skierkowskiego oraz późniejsze działania teatralne, miały bezpośredni wpływ na pewne zmiany w obszarze muzycznej twórczości elitarniej. M.M. Grzybowski poświęca wprawdzie 1,5 strony tekstu ukazaniu (za H. Gadomskim) wpływu zbiorów ks. Skierkowskiego na twórczość innych kompozytorów, jednak poznajemy w ten sposób tylko wybrane fakty jednostkowe, nie domyślając się nawet właściwej wagi zagadnienia jakim było pojawienie się nowych treści w ważnym segmencie muzyki.

*Weselu na Kurpiach* Piotr Dahlig poświęca we wspomnianej książce 6 stron wyrażając przy tym opinię, że sztuka ta „... wydaje się, na podstawie scenariusza, najbardziej dosłownym przeniesieniem obrzędu ludowego na scenę teatralną w okresie międzywojennym”<sup>3</sup>. Warto o tym pamiętać przede wszystkim z tego względu, że autor tych słów jest wybitnym etnomuzykologiem, wnikliwym tropicielem wpływu tradycji ludowych na rozmaite formy twórczości muzycznej w Polsce lat 20. i 30. XX w. Wspominam o tym aby zwrócić uwagę na wartość nam współczesnych wypowiedzi. Szkoda, że ks. prof. M.M. Grzybowski karmi regionalizm kurpiowski (wszak o tamtejszy ruch społeczny i tożsamość tutaj chodzi) właściwie samymi tylko komentarzami z dwudziestolecia międzywojennego. Wyjątek stanowi kilka zdań profesor Antoniny Wozaczyńskiej, która zajmowała się dorobkiem ks. Skierkowskiego w latach 50. XX wieku – czyli dawno. Duma i tożsamość regionalna zyskują wiele, gdy zasilane są strumieniem opinii z zewnątrz. Opinii możliwie aktualnych, obiektywnych i profesjonalnych.

Fenomen ks. Skierkowskiego objawił się w ściśle określonych okolicznościach. Gdyby duchowny ten żył w nieco innych czasach a szczyt jego aktywności badawczej przypadał na przełom XIX i XX lub na lata 50. XX wieku, nie nastąpiłaby podobna erupcja wydarzeń naukowo-kulturalnych związanych z jego twórczością jaka miała miejsce w drugiej połowie lat 20. Był to splot bardzo wielu czynników zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych, takich jak: rozwój idei regionalistycznej i swoista „moda na regionalizm”, kontakt z płockim środowiskiem za sprawą probostw w Ciachcinie i Imielnicy, aktywność tego środowiska i obecność w nim osób potrafiących docenić pracę księdza-etnografa (A. Maciesza, M. Rościszewska, T. Skarżyński i in.). Nie bez znaczenia pozostaje także względnie dobra kondycja ekonomiczna kraju w tym czasie, co w skali mikro pozwoliło na zrealizowanie płockich inicjatyw wydawniczych i teatralnych. Ani dekadę wcześniej, ani dekadę później warunki nie były tak sprzyjające. Jest rzeczą wielce prawdopodobną, że wspomniane czynniki mo-



bilizowały do pracy samego Skierkowskiego. Widział on bowiem sens, pożytek i wymierne efekty swoich działań. Korzystał pełną garścią z wielu rad, sugestii i pomocy specjalistów. Pracowitość, talent i wrażliwość to jedno, a okoliczności to drugie. Iluz ludoznawców na przestrzeni ostatnich 200 lat, obdarzonych podobną „iskrą bożą”, nie miało tyle szczęścia co nasz piewca Kurpiowszczyzny! Szereg tych kwestii, choć nie wszystkie, M.M. Grzybowski porusza, jednak gdzieś między wierszami, nie akcentując ich roli. Bez naświetlenia nieco szerszego kontekstu kulturowo–historycznego publikacja podnosząca zasługi Skierkowskiego nabiera cech hagiograficznych, tracąc na walorach poznawczo–nauko-

wych. Można było temu zapobiec dodając kilka stosownych akapitów kosztem dziesiątej części fotografii. Strona estetyczna opracowania straciłaby niewiele, natomiast merytoryczna znacznie by zyskała.

Krytyka autorytetów (w tej roli występuje tu ks. prof. M.M. Grzybowski) to zadanie ryzykowne i nie zawsze mądre, z drugiej zaś strony potrzebne, gdyż aktywizujące intelektualnie. Pragnąłbym aby powyższe uwagi potraktować bardziej jako skromny suplement recenzowanej książki niż kąśliwą krytykę. Wszystko po to aby *coniunctis viribus* (wspólnymi siłami) naszkicować jak najpełniejszy portret ks. Władysława Skierkowskiego i jego dokonań.

**Damian Kasprzyk**

### Przypisy

<sup>1</sup> Por. G. Praweńska-Skrzypek, R. Matykowski, *Współczesne oblicza regionalizmu. Analiza przypadków w Polsce*, [w:] *Los i wybór: dziedzictwo i perspektywy społeczeństwa polskiego. Pamiętnik XI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego Rzeszów – Tyczyn, 20–23 września 2000 r.*, red. A. Kojdera, K.Z. Sowa, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2003, s. 231.

<sup>2</sup> P. Dahlig, *Tradycje muzyczne a ich przemiany. Między kulturą ludową, popularną i elitarną Polski międzywojennej*, Instytut Sztuk Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1998, s. 143.

<sup>3</sup> Tamże, s. 344.

\* \* \*

### **MICHAŁ MARIAN GRZYBOWSKI, *Ksiądz Władysław Skierkowski. Etnograf Kupiowszczyzny 1886–1941*, Myszyniec 2011, ss. 154.**

Wśród bogatego dorobku naukowego ks. profesora Michała Mariana Grzybowskiego na szczególne wyróżnienie zasługuje jedna z najnowszych publikacji naukowych poświęcona wybitnemu etnomuzykologowi ks. Władysławowi Skierkowskiemu. Postać ta jest mało znana nawet w środowisku muzycznym, ale z uwagi na wielkość jej zasług godna przybliżenia i spopularyzowania nie tylko w regionie mazowieckim, ale i w kraju. Dlatego też książka o pracy duszpasterskiej, pisarskiej, kompozytorskiej i dokumentacyjnej ks. Wł. Skierkowskiego była bardzo potrzebna. Jej autorem jest wymieniony wyżej znawca dziejów Mazowsza i Kościoła. Publikację tę oparł na obszernej i trafnie dobranej bibliografii. Jej konstrukcja, mająca charakter chronologiczny – problemowy, jest zasadna.

Już z pierwszych rozdziałów dowiadujemy się o harmonijnym rozwoju osobowości naszego bohatera pochodzącego ze wsi Głuźek (w parafii Bogurzyn) w powiecie mławskim, który na swojej drodze życiowej spotkał wielu życzliwych ludzi. To dzięki ich pomocy, także i materialnej, zdołał rozwinąć swój talent muzyczny i wytrwać

pracą zdobyć średnie wykształcenie, a następnie ukończyć studia filozoficzno – teologiczne uwieńczone święceniami kapłańskimi 23 czerwca 1912r.

W sposób lakoniczny, ale interesujący ukazana została praca duszpasterska młodego księdza na kolejnych wikariatach w Dzierzgowie, Myszyńcu, Krasnosielcu, Różanie. To na wikariacie w Myszyńcu zainspirowały go przede wszystkim pieśni ludowe, ale również muzyka ludowa, zwyczaje, obrzędy, tańce, stroje, gwara tworzące niepowtarzalny folklor regionu kurpiowskiego. Swoje zainteresowania kontynuował w parafiach w Krasnosielcu i Różanie. Do nich odnosili się życzliwie jego przełożeni – proboszczowie parafii, w których pracował. Jeszcze bardziej zintensyfikował swoją pracę dokumentacyjną nad folklorem Kurpiowszczyzny będąc proboszczem parafii w Ciachcinie (od 9 grudnia 1920 r. do 1 maja 1925 r.) a następnie w Imielnicy (od 1 maja 1925 r. do aresztowania przez Niemców z 6 na 7 marca 1941 r.).

Wraz z nominacją proboszczowską rozpoczął się drugi etap pracy duszpasterskiej, badaw-

czej i dokumentacyjnej nad regionem Puszczy Kurpiowskiej. Autor przestawił tu postać ks. Wł. Skierkowskiego wieloaspektowo nie tylko jako kapłana spełniającego postugi religijne, ale też jako budowniczego nowego kościoła i plebanii w Imielnicy. Pełniąc obowiązki proboszcza w sąsiedztwie Płocka był jednocześnie aktywnym członkiem Towarzystwa Naukowego Płockiego (dalej: TNP), które prężnie rozwijało się pod prezesurą dr. Aleksandra Macieszy – wielkiego propagatora regionalizmu w Polsce. Ks. M. M. Grzybowski ukazał zasługi ks. Wł. Skierkowskiego związane z budową nowego kościoła parafialnego w latach 1927–1935, a następnie plebanii. Mimo tak wielu obowiązków kapłan ten nie zaniedbywał postugi duszpasterskiej. W czasie swoich urlopów nadal z wielką pasją kontynuował prace nad folklorem Kurpiowszczyzny, który popularyzował. Między innymi założył i prowadził parafialny amatorski zespół pieśni i tańca, który 5 lipca 1936 r. na placu przykościelnym przestawił spektakl zatytułowany, *Wesele na Kurpiach*. Sam napisał tekst sztuki i ją wyreżyserował. Spektakl ten był jeszcze kilkakrotnie prezentowany w następnych latach, gdyż cieszył się wielkim powodzeniem, o czym świadczą znakomite recenzje zamieszczone w prasie lokalnej.

Najpełniej pasję badawczą i popularyzatorską ks. Wł. Skierkowskiego ukazał autor recenzowanej książki w rozdziałach: *Puszcza Kurpiowska w pieśni* i *Wesele na Kurpiach*. W pierwszym z wymienionych rozdziałów dowiadujemy się o cyklu referatów pod tym samym tytułem co ów rozdział przedstawionych w TNP. Referaty te były owocem jego badań naukowych latach 1913–1923, jakie prowadził na terenie Puszczy Kurpiowskiej (320 pieśni ludowych wraz z własnym zapisem ich melodii pochodzących tylko z terenu 4 parafii). Po jednym z pierwszych referatów otrzymał ks. Wł. Skierkowski propozycję napisania scenariusza wesela kurpiowskiego, aby mogli zagrać tę sztukę uczniowie płockich szkół średnich. W ten sposób w 1928 r. powstał tekst zredagowany w gwarze Kurpiów.

Również w tym samym jak wyżej roku część dorobku naukowego ks. Wł. Skierkowskiego w formie książek opublikowało TNP. Cykl zatytułowano *Puszcza Kurpiowska w pieśni* (cz. 1). Zamieszczono w nim teksty i nuty wesela na Puszczy Kurpiowskiej. W latach następnych ukazały się drukiem dalsze części pod tym samym tytułem co cz. 1 zawierające jego plon badawczy. Książki wydano w Płocku w 1933 r. (cz. 2) i w 1934 r. (cz. 3). Corocznie ks. Wł. Skierkowski wygłaszał referaty w TNP przyjmowane przez audytorium z wielkim aplauzem. W ostatnim z nich z marca 1939 r. omówił zwyczaje i obrzędy pogrzebowe na Kurpiach.

W kolejnym, także bardzo wartościowym pod względem poznawczym, rozdziale *Wesele na Kurpiach* ks. M. M. Grzybowski wiele miejsca poświęcił sztuce teatralnej. Wystawienia sztuki *Wesele na Kurpiach* podjął się dyrektor Teatru w Płocku Tadeusz Skarżyński. Jej premiera w dniu 10 marca 1928 r. była wielkim wydarzeniem artystycznym w życiu miasta. Sztuka bardzo podobała się widzom. Dlatego też do końca tego roku grano ją w Płocku 17 razy. Na podkreślenie zasługują przytoczone przez autora recenzowanej książki zacytowane fragmenty recenzji zamieszczone w prasie lokalnej. Były też życzliwe uwagi krytyczne dotyczące treści i układu *Wesela*, które artyści płocky uwzględnili. Po tych udoskonaleniach płocka trupa teatralna wyruszyła na tournée artystyczne po Polsce. Duży sukces odniosła w Warszawie i w innych miastach kraju. 13 lipca 1928 r. *Wesele na Kurpiach* transmitowały polskie stacje radiowe. Sztukę tę w ciągu półtora roku grali w Polsce aktorzy płocky ponad 500 razy. Wszędzie była odbierana z wielkim aplauzem. Świadczyły o tym, jak napisał ks. M. M. Grzybowski, liczne recenzje opublikowane zarówno w prasie lokalnej jak i ogólnokrajowej. Autorem jednej z nich był Boy Żeleński, który stwierdził między innymi. „Tak się złożyło, że dopiero wczoraj mogłem oglądać słynne już *Wesele na Kurpiach*, grane w Warszawie triumfalnie blisko od dwóch miesięcy, ale doprawdy miałbym nieczyste sumienie, gdybym nie przyłączył swego głosiku do chóru pochwał, jakim obsypano tą regionalną imprezę pp. Skarżyńskich oraz będący jej przedmiotem utwór ks. Władysława Skierkowskiego”.

Jak odnotował ks. M. M. Grzybowski, utwór sceniczny *Wesele na Kurpiach* wydał autor własnym sumptem w formie odrębnej książki w Płocku w 1933 r., w której zamieścił ilustracje z przedstawień płockich. Sztuka ta przyniosła ks. Wł. Skierkowskiemu dużą popularność. Aresztowanie, pobyt w obozie działdowskim i w konsekwencji męczeńska śmierć 20 sierpnia 1941 r. przerwały tak świetnie rozwijającą się pracę duszpasterską i naukową zasłużonego kapłana.

W końcowej części książki jej autor zamieścił długą listę kompozytorów polskich wraz z ich utworami, w których wykorzystano zbiory etnograficzne ks. Wł. Skierkowskiego, co świadczyło o dużej wartości naukowej zgromadzonej przez niego dokumentacji. Zasadne było też dołączenie w niej treści tablic pamiątkowych znajdujących się w kościołach parafialnych w Imielnicy, Bogurzynie, Myszyńcu, a także w TNP.

Publikacja ks. profesora M.M. Grzybowskiego jest ważnym źródłem informacji o postaci mało znanej, ale wielce zasłużonej w badaniach nad folklorem Kurpiowszczyzny – ks. Władysława Skierkowskiego. Autor w sposób interesują-

cy ukazał wiele wątków biograficznych tej postaci, jej drogę do kaptaństwa, pracę duszpasterską na wikariacie i na probostwie, a także pasję badawczą i dokumentacyjną. Książka ta ma walory nie tylko poznawcze, ale również naukowe i patriotyczne. Trafnie oddano w niej klimat folkloru małej ojczyzny – Puszczy Kurpiowskiej.

Opracowanie to jest bezbłędne pod względem warsztatowym. Na uwagę zasługuje bogata i solidnie wykorzystana bibliografia zawierająca źródła rękopiśmienne i drukowane oraz opracowania i prasę. Cenne są także ilustracje i kserokopie ważnych dokumentów, w tym rękopisu *Wesela na Kurpiach* z 1928 roku. Wolorami książki są ponadto piękny, plastyczny i precyzyjny, a jednocześnie jasny dla czytelnika język oraz estetyczna szata graficzna. Jej autor udowodnił przytaczając między innymi recenzje

wybitnych polskich etnografów, jak wielka była skala dokonań ks. Wł. Skierkowskiego w dziedzinie etnomuzykologii.

Recenzujący obok tak licznych zalet książki dostrzegł niewielkie uchybienia. Na s. 67 pojawiła się usterka techniczna, polegająca na pomyłce w dacie wizyty prezydenta Ignacego Mościckiego wraz z małżonką w TNP. Zamiast 11 lipca 1998 powinna być data 11 lipca 1928 r. Z kolei na s. 114, 115 zamieszczono identyczne tablice pamiątkowe. Wydaje się, że lepiej byłoby zdjęcie ks. proboszcza J. Gałązki przedstawić na innym tle niż tablica powtórzona z poprzedniej strony. Wymienione wyżej uchybienia nie obniżają wartości merytorycznej i naukowej publikacji, która niewątpliwie wzbogaci historiografię o folklorze wielu pokoleń mieszkańców Puszczy Kurpiowskiej.

**Józef Barański**

#### **NASI AUTORZY**

**JÓZEF BARAŃSKI**

— doktor, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusk

**GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI**

— dr nauk humanistycznych, nauczyciel historii w III LO w Płocku, wykładowca w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, członek Zarządu TNP

**DAMIAN KASPRZYK**

— dr nauk hum., adiunkt w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego, Prezes Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego Oddziału w Łodzi, członek TNP

**ZBIGNIEW KRUSZEWSKI**

— prof. nadzw. dr hab. inż., Poseł na Sejm, Rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, Prezes TNP, Przewodniczący Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN

**BARBARA PABINIAK-KONARSKA**

— dr nauk humanistycznych, readaktor naczelna biuletynu miejskiego „Nasz Gostynin”, dziekan Wydziału Zamiejscowego w Gostyninie Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Łodzi, członek TNP

**BOGDAN POPŁAWSKI**

— dr inż. architekt, Pracownia Architektoniczna w Szymanowie, gm. Góra Kalwaria

**ELŻBIETA SZUBSKA-BIEROŃ**

— dr nauk humanistycznych w zakresie historii, nauczycielka Gimnazjum nr 2 im. Polskich Noblistów w Gostyninie, wykładowca w Wydziale Zamiejscowym w Gostyninie Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Łodzi, członek TNP

**MICHAŁ TRUBAS**

— dr hab., profesor w Uniwersytecie Szczecińskim, pułkownik dyplomowany w stanie spoczynku, były szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego i dowódca płockiego garnizonu. Członek TNP.

**MARIUSZ ŻUŁAWNIK**

— doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, zastępca naczelnika Wydziału Ewidencji w Biurze Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej.

**AUTORKI BIBLIOGRAFII**

— Małgorzata Bielak, Elżbieta Dobroń, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska – Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego w Płocku

#### **WYJAŚNIENIE**

w nr 2/227 „Notatek Płockich” na str. 72  
błędnie wydrukowaliśmy imię i nazwisko ks. prof. dr. hab. Andrzeja Gretkowskiego.  
Serdecznie przepraszamy Autora i Czytelników.

*Redakcja*

# BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO za okres 1 VII - 30 IX 2010 r.

## I. DZIAŁ OGÓLNY

### Bibliografie

- 1. Bibliografia Mazowska Płockiego za okres 1 VII–30 IX 2009 r.** oprac. Małgorzata Bielak, Elżbieta Dobroń, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska. // *Notatki Płockie*. – 2010, nr 3/224, s. 58–72
- 2. PAWŁOWSKA, Małgorzata.**: Józef Mehoffer: – życie i twórczość : bibliografia za lata 1898–2009: (wybór) / [opisy zebr. i oprac. Małgorzata Pawłowska]; Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Włodzimierza Pietrzaka w Turku. – Turek MBP im. W. Pietrzaka, 2010. – 38 s.; 21 cm. – Indeks. – ISBN 978-83-61958-36-9  
**Czasopisma ukazujące się na terenie regionu**
- 3. Auto-Kurier-Giełdowy.** – 2010, [R.10], nr 11(333)–18(338). – Płock: Art Studio, 2010. – Dwutyg.
- 4. Bieżuńskie Zeszyty Historyczne** / [Przewod. kolegium red. Wiktor Mieszkowski]. – Z. 24(2010). – Bieżuń: Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu, 2010. – Roczn. - ISSN 1231-0212
- 5. Biuletyn Gminy Bulkowo** /red. zespół. – 2010, nr 7(14). – Worowice: Gminne Centrum Informacji w Bulkowie, 2010. – Niereg.
- 6. Biuletyn Muzealny:** kwartalnik Muzeum Mazowieckiego w Płocku / red. nac. Leonard Sobieraj. – 2010, [R. 6], nr 2/19. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2010. – Kwart. – ISSN 1734-6935
- 7. Biuletyn Statystyczny Województwa Mazowieckiego** / Urząd Statystyczny w Warszawie; pod kierunkiem: Agnieszki Ajdyn, Grzegorza Stępnia. – 2010, nr 2(2010). – Warszawa: US, 2010. – Kwart. – ISSN 1508-1389  
Statistical Bulletin of Mazowieckie Voivodship
- 8. Express Płocki** / red. nac. Rafał Wereszczaka. – 2010, nr 27–39. – Płock: Milenium Media, 2010. – Tyg. – ISSN 2080-3850
- 9. Express Sochaczewski** / red. nac. Jerzy Szostak. – 2010, nr 27–39. – Sochaczew: Milenium Media, 2010. – Tyg. – ISSN 1643-532X
- 10. Extra Płock** / red. nac. Michał Chorzewski. – 2010, nr 30–31. - Płock: Milenium Media, 2010. – Niereg. – ISSN 2080-7635
- 11. Extra Wiadomości plocek.pl** /red. nac. Anna Lewandowska. – 2010, nr 1–6. – Płock: Plocek.pl Sp. z o.o., 2010. – Tyg. – ISSN 2082-5633
- 12. Fundusze Europejskie dla Rozwoju Mazowsza:** Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego 2007–2013 / red. Ilona Nasiadka, Magdalena Kubacz, Paulina Gutowska, Michał Nędzia. – 2010, [R. 1], nr 1. – Warszawa: Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych, 2010. – Mies. – ISSN 2082-3436
- 13. Gazeta Wyborcza** / red. nac. Adam Michnik. – 2010, nr 151–229. – Warszawa: Agora SA, 2010. – Dz. – ISSN 0860-908X  
Zawiera dod. „Gazeta Wyborcza Płock”; red. nac. Arkadiusz Adamkowski.
- 14. Gazetka Akowska:** pismo Związku Żołnierzy Armii Krajowej „Mazowsz” w Płocku / red. Lesław Wojno, Zenon Kluczyński. – 2010, [R. 10], nr 7(107)–9(109). – Płock: Związek Żołnierzy AK „Mazowsze”, 2010. – Mies.
- 15. Głos Słupna:** Gminny Biuletyn Informacyjny / red. Emilia Adamkowska. – 2010, nr 20 (wydanie jubileuszowe). – Słupno: UG, 2010. – Kwart.
- 16. Gość Niedzielny:** tygodnik katolicki / red. nac. ks. Marek Gancarczyk. – 2010, R. 87, nr 26–38. – Katowice: Wydaw-
- nictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach, 2010. – Tyg. – ISSN 0137-7604  
Zawiera dod. „Gość Płocki”
- 17. HarcWięści Płockie:** magazyn Hufca ZHP Płock / red. nac. Małgorzata Folsiak. – 2010, [R. 2], nr 4. – Płock: Harcerski Krąg Akademicki „Feniks”, 2010. – Niereg.
- 18. Informacje SUTW w Płocku** / red. zespół. – Z. 6(2009/2010). – Płock: Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2010. – Roczn.
- 19. Kronika Mazowiecka:** Pismo Samorządu Województwa / red. nac.: [nr 7/8] Magdalena Lewandowska, [nr 9] Elwira Kasprzak. – 2010, R. 8, nr 7/8(89–90)–9(91). – Warszawa: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, 2010. – Mies. – ISSN 1730-749X
- 20. Kurier Sierpecki** / red. nac. Klaudiusz Kwieciński [od nr 35 red. nac. Anna Matuszewska]. – 2010, nr 27–39. – Sierpc: Mazowiecka Agencja Prasowa, Klaudiusz Kwieciński 2010. – Tyg. – ISSN 2080-2269
- 21. Lokalna Gazeta Kutna i Regionu:** plus Łęczycza, Gostynin / red. nac. Patryk Ślęzak. – 2010 [R. 2], nr 60–73. – Kutno: „IMEDIA”, 2010. – Tyg. – ISSN 2080-2269
- 22. M jak Miszewko** /red. zespół. – 2010 [R. 5], nr 08(46)–09(47). – Miszewko Strzałkowskie: Parafia św. Mikołaja, 2010. – Mies.
- 23. Macierz Płocka:** bezpłatny miesięcznik Stowarzyszenia „Macierz Płocka” / red. nac. Wiesław Kowalski. – 2010, [R. 7(4)], nr 1(13). – Płock: Stowarzyszenie „Macierz Płocka”, 2010. – Mies.
- 24. Mariawita:** pismo Kościoła Starokatolickiego Mariawitów / red. Kolegium. – 2010, [R. 52], nr 4–7. – Płock: Kościół Starokatolicki Mariawitów, 2010. – Mies. – ISSN 0209-3103
- 25. Meritum:** Mazowiecki Kwartalnik Edukacyjny / red. nac. Janina Ziętek. – [R. 5](2010), nr 3(18). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2010. – Kwart. – ISSN 1896-2521
- 26. Miasto Płock i okolice:** bezpłatne pismo informacyjno-promocyjne / red. nac. Tomasz Krajewski. – 2010, [R. 4], nr 21. – Płock: Wydawnictwo TOM-PRESS, 2010. – Mies.
- 27. Miesięcznik Pasternicki Płocki:** organ urzędowy Diecezji Płockiej / red. ks. Dariusz Majewski. – 2010, R. 95(105), nr 7–9. – Płock: Kuria Diecezjalna Płocka, 2010. – Mies. – ISSN 0209-3642
- 28. Miesięcznik Politechniki Warszawskiej:** Pismo Społeczności Akademickiej PW / red. nac. Iwona Kolińska. – 2010, R. 13, nr 7(151)–9(153). – Warszawa: Politechnika Warszawska, 2010. – Mies. – ISSN 1640-8411
- 29. Na Szlaku Ksiąząt Mazowieckich** / red. Daniel Sukniewicz, Robert Sypek. – 2010, [R. 2], nr 3 (lipiec–sierpień). – Warszawa: Wydawnictwo Polish Geographic; Wydawnictwo AiR, 2010. – Niereg. – ISBN 978-83-925516-5-2
- 30. Nasz Gostynin:** biuletyn miejski / red. nac. Barbara Kornarska-Pabiniak. – 2010, nr 4/5–7. – Gostynin: Gmina Miasta Gostynina. Wydział Promocji Miasta, 2010. – Mies. – ISSN 2081-4364.
- 31. Nasz Płock:** bezpłatny magazyn mieszkańców Płocka i Mazowsza Płockiego / red. nac. Jan Bolesław Nycek. – 2010, [R. 7], nr 7/8. – Płock: Wydawnictwo MAROW – Jan Bolesław Nycek, 2010. – Mies. – ISSN 1713-5484
- 32. Nasze Miasto Płock:** magazyn regionu płockiego / red. nac. Stanisław Januszewicz. – 2010, R. 9 [właśc. 6], nr 9(55). – Płock: FDK, 2010. – Mies.
- 33. Notatki Płockie:** kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego / [red. nac. Wiesław Koński]. – 2010, [R. 54], nr 3/

224. – Płock: TNP, 2010. – Kwart. – ISSN 0029-389X
- 34. Orlen Ekspres:** magazyn wewnętrzny Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN Spółka Akcyjna / red. nac. Renata Krawczyńska. – 2010, [R. 11], nr 14–19. – Płock: PKN ORLEN SA, 2010. – Dwutyg. – ISSN 1641-0629
- 35. Oświata Mazowiecka:** Biuletyn Informacyjny Kuratorium Oświaty w Warszawie / red. nac. Mariusz Dobijański. – 2010, [R. 2], nr 03(04). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2010. – Kwart. – ISSN 1896-2521
- 36. Powiat Płocki:** Biuletyn Samorządowy / red. prow. Małgorzata Struzik, Elżbieta Subotowicz. – 2010, nr 44, 45/ kwiecień, wrzesień. Płock: Rada i Zarząd Powiatu w Płocku, 2010. – Kwart. – ISSN 1507 - 6652
- 37. Rocznik Mazowiecki** / [Kolegium red. Krzysztof Braun, Benon Dymek, Jerzy Myśliński]. – T. 22(2010). – Warszawa: Mazowieckie Towarzystwo Naukowe w Warszawie: Wyższa Szkoła Rozwoju Lokalnego w Żyrardowie, 2010. – Rocz. – ISSN 0080-3529. – ISBN 978-83-61552-24-6
- 38. Sierpecka Fara:** pismo Parafii p.w. Św. Wita, Modesta, Krescencji. Na prawach maszynopisu / red. zespół. – 2010, nr 07(165)–09(167). – Sierpc: Parafia p.w. Św. Wita, Modesta, Krescencji, 2010. – Mies.
- 39. Sierpeckie Rozmaitości:** gazeta–magazyn społeczny i historyczno–literacki / red. nac. Ryszard Suty. – 2010, nr 3. – Sierpc: „Budexpol” Sp. z o.o. 2010. – Mies.
- 40. Słowo Gozdowa:** biuletyn Wójta i Rady Gminy / red. zespół. – 2010, trzeci kwartał. – Gozdowo: Urząd Gminy, 2010.
- 41. Studia Mazowieckie** / red. nac. Zbigniew Ptasiewicz. – R. 5/12(2010), nr 1–2. – Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor, 2010. – Kwart. – ISSN 1231-2797
- 42. Sygnały Płockie:** pismo Urzędu Miasta Płocka / red. nac. Alina Boczkowska. – 2010, [R. 16], nr 13–16. – Płock: UM, 2010. – Dwutyg. – ISSN 1425-5235
- 43. Tygodnik Płocki** / red. nac. Tomasz Szatkowski. – 2010, [R. 38], nr 27–39. – Płock: Dziennikarsko–Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „AKAPIT”, 2010. – Tyg. – ISSN 0208-6992
- 44. W Duchu i Prawdzie:** katolicka gazeta gostynińska / red. nac. Janina Przygocka. – 2010, nr 7–9. – Gostynin: Parafia św. Marcina, 2010. – Mies.
- 45. Wieś Mazowiecka:** Miesięcznik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie / red. nac. Ewa Gregorczyk. – 2010, [R. 12], nr 7/8(126) – 9(127). – Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, 2010. – Mies. – ISSN 1507-4714
- 46. Wieści Gminne (Bielsk):** pismo Urzędu Gminy Bielsk. – 2010 [R. 4], nr 14(4). – Bielsk: Urząd Gminy, 2010. – Nieręg.
- 47. Wieści z Ziemi Sochaczewskiej:** Magazyn Informacyjny Starostwa Powiatowego w Sochaczewie / red. prow. Anna Syperek. – R. 3(2010), nr 6(23). – Sochaczew: Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, 2010. – Nieręg. – ISSN 1898-9756
- 48. Wieści nad Wisłą** / red. Ewa Smuk–Stratenwerth, Renata Maślanka. – 2010, nr 78 (sierpień). – Grzybów: Stowarzyszenie „Ziarno”, 2010. – Nieręg.
- 49. Zeszyty Jagiellońskie:** Pismo Uczniów, Nauczycieli i Przyjaciół LO im. Króla Władysława Jagiełły w Płocku / opiekun zespołu Wiesław Kopeć. – 2010, [R.10], nr 46. – Płock: LO im. Wł. Jagiełły, 2010. – Nieręg.
- 50. Znaj:** kwartalnik artystyczno–naukowy / red. nac. Krzysztof Bienkowski. – Nr 7 (lipiec–wrzesień 2010) – Płock: Stowarzyszenie Autorów Polskich – Oddział w Płocku, 2010. – Kwart. – ISSN 1899-8976

## Poszczególne okręgi i miejscowości

### Gostynin

- 51. Gostynin** / Wydział Promocji Urzędu Miasta w Gostyninie. – Kwidzyn: VEGA Studio Adv. Tomasz Müller, 2010. – 56 s.: il. kolor.; 30 cm. – ISBN 978-83-89855-81-7  
— **Nasza praca** – nasza дума = poz. 214

### Płock

- **ŁAKOMSKI**, Mirosław: Płock na emigracji = poz. 346  
— **MILEWSKI**, Mirosław.: Stare miasto umiera... = poz. 213
- 52. PAPIEROWSKI**, Andrzej Jerzy.: Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach / Andrzej Jerzy Papierowski, Jerzy Stefański; [oprac. graf. Eugeniusz Szelągowski]. – Wyd. 3 popr., rozszerz. i uzup. – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2010. – 628 s., [24] s. tabl. kolor.: il.; 25 cm. – ISBN 978-83-60348-16-1
- 53. SZANSER**, Mariusz.: Myszki i ręczniki wypromują miasto / Mariusz Szanser. // Express Płocki. – 2010, nr 30, s. 2  
Promocja miasta Płocka.
- 54. SZATKOWSKA**, Lena.: Płock w dziejach tysiącletnich: książka / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 37, s. 9, il.  
Zawiera rec. książki: Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach / Andrzej J. Papierowski, Jerzy Stefański. – Wyd. 3. – Płock, 2010.

### Stępno (gmina)

- 55. Dodatek gminny:** takie Stępno. // Miasto Płock i Okolice. – 2010, nr 21, s. 5, il.

### Stara Biała (gmina)

- 56. NYCEK**, Jan Bolesław (1947–): Gmina Stara Biała: Przyroda. Dzieje. Społeczeństwo / [pomysł, układ i tekst] Jan Bolesław Nycek; fotografie Maciej Kowalski. – Płock: Wydaw. Marow – Jan B. Nycek, 2010. – 176 s.: il. kolor.; 30 cm. – (Miasta i gminy Północnego Mazowsza). – ISBN 978-83-88779-08-4

### Staroźreby (gmina)

- **F.A.:** Inwestycje w gminie Staroźreby = poz. 206

### Zawidz (gmina)

- 57. Gmina Zawidz.** // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 3, s. 34–35, 44–45, il.

### Pamiętniki. Wspomnienia

- **(Iesz):** Sklepienie i kamień = poz. 107
- 58. SEPIOŁO**, Mariusz.: Walczyliśmy w wielkiej sprawie / Mariusz Sepioło. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 177, s. 1, 5, il. – (Z płockiego strychu.)  
Wspomnienia Katarzyny Rabińskiej–Nowakowskiej – uczestniczki Powstania Warszawskiego.  
— **Pamięć musi trwać** = poz. 241  
— **TK.:** „Budowlanka” we wspomnieniach = poz. 244

### Bibliografie.

- 59. STOGOWSKA**, Anna Maria.: Znakomite Płocczanki / Anna Maria Stogowska. – Płock: Stowarzyszenie Czas Kobiety, 2010. – 255, [1]s.: fot., il.; 21 cm. – ISBN 978-83-61117-39-1

### Broniewski, Władysław

- 60. RYCHLEWSKA**, Danuta.: Płock miastem lat młodości / Władysława Broniewskiego / Danuta Rychlewska. // Znaj. – 2010, nr 7, s. 45-51, il.

### Chlewiński, Maksymilian

- 61. BOCZKOWSKA**, Alina.: Masion w świecie dźwięków / Alina Boczkowska. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 15, s. 11, il.  
19–letni Maksymilian Chlewiński – niewidomy i autystyczny pianista, kompozytor z Płocka.

### Chojnacki, Jakub

- 62. DYMEK**, Benon.: [Bene meritus. Jakub Chojnacki (1922–2006) w służbie płockiej Matachowianki i Towarzystwa Naukowego Płockiego] / Benon Dymek. // Rocznik Mazowiecki. – T. 22(2010), s. 170–173  
Zawiera rec. książki: Bene meritus. Jakub Chojnacki (1922–

- 2006) w służbie płockiej Małachowianki i Towarzystwa Naukowego Płockiego. – Płock, 2009.
- Chopin, Fryderyk**
- 63. BIAŁECKA**, Małgorzata.: Śladami Fryderyka: Chopin i Płock / Małgorzata Białecką. // Film, Art & Tourism. – 2010, nr 3(12), s. 90–99, fot.  
Tyt. równol.: Following Chopin's footsteps: Chopin in Płock – Tekst równoległy w jęz ang.
- **PRUSZAK**, Tomasz Adam: „...żem zawsze życzliwy temu domowi” = poz. 81
- Cyprysińscy (rodzina)**
- 64. BIELASTA**, Barbara (1956–): Cyprysińscy na Mazowszu / Barbara Bielasta. – Ciechanów: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Oddział, 2010. – 178 s.: il. (w tym kolor.); 24 cm. – Bibliogr. s. 158–165, netogr. s. 166. Indeksy. – ISBN 978-83-931257-0-8
- Gąsiorowski, Władysław**
- 65. PIEKARSKA**, Henryka.: Władysław Gąsiorowski 1933–2010: z żałobnej karty / Henryka Piekarska, Grzegorz Wąsiewski. // Notatki Płockie. – 2010, nr 3/224, s. 56–57, il.
- Gradowski, Antolek**
- 66. ROSTOWSKA**, Małgorzata.: Jak na imię miał Antolek Gradowski? / Małgorzata Rostowska. // Extra Wiadomości płocke.pl. – 2010, nr 1, s. 6, il.  
Antoni czy Anatol Gradowski?
- 67. SZATKOWSKA**, Lena.: Mali kawalerowie Krzyża Walecznych: w 90. rocznicę obrony Płocka / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 32, s. 8, il.
- Grzybowski, Michał Marian**
- 68. GRZYBOWSKI**, Michał Marian (1937–): Cenię ludzi ciekawych życia / Michał Marian Grzybowski; rozm. z ks. prof. dr hab. przepr. Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 39, s. 8, il.
- Iwański, Bogdan**
- 69. NYCEK**, Jan Bolesław.: Bogdan / Jan Bolesław Nycek. // Nasz Płock. – 2010, nr 7/8, s. 11, il.
- Jankowski, Antoni**
- **WIŚNIEWSKA**, Maria.: Antoni Jankowski = poz. 146
- Jeziorowski, Tadeusz**
- 70. SZATKOWSKA**, Lena.: Bohater 1920 roku: kiedy Płock wreszcie uczy go ulicą? / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 30, s. 8, il.  
Tadeusz Jeziorowski odznaczony Krzyżem Walecznych za męstwo w obronie Płocka w 1920 r.
- Kaczmarek, Józef**
- **SZATKOWSKA**, Lena.: Mali kawalerowie Krzyża Walecznych = poz. 67
- Kamiński, Henryk**
- **KAMIŃSKI**, Henryk.: Nikt ich nie pamięta = poz. 194
- Kamiński, Marcin**
- 71. KOWALSKI**, Rafał.: A pasję miał dwie: muzykę i łowiectwo / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 225, s. 5, il. – (Z płockiego strychu.)  
Płocki muzyk, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej i Orkiestry Kameralnej – Marcin Kamiński.
- Kowalczyk, Zdzisław**
- 72. SZATKOWSKA**, Lena.: Tulit alterhonore (inny zebrał pochwały)...: zapomniani płocczanie / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 38, s. 11, il.  
Zdzisław Kowalczyk (1909–1990) – nauczyciel m. in. SP nr 2, Jagiellonki, dyrektor Małachowianki, członek ZNP.
- Lubieniecki, Kazimierz**
- 73. WALEWSKA–PISOR**, Karolina.: Czysta nad trumną: Płock zapomniał o bohaterze / Karolina Walewska–Pisor. // Mścierz Płocka. – 2010, nr 1, s. 4, il.
- Maria Faustyna Kowalska, św.**
- 74. GÓRNY**, Grzegorz (1969–): Ufam: śladami siostry Faustyny / tekst Grzegorz Górny; zdj. Janusz Rosikoń. – Izabelin-
- Warszawa: Rosikon Press, 2010. – 287, [1] s.: il. (gf. kolor.); 29 cm. – ISBN 978-83-88848-74-2
- Michalski, Antoni**
- 75. KOWALSKI**, Rafał.: Zestaniec prezydentem, czyli Antoniego Michalskiego przypadek / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza Płock. – 2010, nr 219, s. 5, il. – (Z płockiego strychu.)
- Mieczysłowska, Maja**
- 76. MIECZYKOWSKA**, Maja.: Skrzypce na dobry początek... / Maja Mieczysłowska; rozm. przepr. Leszek Skierski. // Znaj. – 2010, nr 7, s. 162–158 [Znaj młodych], il.  
Rozmowa z nauczycielką i wicedyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Płocku, dot. wychowania dziecka - Wik-tora.
- Milke, Wacław**
- **BOCZKOWSKA**, Alina.: Pomnik na urodziny = poz. 317
- **DYCZEWSKA**, Paulina.: Druh Wacław Milke i Dni Wisły = poz. 255
- 77. STANUSZKIEWICZ–CEGŁOWSKA**, Blanka.: Bulwar druga Wacława Milke: w Płocku ławeczka, a w Wyszogrodzie... / Blanka Stanuszkiewicz–Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 37, s. 28, il.
- Olewnik, Krzysztof**
- **DERA**, Andrzej.: Dera: Krzysztof Olewnik mógł żyć = poz. 223
- **OLEWNIK**, Włodzimierz.: Olewnik: konfrontacja pokaże, kto kłamie = poz. 225
- Olędzki, Jacek**
- 78. BRAUN**, Mateusz.: Kultura Mazowsza w antropologii symbolicznej Jacka Olędzkiego / Mateusz Braun. // Rocznik Mazowiecki. – 2010, T.22(2010), s. 27–32  
Spuścizna dr. hab. Jacka Olędzkiego, etnologa, badacza Mazowsza, Mongolii i Afryki, filmowca i fotografa.
- Ozimek, Halina**
- 79. JOL.**: Została w pamięci, nie tylko uczniów: Halina Ozimek, 1906–2010 / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 32, s. 7, il.  
Wieloletnia nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 8 w Płocku.
- Paciuszkiewicz, Mirosław**
- 80. SEWERYNIAK**, Henryk.: Nasz Paciuszkiewicz: wspomnienie duszpasterza / Henryk Seweryniak. // Gość Niedzielny. – 2010, nr 37, dod. Gość Płocki, nr 37/83, s. VIII, il.
- Pruszek (rodzina)**
- 81. PRUSZAK**, Tomasz Adam (1974–): „...żem zawsze życzliwy temu domowi”: relacje rodzin Pruszków i Chopinów od końca XVIII do lat 60. XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem losów rodziny Pruszków / Tomasz Adam Pruszek. – Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2010. – 254, [1] s., [1] k. tabl. złoż.: il.; 21 cm. – Bibliogr. s. 210–227. Indeksy. – ISBN 978-83-7543-171-1
- Przybylska–Wendt, Grażyna**
- 82. PRZYBYLSKA–WENDT**, Grażyna.: Byłam jedną z nich... / Grażyna Przybylska–Wendt. // Informacje SUTW w Płocku. – zeszyt 6 (2009/2010), s. 11–15, il.
- Themerson, Franciszka**
- **RK.**: Themersonowie i smok jako symbol = poz. 84
- **ROSTOWSKA**, Małgorzata.: Stefan – słabo znana duma Płocka = poz. 85
- Themerson, Stefan**
- 83. KOWALSKI**, Rafał.: Elżo miła, bądź moją...: a odczep się pan, bo policjanta zawołam / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 201, s. 5, il. – (Z płockiego strychu.)  
Setna rocznica urodzin Stefana Themersona; Transgraniczny Festiwal Sztuk im. Stefana Themersona w Płocku.
- 84. RK.**: Themersonowie i smok jako symbol / RK. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 207, s. 3, il.
- 85. ROSTOWSKA**, Małgorzata.: Stefan – słabo znana duma Płocka: 100-lecie urodzin Themersona / Małgorzata Rostowska. // Extra Wiadomości płocke.pl. – 2010, nr 3, s. V, il.
- Walczak, Marek**
- **ORŁOWSKA**, Milena.: I tylko ten pies w 48. minucie = poz. 358

### Wernik, Barbara

86. **KOWALSKI**, Rafał.: Werników powrót do przeszłości / Rafał Kowalski. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2010, nr 166, s. 5, il. – (Z płockiego strychu.)

Wystawa fotografii rodzinnych Werników w Książnicy Płockiej.

### Zboiński (rodzina)

87. **GAŚSIOROWSKI**, Paweł Bogdan.: Zboińscy / Paweł Bogdan Gąsiorowski. // *Sierpeckie Rozmaitości*. – 2010, nr 3, s. 36–38, il.

Historia rodziny Zboińskich herbu Ogończyk.

## II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

### Mapy. Plany

88. **BARTOSZEWICZ**, Henryk.: Projekty urbanistyczne i plany regulacyjne miast mazowieckich XVII–XIX wieku / Henryk Bartoszewicz. // *Rocznik Mazowiecki*. – T.22(2010), s. 33–58, il.

— **BARTOSZEWICZ**, Henryk.: Projekty urbanistyczne i plany regulacyjne miast mazowieckich XVII–XIX wieku = poz. 88

### Geologia. Geofizyka

89. **SP.**: Powodzenie otrzymają pomoc: ponad 2,5 miliona złotych już jest, będzie więcej / sp. // *Express Płocki*. – 2010, nr 33, s. 5, il.

90. **SZAT.**: Mazowsze w walce z powodzią: wojewoda ocenia działalność służb / szat. // *Tygodnik Płocki*. – 2010, nr 27, s. 20, il.

91. **ŚMIGIELSKI**, Marcin.: Wisła będzie głębsza: po raz pierwszy od 20 lat przeprowadzone zostaną prace przy regulacji rzeki / Marcin Śmigielski. // *Tygodnik Płocki*. – 2010, nr 38, s. 1, 4, il.

### Roślinność. Zwierzęta

— **ABRAMCZYK**, Stanisław.: Dolina Wisły – grodziec czy brodziec = poz. 147

92. **CYZMAN**, Wiesław (1955 –): Siedliska i szata roślinna Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego i jego otuliny: informator przyrodniczy / Wiesław Cyzman. – Kowal: Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy, 2010. – 112 s.: il. kolor.; 21 cm + dysk optyczny (CD-ROM).ISBN 978-83-929604-8-5

### Ochrona środowiska

— **Gospodarka odpadami komunalnymi w województwie mazowieckim w latach 2007–2009** = poz. 160

— **KUCIŃSKA**, Danuta.: Między Wisłą a Płonką = poz. 246

### Geografia. Krajoznawstwo. Turystyka

— **DYBIEC**, Aleksandra.: Rusałka skończyła 50 lat! = poz. 148

— **Frontem do turysty** = poz. 207

93. **KRYSIĄK**, Mirosław.: Gmina Nowy Duninów: miejsce tak dobre do wypoczynku jak i zamieszkania / Mirosław Krysiak. // *Powiat Płocki*. – 2010, nr 44,45, s. 18, il.

94. **MICHALIK**, Piotr.: Turystycznym szlakiem – Łąck / Piotr Michalik. // *Wiś Mazowiecka*. – 2010, nr 9, s. 2, il.

## III. LUDNOŚĆ

### Osadnictwo. Demografia

— **KOWALSKI**, Paweł Piotr.: Kępa Ośnicka – jak Holendrów osadzano pod Płockiem w 1759 r = poz. 98

95. **SZANSER**, Mariusz.: Mieszkaś w Płocku – żyjesz krócej / Mariusz Szanser. // *Express Płocki*. – 2010, nr 34, s. 3, il.  
Raport o stanie zdrowia mieszkańców Płocka.

## IV. HISTORIA

### Historia–opracowania ogólne. Historiografia

96. **BARTOSZEWICZ**, Agnieszka.: Piśmiennosc mieszczańska na późnośredniowiecznym Mazowszu. Problemy i perspekty-

wy badawcze / Agnieszka Bartoszewicz. // *Rocznik Mazowiecki*. – T.22(2010), s. 9–26

97. **DYMEK**, Benon.: Przywilej lokacyjny biskupa płockiego Antoniego Sebastiana Dembowskiego w sprawie osadnictwa wsi w Puszczy Białej z 1748 r.: wstępem opatrzył i do druku przygotował B. Dymek / Benon Dymek. // *Rocznik Mazowiecki*. – T. 22(2010), s. 139-145, il.

— **MIESZKOWSKI**, Wiktor.: O sporze w sprawie „Krzyżaków” i Krzyżaków = poz. 113

— **WOŁOSZ**, Artur K.F.: Droga króla Władysława Jagiełły przez Mazowsze pod Grunwald w historii i legendzie literackiej = poz. 116

98. **KOWALSKI**, Paweł Piotr.: Kępa Ośnicka – jak Holendrów osadzano pod Płockiem w 1759 r. Paweł Piotr Kowalski. // *Notatki Płockie*. – 2010, nr 3/224, s. 3–16, il.  
Streszcz. w jęz. ang.

### Historia miejscowości

#### Bieżeń

99. **SZCZEPAŃSKI**, Janusz (1947 –): [Księga pamięci Żydów bieżeńskich] / Janusz Szczepański. // *Rocznik Mazowiecki*. – T. 22(2010), s. 179–182.

Zawiera rec. książki: Księga pamięci Żydów bieżeńskich. – Bieżeń, 2009.

#### Bodzanów

100. **Bodzanów, moje rodzinne miasteczko** / wstęp i oprac. Zdzisław Leszczyński. – Bodzanów: Koło Historyczne przy Publicznym Gimnazjum im. Polskiej Organizacji Zbrojnej; Płock: Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej, 2010. – 102 s.: il.; 21 cm. – (Zeszyty Historyczne / Koło Historyczne przy Publicznym Gimnazjum im. Polskiej Organizacji Zbrojnej). ISBN 978-83-61177-23-4 (RCEE)

#### Łąck

— **MICHALIK**, Piotr.: Turystycznym szlakiem – Łąck = poz. 94

#### Mazowsze

— **BIELASTA**, Barbara: Cyprysińscy na Mazowszu = poz. 64

— **KUCHARSKA**, Małgorzata.: O Mazowszu na łamach „Płomyka” (1917–1939) = poz. 367

#### Ostrowy

101. **PYTELEWSKA**, Maria.: Historie miejscowości: Ostrowy, Reczewo, Rempin / przygotowała Maria Pytelewska. // *Słowo Gozdowa*. – 2010, nr 3, s. 25–27, il.

#### Płock

102. **GOŁĘBIEWSKI**, Grzegorz.: Płock i płocczanie wobec śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uroczystości żałobne w 1935 r. / Grzegorz Gołębiwski. // *Notatki Płockie*. – 2010, nr 3/224, s. 37–53, il.

103. **GOŁĘBIEWSKI**, Grzegorz.: [Płock 1920 – recenzja] / Grzegorz Gołębiwski. // *Notatki Płockie*. – 2010, nr 3/224, s. 54–55, il.

Zawiera rec. książki: Płock 1920 / Cezary Supeł. – Warszawa, 2010.

— **KOŃSKI**, Wiesław.: Czasopisma młodzieży szkolnej w Płocku w latach 1876–1939 = poz. 365

— **KOTKIEWICZ**, Adam Dariusz.: Płocka prasa sanacyjna a problem żydowski 1926–1939 = poz. 366

104. **KOWALSKI**, Rafał.: Tadzio chwyta CKM i ... / Rafał Kowalski. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2010, nr 183, s. 5, il. – (Z płockiego strychu.)

Zawiera rec. książki: Płock 1920 / Cezary Supeł. – Warszawa, 2010.

— **KOWALSKI**, Rafał.: Zestaniec prezydentem, czyli Antoniego Michalskiego przypadki = poz. 75

— **ŁABARZEWSKI**, Radosław.: Powstrzymali bolszewików = poz. 363

— **PAPIEROWSKI**, Andrzej Jerzy.: Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach = poz. 52

— **STANUSZKIEWICZ–CEGŁOWSKA**, Blanka.: „Szara legenda” – płocka literatura faktu = poz. 364

— **STOGOWSKA**, Anna Maria.: Znakomite Płocczanki = poz. 59  
**105. SUPEŁ**, Cezary.: Płock 1920 / Cezary Supeł. – Warszawa: Taktyka i Strategia, 2010. – 64 s.: il. (w tym kolor.); 24 cm + Płock 1920: gra strategiczna. – (Wielkie Bitwy Historii t. 10). ISBN 978-83-925676-2-2

— **SZATKOWSKA**, Lena.: Płock w dziejach tysiącletnich = poz. 54  
**106. TRUSZCZYŃSKI**, Marek.: Płock stolicą...stów kilka o czasie dziwnym / ks. Marek Truszczyński. // Studia Mazowieckie. – R. 5/12(2010), nr 1–2, s. 63–77  
Płock w czasie panowania pierwszych Piastów.

#### Rogozino

**107. (LESZ)**.: Sklepienie i kamień: książka / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 36, s. 10, il.  
Zawiera rec. książki: Sklepienie i kamień: opowieść o Rogozinie / Waldemar Hińc. – Płock, 2010.

#### Sierpc

**108. KRASKA**, Zenon.: Kościół wynajmę...: list z Sierpca / Zenon Kraska. // Gazeta Wyborcza. – 2010, nr 165, dod. Turystyka nr 27, s. 9, il.

#### Historia miasta i skansenu.

**109. NAWROCKA-NOWAK**, Danuta.: Sierpc przed wiekami – ogień / Danuta Nawrocka-Nowak. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 3, s. 22–23, il.

Pożary w Sierpcu w 16–19 wieku.

#### Srebrna

— **PIETRUSIŃSKI**, Paweł.: Pałac w Srebrnej – nasz splendor i zobowiązanie = poz. 327

#### Stara Biała (gmina)

— **NYCEK**, Jan Bolesław: Gmina Stara Biała = poz. 56

### Opracowania według okresów

#### Historia do 1795 r.

— **DYMEK**, Benon.: Przywilej lokacyjny biskupa płockiego Antoniego Sebastiana Dembowskiego w sprawie osadnictwa wsi w Puszczy Białej z 1748 r. = poz. 97

**110. GRZYBOWSKI**, Michał Marian (1937 –): Z Czerwińska pod Grunwald / Michał Marian Grzybowski. // Biezuńskie Zeszyty Historyczne. – Z. 24 (2010), s. 19–22, il.  
Droga wojsk polsko-litewskich pod dowództwem króla Władysława Jagiełły przez Mazowsze Płockie na Grunwald w 1410 r.

**111. KOSMAŁSKA**, Joanna.: Na „łyżwach” przez Wisłę / Joanna Kosmałska. // Miesięcznik Politechniki Warszawskiej. – 2010, nr 7(151), s. 24, il.  
Most pływający drewniany zbudowany na Wiśle pod Czerwińskiem w 1410 r. dla wojsk króla Władysława Jagiełły maszerujących na Grunwald.

**112. ŁABARZEWSKI**, Radosław.: Mazowsze i Płock w 1410 r. / Radosław Łabarzewski. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 13, s. 12, il.

**113. MIESZKOWSKI**, Wiktor.: O sporze w sprawie „Krzyżaków” i Krzyżaków / Wiktor Mieszkowski. // Biezuńskie Zeszyty Historyczne. – Z. 24(2010), s. 71–78, il.

Analiza kilku źródeł historycznych i powieści H. Sienkiewicza „Krzyżacy” w sprawie trasy przemarszu wojsk króla Władysława Jagiełły przez Mazowsze pod Grunwald w 1410 r.

**114. PRZEDPEŁSKI**, Marian.: Marsz Władysława Jagiełły przez Mazowsze Płockie pod Grunwald 3–9 lipca 1410 r. / Marian Przedpełski. // Biezuńskie Zeszyty Historyczne. – Z. 24(2010), s. 59–70, il.

— **TRUSZCZYŃSKI**, Marek.: Płock stolicą...stów kilka o czasie dziwnym = poz. 106

**115. WISŁOCKI**, Seweryn Aleksander.: Wybrane elementy polskiej logistyki przystosowanej do wojny z Zakonem Krzyżackim 1409–1410 / Seweryn Aleksander Wisłocki. // Biezuńskie Zeszyty Historyczne. – Z. 24(2010), s. 23–36, il.  
Budowa mostu drewnianego w Czerwińsku nad Wisłą.

**116. WOŁOSZ**, Artur K.F.: Droga króla Władysława Jagiełły przez Mazowsze pod Grunwald w historii i legendzie literackiej / Artur K.F. Wołosz. // Biezuńskie Zeszyty Historyczne. – Z. 24(2010), s. 79–168, il.

**117. Wyprawa pod Grunwald 1410 r.** // Biezuńskie Zeszyty Historyczne. – Z. 24(2010), s. 15–18, il.

Droga wojsk polsko-litewskich pod dowództwem króla Władysława Jagiełły przez Mazowsze Północne na Grunwald w 1410 r.

**118. Z Ziemi Płockiej pod Grunwald** / oprac. Michał Marian Grzybowski. – Płock: Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe „Drukarnia”, 2010. – 103 s., [24] s. tabl. kolor.: il.; 24 cm. ISBN 978-83-62081-64-6

Zawiera m. in.: Przejazd pod Grunwald / Władysław Tomasz Mąkowski

#### Historia 1795–1918 r.

**119. DUMOWSKI**, Zdzisław.: (Nie tylko) niemieckie ślady I wojny na ziemi sierpeckiej / Zdzisław Dumowski. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 3, s. 23–29, il.

#### Historia 1918–1939 r.

— **GOŁĘBIEWSKI**, Grzegorz.: [Płock 1920 – recenzja] = poz. 103  
— **isztar**.: Płocczanie na barykadach = poz. 197

**120. KOWALSKI**, Rafał.: Marynarze i zandarmi dzielnie bronili Płocka / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 189, s. 5, il. – (Z płockiego strychu.)

Sesja naukowa w siedzibie TNP nt. „Działania jednostek floty wojennej i żandarmerii wojskowej w obronie Płocka w 1920 roku” z udziałem prof. Bogdana Zalewskiego i dr. hab. Michała Trubasa.

— **KOWALSKI**, Rafał.: Tadzio chwyta CKM i ... = poz. 104

— **KOWALSKI**, Rafał.: W środę bolszewicy znów zaatakują Płock = poz. 259

— **(lesz)**.: Ślady pamięci o roku 1920 w Płocku = poz. 273

— **(rł)**.: Bój jak przed laty = poz. 200

— **SUPEŁ**, Cezary.: Płock 1920 = poz. 105

— **SZATKOWSKA**, Lena.: Bohater 1920 roku = poz. 70

**121. SZATKOWSKA**, Lena.: Flotylla i żandarmeria: w TNP o obrońcach Płocka 1920 roku / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 33, s. 8, il.

— **SZATKOWSKA**, Lena.: Mali kawalerowie Krzyża Walecznych = poz. 67

#### Historia 1939–1945 r.

— **Bodzanów, moje rodzinne miasteczko** = poz. 100

— **SEPIOŁO**, Mariusz.: Walczyliśmy w wielkiej sprawie = poz. 58

**122. SEPIOŁO**, Mariusz.: Zestrzelony karaś spadł... na seminarium / Mariusz Sepioło. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 213, s. 5, il.  
Płock 1939–1945 r.

**123. WAWROWSKA-IREK**, Bożena.: Więzienie w Sierpcu / Bożena Wawrowska-Irek, Jerzy Wawrowski. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 3, s. 20–21, il.  
Wojna 1939–1945 r.

#### Historia 1944–1989 r.

— **DANIELUK**, Małgorzata.: Historia pani „S” = poz. 193

— **KĘPIŃSKI**, Grzegorz.: Drugi „cud nad Wisłą” = poz. 195

### V. ETNOGRAFIA

#### Zagadnienia ogólne

— **BRAUN**, Mateusz.: Kultura Mazowska w antropologii symbolicznej Jacka Olędzkiego = poz. 78

**124. DYBIEC**, Aleksandra.: Płockie wielkie zarcie / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 190, s. 1, il.  
Regionalny plebiscyt kulinarny „Polska je je je!” ogłoszony przez lokalne redakcje Gazety Wyborczej.

— **GSZ**.: Święto folkloru = poz. 257



- **JAM.**: Na ludowa nutę = poz. 258
- **KUCHARSKA**, Małgorzata.: O Mazowszu na łamach „Płomyka” (1917–1939) = poz. 367
- 125. PIASKOWSKI**, Grzegorz.: Psiocha, chłopka, siake fusie: wybieramy potrawę i produkt regionu / Grzegorz Piaskowski; rozm. przepr. Aleksandra Dybiec. // *Gazeta Wyborcza - Płock*. – 2010, nr 183, s. 2, il.
- Regionalny plebiscyt kulinarny „Polska je je je!” ogłoszony przez lokalne redakcje *Gazety Wyborczej*. Rozmowa z etnologiem z Muzeum Mazowieckiego – Grzegorzem Piaskowskim.
- 126. ZARĘBSKI**, Andrzej.: Płock je czerninę, pije piwo: Polska je je je! finał plebiscytu / Andrzej Zarębski, Aleksandra Dybiec. // *Gazeta Wyborcza - Płock*. – 2010, nr 202, s. 1, 2, il.
- Regionalny plebiscyt kulinarny „Polska je je je!” ogłoszony przez lokalne redakcje *Gazety Wyborczej*.

#### Literatura ludowa

- **Legandy i powiastki oraz malowana historia Płocka** = poz. 316
- Obyczaje. Obrzędy**
- 127. JEZIERSKA–CHALICKA**, Agnieszka.: Jak to ongiś bywało...: Sierpc: Żniwa w Skansenie / Agnieszka Jezierska-Chalicka. // *Kurier Sierpecki*. – 2010, nr 31, s. 5, il.
- 128. ROSTOWSKA**, Małgorzata.: Fallusy czy wianki – wieczór paniński / Małgorzata Rostowska. // *Extra Wiadomości płocke.pl*. – 2010, nr 4, s. 5, il.

## VI. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

### Statystyka

- **Biuletyn Statystyczny Województwa Mazowieckiego** = poz. 7
- Budownictwo. Inwestycje**
- **(ab)**.: Duża kasa z Unii = poz. 203
- 129. Budowlany Oscar dla MTBS w Płocku**. // *Nasz Płock*. – 2010, nr 6/7, s. 5, il.
- Tytuł Budowa Roku 2009 dla Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego przyznany przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa za Osiedle Podolszyce – Wieś.
- **MILEWSKI**, Mirosław.: Stare miasto umiera... = poz. 213
- 130. PIEKUT**, Henryk.: Forum w regionie / Henryk Piekut. // *Przegląd Techniczny*. – 2010, nr 15–16, s. 17, il.
- Płockie Forum Budowlane nt. budownictwa i gospodarki przestrzennej w regionie płockim.
- **PYTELEWSKA**, Maria.: Zestawienie głównych inwestycji i najważniejszych wydarzeń w gminie Gozdowo w latach 2006–2010 = poz. 216
- 131. SZATKOWSKI**, Tomasz.: Kim jest tajemniczy inwestor?: IBM czy Apple? Negocjacje władz płockiego Parku ze znaną na świecie firmą / Tomasz Szatkowski. // *Tygodnik Płocki*. – 2010, nr 31, s. 1, il.
- Płocki Park Przemysłowo–Technologiczny.
- 132. W Płocku powstał nowoczesny zakład pracy**. // *Dziennik Gazeta Prawna*. – 2010, nr 177, dod. Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego 2007–2013, s. C3, il.
- Dofinansowanie z Europ. Funduszu Rozwoju Reg. innowacyjnego projektu BUDMATU dot. produkcji kształtowników żelbetonowych.
- **WOŹNIAK**, Hubert.: Kontener kontratakuje = poz. 179
- 133. WOŹNIAK**, Hubert.: Unia nagradza innowacyjność / Hubert Woźniak. // *Gazeta Wyborcza - Płock*. – 2010, nr 186, s. 5, il.
- Dofinansowanie z UE dla „Budmatu” na realizację projektu „System modułów dla budownictwa” oraz na rewitalizację obiektów po FMŻ w Płocku w ramach programu rewitalizacji obszarów poprzemysłowych.
- **GÓRALSKI**, Wojciech.: Dzieci internetu w seminarium = poz. 232
- 134. TROCH**, Jarosław.: Park Technologiczny – brak 5 tysięcy

- miejsc pracy / Jarosław Troch; rozm. przepr. Paweł Śledziński. // *Nasze Miasto Płock*. – 2010, nr 9(55), s. 4, il.
- Rozmowa z byłym prezesem Płockiego Parku Przemysłowo–Technologicznego.
- **SZATKOWSKI**, Tomasz.: Kim jest tajemniczy inwestor? = poz. 131

### Przemysł chemiczny

#### Polski Koncern Naftowy ORLEN SA

- **DANIELUK**, Małgorzata.: Pod skrzydłami Orlenu = poz. 280
- 135. DUSZCZYK**, Michał.: Orlen stracił, bo polityka wygrała z ekonomią / Michał Duszczyk. // *Dziennik Gazeta Prawna*. – 2010, nr 175, dod. *Gospodarka* 2010, s. D6, il.
- Litewskie inwestycje PKN ORLEN SA.
- 136. DUSZCZYK**, Michał.: Orlen znalazł dla siebie niszę na niemieckim rynku / Michał Duszczyk. // *Dziennik Gazeta Prawna*. – 2010, nr 175, dod. *Gospodarka* 2010, s. D3, il.
- Stacje benzynowe PKN ORLEN SA w Niemczech.
- 137. KRZEMIŃSKI**, Jacek.: Orlen – druga noga na gaz / Jacek Krzeźmiński. // *Wprost*. – 2010, nr 37, dod. *Puls gospodarki*, s. 20, il.
- Poszukiwanie złóż gazu łupkowego i ropy naftowej na terenie Polski.
- 138. KRZYWICKA**, Katarzyna.: Energetyczne polskie Dawos: XX Forum Ekonomiczne / Katarzyna Krzywicka, Jakub Rak. // *Orlen Ekspres*. – 2010, nr 18, s. 3, il.
- **MARCINIAK**, Jola.: Wisła Orlen Płock zagra w Orlen Arena = poz. 292
- 139. MAYER**, Bartłomiej.: Litewskie problemy Orlenu / Bartłomiej Mayer, Robert Mickiewicz. // *Rzeczpospolita*. – 2010, nr 182, s. B2–B3, il.
- Zamiar sprzedaży nierentownej rafinerii w Możejkach.
- 140. MAYER**, Bartłomiej.: Litwini znowu lekceważą Orlen / Bartłomiej Mayer. // *Rzeczpospolita*. – 2010, nr 183, s. B2
- Sprawa terminalu przeładunkowego ropy w Kłajpedzie i transportu paliw na Litwie.
- 141. MOKRZYCKA**, Katarzyna.: Niechciane Możejki / Katarzyna Mokrzycka. // *Wprost*. – 2010, nr 34, s. 76–77, il.
- Zamiar sprzedaży rafinerii w Możejkach.
- 142. RYCHLEWSKI**, Grzegorz.: Zabezpieczona stacja paliw: nowy rodzaj zabezpieczeń wnoszonych przez prowadzących stacje / Grzegorz Rychlewski. // *Orlen Ekspres*. – 2010, nr 16, s. 4, il.
- System Kaucji Gwarancyjnych dla prowadzących stacje własne PKN ORLEN.
- 143. WILKANOWSKA**, Katarzyna.: Jak to robimy w Grupie Orlen: ochrona środowiska / Katarzyna Wilkanowska. // *Orlen Ekspres*. – 2010, nr 14, s. 4, il.
- Seminarium dot. zagadnień ochrony środowiska.

#### Przemysł rolno–spożywczy

- 144. GSZ.**: Będzie jeden właściciel: Sadrob całkowicie pod kontrolą kutnowskiego Exdrobu / GSZ. // *Tygodnik Płocki*. – 2010, nr 37, s. 27

### Rolnictwo

#### Zagadnienia ogólne

- **KUCIŃSKA**, Danuta.: Między Wisłą a Płonką = poz. 246
- 145. SKIBOWSKA**, Jadwiga.: Szczególna Giełda w Łącku / Jadwiga Skibowska. // *Wieś Mazowiecka*. – 2010, nr 7–8, s. 36–37, il.
19. Giełda Rolnicza w Łącku.
- **JEZIERSKA–CHALICKA**, Agnieszka.: Patrycja Markowska – gwiazdą wieczoru na skansenie = poz. 198
- **JEZIERSKA–CHALICKA**, Agnieszka.: Wojewódzkie dożynki na Skansenie = poz. 199
- **ROZKOSZ**, Józef Jerzy.: Powiatowe święto plonów w Biełsku = poz. 201
- **(rut)**.: Sierpeckie święto plonów = poz. 202

## Weterynaria

146. **WIŚNIEWSKA**, Maria.: Antoni Jankowski / Maria Wiśniewska. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 3, s. 14, 21, il.

## Gospodarka wodna

147. **ABRAMCZYK**, Stanisław.: Dolina Wisły – grodziec czy brodziec / Stanisław Abramczyk. // Aura. – 2010, nr 8, s. 26–27  
Problem zagospodarowania doliny Wisły i regulacji rzeki.

## Żegluga śródlądowa

148. **DYBIEC**, Aleksandra.: Rusałka skończyła 50 lat! / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 159, s. 5, il. – (Z płockiego strychu.)  
Statek pasażerski „Rusałka”.

## Żywnienie zbiorowe

— **DYBIEC**, Aleksandra.: Płockie wielkie żarcie = poz. 124  
— **PIASKOWSKI**, Grzegorz.: Psiocha, chłopka, siake fusie = poz. 125  
— **ZARĘBSKI**, Andrzej.: Płock je czerninę, pije piwo = poz. 126

## Komunikacja. Transport. Łączność

149. **BIAŁECKI**, Zbigniew.: Gmina Łąck: inwestycje drogowe na terenie Gminy Łąck / Zbigniew Białecki. // Powiat Płocki. – 2010, nr 44,45, s. 52–55, il.

150. **BUDZANOWSKI**, Mikołaj.: Minister czeka na starostę / Mikołaj Budzanowski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 187, s. 5, il.  
Problem komunalizacji gostynińskiego PKS.

151. **CIĄSTEK**, Jan.: Budujemy drogi powiatowe / Jan Ciąstek. // Powiat Płocki. – 2010, nr 44,45, s. 15–17, il.  
Realizacja programu „Inwestycje i remonty na drogach powiatowych w latach 2009–2010 finansowanych z obligacji i dochodów własnych” w powiecie płockim.

152. **KONARSKA-PABINIAK**, Barbara.: Powiat najlepszym rozwiązaniem dla PKS / Barbara Konarska-Pabiniak. // Nasz Gostynin. – 2010, nr 7, s. 3, il.

— **KOSMAŁSKA**, Joanna.: Na „łyżwach” przez Wisłę = poz. 111  
153. **MAŁACHOWSKI**, Adam.: To były dobre, wesołe czasy / Adam Małachowski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 205, s. 5, il.  
Komunikacja Miejska w Płocku – historia.

154. **MARCINIAK**, Jolanta.: Tramwaje od Imielnicy do szpitala: przetarg jeszcze w tym roku. Pierwszy kurs za 3 lata? / Jolanta Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 36, s. 1, 4, il.

155. **MARCISZEWSKI**, Wojciech.: Poczta Płocka: rys historyczny / Wojciech Marciszewski; [red. Wiesław Koński]. – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2010. – 262 s.: il. (w tym kolor.), mapy; 24 cm. – ISBN 978-83-60348-21-5

156. **MARS**.: Nie ma pociągów do Płocka: powiat sierpecki: remont torów kolejowych / MARS. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 35, s. 7, il.

157. **SZANSER**, Mariusz.: Zaciekła batalia o prawdę / Mariusz Szanser. // Express Płocki. – 2010, nr 32, s. 8, il.  
Obwodnica północna Płocka.

— **WIŚŁOCKI**, Seweryn Aleksander.: Wybrane elementy polskiej logistyki przygotowań do wojny z Zakonem Krzyżackim 1409-1410 = poz. 115

158. **WOŹNIAK**, Hubert.: Nasza droga Komunikacja Miejska / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 207, s. 5, il.  
Komunikacja Miejska w Płocku – historia.

## Gospodarka komunalna

— **BOCZKOWSKA**, Alina.: Na ratunek obwodnicy = poz. 205  
159. **DANIELUK**, Jacek.: ZUOK szuka partnera: miasto chce wybudować spalarnię śmieci / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 35, s. 3, il.

160. **Gospodarka odpadami komunalnymi w województwie mazowieckim w latach 2007–2009** / [oprac. pod kier. Adama Ludwikowskiego]; Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Warszawie. – Warszawa: Inspekcja Ochrony Śro-

dowiska, 2010. – 40 s.: il. kolor.; 30 cm.

161. **GSZ**.: Sztandar i medale: jubileusz 50-lecia OSP w Dobrzykowie / GSZ. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 31, s. 17, il.

162. **KOPKA**, Mariola.: Gmina ufundowała nowy sztandar / Mariola Kopka, PM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 30, s. 7, il.  
Jubileusz 95-lecia OSP w Lelicach.

163. **KOWALSKI**, Tomasz.: Cmentarz w Osówce – migawki z renowacji [cz.3] / spisał Tomasz Kowalski. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 3, s. 54–56, il.

Renowacja cmentarza niemieckich kolonistów wyznania ewangelicko-augsburskiego w Osówce.

164. **MARCINIAK**, Jola.: Wcale nie gorsza od mineralnej: z kranu woda zdrowia doda / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 39, s. 10

— **MILEWSKI**, Mirosław.: Będziemy walczyć o obwodnicę = poz. 212  
165. **MŚ**.: Nieustannie służą społeczeństwu: 85-lecie OSP w Wyszynie / mś. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 29, s. 12, il.

166. **MŚ**.: W Radzanowie jednostka OSP świętowała 25-lecie / mś. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 34, s. 19, il.

— **ORŁOWSKA**, Milena.: Odleciały nowoczesne Orliki, zostały tylko 50-letnie koniki = poz. 318

167. **RAD**.: Uratowali nekropolię w Osówce: licealiści z Sierpca / rad. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 37, s. 13  
Renowacja cmentarza niemieckich kolonistów wyznania ewangelicko-augsburskiego w Osówce.

168. **STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA**, Blanka.: Wyjątkowo uciążliwe sąsiedztwo: co się stanie z wysypiskiem śmieci w Wilczkowie? / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 37, s. 17, il.

169. **STOKROTNY**, Wojciech.: Śmierdzą śmieci / Wojciech Stokrotny. // Macierz Płocka. – 2010, nr 1, s. 6–7, il.  
Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych w Kobiernikach.

170. **ŚMIGIELSKI**, Marcin.: Jubileusz OSP w Nowym Duninowie / Marcin Śmigielski. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 39, s. 21, il.

171. **ŚMIGIELSKI**, Marcin.: Od wieku służą społeczeństwu: sto lat OSP w Starożrebach / Marcin Śmigielski. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 27, s. 12, il.

172. **WOŹNIAK**, Hubert.: Konieczne inwestycje w kanały / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 204, s. 5, il.  
Unijne dotacje na infrastrukturę wodociągowo-kanalizacyjną w Płocku i Słupnie.

173. **WOŹNIAK**, Hubert.: Rosną śmieci. W górę / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 189, s. 1, il.  
Pozwolenie na podwyższenie składowiska śmieci w Zakładzie Utylizacji Odpadów Komunalnych w Kobiernikach; przetarg na wykonanie termicznej utylizacji odpadów.

174. **Zakochaj się w Hotelu Płock**. // Miasto Płock i Okolice. – 2010, nr 21, s. 4, il.

## Gospodarka mieszkaniowa

— **Budowlany Oscar dla MTBS w Płocku** = poz. 129

175. **KONARSKA-PABINIAK**, Barbara.: Dylematy Spółdzielni / Barbara Konarska-Pabiniak. // Nasz Gostynin. – 2010, nr 4–5, s. 4, il.

Walne Zgromadzenie Gostynińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

## VII. ZAGADNIENIA POLITYCZNE I SPOŁECZNE

### Zagadnienia ogólne

176. **GSZ**.: Druga tura dla przegranego: wybory prezydenckie na północnym Mazowszu / GSZ. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 27, s. 3, il.

177. **JAM**.: Jarosław Kaczyński przed Bronisławem Komorowskim: powiat sierpecki : druga tura wyborów na prezydenta RP / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 27, s. 2, il.

178. **SZANSER**, Mariusz.: Kaczyński pogromił Komorowskiego / Mariusz, Szanser. // Express Płocki. – 2010, nr 27, s. 3, il.  
Wybory prezydenckie 2010 r.

## Unia Europejska

- (ab): Duża kasa z Unii = poz. 203
- **Fundusze Europejskie dla Rozwoju Mazowsza** = poz. 12
- **J&R**: Nowy pawilon w plockim szpitalu wojewódzkim = poz. 227
- **Lepsza opieka medyczna dzięki unijnej dotacji** = poz. 229
- **Łatwiejszy dostęp do wiedzy i kultury: nowa siedziba biblioteki w Słubicach** = poz. 359
- **W Płocku powstał nowoczesny zakład pracy** = poz. 132
- **WOŹNIAK**, Hubert.: Konieczne inwestycje w kanały = poz. 172
- 179. WOŹNIAK**, Hubert.: Kontener kontratakuje / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 198, s. 5, il. Dotacja unijna z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka dla plockiej firmy Kontener.
- 180. WOŹNIAK**, Hubert.: Marzyłem o własnej szkole tańca / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 216, s. 5, il. Łakomy Dance Studio w Płocku sfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego.

- **WOŹNIAK**, Hubert.: Unia nagradza innowacyjność = poz. 133

## Organizacje społeczne

- 181. GSZ**: Pieniądze na kongres i wakacje: IV edycja konkursu Fundacji „Fundusz Grantowy dla Płocka” / GSZ. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 19, s. 7, il.
- 182. JAM**: Niespodzianka od fundacji Energa: Sierpc: pomoc dla stowarzyszeń / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 35, s. 5, il. Czek na 4300 złotych dla Sierpeckiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Chorych na Raka „Szansa na Życie”.
- **MATUSZEWSKA**, Anna.: III Mazowieckie Dni Integracji = poz. 261
- **rad**: Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza = poz. 248
- 183. SMUK-STRATENWERTH**, Ewa.: Raport „Ziarna”: raport z działalności za roku 2009 Stowarzyszenia Ekologiczno-Kulturalnego Ziarno / oprac. Ewa Smuk-Stratenwerth. // Wieści znad Wisły. – 2010, nr 77, s. 25–27, il.

## Organizacje młodzieżowe

- 184. BEES**: Pamiętajcie o bohaterach i sami bądźcie dobrymi patriotami: nowy patron Hufca ZHP Płock / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 33, s. 5, il. Poświęcenie sztandaru i zmiana nazwy hufca na Obrońców Płocka 1920 roku.
- **JAM**: Pogodne lato = poz. 190

## Praca. Bezrobocie

- 185. BEES**: Gdzie jest praca?: bezrobotnych w Sierpcu dwukrotnie więcej niż w województwie / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 34, s. 13
- 186. Gospodarstwo pełne możliwości**: w Stanisławowie niepełnosprawni mogą liczyć na pracę. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 27, s. 7, il. Rolniczy Zakład Aktywności Zawodowej w Stanisławowie.
- 187. (Rt)**: Głuchy telefon na rynku pracy / (rt). // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 13, s. 4, il. Konferencja „Region płocki – miejscem pracy, zamieszkania, wypoczynku i inwestowania” w Urzędzie Miasta Płocka.
- 188. SIEROCKA**, Iwona.: Płockie Targi Osób Niepełnosprawnych / Iwona Sierocka. // Powiat Płocki. – 2010, nr 44,45, s. 20–21, il.
- 189. STANISŁAWSKI**, Maciej.: Co 10 płocczanin bez pracy / Maciej Stanisławski. // Extra Płock. – 2010, nr 31, s. 2, il. Co dziesiąty płocczanin bez pracy. Dane dotyczące bezrobocia z czerwca 2010 r.

## Opieka społeczna

- 190. JAM**: Pogodne lato: Słupia: obóz na Stancji Harcerskiej / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 29, s. 12, il. Akcja „Pogodne Lato” finansowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.
- 191. JÓZWIAK**, Marzena.: XVII Dzień Humoru i Satyry w Zakrzewie / Marzena Józwiak. // Powiat Płocki. – 2010,

nr 44,45, s. 40–41, il.

Siedemnasty Dzień Humoru i Satyry w Zakrzewie

- 192. SOBÓTKA**, Maria.: W DPS Zakrzewo / Maria Sobótka. // Powiat Płocki. – 2010, nr 44,45, s. 41–42, il. Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie – działalność w 2010 r.

## Związki zawodowe

- 193. DANIELUK**, Małgorzata.: Historia pani „S” / Małgorzata Danieluk. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 16, s. 1, 6, il. Konferencja „Solidarność – 30 lat później”.
- **G.G.**: Szkolna Solidarność = poz. 236
- 194. KAMIŃSKI**, Henryk.: Nikt ich nie pamięta: 30-lecie Solidarności / Henryk Kamiński; rozm. przepr. Tomasz Paszkiewicz. // Extra Wiadomości plocke.pl. – 2010, nr 1, s. 5, il. NSZZ Solidarność w regionie płockim.
- 195. KĘPIŃSKI**, Grzegorz.: Drugi „cud nad Wisłą” / Grzegorz Kępiński; rozm. przepr. Grzegorz Szkopek. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 35, s. 10, il. Rozmowa z członkiem pierwszego Zarządu Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność” o sierpniu 1980 r.
- **PRZYBYLSKA-WENDT**, Grażyna.: Byłam jedną z nich... = poz. 82
- **WALEWSKA-PISOR**, Karolina.: Cisza nad trumną = poz. 73

## Socjologia

- 196. WINIARSKA**, Joanna.: Płock pod specjalnym nadzorem / Joanna Winiarska. // Express Płocki. – 2010, nr 29, s. 5, il. „Miejsca Zagrożone” chuligaństwem.

## Uroczystości i obchody

- 197. ISZTAR**: Płoczczenie na barykadach / isztar. // Express Płocki. – 2010, nr 34, s. 16, il. Inscenizacja obrony Płocka w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920.
- 198. JEZIERSKA-CHALICKA**, Agnieszka.: Patrycja Markowska – gwiazdą wieczoru na skansenie: Sierpc: dożynki wojewódzkie pod patronatem „Kuriera” / Agnieszka Jezierska-Chalicka. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 33, s. 6, il.
- 199. JEZIERSKA-CHALICKA**, Agnieszka.: Wojewódzkie dożynki na Skansenie / Agnieszka Jezierska-Chalicka. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 34, s. 13, il.
- **KANIEWSKA-PŁOCIENIAK**, Agnieszka.: Drugi Jarmark Tumski w Płocku 11–13 czerwca 2010 = poz. 270
- 200. (Rt)**: Bój jak przed laty / (rt). // Sygnały Płockie. – 2010, nr 15, s. 9, il. Rekonstrukcja obrony Płocka w 1920 r. w reżyserii Tadeusza Bystrama.
- 201. ROZKOSZ**, Józef Jerzy.: Powiatowe święto plonów w Bielsku / Józef Jerzy Rozkosz. // Powiat Płocki. – 2010, nr 44,45, s. 31–33, il.
- 202. (RUT)**: Sierpeckie święto plonów: Dożynki Województwa Mazowieckiego, Diecezji Płockiej i Powiatu Sierpeckiego / (rut). // Nasz Płock. – 2010, nr 7/8, s. 7, il.
- **SUPEŁ**, Cezary.: Płock 1920 = poz. 105

## VIII. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE

### Samorząd terytorialny

- 203. (AB)**: Duża kasa z Unii / (ab). // Sygnały Płockie. – 2010, nr 16, s. 4, il. Wykorzystanie środków zewnętrznych – unijnych, z budżetu państwa i innych źródeł – na realizację inwestycji w Płocku.
- 204. ADAMKOWSKA**, Emilia.: [20 lat samorządu terytorialnego w Słupnie] / Emilia Adamkowska, Iwona Bodal. // Głos Słupna. – 2010, nr 20, s. 5–12, il.
- **BARTOSZEWICZ**, Agnieszka.: Piśmienność mieszcząca na późnośredniowiecznym Mazowszu. Problemy i perspektywy badawcze = poz. 96
- **BIAŁECKI**, Zbigniew.: Gmina Łąck = poz. 149
- 205. BOCZKOWSKA**, Alina.: Na ratunek obwodnicy / Alina Boczowska // Sygnały Płockie. – 2010, nr 13, s. 1, 7, il.

- Akcja mająca na celu przyspieszenie budowy obwodnicy północnej.
- **DANIELUK**, Małgorzata.: Pod skrzydłami Orlenu = poz. 280
- **Dodatek gminny** = poz. 55
- 206. F.A.:** Inwestycje w gminie Staroźreby / F.A. // Extra Płock. – 2010, nr 30, s. 5, il.
- 207. Frontem do turysty** / oprac. (ab). // Sygnały Płockie. – 2010, nr 16, s. 5, il.  
Sprawozdanie z realizacji programu Rozwoju Turystyki w Płocku w 2009 r.
- 208. KALKOWSKI**, Dariusz.: Podsumowanie roku 2010 wójta Gminy Gozdowo / Dariusz Kalkowski. // Słowo Gozdowa. – 2010, nr 3, s. 9–12, il.
- 209. KRZEWICKI**, Jan Kazimierz.: Samorząd dał mi szansę / Jan Kazimierz Krzewicki; rozm. przepr. Jan B. Nycek. // Nasz Płock. – 2010, nr 7/8, dod. samorządowy nr 5(26)/2010, s. 8, il. – (Liderzy naszych miast i gmin.)  
Rozmowa z wójtem gminy Gostynin.
- **MARCINIAK**, Jolanta.: Tramwaje od Imielnicy do szpitala = poz. 154
- 210. MARS.:** Gospodarstwo za prawie milion: Gmina Rościszewo: oświadczenie majątkowe radnych / MARS. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 39, s. 7, il.
- 211. MATUSZEWSKA**, Anna.: Służąc wspólnocie / Anna Matuszewska. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 36, s. 7, il.  
Otwarcie kompleksu boisk w ramach obchodów 20-lecia istnienia samorządu w Gminie Szczutowo.
- 212. MILEWSKI**, Mirosław.: Będziemy walczyć o obwodnicę / Mirosław Milewski; rozm. przepr. Alina Boczkowska. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 15, s. 5, il.  
Rozmowa z prezydentem Płocka.
- 213. MILEWSKI**, Mirosław.: Stare miasto umiera... / Mirosław Milewski; rozm. przepr. ANKA. // Extra Wiadomości płoczek.pl. – 2010, nr 4, s. 1,4, il.  
Rozmowa z prezydentem Płocka – Mirosławem Milewskim.
- 214. Nasza praca – nasza дума: osiągnięcia gminy Gostynin w okresie odrodzonego samorządu.** // Nasz Płock. – 2010, nr 7/8, dod. samorządowy nr 5(26)/2010, s. 9, il. – (Liderzy naszych miast i gmin.)
- 215. PM.:** Wyróżnienie dla Adama Struzika: Mochowo: Marszałek Województwa Honorowym Obywatel Gminy / PM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 27, s. 8, il.  
Adam Struzik.
- 216. PYTELEWSKA**, Maria.: Zestawienie głównych inwestycji i najważniejszych wydarzeń w gminie Gozdowo w latach 2006–2010 / oprac. Maria Pytelewska. // Słowo Gozdowa. – 2010, nr 3, s. 5–8, il.
- 217. RUTECKA**, Jolanta.: Służąc wspólnocie: dwadzieścia lat odrodzonego samorządu Gminy Szczutowo / Jolanta Ruticka. // Nasz Płock. – 2010, nr 7/8, dod. samorządowy nr 5(26)/2010, s. 10, il.
- 218. Służąc wspólnocie:** dwadzieścia lat odrodzonego samorządu Gminy Szczutowo 1990–2010 / red. Małgorzata Debich i Jan B. Nycek. – Płock: Szczutowo: AtuPress, Urząd Gminy Szczutowo, 2010. – 32 s.: il. kolor.; 28 cm. ISBN 978-83-88387-27-2
- 219. ŚMIGIELSKI**, Marcin.: Piotr Zgorzelski nowym starostą: zmiany w zarządzie powiatu płockiego / Marcin Śmigielski. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 27, s. 11, il.
- 220. ŚNIECIKOWSKI**, Włodzimierz.: Realne szanse na szybki rozwój Gostynina: rozmowa z Burmistrzem Miasta Gostynina Włodzimierzem Śniecikowskim / Włodzimierz Śniecikowski, Barbara Konarska–Pabiniak. // Nasz Gostynin. – 2010, nr 6, s. 3, il.
- 221. ŚNIECIKOWSKI**, Włodzimierz.: Warto inwestować w ekologię / rozmowa z Burmistrzem Miasta Gostynina Włodzimierzem Śniecikowskim / Włodzimierz Śniecikowski, rozm. przepr.
- Maria Ziętek. // Nasz Gostynin. – 2010, nr 4–5, s. 3, il.
- 222. WOCHOWSKI**, Andrzej.: [Wywiady z radnymi] / Andrzej Wochowski, Marzena Kraśniewska, rozm. przepr. Lena Rowicka. // Wieści Gminne (Bielsk). – 2010, nr 14(4), s. 3–4, il.  
Rada Gminy w Bielsku.
- Bezpieczeństwo publiczne. Policja**
- 223. DERA**, Andrzej.: Dera: Krzysztof Olewnik mógł żyć / Andrzej Dera; rozm. przepr. Dorota Kowalska. // Polska. – 2010, nr 192 s. 1, 6, il.  
Rozmowa z członkiem sejmowej Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej i Krajowej Rady Sądownictwa – posłem Andrzejem Derą – o błędach w dochodzeniu w sprawie porwania i zamordowania Krzysztofa Olewnika.
- 224. JAM.:** Dzień niebieskich mundurów / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 30, s. 6, il.  
Święto Policji z terenu powiatu sierpeckiego w Muzeum Wsi Mazowieckiej.
- 225. OLEWNIK**, Włodzimierz.: Olewnik: konfrontacja pokaże, kto kłamie. Ja to już wiem / Włodzimierz Olewnik; rozm. przepr. Barbara Stefańska. // Polska. – 2010, nr 178, s. 3, il.  
Rozmowa z ojcem uprowadzonego i zamordowanego Krzysztofa Olewnika.

## IX. WOJSKO

- **KOSMAŁSKA**, Joanna.: Na „łyżwach” przez Wisłę = poz. 111
- **WISŁOCKI**, Seweryn Aleksander.: Wybrane elementy polskiej logistyki przygotowań do wojny z Zakonem Krzyżackim 1409-1410 = poz. 115

## X. OCHRONA ZDROWIA

### Służba zdrowia. Szpitale

- **DYBIEC**, Aleksandra.: Pielęgniarki na start = poz. 230
- **Ethics and morality** = poz. 303
- **Ethique et morale** = poz. 302
- **Etyka i moralność** = poz. 304
- 227. J&R.:** Nowy pawilon w płockim szpitalu wojewódzkim: mazowiecki lider pozyskiwania funduszy unijnych / J&R. // Nasz Płock. – 2010, nr 5/6, s. 2, il.
- 226. JAM.:** Nowa dyrektorka w szpitalu: Sierpc: zmiany w powiecie / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 28, s. 6, il.  
Mirosława Kupniewska – nowy dyrektor Szpitala Powiatowego im. Juliusza Babińskiego w Sierpcu.
- 228. KRAWCZYK**, Artur.: Skomercjalizowany. Czyli jaki? / Artur Krawczyk; rozm. przepr. Janusz Majchrzak, ANKA. // Extra Wiadomości płoczek.pl. – 2010, nr 3, s. 1, 4, il.  
Rozmowa z prezesem Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Arturem Krawczykiem.
- 229. Lepsza opieka medyczna dzięki unijnej dotacji:** 61,7 mln zł z UE na rozbudowę Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku. // Dziennik Gazeta Prawna. – 2010, nr 177, dod. Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego 2007-2013, s. C7, il.  
Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.
- **PRZYBYLSKA-WENDT**, Grażyna.: Byłam jedną z nich... = poz. 82
- **rad.:** Lekarze poeci przyjechali do Płocka = poz. 305
- **SZANSER**, Mariusz.: Mieszkasz w Płocku – żyjesz krócej = poz. 95

## XI. NAUKA OŚWIATA KULTURA

### Nauka

- **BRAUN**, Mateusz.: Kultura Mazowsza w antropologii symbolicznej Jacka Olędzkiego = poz. 78
- **GRZYBOWSKI**, Michał Marian.: Cenię ludzi ciekawych życia = poz. 68

- **Studia Mazowieckie** = poz. 41  
**Szkolnictwo wyższe**  
**Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa**
- 230. DYBIEC**, Aleksandra.: Pielęgniarki na start / Aleksandra Dybiec. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2010, nr 210, s. 3, il. Pielęgniarstwo – nowy kierunek studiów w PWSZ w Płocku.
- 231. Z warsztatu płockich neofilologów** /red. Urszula Malinowska ; Instytut Neofilologii Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku. – Płock: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, 2010. – 153 s.; 21 cm. ISBN 978-83-61601-72-2
- Politechnika Warszawska**
- **Miesięcznik Politechniki Warszawskiej** = poz. 28  
**Wyższe Seminarium Duchowne**
- 232. GÓRALSKI**, Wojciech.: Dzieci internetu w seminarium: jacy są dzisiejsi klerycy / Wojciech Góralski; rozm. przepr. Rafał Kowalski. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2010, nr 220, s. 2, il.  
Rozmowa z ks. prof. W. Góralskim, wykładowcą WSD w Płocku i UKSW.
- Organizacje naukowe**  
**Towarzystwo Naukowe Płockie**
- **DYMEK**, Benon.: [Bene meritus. Jakub Chojnacki (1922–2006) w służbie płockiej Małachowianki i Towarzystwa Naukowego Płockiego] = poz. 62
- **KOWALSKI**, Rafał.: Marynarze i żandarmi dzielnie bronili Płocka = poz. 120
- **PIEKARSKA**, Henryka.: Władysław Gąsiorowski 1933–2010 = poz. 65
- **SZATKOWSKA**, Lena.: Flotylla i żandarmeria = poz. 121
- Oświata**  
**Zagadnienia ogólne**
- **BARTOSZEWICZ**, Agnieszka.: Piśmienność mieszczańska na późnośredniowiecznym Mazowszu. Problemy i perspektywy badawcze = poz. 96
- **Jol.**: Została w pamięci, nie tylko uczniów = poz. 79
- 233. Nasza oświata – jaka była, jaka jest.** // *Głos Słupna*. – 2010, nr 20, s. 17–19, il.  
Oświata w Gminie Słupno w latach 1989–2010.
- **Oświata Mazowiecka** = poz. 35
- 234. SEPIOŁO**, Mariusz.: Nauczyciele chcą przetrwać: smutne wyniki sondy „Głosu Nauczycielskiego” / Mariusz Sepioło. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2010, nr 207, s. 2, il.  
Trudności zawodu nauczyciela.
- Szkolnictwo podstawowe**
- 235. WOŹNIAK**, Ewa.: Klasa integracyjna – problem czy dobrodziejstwo / Ewa Woźniak. // *Oświata Mazowiecka*. – 2010, nr 03(04), s. 24–25, il.  
Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 22 im. Janusza Korczaka w Płocku.
- Szkolnictwo średnie**
- 236. G.G.**: Szkolna Solidarność: 40–lecie III LO / G.G. // *Sygnaly Płockie*. – 2010, nr 14, s. 16, il.  
NSZZ „Solidarność” w III LO w Płocku.
- 237. GSZ.**: Kapcie, tarcze i róże...: nieformalne spotkanie Jagiellończyków / GSZ. // *Tygodnik Płocki*. – 2010, nr 31, s. 17, il.
- 238. KONARSKA-PABINIAK**, Barbara.: My, absolwenci, znów w murach Liceum / Barbara Konarska-Pabiniak. // *Nasz Gostynin*. – 2010, nr 7, s. 6, il.  
Zjazd wychowanków i nauczycieli Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki oraz Gimnazjum im. Narcyzy Żmichowskiej w Gostyninie.
- 239. KONARSKA-PABINIAK**, Barbara.: Po latach w szkolnych murach... / Barbara Konarska-Pabiniak. // *Nasz Gostynin*. – 2010, nr 4–5, s. 7, il.  
Spotkanie absolwentów Liceum Pedagogicznego istniejącego w l. 1950–1970 w Gostyninie.
- **KOWALSKI**, Tomasz.: Cmentarz w Osówce – migawki z renowacji [cz.3] = poz. 163
- 240. MARS.**: Megakompleks sportowy: Szczutowo: wielkie otwarcie / MARS. // *Kurier Sierpecki*. – 2010, nr 35, s. 6, il.  
Otwarcie kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy Gimnazjum w Szczutowie.
- 241. Pamięć musi trwać...: Wybitni absolwenci „Małachowianki”**: jubileusz 830–lecia najstarszej Szkoły w Polsce: katalog wystawy / [red. Ewa Luma, Ewa Lilianna Matusiak, Maria Zalewska-Mikulska]. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2010. – 30, [2] s.: fot.; 21 cm. ISBN 978-83-88028-56-1
- 242. RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA**, Teresa.: 40 lat III Liceum Ogólnokształcącego / Justyna Rawdańska-Justyńska. // *Tygodnik Płocki*. – 2010, nr 39, s. 6, il.  
Czterdzieści lat III Liceum Ogólnokształcącego
- **SZATKOWSKA**, Lena.: Tulit alterhonore (inny zebrał pochwały)... = poz. 72
- Szkolnictwo zawodowe**
- 243. RAD.**: Pół wieku Budowlanki /rad. // *Tygodnik Płocki*. – 2010, nr 38, s. 26, il.
- **rad.**: Uratowali nekropolię w Osówce = poz. 167
- 244. TK.**: „Budowlanka” we wspomnieniach: przed jubileuszem 50–lecia (10)–(13) / TK. // *Sygnaly Płockie*. – 2010, nr 13, s. 9; nr 14, s. 16; nr 15, s. 12; nr 16, s. 8  
Wspominają: Barbara Ciszewska, Jolanta Roguska, Józef Adamowski, Wanda Rzeczkowska.
- 245. KONARSKA-PABINIAK**, Barbara.: Miejska Szkoła Handlowa: próba zorganizowania szkolnictwa zawodowego w Gostyninie w latach 1945–1949 (cz. I) / Barbara Konarska-Pabiniak. // *Nasz Gostynin*. – 2010, nr 6, s. 8, il.
- 246. KUCIŃSKA**, Danuta.: Między Wisłą a Płonką / Danuta Kucińska. // *Wieś Mazowiecka*. – 2010, nr 9, s. 36–37, il.  
Projekt „Między Wisłą a Płonką – rozwijanie wrażliwości ekologicznej lokalnej społeczności” opracowany przez Oddział Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poświętnem i Zespół Szkół im. Królowej Jadwigi w Czerwińsku nad Wisłą.
- 247. LEMANOWICZ**, Andrzej.: XII Powiatowa Inauguracja Roku Szkolnego 2010/2011 na nowym obiekcie sportowym w Gąbinie / Andrzej Lemanowicz. // *Powiat Płocki*. – 2010, nr 44,45, s. 35–39, il.  
Dwunasta Powiatowa Inauguracja Roku Szkolnego 2010/2011 na nowym obiekcie sportowym w Gąbinie
- Szkolnictwo artystyczne**
- **MIECZYKOWSKA**, Maja.: Skrzypce na dobry początek... = poz. 76
- Oświata dorosłych**
- 248. RAD.**: Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza: student 50+ / rad. // *Tygodnik Płocki*. – 2010, nr 39, s. 17
- Przedszkola. Opieka nad dzieckiem**
- 249. KOCZNUR**, Agnieszka.: Panie Jezu, nasze słonko...: katolickie przedszkole w Starej Białej / Agnieszka Kocznur. // *Gość Niedzielny*. – 2010, nr 35, dod. *Gość Płocki*, nr 35/81, s. VIII, il. – (Dobre miejsca.)
- 250. SKUBISZEWSKI**, Dariusz.: Władza nie dba o nasze dzieci: liczby też kłamią! / Dariusz Skubiszewski. // *Nasze Miasto Płock*. – 2010, nr 9(55), s. 5, il.  
Niewystarczająca ilość przedszkoli w Płocku.
- Kultura**
- Domy kultury**
- 251. JAM.**: Artyści wystawili swoje prace: Sierpc: XVIII Ogólnopolski Plener Plastyczny / JAM. // *Kurier Sierpecki*. – 2010, nr 30, s. 12, il.  
Dom Kultury w Sierpcu.

## Imprezy kulturalne

252. **BEES.**: Najpiękniejsze koronowane głowy: wybory Miss w płockim amfiteatrze / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 35, s. 24, il.  
II Festiwal Piękna w Płocku.
253. **BEES.**: Oby czardasze nie zniknęły: chrońmy kulturę romską / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 29, s. 19, il.  
VII Międzynarodowy Festiwal Romów „Cygańska Noc” i 30-lecie Artystycznego Zespołu Cygańskiego „Romen”.
254. **Czerwiec Aktywnych Społeczności 2010.** // Głos Słupna. – 2010, listopad (nr 21), s. 28–30, il.  
Impreza promująca integrację społeczną w ramach kampanii Stowarzyszenia Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej.
255. **DYCZEWSKA**, Paulina.: Druh Wacław Milke i Dni Wisły w jednym dniu w Wyszogrodzie / Paulina Dyczewska. // Express Sochaczewski. – 2010, nr 37, s. 11, il.
256. **(ELR).**: „Imleniny Bielska” / (eLR). // Wieści Gminne (Bielsk). – 2010, nr 13(3), s. 1–2, il.  
XI Dni Bielska.
257. **GSZ.**: Święto folkloru / GSZ. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 28, s. 13, il.  
XV Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Kasztelania” w Sierpcu.
258. **JAM.**: Na ludowa nutę: Sierpc: Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny Kasztelania 2010 / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 28, s. 13, il.
- **JÓZWIAK**, Marzena.: XVII Dzień Humoru i Satyry w Zakrzewie = poz. 191
- **KOTUS**, Andrzej.: Festiwal „Z Chopinem w roli głównej” = poz. 343
259. **KOWALSKI**, Rafał.: W środę bolszewicy znów zaatakują Płock / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 188, s. 7, il.
260. **M. W. (Humacz).**: XI Dni Bielska: 26–27 czerwca 2010 / M.W., M.P. // Extra Płock. – 2010, nr 30, s. 3, il.  
Jedenaste Dni Bielska.
261. **MATUSZEWSKA**, Anna.: III Mazowieckie Dni Integracji / Anna Matuszewska. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 37, s. 9, il.
262. **Płock – wrażeń moc** = Płock – get enchanted / Urząd Miasta Płocka. – Płock: Wydawnictwo Unitex, 2010. – 83, [1] s.: fot. kolor. ; 24 cm. - ISBN 978-83-7296-342-0
263. **POKORSKI**, Tadeusz.: Gmina Radzanowo / Tadeusz Pokorski. // Powiat Płocki. – 2010, nr 44,45, s. 57–60, il.  
Mazowiecki Festiwal Kultur w Radzanowie.
264. **(Rt).**: Arka ślepców / (rt). // Sygnały Płockie. – 2010, nr 15, s. 15, il.  
Festiwal Rynek Sztuki.
265. **(Rt).**: Awangardowy festiwal / (rt). // Sygnały Płockie. – 2010, nr 16, s. 1, 11, il.  
Transgraniczny Festiwal Sztuk im. Stefana Themersona w Płocku.
266. **SZATKOWSKA**, Lena.: SkArPa czyli Stefan atakuje Płock: IFestiwal Transgraniczny / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 36, s. 9, il.  
Transgraniczny Festiwal Sztuk im. Stefana Themersona w Płocku.
267. **ZIĘTEK**, Maria.: Dni Gostynina 2010 niezwykle barwne: fotoreportaż / Maria Ziętek. // Nasz Gostynin. – 2010, nr 4–5, s. 8–9, il.

## Amatorski ruch artystyczny

- **BOCZKOWSKA**, Alina.: Pomnik na urodziny = poz. 317
268. **RAD.**: Jubileuszowe wspomnienia Kasztelanki / rad. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 35, s. 13, il.  
25-lecie Ludowego Zespołu Artystycznego „Kasztelanka” z Sierpca.
- **STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA**, Blanka.: Bulwar druha Wacława Milke = poz. 77

## Muzea i wystawy

### Muzeum Mazowieckie

- **BIAŁECKA**, Małgorzata.: Śladami Fryderyka: Chopin i Płock = poz. 63
269. **CHLEWIŃSKI**, Zbigniew.: „Pomiędzy” albo koniec i początek: Tarasin / Zbigniew Chlewiński. // Biuletyn Muzealny. – 2010, nr 2/19, s. 4–5, il.  
Wystawa fotografii i grafik Jana Tarasina.
270. **KANIEWSKA-PŁOCIENIAK**, Agnieszka.: Drugi Jarmark Tumski w Płocku 11–13 czerwca 2010 / Agnieszka Kaniewska-Płocieniak, Paweł Mieszkowicz. // Biuletyn Muzealny. – 2010, nr 2/19, s. 6–7, il.
271. **KOWALSKI**, Rafał.: Chopin ma być przystępny / Rafał Kowalski // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 198, s. 4, il.  
Multimedialny spektakl – wystawa „Chopin MP3” w Muzeum Mazowieckim.
272. **(LESZ).**: Jak Płock pokonał Krzyżaka: pod egidą Muzeum Mazowieckiego / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 35, s. 18, il.  
V Piknik Archeologiczno-Etnograficzny.
273. **(LESZ).**: Ślady pamięci o roku 1920 w Płocku: wystawa w Spichlerzu / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 34, s. 9, il.
274. **ŁABARZEWSKI**, Radosław.: Tytani Biegasa i szpicruta Miry / Radosław Łabarzewski. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 14, s. 18, il.  
Nowa powierzchnia wystawiennicza Muzeum Mazowieckiego w podziemiach NoveKino Przedwiośnie.
- **PAWŁOWSKA**, Małgorzata.: Józef Mehoffer – życie i twórczość = poz. 2
275. **STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA**, Blanka.: Miejsce na ikonę i rarytas: Muzeum Mazowieckie przenosi się do NovegoKina „Przedwiośnie” / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 27, s. 9, il.  
Nowa powierzchnia wystawiennicza Muzeum Mazowieckiego w podziemiach NoveKino Przedwiośnie.
276. **STOŁOSKA-FUZ**, Katarzyna.: Dama w różowym: na tropie muzealnych zagadek / Katarzyna Stołoska-Fuz. // Extra Wiadomości ploczek.pl. – 2010, nr 5, s. V, il.  
Portret Teodory Klimaszewskiej w zbiorach Muzeum Mazowieckiego.
277. **SZATKOWSKA**, Lena.: Pomiędzy kliszą a papierem / Tarasin w Muzeum Mazowieckim / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 28, s. 9, il.  
Wystawa fotografii i grafik.

### Muzeum Wsi Mazowieckiej

- **JEZIERSKA-CHALICKA**, Agnieszka.: Jak to ongiś bywało... = poz. 127
- **KRASKA**, Zenon.: Kościół wynajmę = poz. 108
- **MATUSZEWSKA**, Anna.: III Mazowieckie Dni Integracji = poz. 261

### Kultura fizyczna. Sport

278. **ARASZKIEWICZ**, Jarosław.: Liczy się tylko dobro zespołu / Jarosław Araszkievicz; rozm. przep. Jola Marciniak. // Tydzień Płocki. – 2010, nr 38, s. 45, il.  
Rozmowa z trenerem drużyny piłki nożnej Wisły Płock.
279. **CZAJA**, Michał.: Mamy trzy zera!: jak ekipa Milewskiego pogrzebała starą Wisłę / Michał Czaja, współpr. Paweł Dym. // Macierz Płocka. – 2010, nr 1, s. 14–15, il.  
Klub sportowy Wisła Płock.
280. **DANIELUK**, Małgorzata.: Pod skrzydłami Orłenu / Małgorzata Danieluk. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 15, s. 7, il.  
Podpisanie umów – Orlen sponsorem płockich szczyptornistów oraz sponsorem tytularnym powstającej hali widowiskowo-sportowej.
281. **GOŁĄB**, Adam.: Kielce znokautowane / Adam Gołąb, Andrzej Zarębski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 202, s. 8, il.

- Zwycięstwo „dzikich piłkarzy” z Płocka i Brochocina w zawodach o 5. Puchar Mistrzów „Gazety” w piłce nożnej w Kielcach.
- 282. JAM.:** Letnie zmagania na piasku: Sierpc: Grand Prix w plażowej piłce siatkowej / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 27, s. 15, il.
- 283. JAM.:** Rywalizacja tenisistów na kortach „Trójki”: Sierpc: II Otwarty Turniej Tenisa / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 34, s. 14, il.
- 284. JAM.:** XII Sierpecki Minimaraton: Sierpc: pod patronatem Kuriera Sierpeckiego / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 38, s. 16, il.
- 285. JOL.:** Płockie złote wiosła: Mistrzostwa Polski juniorów / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 30, s. 37, il.  
Zawodnicy Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego na Mistrzostwach Polski Juniorów w Kruszwicy.
- 286. JOL.:** VI miejsce w Helsinkach: płockie cheerleaderki w finale Mistrzostw Europy / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 30, s. 15, il.  
Szóste miejsce w Helsinkach. Cheerleaderki z ShowDance.
- 287. KOWALSKI, Rafał.:** Hundetgel, czyli szacunek: Mongoł twórca płockiej koszykówki / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 177, s. 2, il.  
Enkhbaatar Dambadarjaa założycielem klubu koszykówki MON-POL.
- 288. KRYSIAK, Mirosław.:** Regaty żeglarskie 2010 / Mirosław Krysiak. // Powiat Płocki. – 2010, nr 44,45, s. 30–31, il.  
Regaty żeglarskie w Nowym Duninowie
- 289. (LESZ).:** Mistrzostwa Młodych Koni w Łącku: pod patronatem „Tygodnika Płockiego” / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 33, s. 15, il.
- 290. LESZCZYŃSKI, Zbigniew.:** Marketing to podstawa / Zbigniew Leszczyński; rozm. przepr. Andrzej Zarębski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 156, s. 8, il.  
Rozmowa z prezesem Wisły Płock – Z. Leszczyńskim.
- 291. LUCIŃSKI, Łukasz.:** Mocna obsada i wielkie emocje: tenis na wózkach / Łukasz Luciński. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 13, s. 16, il.  
XVI Orlen Polish Open.
- 292. MARCINIAK, Jola.:** Wiśła Orlen Płock zagra w Orlen Arena: podpisane zostały ważne dla płockiego sportu umowy / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 31, s. 38, il.
- 293. MILEWSKI, Mirosław.:** Musimy szybko wrócić do pierwszej ligi / Mirosław Milewski; not. Maksymilian Kocot. // Express Płocki. – 2010, nr 28, s. 18  
Sekcja piłki nożnej i piłki ręcznej Wisły Płock.
- 294. ROGOWSKI, Waldemar.:** Bez kompleksów: wioślarstwo / Waldemar Rogowski. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 13, s. 15, il.  
Zawodnicy Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego na Mistrzostwach Polski Seniorów w Poznaniu.
- 295. STAŃSKA-MACKIEWICZ, Barbara.:** XVIII Letnia Olimpiada Sportowa dla Osób Niepełnosprawnych, Nowe Miszewo 2010 / Barbara Stańska-Mackiewicz. // Powiat Płocki. – 2010, nr 44,45, s. 42–44, il.  
Osiemnasta Letnia Olimpiada Sportowa dla Osób Niepełnosprawnych, Nowe Miszewo 2010.
- 296. TURALSKI, Mariusz.:** Trzydzieści kroków Kasztelana / Mariusz Turski. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 2, s. 49, 58, il., nr 3, s. 60–61, il.  
Podsumowanie rozgrywek piłki nożnej MKS Kasztelan w Sierpcu w latach 1999–2010.
- 297. WIŚNIEWSKI, Wojciech.:** Triumf tenisistów: sportowy Płock świętuje / Wojciech Wiśniewski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 184, s. 1, il.  
6 medali płoczan na Mistrzostwach Polski w tenisie na wózkach we Wrocławiu.
- **WOŹNIAK, Hubert.:** Marzyłem o własnej szkole tańca = poz. 180
- 298. ZARĘBSKI, Andrzej.:** Okna wypaczone, światło siada,

ale i tak jest niepowtarzalna: wspominamy Blaszk Arenę / Andrzej Zarębski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 209, s. 2, il.  
Dot. hali płockiego Chemika.

### XIII. LITERATURA PIĘKNA

#### Historia literatury

- 299. DURAJ, Magdalena.:** Krytyczne o(k)no: spojrzenie drugie – wiersz Leny Rowickiej / Magdalena Duraj // Znaj. – 2010, nr 7, s. 114–115
- **RYCHLEWSKA, Danuta.:** Płock miastem lat młodzieńczych Władysława Broniewskiego = poz. 60
- 300. SZATKOWSKA, Marta A.:** Lubię mówić poezję: płockie spotkania / Marta A. Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 28, s. 10, il.  
Andrzej Korczak – doktor filozofii, poeta, absolwent Małachowianki.
- 301. ZAWODZIŃSKA-BUKOWIEC, Kinga.:** Słów kilka o poetyce Anny Kühn-Cichockiej / Kinga Zawodzińska-Bukowiec. // Znaj. – 2010, nr 7, s. 80–85

#### Życie literackie. Konkursy literackie

- 302. KONGRES UNION MONDIALE DES ECRIVAINS MEDICINS (54; 2010; Płock).:** Ethique et morale: Congrès de l'UMEM 2010, Pologne: Płock, 22–26 Septembre 2010 / [éd. Jarosław Wanecki]. – Płock: Union Mondiale des Ecrivains Médecins Polonais, 2010. – 115 s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-85887-33-4
- 303. KONGRES UNION MONDIALE DES ECRIVAINS MEDICINS (54; 2010; Płock):** Ethics and morality: Congress UMEM 2010, Poland: Płock, 22-26 September 2010 / [ed. Jarosław Wanecki]. – Płock: Union of Polish Physicians–Writers, 2010. – 85 s.; 21 cm. – ISBN 83-85887-33-4
- 304. KONGRES UNION MONDIALE DES ECRIVAINS MEDICINS (54; 2010; Płock):** Etyka i moralność: Kongres Międzynarodowej Unii Pisarzy Lekarzy: Płock, 22–26 września 2010 / [oprac. red. Jarosław Wanecki]. – Płock: Unia Polskich Pisarzy Lekarzy, 2010. – 113 s.: il.; 21 cm. – ISBN 83-85887-33-4
- **KOWALSKI, Rafał.:** Komiks wskrzesza obrońców Płocka = poz. 321
- 305. RAD.:** Lekarze poeci przyjechali do Płocka: kongres o moralności i etyce / rad. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 38, s. 8  
54. Kongres Międzynarodowej Unii Pisarzy Lekarzy w Płocku.

#### Poezja

- 306. Blisko Boga: antologia poezji /** do druku przygotował i wstępem poprzedził Waldemar Smaszcz; koncepcja i opracowanie tomiku Jolanta Bigus, Julia Łoś. – Gostynin: Miejska Biblioteka Publiczna im. Jakuba z Gostynina, 2010. – 79 s.: il.; 21 cm. – (Biblioteczka Gostynińska). – ISBN 978-83-905586-6-0
- 307. DOBACZEWSKA, Bożena.:** W zwierciadle życia / Bożena Dobaczewska z d. Składzińska. – Płock: Płockie Stowarzyszenie Twórców Kultury, 2010. – 101, [3] s.: il. (w tym kolor.); 20 cm. – ISBN 978-83-930178-1-2
- **DURAJ, Magdalena.:** Krytyczne o(k)no = poz. 299
- **Ethics and morality** = poz. 303
- **Ethique et morale** = poz. 302
- **Etyka i moralność** = poz. 304
- 308. GOŁĘBIEWSKA, Wanda (1945- ).:** Kartki z Ukrainy / Wanda Gołębiowska. – Płock: Stowarzyszenie Autorów Polskich. Oddział Płock, 2010. – 65, [2] s.; 17 cm. – ISBN 978-83-925833-9-4
- 309. KALIWODA-PARZYŃSKA, Jadwiga.:** W sercu z różą / Jadwiga Kaliwoda-Parzyńska; [red. Elżbieta Chaleńska-Rurka; wprowadzenie Wanda Gołębiowska; zdjęcia Marek Parzyński, Elżbieta Chaleńska-Rurka]. – Płock: Wydawnictwo „Hejnat”, 2010. – 97 s.: il. kolor.; 21 cm. – ISBN 978-83-

87554-33-2

- 310. ŁĘCKI, Wojciech** (1948 –): Widok ustronny = Pohled z ústraní / Wojciech Łęcki; przekł. Libor Martinek. – Płock: Wydawnictwo Korepetytor Marian Gałczyński, 2010. – 127, [4] s.; 18 cm. – (Biblioteka „Nawiasu”; t. 5). – ISBN 978-83-61117-27-8
- 311. MATUSZEWSKA, Anna**: „Rozmowa z ciszą”: Sierpc: V Przegląd Twórczości Literackiej Emerytów, Rencistów i Inwalidów / Anna Matuszewska. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 38, s. 12, il.
- 312. „O Liść Dębu”**: wiersze nagrodzone: XXII edycja Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Władysława Broniewskiego / [oprac. red. Ewa Luma]. – Płock: Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego, 2010. – 93, [3] s.: il. (w tym kolor.); 20x21 cm. – ISBN 978-83-88028-59-6
- 313. PŁUŻYCZKO, Roman Antoni**: Pod błękitem nieba / Roman Antoni Płużyczko. – Płock: Płockie Stowarzyszenie Twórców Kultury, 2010. – 65, [3] s.: il.; 21 cm. – ISBN 978-83-930178-5-0

— **RYCHLEWSKA, Danuta**: Płock miastem lat młodzieńczych Władysława Broniewskiego = poz. 60

- 314. URBANKOWSKI, Bohdan** (1943 –): Podróże: wiersze o miłości i śmierci i jeszcze bardziej o miłości / Bohdan Urbanowski. – Płock: Stowarzyszenie Autorów Polskich. Oddział Płock, 2010. – 102 s.: il.; 24 cm.
- 315. ŻUREK, Bogumiła Jadwiga** (1944 –): Zachwył: wiersze głosem natury pisane / wybór i układ autorki. – Płock: [s.n.], – 2010. – 68, [2] s.; 20 cm. – ISBN 978-83-931844-0-8

#### Proza

- **Ethics and morality** = poz. 303
- **Ethique et morale** = poz. 302
- **Etyka i moralność** = poz. 304
- **KOWALSKI, Rafał**: Elżo miła, bądź moją = poz. 83
- 316. Legendy i powiastki oraz malowana historia Płocka** / zebrana Anna Czajkowska; il. Aniela Ewa Lewandowska. – Płock: Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Mazowieckiego w Płocku, 2010. – 47, [3] s.: il. kolor.; 26 cm.
- **MIESZKOWSKI, Wiktor**: O sporze w sprawie „Krzyżaków” i Krzyżaków = poz. 113
- **WOŁOSZ, Artur K.F.**: Droga króla Władysława Jagiełły przez Mazowsze pod Grunwald w historii i legendzie literackiej = poz. 116

#### XIV. SZTUKA

##### Architektura. Urbanistyka. Planowanie przestrzenne

- 317. BOCZKOWSKA, Alina**: Pomnik na urodziny / Alina Boczowska. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 13, s. 5, il. Odświeżenie pomnika – ławeczki druha Wacława Milke.
- **DYCZEWSKA, Paulina**: Druh Wacław Milke i Dni Wisły w jednym dniu w Wyszogrodzie = poz. 255
- 318. ORŁOWSKA, Milena**: Odleciały nowoczesne Orliki, zostały tylko 50-letnie koniki: w ogródku jordanowskim góra urodziła ...nic / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 162, s. 2, il. Plac zabaw na terenie ogródka jordanowskiego w Płocku.
- **PIEKUT, Henryk**: Forum w regionie = poz. 130
- **PIETRUSIŃSKI, Paweł**: Pałac w Srebrnej – nasz splendor i zobowiązanie = poz. 327
- **STANUSZKIEWICZ-CEGLÓWSKA, Blanka**: Bulwar druha Wacława Milke = poz. 77

##### Malarstwo. Rzeźba. Galerie

- **JAM**: Artyści wystawili swoje prace = poz. 251
- 319. JAM**: Czarowanie drewna: Sierpc: plener rzeźbiarski / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 28, s. 5, il. Celem pleneru jest powstanie rzeźb upamiętniających pobyt Fryderyka Chopina w Rościszewie oraz stacjonowanie wojsk króla Władysława Jagiełły w Jeżewie w drodze na Grunwald.

**320. JAM**: Z muzyką w tle: Rościszewo: podsumowanie pleneru rzeźbiarsko-malarskiego / JAM. // Kurier Sierpecki. } – 2010, nr 29, s. 13, il.

— **KOWALSKI, Rafał**: Elżo miła, bądź moją = poz. 83

**321. KOWALSKI, Rafał**: Komiks wskrzesza obrońców Płocka / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 171, s. 5, il. – (Z płockiego strychu.)

Konkurs na komiks jednoplanszowy nt. obrony Płocka w 1920 r. i bitwy pod Grunwaldem zorganizowany przez Płocką Galerię Sztuki.

— **KOWALSKI, Tomasz**: Cerkiew prawosławna w Sierpcu = poz. 354

— **PAWŁOWSKA, Małgorzata**: Józef Mehoffer – życie i twórczość = poz. 2

**322. PIĘTKA, Włodzimierz**: Nowa twarz Pani Mazowska / Piętka Włodzimierz. // Gość Niedzielny. – 2010, nr 35, dod. Gość Płocki, nr 35/81, s. IV–V, il.

Obraz Matki Boskiej Czerwińskiej.

**323. SEPIOŁO, Mariusz**: Płocknij się, czyli murale wracają do miasta / Mariusz Sepioło. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 224, s. 1, il.

Graffiti.

**324. SZATKOWSKA, Lena**: Przez pryzmat światła: w Płocku goszczą toruńscy rzeźbiarze / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 29, s. 9, il.

Wystawa prac w Płockiej Galerii Sztuki.

##### Zabytki. Ochrona i konserwacja zabytków

**325. DĄBROWSKI, Radosław**: Zbudowali tak na chwilę... / Radosław Dąbrowski. // Gość Niedzielny. – 2010, nr 30, dod. Gość Płocki, nr 30/76, s. VII, il.

Sanktuarium w Czerwińsku i most drewniany w Wyszogrodzie.

**326. KOWALSKI, Rafał**: Tajemnice katedry jubilatki / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 153, s. 5, il. – (Z płockiego strychu.)

Stulecie nadania katedrze płockiej tytułu bazyliki mniejszej przez papieża Piusa X.

**327. PIETRUSIŃSKI, Paweł**: Pałac w Srebrnej – nasz splendor i zobowiązanie: kartki z historii / Paweł Pietrusiński. // Orlen Ekspres: 2010, nr 17, s. 4, il.

Dzieje pałacu w Srebrnej.

— **Płock** – wrażeń moc = poz. 262

##### Teatr

##### Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego

**328. MĄKA, Jacek**: Spierały się różne opcje / Jacek Mąka; rozm. przepr. Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 165, s. 4, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Smok / Eugeniusz Szwarc; reż. Jacek Mąka; Teatr Dramatyczny, Płock.

**329. ŁABARZEWSKI, Radosław**: Zwąchać Themersona / Radosław Łabarzewski. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 16, s. 11, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Mma / Stefan Themerson; reż. Piotr Bogusław Jędrzejczak; Teatr Dramatyczny, Płock.

**330. SZATKOWSKA, Lena**: Dla kogo Verne?: premiera / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 37, s. 10, il.

Zawiera rec. przedstawienia: W 80 dni dookoła świata / Juliusz Verne; reż. Jacek Andrucki; Teatr Dramatyczny, Płock.

##### Muzyka

**331. ALEKSIEWICZ, Dawid**: Stolica wróciła do Płocka / Dawid Aleksiewicz. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 15, s. 15, il. V edycja festiwalu „Audioriver”.

**332. BEES**: Rzeka ludzi i muzyki: już po Audioriver... / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 32, s. 17, il.

V „Audioriver” Festiwal Świata Niezależnego w Płocku.

— **BIAŁECKA, Małgorzata**: Śladami Fryderyka: Chopin i Płock = poz. 63

— **BOCZKOWSKA, Alina**: Masion w świecie dźwięków = poz. 61

**333. GSZ**: Podbili Chiny: sukces chóru Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej / GSZ. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 33, s. 6, il.



- 334. JANIKT.**: Hip-hopowe CHJK Studio: rozmowa z Mc pseudo „Janikt” / Janikt, rozm. przepr. Agnieszka Lendzion. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 2, s. 50-51, il., nr 3, s. 50-52, il.
- 335. JOŃCA, Paweł.**: Jamajskie klimaty / Paweł Jońca. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 14, s. 19, il.  
V Reggaealand.
- **KOWALSKI, Rafał.**: A pasje miał dwie: muzykę i towiectwo = poz. 71
- 336. KOWALSKI, Rafał.**: Audioriver. Jest sukces! / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 184, s. 1, 4-5, il.
- 337. KOWALSKI, Rafał.**: Nie wykorzystujemy potencjału Reggaealandu / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 160, s. 4-5, il.  
V festiwal reggae.
- 338. KOWALSKI, Rafał.**: O Teielte usłyszycy cały świat: płocczanin robi muzyczną karierę / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 221, s. 2, il.  
Debiut muzyczny płocczanina Pawła Strzelczyka.
- 339. KOWALSKI, Rafał.**: Płock stolicą reggae / Rafał Kowalski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 159, s. 1, il.
- 340. MAŁECKA, Agnieszka.**: Na katedralnym chórze: jubileusz Canzony / Agnieszka Małeczka. // Gość Niedzielny. – 2010, nr 29, dod. Gość Płocki, nr 29/75, s. VII, il.  
Kapela katedralna Canzona Brass Quintet z Płocka.
- 341. NIEMCZYK, Marcin.**: Ciężka praca poptaca / Marcin Niemczyk; rozm. przepr. Anita Gad. // Express Płocki. – 2010, nr 26, s. 16, il.  
Rozmowa z Marcinem „Nemym” Niemczykiem – muzykiem pochodzącym z Sierpca.
- 342. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.**: Metalowa perełka wśród festiwalu / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 37, s. 28, il.  
V Płock Cover Festiwal.

#### Film

- 343. KOTUS, Andrzej.**: Festiwal „Z Chopinem w roli głównej” / Andrzej Kotus. // Film, Art & Tourism. – 2010, nr 3(12), s. 12-20, fot.  
Piąty festiwal filmów turystycznych w Płocku.
- **KOWALSKI, Rafał.**: Elżo miła, bądź moją = poz. 83
- 344. MATUSZEWSKA, Anna.**: Filmowcy znów w Sierpcu: Sierpc: kolejne kadry filmu o Roju / Anna Matuszewska. // Kronika Mazowiecka. – 2010, nr 35, s. 9, il.  
Nagrywanie scen do filmu „Historia Roja, czyli w ziemi lepiej słycać” w sierpeckim skansenie.
- **WOŁOSZ, Artur K.F.**: Droga króla Władysława Jagiełły przez Mazowsze pod Grunwald w historii i legendzie literackiej = poz. 116

#### Fotografika

- **KOWALSKI, Rafał.**: Werników powrót do przeszłości = poz. 86
- 345. (LESZ).**: Magia starej fotografii: wystawa w Książnicy Płockiej / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 29, s. 8, il.  
Wystawa prac Jerzego Wojciecha Wernika.
- 346. ŁAKOMSKI, Mirosław (1950 -).**: Płock na emigracji / Mirosław Łakomski; [red. Marek Grala]. – Płock: ViaArtCity, 2010. – 375 s.: fot. kolor.; 21 x 21 cm.

### XV. ZAGADNIENIA WYZNANIOWE

- 347. DĄBROWSKI, Radosław.**: Dziwny krzyż przy drodze: diecezja nieznaną / Radosław Dąbrowski. // Gość Niedzielny. – 2010, nr 36, dod. Gość Płocki, nr 36/82, s. VII, il.  
Krzyże choleryczne (tzw. karawaki) w diecezji płockiej.
- **DĄBROWSKI, Radosław.**: Zbudowali tak na chwilę... = poz. 325
- 348. DOMINIK M.**: Konsekracja biskupa Biskupa Elekta M. Bernarda Kubickiego / M. Dominik. // Mariawita. – 2010, nr 4-7, s. 19-22, il.
- 349. DUMOWSKI, Zdzisław.**: Sierpeckie miejsca mocy (Część

czwarta) / Zdzisław Dumowski. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 3, s. 15-17, il.

Kult maryjny w Sierpcu związany z Górą Loret.

- 350. DYLEWSKI, Zenon.**: Z dziejów parafii i Kościoła pw świętego Stanisława Kostki w Płocku / oprac. Zenon Dylewski. – Płock: [b.w.], 2010. – 43 k.: il.; 30 cm.
- **GÓRNY, Grzegorz.**: Ufam = poz. 74
- 351. GRZYBOWSKI, Michał Marian (1937 -).**: Ks. kanonik Mirosław Tabaka proboszcz i dziekan w Płońsku: 1955-2010 / Michał Marian Grzybowski. // Miesięcznik Pastorski Płocki. – 2010, nr 9, s. 453-457
- **GRZYBOWSKI, Michał Marian.**: Cenię ludzi ciekawych życia = poz. 68
- 352. JAM.**: Uroczystości ku czci Marii Panny: Sierpc: odpust w Klasztorze / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2010, nr 33, s. 13, il.  
Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sierpcu.
- **KOCZNR, Agnieszka.**: Panie Jezu, nasze słonko... = poz. 249
- 353. KOCZNR, Agnieszka.**: Pełno świętych śladów: 600 lat parafii św. Aleksego w Trzepowie / Agnieszka Kocznur. // Gość Niedzielny. – 2010, nr 28, dod. Gość Płocki, nr 28/74, s. VIII, il.
- **KOWALSKI, Rafał.**: Tajemnice katedry jubilatki = poz. 326
- 354. KOWALSKI, Tomasz.**: Cerkiew prawosławna w Sierpcu / oprac. Tomasz Kowalski. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 3, s. 48-49, 58, il.
- 355. LIBERA, Piotr.**: Nie zamiatamy pod dywan / Piotr Libera; rozm. przepr. Bogumił Łoziński. // Gość Niedzielny. – 2010, nr 38, s. 28-29, il.

#### Rozmowa z biskupem płockim.

- **MAŁECKA, Agnieszka.**: Na katedralnym chórze = poz. 340
- **NYCEK, Jan Bolestaw.**: Gmina Stara Biała = poz. 56
- **PIĘTKA, Włodzimierz.**: Nowa twarz Pani Mazowska = poz. 322
- 356. PIĘTKA, Włodzimierz.**: Powinni rosnąć / Włodzimierz Piętko. // Gość Niedzielny. – 2010, nr 38, dod. Gość Płocki, nr 38/84, s. IV-V, il.

#### Duszpasterstwo młodzieży w Płocku.

- **SEWERYNIAK, Henryk.**: Nasz Paciuszkiewicz = poz. 80

- 357. Wizytacja Kościoła Parafialnego św. Bartłomieja w Płocku w 1609 r.:** materiały źródłowe do dziejów parafii / pod red. ks. Michała Mariana Grzybowskiego. – Płock: Stowarzyszenie Nasza Fara, 2010. – 152 s.; [32] s. tabl. Kolor.: il. Kolor.; 24 cm. ISBN 978-83-932127-0-5

### XVI. KSIĄŻKA I CZYTELNICTWO. BIBLIOTEKI

- 358. ORŁOWSKA, Milena.**: I tylko ten pies w 48. minucie: audiobooki robią furorę / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2010, nr 224, s. 2, il.  
Marek Walczak i jego audiobooki.

#### Biblioteki publiczne

- 359. Łatwiejszy dostęp do wiedzy i kultury:** nowa siedziba biblioteki w Słubicach. // Dziennik Gazeta Prawna. – 2010, nr 187, dod. Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego 2007-2013, s. C4, il.
- 360. SUTY, Ryszard.**: Sierpczanin Eugen Kleister z Rostocku / Ryszard Suty. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 3, s. 13, il.  
Spotkanie w Bibliotece Miejskiej w Sierpcu.
- 361. UJAZDA, Joanna.**: Gminna Biblioteka Publiczna w Słubicach / Joanna Ujazda, Anna Gontarek. // Wieści znad Wisły. – 2010, nr 78, s. 8-10, il.
- 362. WIŚNIEWSKA, Maria.**: Z dnia na dzień: maj-sierpień 2010 / Maria Wiśniewska. // Sierpeckie Rozmaitości. – 2010, nr 3, s. 4-5, il.  
Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Sierpcu. Wydarzenia kulturalne w Sierpcu.

#### Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

- **KOWALSKI**, Rafał.: Werników powrót do przeszłości = poz. 86
- **(lesz)**.: Magia starej fotografii = poz. 345
- 363. ŁABARZEWSKI**, Radosław.: Powstrzymali bolszewików / Radosław Łabarzewski. // Sygnały Płockie. – 2010, nr 15, s. 16, il. Promocja książki Cezarego Supta „Płock 1920”.
- „**O Liść Dębu**” = poz. 312
- **RK.**: Themersonowie i smok jako symbol = poz. 84
- **ROSTOWSKA**, Małgorzata.: Stefan – słabo znana duma Płocka = poz. 85
- 364. STANUSZKIEWICZ–CEGŁOWSKA**, Blanka.: „Szara legenda” – płocka literatura faktu: lektura obowiązkowa w 90. rocznicę obrony Płocka / Blanka Stanuszkiewicz–Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 35, s. 10, il. Promocja książki Leny Szatkowskiej „Szara legenda”.

#### Czasopiśmiennictwo. Dziennikarstwo

- 365. KOŃSKI**, Wiesław.: Czasopisma młodzieży szkolnej w Płocku w latach 1876–1939 / Wiesław Koński. // Notatki Płockie. – 2010, nr 3/224, s. 17–28, il.
- 366. KOTKIEWICZ**, Adam Dariusz.: Płocka prasa sanacyjna a problem żydowski 1926–1939 / Adam Dariusz Kotkiewicz. // Notatki Płockie. – 2010, nr 3/224, s. 29–36
- 367. KUCHARSKA**, Małgorzata.: O Mazowszu na łamach „Płomyka” (1917–1939) / Małgorzata Kucharska. // Rocznik Mazowiecki. – T.22(2010), s. 77–100, il.
- 368. (LESZ)**.: „Znaj” o dziecku: lektura artystyczna / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2010, nr 33, s. 9, il. Zawiera rec. siódmego numeru czasopisma „Znaj”.
- **NYCEK**, Jan Bolesław.: Bogdan = poz. 69

## INDEKS OSOBOWY

- (ab) 203  
Abramczyk, Stanisław 147  
Adamkowska, Emilia 15, 204  
Adamkowski, Arkadiusz 13  
Ajdyn, Agnieszka 7  
Aleksiewicz, Dawid 331  
ANKA 213, 228  
Araszkiewicz, Jarosław 278  
Bartoszewicz, Agnieszka 96  
Bartoszewicz, Henryk 88  
BeeS. 184-5, 252-3, 332  
Bialecka, Małgorzata 63  
Bialecki, Zbigniew 149  
Bielak, Małgorzata 1  
Bielasta, Barbara 64  
Bieńkowski, Krzysztof 50  
Bigus, Jolanta 306  
Boczkowska, Alina 42, 61, 205, 212, 317  
Bodal, Iwona 204  
Braun, Krzysztof 37  
Braun, Mateusz 78  
Budzanowski, Mikołaj 150  
Bukowiec, Kinga zob. Zawodzińska-Bukowiec, Kinga  
Cegłowska, Blanka zob. Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka  
Chaleńska-Rurka, Elżbieta 309  
Chalicka, Agnieszka zob. Jezierska-Chalicka, Agnieszka  
Chlewiński, Zbigniew 269  
Chorzewski, Michał 10  
Ciastek, Jan 151  
Cyzman, Wiesław 92  
Czaja, Michał. 279  
Czajkowska, Anna 316  
Danieluk, Jacek 159  
Danieluk, Małgorzata 193, 280  
Dąbrowski, Radosław 325, 347  
Debich, Małgorzata 218  
Dera, Andrzej 223  
Dobaczewska, Bożena 307  
Dobijański, Mariusz 35  
Dobroń, Elżbieta 1  
Dominik M. 348  
Dumowski, Zdzisław 119, 349  
Duraj, Magdalena 299  
Duszczyk, Michał 135-6  
Dybiec, Aleksandra 124, 148, 230  
Dyczewska, Paulina 255  
Dylewski, Zenon 350  
Dym, Paweł 279  
Dymek, Benon 37, 62, 97  
(eLR). 256  
F.A. 206  
Folusiak, Małgorzata 17  
Fuz, Katarzyna zob. Stołoska-Fuz, Katarzyna  
G.G. 236  
Gad, Anita 341  
Gancarczyk, Marek 16  
Gąsiorowski, Paweł Bogdan 87  
Gołq̄b, Adam 281  
Gołębiewska, Wanda 308-9  
Gołębiewski, Grzegorz 102-3  
Gontarek, Anna 361  
Góralski, Wojciech 232  
Górny, Grzegorz 74  
Grala, Marek 346  
Gregorczyk, Ewa 45  
Grzybowski, Michał Marian 68, 110, 118, 351, 357  
GSZ 144, 161, 176, 181, 237, 257, 333  
Gutowska, Paulina 12  
Irek, Bożena zob. Wawrowska-Irek, Bożena  
isztar 197  
J&R 227  
JAM 177, 182, 190, 224, 226, 251, 258, 282-4, 319-20, 352  
Janik 334  
Januszewicz, Stanisław 32  
Jezierska-Chalicka, Agnieszka 127, 198-9  
Jol. 79, 285-6  
Jońca, Paweł 335  
Józwiak, Marzena 191  
Justyńska, Teresa zob. Radwańska-Justyńska, Teresa  
Kaliwoda-Parzyńska, Jadwiga 309  
Kalkowski, Dariusz 208  
Kamiński, Henryk 194  
Kaniewska-Płoceniak, Agnieszka 270  
Kasprzak, Elwira 19  
Kępiński, Grzegorz 195  
Kluczyński, Zenon 14  
Kocot, Maksymilian 293  
Kocznr, Agnieszka 249, 353  
Kolińska, Iwona 28  
Konarska-Pabiniak, Barbara 30, 152, 175, 220, 238-9, 245  
Koński, Wiesław 33, 155, 365  
Kopeć, Wiesław 49  
Kopka, Mariola 162  
Kosmala, Joanna 111  
Kotkiewicz, Adam Dariusz 366  
Kotus, Andrzej 343  
Kowalska, Dorota 223  
Kowalska, Iwona zob. Typiak-Kowalska, Iwona  
Kowalski, Maciej 56  
Kowalski, Paweł Piotr 98  
Kowalski, Rafał 71, 75, 83, 86, 104, 120, 232, 259, 271, 287, 321, 326, 328, 336-9  
Kowalski, Tomasz 163, 354  
Kowalski, Wiesław 23  
Krajewski, Tomasz 26  
Kraska, Zenon 108  
Kraśniewska, Marzena 222  
Krawczyk, Artur 228  
Krawczyńska, Renata 34  
Krysiak, Mirosław 93, 288  
Krzemiński, Jacek 137  
Krzewicki, Jan Kazimierz 209  
Krzywicka, Katarzyna 138  
Kubacz, Magdalena 12  
Kucharska, Małgorzata 367  
Kucińska, Danuta 246  
Kwieciński, Klaudiusz 20  
Lemanowicz, Andrzej 247  
(Iesz) 107, 272-3, 289, 345, 368  
Leszczyński, Zbigniew 100, 290  
Lewandowska, Aniela Ewa 316  
Lewandowska, Anna 11  
Lewandowska, Magdalena 19  
Libera, Piotr 355  
Luciński, Łukasz 291  
Ludwikowski, Adam 160  
Luma, Ewa 241, 312  
Łabarzewski, Radosław 112, 274, 329, 363  
Łakomski, Mirosław 346  
Łęcki, Wojciech 310  
Łoś, Julia 306  
Łoziński, Bogumił 355  
M. P. 260  
M. W. 260  
Mackiewicz, Barbara zob. Stańska-Mackiewicz, Barbara  
Majchrzak, Janusz 228  
Majewski, Dariusz 27  
Malinowska, Urszula 231  
Małachowski, Adam 153  
Matecka, Agnieszka 340  
Marciniak, Jolanta 154 164, 292  
Marciszewski, Wojciech 155  
MARS 156, 210, 240  
Martinek, Libor 310  
Maślanka, Renata 48  
Matusiak, Ewa Lilianna 241

Matuszewska, Anna 211, 261, 311, 344  
 Mayer, Bartłomiej 139-40  
 Mazurska, Wiesława 1  
 Mąka, Jacek 328  
 Mąkowski, Władysław Tomasz 118  
 Michalik, Piotr 94  
 Michnik, Adam 13  
 Mickiewicz, Robert 139  
 Mieczkowska, Maja 76  
 Mieszkowicz, Paweł 270  
 Mieszkowski, Wiktor 4, 113  
 Mikulska, Maria zob. Zalewska-Mikulska, Maria  
 Milewski, Mirosław 212-3, 293  
 Mokrzycka, Katarzyna 141  
 mś. 165-6  
 Myśliński, Jerzy 37  
 Nasiadka, Ilona 12  
 Nawrocka-Nowak, Danuta 109  
 Nędział, Michał 12  
 Niemczyk, Marcin 341  
 Nowak, Danuta zob. Nawrocka-Nowak, Danuta  
 Nycek, Jan Bolesław 31, 56, 69, 209, 218  
 Olewnik, Włodzimierz 225  
 Orłowska, Milena 318, 358  
 Pabiniak, Barbara zob. Konarska-Pabiniak, Barbara  
 Papierowski, Andrzej Jerzy 52  
 Parzyńska, Jadwiga zob. Kaliwoda-Parzyńska, Jadwiga  
 Parzyński, Marek 309  
 Paszkiewicz, Tomasz 194  
 Pawłowska, Małgorzata 2  
 Piaskowski, Grzegorz 125  
 Piekarska, Henryka 65  
 Piekut, Henry 130  
 Pietrusiński, Paweł 327  
 Piętka, Włodzimierz 322, 356  
 Pisor, Karolina zob. Walewska-Pisor, Karolina  
 Płoceniak, Agnieszka zob. Kaniewska-Płoceniak, Agnieszka  
 Płużyczko, Roman Antoni 313  
 PM 162, 215  
 Pokorski, Tadeusz 263  
 Pruszek, Tomasz Adam 81  
 Przedpeński Marian 114  
 Przybylska-Wendt, Grażyna 82  
 Przygocka, Janina 44  
 Ptasiewicz, Zbigniew 41  
 Pytelewska, Maria 101, 216  
 rad. 167, 243, 248, 268, 305  
 Radwańska-Justyńska, Teresa 242  
 Rak, Jakub 138  
 RK 84  
 (rt). 187, 200, 264-5  
 Rogowski, Waldemar 294  
 Rosikoń, Janusz 74  
 Rostowska, Małgorzata 66, 85, 128  
 Rowicka, Lena 222  
 Rozkosz, Józef Jerzy 201  
 Rurka, Elżbieta zob. Chaleńska-Rurka, Elżbieta  
 (rut) 202  
 Rutecka, Jolanta 217  
 Rychlewska, Danuta 60  
 Rychlewski, Grzegorz 142  
 Sepiolo, Mariusz 58, 122, 234, 323  
 Seweryniak, Henryk 80  
 Sierocka, Iwona 188  
 Skibowska, Jadwiga 145  
 Skierski, Leszek 76  
 Skubiszewski, Dariusz 250  
 Smaszcz, Waldemar 306  
 Smuk-Stratenwerth, Ewa 48, 183  
 Sobieraj, Leonard 6  
 Sobótko, Maria 192  
 sp. 89  
 Stanisławski, Maciej 189  
 Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka 77, 168, 275, 342, 364  
 Stańska-Mackiewicz, Barbara 295  
 Stefańska, Barbara 225  
 Stefański, Jerzy 52  
 Stępień, Grzegorz 7  
 Stogowska, Anna Maria 59  
 Stokrotny, Wojciech 169  
 Stołoska-Fuz, Katarzyna 276  
 Stratenwerth, Ewa zob. Smuk-Stratenwerth, Ewa  
 Struzik, Małgorzata 36  
 Subotowicz, Elżbieta 36  
 Sukniewicz, Daniel 29  
 Supeł, Cezary 105  
 Suty, Ryszard 360  
 Sypek, Robert 29  
 Syperek, Anna 47  
 Szanser, Mariusz 53, 95, 157, 178  
 szat. 90  
 Szatkowska, Lena 54, 67, 68, 70, 72, 121, 266, 277, 324, 330  
 Szatkowska, Marta A. 300  
 Szatkowski, Tomasz 43, 131  
 Szczepański, Janusz 99  
 Szelągowski, Eugeniusz 52  
 Szostak, Jerzy 9  
 Śledzianowski, Paweł 134  
 Ślęzak, Patryk 21  
 Śmigielski, Marcin 91, 170-1, 219  
 Śniecikowski, Włodzimierz 220-1  
 TK 244  
 Troch, Jarosław 134  
 Truszczyński, Marek 106  
 Turalski, Mariusz 296  
 Typiak-Kowalska, Iwona 1  
 Ujazd, Joanna 361  
 Urbankowski, Bohdan 314  
 Walewska-Pisor, Karolina 73  
 Wanecki, Jarosław 302-4  
 Wawrowska-Irek, Bożena 123  
 Wawrowski, Jerzy 123  
 Wendt, Grażyna zob. Przybylska-Wendt, Grażyna  
 Wereschczaka, Rafał 8  
 Wilkanowska, Katarzyna 143  
 Winiarska, Joanna 196  
 Wiśłocki, Seweryn Aleksander 115  
 Wiśniewska, Maria 146, 362  
 Wiśniewski, Wojciech 297  
 Wochowski, Andrzej 222  
 Wojno, Lesław 14  
 Wołosz, Artur K.F. 116  
 Woźniak, Ewa 235  
 Woźniak, Hubert 133, 158, 172-3, 179-80  
 Wyrostek, Szymon 20  
 Zalewska-Mikulska, Maria 241  
 Zarębski, Andrzej 126, 281, 290, 298  
 Zawodzińska-Bukowiec, Kinga 301  
 Ziętek, Janina 25  
 Ziętek, Maria 221, 267  
 Żurek, Bogumiła Jadwiga 315

#### **Opracowanie:**

Małgorzata Bielak, Elżbieta Dobroń, Wiesława Mazurska,  
 Iwona Typiak-Kowalska  
 Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego  
 09-400 Płock, ul. Kościuszki 6  
 Tel. (024) 268 00 21 lub (024) 268 00 25  
 e-mail: dib@bibl.plock.pl